

Stygmatyk z Sycylii

str. 8

Barbórka na Miedzi

str. 13

Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI



KOMANDOR

Szafy, garderoby, wnęki, wystrój wnętrz

LUBIN
D.H. "PRYMUS"
ul. Armii Krajowej 9a, tel. (076) 841-14-83

LEGNICA
D.H. "MEGASAM", ul. Najśw. Marii Panny 9
tel. (076) 862-90-81

Najwyższa jakość
Najniższe ceny
LEGNICA
MERCUS, ul. Gwiazdka
tel. 854-12-65

Zabudowy typu KOMANDOR - ostatnia szansa na odpis podatkowy 99 r.

MEBLE BIUROWE

T₀ ABSOLUT TUR EIPROFI



REMMAK

59-220 Legnica ul. M. Rataja 28, tel. / fax 076 / 856 00 60 (20 linii)
50-527 Wrocław, ul. Dawida 28/6, tel. (071) 78-18-034

- MEBLE GABINETOWE
- MEBLE PRACOWNICZE
- KRZESŁA I FOTELE
- ŚCIANKI DZIAŁOWE
- ARANŻACJA GRATIS !

Ciepły Dom

INSTALACJE:

grzewcze, sanitarne

GRZEJNIKI:

PURMO, CONVECTOR

PROJEKTOWANIE - SPRZEDAŻ
- MONTAŻ - SERWIS

Legnica, ul. Bagienna 1, tel. 86-26-420

**UWAGA ZMIANA ADRESU
HURTOWNI FARB I LAKIERÓW**

Od 1 grudnia w nowym miejscu

AB BECHCICKI

nowy adres to **Wałbrzyska 4** (dawne ZWSE)

Serdecznie Zapraszamy !!

telefony bez zmian : (076) 862 26 60, (076) 856 55 89

Jednym zdaniem

● W Jaworze władze podjęły decyzję o utworzeniu powiatowej stacji pogotowia ratunkowego.

● W legnickim Urzędzie Stanu Cywilnego złote gody obchodzić będą państwo Wanda i Jerzy Milanowiczowie.

● Przemków otrzymał od wojewody dolnośląskiego dodatkowe pieniądze na lokalne inwestycje, w tym około 300 tys. zł na kanalizację terenów przeznaczonych pod inwestycje.

● Tydzień temu Legnica podpisała porozumienie o współpracy z ukraińskim Drohobychem.

● Ponad 900 tys. zł kosztować będzie modernizacja sali obrad legnickiej Rady Miejskiej.

● Na ostatniej sesji jaworscy radni zdecydowali o likwidacji dwóch żłobków.

● Zarząd Miasta Legnicy odmówił przyjęcia na wysypisko komunalne w Dobrzejowie odpadów z Wrocławia.

● Legnicy celnicy na przejściu granicznym w Jakuszytach udaremnili przemyt prawie 100 litrów różnego rodzaju alkoholi o wartości 4 tys. zł.

(jom)

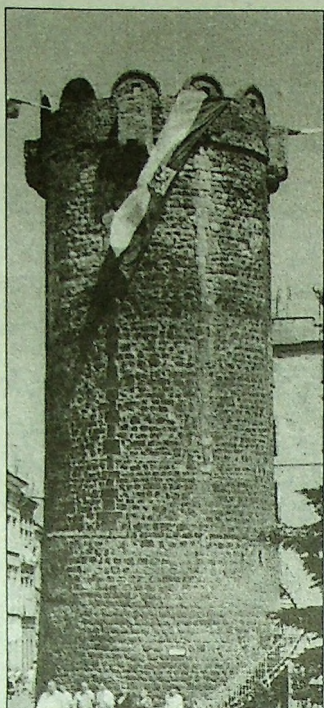
Miedziowe wieści

● 29 listopada Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Miedziowego wszedł w spór zbiorowy z zarządem Polskiej Miedzi. ZZPPM żąda podwyżki stawek osobistego zaszeregowania o 3 proc.; ustalenia wskaźnika wzrostu płac w przyszłym roku na poziomie minimum 10 proc.; sfinansowania przynajmniej 200 skierowań na leczenie profilaktyczne; przyjęcie przez zarząd zasady, że darowizny będą opiniowane przez związki; przedstawienia kosztów związanych z falą odwołań ze stanowisk. Ponadto związkowcy żądają szybkiego uruchomienia procedury wyboru członka zarządu przez załogę i zaprzestania angażowania się firmy w tworzenie Telewizji Familijnej. ZZPPM zaproponował rozpoczęcie negocjacji 6 grudnia.

● Prokuratura Rejonowa w Lubinie w następstwie skargi Wiktora Błądek, członka Rady Pracowniczej Polskiej Miedzi, wszczęła śledztwo w sprawie uporczywego naruszania praw pracowniczych, wynikających ze stosunku pracy. W. Błądek został zwolniony 1 września ze stanowiska dyrektora technicznego ZG "Polkowice-Sieroszowice". Zaproponowano mu stanowisko niższe, ale się nie zgodził. Obecnie pobiera przewidziane jego kontraktem wynagrodzenie bez świadczenia pracy, ma też zakaz przebywania na terenie zakładu pracy. Uważa on, iż zarząd Polskiej Miedzi złamał kilka przepisów, m.in. o ochronie członka rady pracowniczej i radnego (W. Błądek jest radnym powiatowym).

● Utrzymuje się wysoka cena miedzi na Londyńskiej Giełdzie Metali. 29 listopada za tonę miedzi płacono 1751 USD, średnia miesięczna - 1726,74 USD/t, średnia roku - 1556,38 USD/t.

(ch)



Fot. KRZYSZTOF MACIEJAK

Krzywa baszta w Złotoryji wciąż się pochyla.

Ekumeniczna świątynia

- Najstarsza świątynia w Złotoryji - gotycki kościół św. Krzyża - wbrew wcześniejszym zapowiedziom, nie będzie oddana ani miastu, ani przedstawicielom żadnego wyznania - wyjaśnia burmistrz Jerzy Kluz. Nie ma nic przeciwko temu, aby świątynia na cmentarzu stała się ekumeniczna. Być może wiernym kilku wyznań łatwiej będzie wyremontować i utrzymać zabytek.

(mc)

Krzywa baszta

Nie tylko Ząbkowice Śląskie mają pochylą wieżę. Krzywa, i to coraz bardziej, jest złotoryjska Baszta Kowalska. Basztę wzniesiono z lokalnego piaskowca u progu XIV wieku. Wchodziła w skład systemu obronnego miasta. Budowla broniła dostępu do tzw. Bramy Górnej.

Dziś liczy 22,5 m wysokości i 9,5 m średnicy w przyziemiu.

Przez lata w jej piwnicach mieścił się loch dla złoczyńców. Stąd też biegły prawdopodobnie podziemne korytarze w kierunku kościoła mariackiego. Jednak po ostatniej wojnie baszta zaczęła się mocno pochylać. Zapadały się podziemia. Wlano w nie sporo cementu, by ustabilizować konstrukcję. Jak się okazuje, budowla powoli chyli się dalej.

Gospodarzem zabytku jest Złotoryjski Ośrodek Kultury.

(mc)

Mówią na medal

W XV Ogólnopolskim Konkursie Krasomówczym, który trwał od 26 do 28 listopada w legnickim MDK-u, wzięło udział aż 30 uczniów szkół podstawowych i gimnazjów. Do finału zakwalifikowano 11 uczestników. Wśród finalistów nie znalazł się nikt z Dolnego Śląska.

(rh)

Sylwester monitorowany

Wszystko wskazuje na to, że powitanie 2000 roku na złotoryjskim Rynku będzie monitorowane dzięki systemowi kamer, które zostaną podłączone do Komendy Powiatowej Policji.

Na początek na terenie Złotoryji będzie zainstalowanych sześć kamer. Trzy z nich będą "podglądać" plac Reymonta, przy którym znajduje się hotel "Pod Basztą" oraz kilka lokali gastronomicznych. Trzy kolejne zostaną zamontowane w Rynku, który dziś należy do najmniejbezpiecznych miejsc w mieście.

Władze samorządowe i policja liczą na to, że dzięki kamerom zmniejszy się liczba włamań i rozbojów. W dalszej kolejności, w miarę przybywania pieniędzy, monitorowane będą ulice Świerzawy.

(mc)

Górnikom i Ich Rodzinom
najserdeczniejsze życzenia zdrowia,
bezpiecznej pracy i rodzinnego nieszczęścia
z okazji Świąt Bożego Narodzenia
składa

Gracjana Kowalska

4. XII. 1999 r. Posel na Sejm RP

O budownictwie na telefon

Mgr inż. arch. Małgorzata Weidl będzie pełnił dyżur przy redakcyjnym telefonie (tel. 856-02-26). W każdy poniedziałek od godz. 12 do 13 odpowie na pytania Czytelników związane z prawem budowlanym i realizacją budów.

Gwiazdka dla wszystkich

Biuro Poselskie AWS posła Jacka Swakonia organizuje akcję charytatywną po nazwę Gwiazdka. Zbieramy pieniądze na pomoc dzieciom z ośrodków pomocy społecznej i domów dziecka z regionu legnickiego. Chcemy, by ten radosny okres Świąt Bożego Narodzenia przyniósł odrobinę ciepła także tym, którzy nie mogą go spędzić w gronie rodzinnym. Liczymy na wsparcie naszej akcji.

Jej rozliczenie nastąpi na łamach lokalnej prasy. Bank Zachodni oddział Legnica nr konta 11201261-30023-132-1210.

Czy zamkną drogę?

Jeżeli w okolicach Bolkowa znacznie się śnieżna zima, Zarząd Dróg Powiatowych starostwa jaworskiego będzie zmuszony zamknąć kilkusetmetrowy odcinek drogi łączący wieś Stare Rochocice i Płonino w gminie Bolków.

By rozpocząć remont drogi, konieczna jest odbudowa dwóch wodnych przepustów. Łączny koszt odbudowy przepustów i remontu drogi zamknie się kwotą ok. 250 tys. zł. Tych pieniędzy w kasie starostwa po prostu nie ma - twierdzi dyrektor Maciejczak. - Jeżeli zaczną się intensywne opady śniegu, po prostu szaleństwem byłoby puszczanie w tamtym kierunku ciężkiego

sprzętu, bo mogłoby dojść do katastrofy.

Sytuacja ta bulwersuje mieszkańców obu wsi, ale zarząd dróg uważa, że dogodniejszy, znacznie bezpieczniejszy jest dojazd do obu wsi przez Kaczorów. - Dzieli je odległość 6,4 kilometra i nasze służby czynić będą wszystko, by ułatwić zimą poruszanie się mieszkańców tych wiosek, ale nie jesteśmy w stanie zapewnić przejeźdźności na wspomnianym 500-metrowym odcinku. Mam nadzieję, że w przyszłorocznym budżecie znajdą się środki na remont tej i innych dróg - zakończył dyrektor Maciejczak.

(jak)

Puszki na złom

W Polkowicach rozpoczął się konkurs "Puszka za dwa grosze", który polega na zbieraniu zużytych puszek po napojach. Zgłosiło się 19 szkół z terenu całego powiatu.

Celem konkursu jest uświadomienie dzieciom i młodzieży, że zużyte puszki zanieczyszczają środowisko. Przy okazji na ich zbieraniu mogą zarobić szkoły.

Do szkół dotarły już pojemniki na zebrane puszki. Będzie je od nich odbierała firma zajmująca się skupem złomu. Rozstrzygnięcie konkursu - kto zebrał najwięcej puszek - nastąpi w czerwcu 2000 r. Dla zwycięzców przewidziane są atrakcyjne nagrody, m.in. pięciodniowy turnus ekologiczny. Organizatorem konkursu jest starostwo polkowickie.

(don)

Ukrócić fajerwerki

Zarząd gminy zaapelował do wojewody dolnośląskiego o wydanie rozporządzenia ograniczającego sprzedaż oraz używanie artykułów pirotechnicznych. Jak informuje Barbara Tórz, sekretarz gminy, powodem apelu są interwencje mieszkańców gminy skarżących się na nasilające się eksplozje fajerwerków. Władze Ścinawy liczą również na pomoc straży pożarnej. Zwróciły się do komendanta m.in. o przeprowadzenie w szkołach rozmów ostrzegających przed niebezpieczeństwem, jakie niesie ze sobą lekkomyślna zabawa materiałami pirotechnicznymi.

(emka)

Przeciw przemocy

Policjanci i strażnicy miejscy od dwóch tygodni szkolą się w zakresie przeciwdziałania przemocy.

- Po raz pierwszy uczestniczymy w tego typu zajęciach - mówi komendant Straży Miejskiej, Robert Matla. - Otrzymujemy tyle cennych informacji, że w zajęciach chcą brać udział wszyscy strażnicy.

Szkolenie z zakresu przeciwdziałania przemocy jest częścią programu realizowanego przez Miejską Komisję ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Poza policjantami i strażnikami w spotkaniach uczestniczą kobiety ze Stowarzyszenia do Walki z Przemocą w Rodzinie.

(san)



MIKOŁAJ W SALONIE OPLA

Wielkimi krokami zbliża się Dzień Świętego Mikołaja. Z tej okazji w dniach 4-5 grudnia w salonie Opla w Rzeszotarach i Lubinie odbędą się Mikołajkowe Dni Otwarte, w czasie których ogłosimy nową gwiazdkową promocję.

OPEL - UNIMO
Legnica - Rzeszotary
salon, tel./fax (076) 856-04-58 (9)
Lubin, ul. Ścinawska 49
salon, tel./fax (076) 844-25-65
nasz e-mail:
opelunim@pertus.com.pl

Górnikom Zagłębia
Miedziowego
z okazji Barbórki
życzymy
samych radosnych dni
w nadchodzącym
nowym tysiącleciu
i wysokich cen miedzi
na londyńskiej
gieldzie.



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Starosta na swoim

Wojewoda dolnośląski wydał decyzję o przekazaniu nieodpłatnie na rzecz powiatu legnickiego prawa własności do części budynku po byłym Urzędzie Wojewódzkim w Legnicy.

W skład przekazanej nieruchomości (skrzydło od ulicy Skarbka) wchodzi grunt o powierzchni 3636 m kw. (wartość księgowa 363 tys. zł) oraz budynek o powierzchni użytkowej 5,4 tys. m kw. (wartość księgowa 2.310,072 zł), co stanowi 32 proc.

cent całego budynku przy placu Słowiańskim w Legnicy.

Dotychczas starosta legnicki wynajmował od administracji rządowej dwa piętra w przekazanym budynku. Obecnie zaoszczędzi na czynszu, którego nie będzie musiał płacić wojewodzie, a nawet może się spodziewać dochodów. W przekazanej nieruchomości znajduje się bowiem stołówka, którą dzierżawi prywatny przedsiębiorca.

(nim)

Stypendium dla Grzesia



Fot. RAFAŁ WYCISZKIEWICZ

W Pałacu Prezydenckim 15 bm. odbyła się uroczystość wręczenia stypendiów Funduszu Pomocy Młodemu Talentowi Jolanty i Aleksandra Kwaśniewskich. Jednym z pięćdziesięciu stypendystów jest Grzegorz Dowgiałło z Chojnowa.

Grzegorz jest niewidomy. Ma 11 lat i uczy się w V klasie krakowskiej szkoły muzycznej. Jego talent jest nieprzeciętny. Zaczął grać na pianinie jako pięciolatek. Dziś jest autorem wielu kompozycji. Krakowscy profesorowie ocenili, że ma słuch absolutny.

Na co Grzesz chciałby przeznaczyć pieniądze? - Na rodzinę, żeby starczyło na chleb.

(san)

Nie - dla budżetu

Radni SLD do Sejmiku Dolnośląskiego sprzeciwiają się propozycji budżetu na rok 2000 opracowanego przez prawicowy zarząd województwa. Projekt przewiduje, że wpływy i wydatki budżetu będą niższe niż w tym roku, mimo przejścia z nowym rokiem przez samorząd wojewódzki nowych zadań. Szczególnie drastycznie zmniejszą się wydatki na kulturę. Na przykład biblioteki otrzymają średnio o 10 proc. pieniędzy mniej, a cięcia w wydatkach na filharmonię są tak duże, że może im grozić likwi-

dacja. Jedynym działem, w którym wydatki wzrosną, i to aż o 30 proc., jest administracja Urzędu Marszałkowskiego.

W czasie sesji sejmiku, który obradował w ubiegłą sobotę, radni SLD i PSL głosowali za odrzuceniem projektu budżetu już w pierwszym czytaniu. Ponieważ projekt miał tyle samo zwolenników co przeciwników, głosem przewodniczącego Emiliany Stańczyszyn został skierowany do dalszych prac w komisjach sejmiku.

(v)

Tankują mimo protestów



Fot. GRZEGORZ SPALA

Na niczym spełzły protesty grupy legniczian sprzeciwiających się umiejscowieniu w centrum miasta stacji paliw Statoil. Od minionej czwartku przy ul. Gwarnej w Legnicy można zatankować pojazd. Jak zapewniają władze Statoil Polska, nowa stacja spełnia najwyższe wymogi z zakresu ochrony środowiska i bezpieczeństwa.

(b)

Order za życie

Wojewoda Witold Krochmal, w imieniu prezydenta RP, w poniedziałek (29 listopada) odznaczył Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski i Krzyżami Zasługi 48 honorowych dawców krwi z Dolnego Śląska.

Podczas uroczystości wręczono również okolicznościowe odznaki i medale Polskiego Czerwonego Krzyża - Krystałowemu Serca oraz Odznaki Honorowe. Medalem 80-lecia uhonorowano także wojewodę Witolda Krochmala.

W naszym województwie mieszka 40 tys. krwiodawców, w ubiegłym roku oddali oni 40 tys. litrów krwi.

(rh)

Aukcja na Gwiazdkę

W legnickiej Galerii Sztuki 3 bm. odbędzie się wernisaż prac dzieci z Pogotowia Opiekuńczego w Legnicy. W programie przewidziano aukcję prac i wyprzedaż ozdób choinkowych, haftów, pocztówek, szopek itp.

Pieniądze zostaną przeznaczone na zakup sprzętu rekreacyjno-sportowego, zabawek i słodczych dla dzieci.

(pak)

konkrety i ludzie

Kiedy nam wleją?

Pozornie porządek mamy jak w angielskim gimnazjum dla chłopców. Nasze życie uregulowane jest tysiącami przepisów, głównie zakazów i nakazów. Dotyczą one nie tylko ludzi, ale i zwierząt, począwszy od psów i kotów, na karaluchach i mrówkach skończywszy.

Wystarczy wyrzeć za okno, żeby dostać drgawek ze strachu. Oto specjalistyczna firma wypłuje bezpańskie lub swawolnie biegające pieski. Na drugim końcu Legnicy policja wypłuje obcokrajowców, którzy zapalali zbyt miłośnią do naszego kraju i nie chcą z niego wyjechać. W hipermarkiecie człowieka zaraz namierzą, gdy tylko na dłużej zatrzyma się przy jakiejś półce. Słowem, prawdziwy ordnung. Czy rzeczywiście?

Bynajmniej. Żyjemy zupełnie nieprzygotowani na niebezpieczeństwa, które kiedyś oglądaliśmy tylko na amerykańskich horrorach, a teraz dotyczą one nas każdego dnia. Przecież niedzielną historią w legnickim szpitalu, gdzie prześladowcy dopadli pobitych wcześniej chłopaków i ponownie ich pokonali, wprost w głowie się nie mieści. Gdzie były służby szpitalne, gdzie ochrona, na jakiej zasadzie tak łatwo uwierzono, że oto nad ranem rodzina spieszy z odwiedzinami?

Napady na zwykłych przechodniów w samym centrum miasta stały się już normalnością. Chociaż policja i straż miejskie „zwracają szczególną uwagę” na te miejsca publiczne. Krew z nosów, i nie tylko, leje się pod szkołami, gdzie nieco starsi zdzierają haracz z nieco młodszych.

Nie jest moim zamiarem podejmowanie kolejnego ataku na stróżów prawa. Poza tym, co i jak robi policja, straż miejska, prokuratura i sąd, jest jeszcze bardzo duże pole działania samych obywateli. Wbrew pozorom to chyba oni mogą najwięcej dziś zrobić w sprawie poprawy bezpieczeństwa. W ostatnim czasie przynajmniej w dwóch przypadkach sprawcy poważnych przestępstw kryminalnych wpadli w ręce policji - tylko dlatego że sąsiedzi słyszeli hałas i udawali głuchych, ale wykryli telefoniczny numer policji. To pewne, że gdyby ludzie chcieli być świadkami w sądach, częściej informowali o swoich podejrzeniach, nie pozostawiali obojętni na różne sygnały, to nie byłoby też historii z legnickiego szpitala. W przeciwnym przypadku będziemy tylko czekać chwili, kiedy nam wleją.

Adam Spychała

VECTRA

KLIMATYZACJA GRATIS

NA SAMĄ MYŚL

ROBI SIĘ GORĄCO



OPEL

ZAPRASZAMY

UNIMO

Legnica - Rzeszotary
salon (076) 856-04-58
serwis (076) 862-37-71
części (076) 866-03-75
stacja kontroli
pojazdów (076) 862-37-77

Lubin, ul. Ścinawska 49
tel./fax (076) 844-25-65
salon
nasz e-mail:
opelunim@pertus.com.pl

RADIO LT TAXI
LEGNICA

96-28

10% ZNIŻKI, LOTERIE

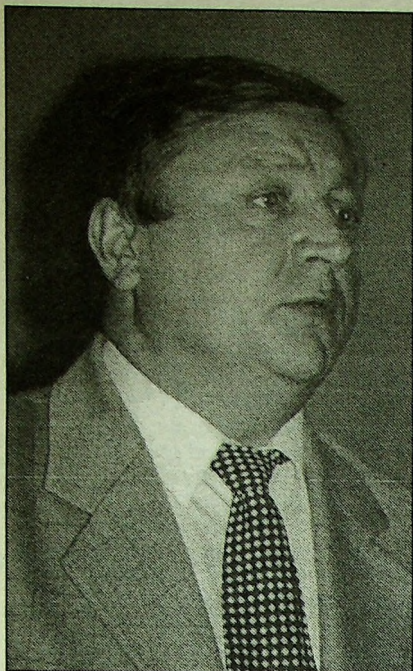
BEZPŁATNY DOJAZD DO KLIENTA

KÄRCHER
Firma Plus
Autoryzowany Partner

Głogów, ul. Piastowska 5
tel. (076) 833-43-21 wew. 361
tel. kom. 0601 863 643

Jelenia Góra
tel. kom. 0601 444 486

Urządzenia myjąco-czyszczące
serwis-sprzedaż



- Ten zarząd nie daje sobie rady - twierdzi radny Ryszard Pekała.

Sesja miała traktować o drogach i niepełnosprawnych. Byłaby senna jak poprzednie, gdyby nie fakt, że układ sił z 13:12 zmienił się na 12:13, i to na niekorzyść rządzącej koalicji SLD-PSL. Po raz pierwszy od roku opozycja zaczęła dyktować warunki.

Przez godzinę trwała dyskusja na temat zmiany całego porządku obrad sesji. Nic dziwnego. Nowy scenariusz sesji nie przewidywał propozycji zarządu powiatu, a zawierał punkt

o odwołaniu szefa rady

- Józefa Sudolę z Sojuszu Lewicy Demokratycznej.

- Niewprowadzenie dziś do porządku obrad korekty budżetu może nieść negatywne konsekwencje - mówił zdenerwowany starosta Ryszard Raszkiewicz. - Nie po to dobijaliśmy się o pieniądze na oświatę, remont starostwa, restrukturyzację ZOZ-u, by teraz stawiać zarząd przed takim faktem - apelował do radnych opozycji. - To totalna obstrukcja powiatu! - wychodził z siebie Adam Zdaniuk, wicestarosta i zarazem szef SLD w powiecie złotoryjskim. - Niech pan nie przesadza - odpowiadał ze spokojem radni opozycji. - Rozmawiajmy na argumenty - próbował ratować sytuację Ryszard Raszkiewicz. - Po raz pierwszy słyszę z pana ust taką propozycję - ripostował wojcieszowianin Janusz Maślanka z AWS. - Co do obstrukcji, to czysta demagogia, przecież korektę można dokonać za kilka dni i to bez uszczerbku dla spraw powiatu - dodał. - Głosujemy - zarządził przewodniczący Sudol.

Gdy potwierdziło się, że opozycja ma większość, Adam Zdaniuk w imieniu radnych SLD i PSL odczytał oświadczenie, w którym zarzucił opozycji obstrukcję oraz to, że efekty takiego postępowania obciążą wnioskodawców.

Zarząd pod ostrzałem

Już podczas interpelacji radnych atmosfera na wychłodzonej z powodu awarii ogrzewania sali zaczęła robić się gorąca.

- Zbyt późno otrzymałem materiały zarządu na sesję! - grzmiał przewodniczący komisji rewizyjnej, Ryszard Pekała,

Awantura w powiecie

który głosował podczas sesji z opozycją. - Zgodnie ze statutem rady, do 15 listopada mieliśmy otrzymać projekt budżetu na 2000 rok. Nie dostaliśmy. Na ceremonii powiatowej z okazji Dnia Edukacji Narodowej poinformowano sześciu nauczycieli o tym, że przyznano im nagrody kuratora. Zakpiono z tych ludzi. Do dziś nie mają pieniędzy, a na pismo komisji rewizyjnej starosta nie raczył nawet odpowiedzieć. Nie jest też dopuszczalne, aby na sesji zarząd próbował dyktować radnym warunki. To rada powiatu jest najwyższą władzą, o czym wciąż niektórzy zapominają.

Rozpętała się wojna słów. Obaj starostowie bronili swoich racji i przekonywali o postępowaniu zgodnym z procedurami. - Jak widać, ten zarząd nie daje sobie rady - skwitował ich wypowiedzi radny Pekała.

Złe konie do wymiany

Wiele emocji wzbudził też punkt sesji o zmianie szefa rady.

- A może usłyszeliśmy, dlaczego pan Sudol miałby zostać odwołany? - dopytywał się Jan Dziadych z SLD, dyrektor Banku Zachodniego w Złotoryi. - Przepracowałem 42 lata i dotąd zwolniłem z pracy tylko jednego człowieka. Nie można z ludźmi tak postępować. - Nie roztrząsajmy tego wniosku, tylko głosujemy - zaproponował Józef Sudol. - Zawsze można dokonywać zmian - wyjaśniał Adam Maison z AWS. - W Unii Europej-

ko dyscyplina partyjna. Jako radny składałem przysięgę, że będę pracował dla dobra powiatu i jego mieszkańców. Tak też czynię. Stawiam na ludzi kompetentnych.

Nowym szefem rady powiatu został Janusz Maślanka z Wojcieszowa. W pierwszych słowach zadeklarował chęć współpracy ponad układami politycznymi dla dobra regionu nad Kaczawą. Podczas sesji radni odrzucili propozycję wyboru Adama Zdaniuka na rzecznika



Dla starosty Raszkiewicza i wicestarosty Zdaniuka była to najtrudniejsza sesja w całej kadencji.

praw konsumentów i funkcję tę powierzyli Ryszardowi Pekałowi. Ustalił też projekt kontroli zarządu powiatu przez komisję rewizyjną.

Jak poinformował przewodniczący Janusz Maślanka, komisja rewizyjna zajmie się też próbami zastraszenia i szantażowania niektórych radnych opozycji przed sesją. Nie chciał jednak wyjawiać szczegółów. Na wniosek radnego Ryszarda Malickiego postanowiono zwołać kolejną sesję na 2 grudnia, by przegłosować korektę budżetu.

Politycznie czy merytorycznie

Po sesji poprosiliśmy o komentarz odwołanego z funkcji Józefa Sudolę.

- Co o tym myślę? Mam nadzieję, że w ocenie moich poczynań przeważały względy polityczne, a nie merytoryczne. To efekt zmiany układu sił. Gdyby było inaczej, byłbym niepokojony.

A co na to Ryszard Raszkiewicz?

- Jeżeli mówimy o zarzutach, o przegranych referendum, to chciałbym zaznaczyć, że referendum w Świerzawie sprawiło możliwość oderwania trzech mocnych miejscowości od tej gminy, i to z woli mieszkańców. W efekcie istnieje niebezpieczeństwo, że Świerzaw-

ska gmina może przestać funkcjonować. Referendum w sprawie oderwania od powiatu nie świadczy o jego słabości. Powiat złotoryjski ma rację bytu i istnieje dla niego uzasadnione miejsce na mapie Polski. Jestem przekonany, że zgodnie z tym, co powiedział nowy przewodniczący Maślanka, współpraca w radzie będzie odbywała się ponad podziałami partyjnymi - dla dobra wszystkich mieszkańców w powiecie złotoryjskim.

Janusz Maślanka liczy na rozsądek. - Oba kluby po ostatnich wydarzeniach powinny zdać sobie sprawę z tego, że tylko współpraca zaowocuje dobrymi rozwiązaniami dla powiatu. Dogadywać powinniśmy się przed sesjami, a nie w czasie ich trwania. Uważam, że w ciągu minionego roku sporo rzeczy można było zrobić lepiej. Szkoda, że wielu dobrych koncepcji przedstawianych przez radnych i komisję zarząd nie brał pod uwagę.

Powiat się nie zawali

Jeszcze w trakcie piątkowej sesji starostowie postanowili zwołać na poniedziałek konferencję prasową w sprawie obstrukcji, jaką swoimi działaniami mogą wywołać decyzje radnych z opozycji. Wicestarosta Adam Zdaniuk stwierdził, że chce, aby było jasne, jakie mogą być konsekwencje działań nowej większości w radzie. Jest zdania, że konferencja ta nie wpłynie na wizerunek powiatu na zewnątrz.

Zdaniem radnych opozycji, przez kilka dni powiat się nie zawali. Jeżeli administracja starostwa jest kompetentna, to wszystko zdąży zrobić. A co do obstrukcji - cierpi na nią nie powiat, lecz kto inny. Kto, nie chcieli zdradzić. Uważają, że to nie powiat stracił w oczach ludzi, ale pozycja starostów. Stąd nerwowe zachowania. W kulisach sesji mówiło się też o konieczności zmian w zarządzie i wprowadzeniu nowych kompetentnych ludzi związanych z lewicą, którzy będą w stanie - nie dzielić - ale jednoczyć radę na rzecz rozwoju regionu i poprawy poziomu życia jego mieszkańców.

Krzysztof Maciejak



Zdjęcie KRZYSZTOF MACIEJAK

Nowy przewodniczący - wojcieszowianin Janusz Maślanka. Jak poradzi sobie z niechęcią Wojcieszowa do powiatu?

Są dni, na które czekamy ze szczególnym utęsknieniem. Do takich należy 6 grudnia - dzień św. Mikołaja.

Mikołaj żył w połowie IV wieku w Patara (Grecja). Miał bogatych rodziców, któ-

łańcuch mikołajowej dobroczynności.

Choć działalność charytatywna Mikołaja w krótkim czasie obiegła świat, pierwszy "Żywot św. Mikołaja" sporządzono dopiero około 800 roku w Bizancjum. Pismo to stało się głównym źródłem do późniejszych licznych żywotów i legend na Wschodzie i Zachodzie. Z czasem św. Mikołaj stał się jednym z najbardziej czczonych świętych w kościołach Wschodu. Na Zachodzie zyskał popularność, gdy w XI wieku przeniesiono jego szczątki z Myry do Bari w Italii.

Wiadomo, że święty Mikołaj żyje dziś w Laponii, a wraz z nim pani Mikołajowa i pomocnicy. Czternaście lat temu rząd Finlandii sprezentował

mu ziemię 8 km na północ od Rovaniemi, tam powstało Joulupukki - obecna siedziba świętego Mikołaja. Tam właśnie przez cały rok ten najpopularniejszy święty krząta się,

przygotowując prezenty. Dawniej wyobrażano go sobie w stroju biskupim z trzema złotymi kulami albo mieszkami ze złotem lub trzema małymi chłopcami, albo kotwicą.

Dziś można go spotkać w reklamach domów towarowych,

supermarketów, na wystawach, plakatach, a także na kartach telefonicznych.

Wojciech Wiszniowski, znany lubiński fonotelista, ma świętego Mikołaja na 100 pięknych kartach z ponad 40 krajów świata. - Zbiera wizerunki św. Mikołaja od 1992 roku.

- Ta tematyka wprowadza dobry nastrój przez cały rok, bo jakże się smuć, patrząc na krzątającego się Mikołaja i jego pomoc-

Mikołajkowe wariacje



rzy wcześniej go osierocili. Mikołaj rozkochany w książkach długo nie opuszczał swego domu. Z "letargu" wytrąciła go klika historia. Biedna dziewczyna i zamożny chłopak pokochali się go-



racą, młodzieńczą miłością. Jednak bogaci rodzice chłopca nie godzili się na małżeństwo z dziewczyną bez posagu. Dramat zakochanych, o którym się dowiedział Mikołaj, spowodował go do przemyśleń. Nie mógł pogodzić się z tym, że brak pieniędzy może unieszczęśliwić na zawsze dwoje ludzi. Postanowił działać - dyskretnie wyposażyć biedną pannę w godziwy posag. Tak zaczął się



BIURO ORBIS PODRÓŻY TRAVEL

LEGNICA, UL. WROCŁAWSKA 10
tel. (076) 86-273-05
86-282-43, 86-605-54
LEGNICA, RYNEK 29 (śledziówki)
tel. 851-22-80, www.orbis.legnica.pl

- BILETY LOTNICZE, PROMOWE, AUTOKAROWE • WZCZASY KRAJOWE I ZAGRANICZNE • WYCIEZKI • UBEZPIECZENIA GERLING, POLISA, PZU • WIZY • WYNAJEM AUTOKARÓW • OBSŁUGA KONFERENCJI BUSINESS TRAVEL

LAST MINUTE

- EGIPT wylot 21.12 - tydz. (2.000 zł), 2 tyg. (2.940 zł)
- EGIPT wylot 28.12 - tydz. (2.180 zł), 2 tyg. (2.740 zł)
- MAROKO - CESARSKIE MIASTA 14-22.12 (1.995 zł)
- TENERYFA 8-22.12 (1.399 DEM)
- GRAN CANARIA 8-22.12 (1.299 DEM)
- EGIPT 9-23.12 (899 DEM)
- WŁOCHY DOLOMITY 27.12-3.01, 999 zł (autokar, 2 posiłki, zakw.)

NARTY - FERIE ZIMOWE, 7 DNI DOJAZD AUTOKAREM: Austria, Włochy, Francja - płatne dodatkowo

- AUSTRIA: Zell am See, apart. 4-os., 826 DEM
- AUSTRIA: Kaprun, apart. 3-os., 693 DEM
- FRANCJA: Brides Les Bains, studio 4-os., 1.617 zł
- WŁOCHY: Dolomity, apart. 4-os., 2.073 zł

ZIMOWISKA - NARTY

- CZECHY - DESTINE 29.01-5.02, 5-12.02 (549 zł)
- ZAKOPANE 30.01-12.02 (895 zł)
- ZAKOPANE - obóz 2-13.02 (990 zł)
- WŁOCHY 28.01-6.02 (999 zł)
- AUSTRIA 28.01-6.02 (1.050 zł)

Bezpłatna infolinia 0-800-222-555. Internet <http://www.seat.com.pl>

Wyprzedzisz czas.

Od 3 do 12 grudnia dni drzwi otwartych w salonach Seata. Przyjdź i wsiądź do Nowego Seata Córdoba, a dzięki jego wyjątkowemu wyposażeniu poczujesz się jak w kolejnym stuleciu. Wnętrze tego samochodu odpowiada standardom nowej ery.

Nowy Seat Cordoba.

Dni Drzwi Otwartych 3-12 XII

To wszystko do Twojej dyspozycji podczas jazdy testowej Nowym Seatem Córdoba.

Zapraszamy do salonów Seata.

"GAMA" S.C.
67-200 GŁOGÓW, aleja Kazimierza Wielkiego 6
tel. (076) 8 33 56 11
59-300 LUBIN, ul. Kilińskiego 5
tel. (076) 841 55 83

Wkrótce specjalne wydanie - „Konkrety 2000”

Merida URZĄDZENIA SANITARNE ŚRODKI HIGIENY
59-220 Legnica
ul. Gwiezdna 8
tel./fax (076) 8-543-299

DOZOWNIKI I MYDŁO W PŁYNIE

SŁOWO POLSKIE

w najbliższym piątkowym magazynie proponuje

Nie jestem święty

- Żyje normalnie, choruję na choroby na które chorują wszyscy. Stygmaty powodują jedynie ból, cierpienie, ale nie choroby. Badało mnie wielu lekarzy. Moja krew żylna krzepnie normalnie. Medycy natomiast nie potrafia zrozumieć, dlaczego krew wypływająca ze stygmatów krzepnie natychmiast, gdy u innych trwa do do trzydziestu minut. Jako stygmatyk jestem akceptowany przez Kościół, nie akceptowana jest natomiast moja misja. Nie uważam się za świętego, tylko za świadka prawdy - mówi słynny stygmatyk Giorgio Bongiovanni.

Czy policja może...

kazać kierowcy dmuchać w alkomat przed kościołem? Czy może tapać na radar we mgłę? Jak długo policjant radiowóz może śledzić kierowcy na ogonie i czekać aż popełni on wykroczenie? Odpowiedzi na te oraz wiele innych nurtujących kierowców problemów w naszym specjalnym dodatku „Prawo na drodze”. Tam również specjalny kalkulator trzeźwości czyli - Pileś? Przelicz!

Wygraj wyjazd w Alpy!

Na naszej specjalnej stronie „Białe szaleństwo” doradzamy jak idealnie dobrać sobie narty i co trzeba zrobić, by wygrać wyjazd na narty w Alpy, rozlosowywany wśród Czytelników co tydzień w ciągu trzech zimowych miesięcy.

Jajcarskie brzmienie

De Colt w naszym przeglądzie dolnośląskich kapel.

Czytaj w piątkowym magazynie „Słowa” jedno Słowo i wiesz wszystko

Śmierć w windzie

• 21-letnia mieszkanka podgłogowskiej wsi, Beata D., podrobiła zaświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach potrzebne do kupienia mebli na raty. Wypisała je własnoręcznie, podrobiła podpis sekretarza gminy i na komputerze spreparowała pieczęć. Zaświadczenie wyglądało jak autentyczne, ale Beata D. miała pecha. Podrabiając pieczęć urzędu gminy, wpisała zły numer telefonu. Pomyłka wysłała już następnego dnia po dostarczeniu zaświadczenia do sklepu.

Sąd Rejonowy w Głogowie skazał ją na 8 miesięcy pozbawienia wolności z zawieszeniem na 3 lata, dozór kuratora sądowego oraz 50 zł grzywny na rzecz domu dziecka. (don)

• W październiku do głogowskiego urzędu pracy zgłosił się przedstawiciel lublińskiej firmy. Złożył korzystną ofertę pracy. Zapewniał o możliwości zarobienia do 2,5 tys. zł, a nawet więcej. Pracownicy RUP-u byli przekonani, że firma z Lubina będzie otwierać w Głogowie supermarket, wywiesili więc ofertę na tablicy. Zgłosiło się wielu chętnych. W odpowiedzi firma zaproponowała zainteresowanym... płatne kursy za 300 zł.

Tymczasem głogowski urząd pracy skontaktował się z Lublinem i firmą zainteresowała się policja. Prawdopodobnie przedsiębiorstwo nabrało wielu bezrobotnych w całym kraju. (oba)

• W nocy z 27 na 28 listopada w Legnicy przy ul. Łukasieńskiego napadnięto na grupkę młodzieży idącą do "Sunlightu". W wyniku bójki trójka poszkodowanych trafiła do szpitala z urazami czaszki, ranami kłutymi klatki piersiowej oraz śledziony. Jeden z poszkodowanych stracił złoty łańcuszek i bransoletę. Nad ranem do sali szpitalnej, w której leżało dwóch poszkodowanych, weszli chuligani, podając się za rodzinę poszkodowanych. Pobili śpiących pacjentów. Jeden z nich ma stłuczoną brodę. Drugiemu zerwali opatrunki i wyrwali kropiółkę. Odchodząc, zabrali jednego z ofiar złoty łańcuszek. (pj)

• W nocy z soboty na niedzielę (27.11) do mieszkania na legnickich Piekarach wtargnęło 4 młodych mężczyzn. W mieszkaniu trwała impreza andrzejkowa. Napastnicy wyważyli drzwi i pobili bawiących się. Jeden ze sprawców zagroził użyciem noża. Napastnicy zdemolowali mieszkanie i uciekli. (pj)

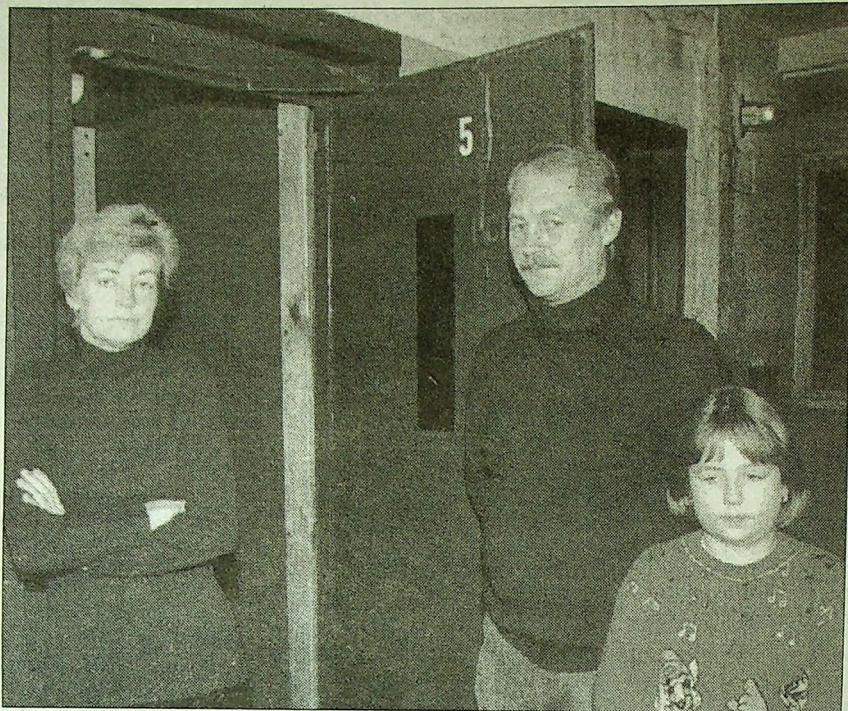
• W ubiegłym tygodniu w hurtowni chemicznej przy ul. Zamiejskiej w Legnicy osiemnastolatek próbował ukraść pieniądze. Wykorzystał chwilową nieobecność sprzedawczyni, otworzył szufladę i zabrał banknoty. Nie udało mu się uciec. Zatrzymali go klient hurtowni i kasjerka. Trafili do policyjnej izby zatrzymań. (pj)

• W ręce strażników miejskich wpadł 20-letni lubinianin Arkadiusz W., który przy ul. Jastrzębiej w Lubinie próbował ukraść malucha. Przez wybitą tylną szybę udało mu się dostać do środka, ale nie mógł poradzić sobie z zabezpieczeniem stacyjki. O godzinie 3.40 zatrzymał go patrol strażników. (emka)

• Aż 5 młodych ludzi (od 15 do 19 lat) usiłowało w ubiegłą sobotę ukraść matyza przy ul. Jastrzębiej w Lubinie. Zatrzymała ich policja. Do czasu rozprawy wobec starszych prokurator zastosował policyjny dozór, a młodszych przekazał pod kuratelę rodziców. Wszyscy amatorzy matyza pochodzą z podlegnickich wiosek. (emka)

• Mieszkaniec Polkowic w marcową noc wdrapał się po balkonach na II piętro do mieszkania byłej żony. Najpierw z nią rozmawiał, a następnie zaczął bić i dusić tak długo, aż straciła przytomność. Gdy odzyskała świadomość, zaczął dusić, zaciskając apaszkę na szyi kobiety. Kobieta trzy razy traciła przytomność. Biegli lekarze stwierdzili, że przeżyła cudem. Po wszystkich napastnik pozwolił jej zadzwonić do rodziców. Dusiciel nie przyznaje się do winy i odmawia składania wyjaśnień. W trakcie małżeństwa był skazany na półtora roku więzienia za znęcanie się nad żoną. (jom)

• Być może tylko szybka interwencja sąsiadów uratowała życie kobiecie, którą 1 października tego roku odwiedził mąż koleżanki. Mężczyzna był jej winien 200 zł, o których zwrot kobieta w ogóle się nie upominała. Znający po wejściu do mieszkania poszedł do łazienki, gdzie zwałił gospodynię pod pretekstem awarii. Gdy kobieta pochyliła się nad wanną, wrzucił ją do środka i słuchawką od prysznicza uderzał po głowie. Odgłosy szamotaniny usłyszeli sąsiedzi, którzy zaczęli dobijać się do drzwi. Sprawcę schwytano, 41-letni Kazimierz M. zaprzecza, by chciał zabić Krysztynę R. (jom)



Rodzice i siostra tragicznie zmarłej nastolatki

Fot. GRZEGORZ SPAŁA

Maria Czubin, matka nastolatki, która 5 czerwca 1997 zginęła w windzie w bloku przy ul. Armii Krajowej w Głogowie, do dziś nie może zasnąć w nocy.

- Ciągłe mam wrażenie, że na nią czekam - mówi. - Tego dnia, kilka godzin przed śmiercią, Kasia rozłożyła w kuchni książki i zapytała mnie, czy zdaję sobie sprawę, że równo za cztery miesiące będę miała w domu dorosłego człowieka.

5 października miała skończyć 18 lat. Zginęła w windzie. - Radość nigdy nie wróci do naszego domu - mówi Maria Czubin. Od dnia wypadku matka co miesiąc jest chudsza i bardziej blada, chociaż podobno czas goi rany. Andrzej Czubin - ojciec, operator w kopalni „Polkowice - Sieroszowice”, uciekł w żmudne studia nad przyczyną awarii windy, w której zginęła córka. Stał się znawcą wind. Od dwóch lat prowadzi

prywatne śledztwo

w sprawie śmierci córki, a w sądzie jest oskarżycielem posiłkowym.

- Nie może być tak, że zginął człowiek, a nie ma winnych. Nigdy im nie podaruję - mówi.

Prokuratura Rejonowa w Głogowie po trzech miesiącach od wypadku umorzyła śledztwo w sprawie śmierci Katarzyny Czubin ze względu na brak możliwości znalezienia winnych. Przyczynę wypadku badał Urząd Dozoru Technicznego z Zielonej Góry, który stwierdził, że spowodowało go zalanie jakimś płynem ościeżnic drzwiowych. Kto zalał - tego nie wiadomo.

Czternaście dni od wypadku do Głogowa przyjechali specjaliści z Inspektoratu Dozoru Technicznego w Poznaniu i badali windę. Nie wskazali na przyczynę wypadku. Andrzej Czubin złożył odwołanie do Prokuratury Wojewódzkiej w Legnicy i napisał do rzeczownika praw obywatelskich. Głogowska prokuratura wznowiła śledztwo. Dziesięć miesięcy od wypadku zleciła biegłemu z listy ministra sporządzenie opinii na temat przyczyn tragedii. Jego zdaniem, winę za awarię windy ponoszą konserwatorzy. Dopuszcili do użytku dźwig w złym stanie technicznym. Za bezpośrednią przyczynę wypadku uznał założenie przez konserwatorów urządzenia zwanego mostkiem na

listwie zaciskowej w maszynowni windy. Prokuratura oskarżyła dwóch konserwatorów ze Spółdzielni Mieszkaniowej „Nadodrze” - Leszka Z. i Janusza G. o nieumyślne spowodowanie śmierci Katarzyny Czubin.

- Absolutnie nie założyliśmy żadnego mostka w dźwigu - zeznał w sądzie Leszek Z. - 5 czerwca 1997 r. mieliśmy zgłoszoną awarię tej windy. Około ósmej rano kabina stała między piętrami. Stwierdziliśmy, że był wyłączony kontakt zwiś windy. W maszynowni windy, na ostatnim piętrze, leżały jakieś kartony, porozrzucone szmaty, chyba ktoś w niej nocował. Windę naprawialiśmy do dziesiątej. W mojej ocenie, awarię spowodowało silne zalanie kontaktów drzwiowych i listew zaciskowych, które nastąpiło po naszej naprawie.

Czternaście dni po nieszczęśliwym wypadku w Głogowie winda zabiła 16-miesięcznego chłopczyka w Nowej Hucie. Nieco później w szpitalu w Bystrzycy Kłodzkiej winda zgnołła młodą kobietę. W dwóch ostatnich sprawach sądy wydały już wyroki.

- W Nowej Hucie sąd skazał inspektora nadzoru technicznego i konserwatorów wind - mówi Andrzej Czubin. Wyrok skazujący zapadł także w kolejnej sprawie w Bystrzycy Kłodzkiej.

- W Polsce trzeba

wyrzucić 90 proc. wind

- zeznał przed sądem świadek Zbigniew Wieczyński, przełożony oskarżonych i kierownik Zakładu Usług Dźwigowych w SM „Nadodrze”. - Są wadliwie skonstruowane. Każdy może zablokować zwieracz windy przy pomocy mostka. Tę windę konserwowano prawidłowo. Co 14 dni jest wpis do księgi o jej stanie.

- Nie mam żadnych zastrzeżeń do konserwatorów - powiedział Roman Gregor z Inspektoratu Dozoru Technicznego w Zielonej Górze, który po wypadku przeprowadzał badania kontrolne windy.

Powstała także trzecia opinia na temat przyczyn wypadku - na zlecenie sądu wykonał ją Krzysztof Marszałek z Inspektoratu Dozoru Technicznego we Wrocławiu:

- Nie ulega wątpliwości, że w momencie wypadku nie było mostków na obwodach listew maszynowni - ocenił. - Na podstawie dostarczonych mi mate-

riałów nie można jednoznacznie powiedzieć, dlaczego winda jechała przy otwartych drzwiach. Najbardziej prawdopodobną przyczyną jest zalanie ościeżnic drzwi szybowych na krótko przed wypadkiem. Ale nie mogę tego powiedzieć w stu procentach. Przede mną przyczyny wypadku badali inni eksperci i nikt jednoznacznie ich nie uzasadnił.

„Według mnie postanowienie o umorzeniu śledztwa jest najbardziej prawdopodobne i da się technicznie dowiedzieć” - napisał w swojej opinii. Jednocześnie przyznał, że była to jego pierwsza opinia sądowa.

Mecenas Marian Dziurko, pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego, Andrzeja Czubina: - Jeżeli opinia jest niejasna lub zachodzą w niej sprzeczności, to mamy metlik w głowie. Proszę o powołanie biegłych z Instytutu Ekspertyz Sądowych z Krakowa, którzy dokonaliby tzw. superopinii. Taka

superopinia

dopiero ma powstać. Nie wiadomo, kto ją wykona. Sprawa stała w miejscu, bo Instytut Ekspertyz Sądowych z Krakowa nie wykonuje tego typu opinii.

- Od wypadku minęło już dwa i pół roku, a sprawa w sądzie nie ma końca - żalą się rodzice Katarzyny Czubin.

Andrzej Czubin zwrócił się do prokuratury z wnioskiem o postawienie w stan oskarżenia jeszcze dwóch innych osób: pracownika dozoru technicznego z Zielonej Góry i kierownika Zakładu Urządzeń Dźwigowych z Głogowa, bo dopuścili do użytku niesprawny dźwig, zniszczyli część dokumentacji i zacierali ślady po wypadku. Prokurator odmówił.

- Prokuratura jest obrońcą spółdzielni mieszkaniowej - ocenia Andrzej Czubin. - Moim zdaniem, po wypadku dozór techniczny nie miał prawa przy windzie niczego dotykać. - A on wydawał opinie! Wiadomo, że musiała być dla niego pozytywna, bo jak mógł sam na siebie wydać wyrok?

- W tej sprawie jest wiele niewyjaśnionych rzeczy. Dlaczego na przykład brakuje dwóch kartek w zeszycie kontroli windy, która powinna leżeć w maszynowni, akurat z tego czasu, gdy był wypadek. Dlaczego powołano biegłego z niezależnej instytucji dopiero dziewięć miesięcy po wypadku? Dlaczego trzy dni po tragedii jeden z oskarżonych konserwatorów był na chorobowym - w szpitalu w Złotoryi na odwyku alkoholowym. Dlaczego konserwatorzy naprawiający windę

nie posiadają uprawnień

Stowarzyszenia Elektryków Polskich, jedynych, które dają możliwość napraw? Oni mają uprawnienia tylko do konserwacji - sprawdził Andrzej Czubin. Dlaczego przez miesiąc od wypadku pracownicy Zakładu Usług Dźwigowych, łącznie z jednym z oskarżonych, oraz Inspektoratu Dozoru Technicznego z Zielonej Góry ciągle coś robili przy windzie? Pojechałem na policję i zgłosiłem, że zacierają ślady.

Czubinowie mieszkają na piątym piętrze. Jedziemy do nich z fotoreporterem tą samą windą, w której zginęła ich córka. Druga jest zepsuta - od wewnątrz ktoś przykleił kartkę z czerwonym napisem, na której można przeczytać tylko „uwaga”.

- Winda jest nieczynna, bo pękła rura i woda się rozlała - mówi Andrzej Czubin.

On, jego żona i córka - młodsza siostra Katarzyny, od dwóch i pół roku nie jeżdżą windą.

- Nie płacimy za windę, odpisujemy sobie od czynszu - mówi Andrzej Czubin. - Zawiadomiliśmy o tym administrację. Na początku przyszło wezwanie, że zalegamy z zapłatą, ale poszedłem do prezesa spółdzielni i już nas nie nęka.

Dorota Nyk



Czas na uniwersytet

Jest szansa dla Legnicy, szansa na to, by młodzież zostawała w tym mieście i z nim wiązała swoje plany na przyszłość. Uświadomiłem to sobie, biorąc udział w otęśzinach zorganizowanych przez Wyższą Szkołę Zawodową w Legnicy. Okazało się, że znaleźli się ludzie, którym nie brak chęci, pomysłów i entuzjazmu do zorganizowania studenckiej imprezy z prawdziwego zdarzenia. To z kolei oznacza, że tworzą się podwaliny do stworzenia w tym mieście ośrodka akademickiego.

Pomoc w tej sprawie zadeklarowałem podczas ostatniej imprezy i nie zamierzam się z tego wycofać. Myślę, że można wprowadzić takie zmiany legislacyjne, które pozwolą, także wyższemu szkolom zawodowym kształcić w systemie pięcioletnim. Nie wolno nam zapomnieć, że do tych szkół chodzi młodzież, której może nigdy nie byłoby dane rozpocząć nauki w wyższej uczelni. Koszty studiowania we Wrocławiu, Zielonej Górze czy Poznaniu często przekraczają możliwości finansowe wielu rodzin, nie tylko tych najuboższych.

Możliwość studiowania dają więc uczelnie we własnym mieście. To nie tylko szansa dla młodych ludzi, ale przede wszystkim dla lokalnych społeczności i kraju.

W naszej historii był już okres kiedy młodzi, zdolni naukowcy emigrowali z Polski, bo nie stworzono im w ojczyźnie odpowiednich warunków rozwoju.

Nie możemy pozwolić na to, by analogiczna sytuacja miała miejsce w Legnicy. Dlatego uważam, że powinno powstać lobby ponad podziałami, które sprawę szkolnictwa wyższego uzna za priorytetową. To rola samorządów i lokalnych polityków. Niezbędne jest także zintegrowanie środowisko akademickie, które jak widać tworzy się w Legnicy w zaskakująco szybkim tempie.

To nie demokracji, lecz poprzedniemu reżimowi zależało na tworzeniu społeczeństwa niewykształconego, którym łatwo było manipulować. W przededniu wejścia naszego kraju do Unii Europejskiej musimy poradzić sobie z tą kolejną częścią niechlubnego spadku po PRL, jaką jest pograżona w zapaści oświata.

Legnica ma odpowiedni klimat i warunki do zaistnienia jako ośrodek akademicki w kraju. Jest pierwsza państwowa uczelnia z siedzibą w naszym mieście, jest filia Politechniki Wrocławskiej i kilka uczelni prywatnych. Jest w końcu i tradycja. To właśnie w Legnicy w 1525 roku z polecenia księcia Fryderyka II powołano do życia pierwszy Legnicki Uniwersytet.

Jacek Swakoń
Poseł Ziemi Legnickiej
(tekst sponsorowany)

Studia za czynsze?

Szef rady nadzorczej gminnej Spółki Mieszkania Komunalne - Janusz Święs - miał zwracać pieniądze za dwuletnie studia wieczorowe na Uniwersytecie Wrocławskim. Tak przynajmniej wynika z umowy, którą podpisał z nim Gabriel Tokarz, były prezes spółki oraz główna księgowa - Helena Szczepaniuk.

W Złotoryi sprawa wywołała spore oburzenie. Spółka administruje budynkami komunalnymi. Od dziesięciu lat wiele z nich nie było remontowanych. Brakuje pieniędzy na remonty elewacji, dachów i malowanie mieszkań. Tymczasem szef organu, który winien nadzorować zarząd gminnej spółki, zawarł z nim specyficzną umowę.

Spółka zobowiązała się do pokrywania szefowi rady nadzorczej pełnych opłat za poszczególne semestry w latach akademickich 1997/98 i 1998/99. Ale to nie wszystko. Janusz Święs miał otrzymywać zwroty kosztu przejazdu ze Złotoryi do Wrocławia i z powrotem według zasad obowiązujących przy podróżach służbowych na obszarze kraju.

Na podstawie rachunków Mieszkania Komunalne obiecały oddać też pieniądze za zakupione podręczniki akademickie.

Wspomniałobyś Janusz Święs zobowiązał się do pracy w radzie nadzorczej, i to na przestrzeni całej kadencji. Zgodnie z umową, rezygnacja mogła być

spowodowana jedynie odwołaniem przez zgromadzenie wspólników, którym w tym przypadku są władze samorządowe Złotoryi.

- To skandal - mówi złotoryjanka z ul. Mickiewicza. Nie chce ujawniać w gazecie nazwiska. - Dlaczego? Do końca życia nic mi

nadzorczej zasiadają fachowcy. Takimi sprawami powinien zająć się prokurator. Co innego, gdyby była to firma prywatna.

Burmistrz Jerzy Kluz nie chce wypowiadać się na ten temat. Twierdzi, że sprawa jest stara i dotyczy jego poprzedników. Byli burmistrz Kazimierz Zwie-

rzyński nie kryje zdziwienia: - Święs? Nigdy bym nie przypuszczał. Pewnie że nic o tym nie wiedziałem. Od razu bym zareagował. Co o tym sądzę? Biorąc pod uwagę stan budynków komunalnych - nie wypada... Kto o tym mógł wiedzieć z naszego zarządu? Zastępczyni burmistrza - pani Barcik. To ona była delegowana do rady nadzorczej.

Krzysztof Barcik tłumaczy, że w 1997 r. Święs był na rencie chorobowej i napisał do rady nadzorczej prośbę. Poza tym firmy kierują czasem członków swych rad nadzorczych na kursy. Ówczesny prezes Mieszkań Komunalnych, Gabriel Tokarz, zasłania się tym, iż otrzymał pole-

cenie podpisania umowy od rady nadzorczej.

Sprawy nie ma. Studia zakończone. Spółka jest wchłaniana przez drugą gminną firmę - Rejonowe Przedsiębiorstwo Komunalne. Janusz Święs jako specjalista ma być członkiem (a może i nie tylko) nowej rady nadzorczej. Wszystko zgodnie z prawem...

Krzysztof Maciejak



Fot. KRZYSZTOF MACIEJAK

nie wyremontują. Mieszkam w walącej się ruderze należącej do miasta. Sama ledwo wiąże koniec z końcem. Biorę kredyty. Nie dojadam. Nie mam na buty na zimę. A to tylko dlatego, by wystarczyć mi na studia dla dziecka. A tu czego się dowiaduję? Prezes samorządowej firmy daje swemu zwierzchnikowi coś takiego jak stypendium fundowane. Myślałam, że w radzie



z poselskiej ławy Nowa „jakość”?!

Grupa wysokich urzędników, mianowanych na stanowiska przez obecną koalicję, założyła związki zawodowe w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji. Tych ludzi mianował na stanowiska rząd solidarnościowy, a oni stworzyli „Solidarność”, żeby „Solidarnością” bronić się przed „Solidarnością”. To jest zupełnie nowa, kuriozalna jakość w życiu politycznym.

SLD było zawsze krytyczne w stosunku do tego, co działo się w MSWiA. Minister Tomaszewski był pierwszym ministrem spraw wewnętrznych w historii III Rzeczypospolitej, za którego rządów liczba zgłoszonych przestępstw przekroczyła milion, a wykrywalność spadła poniżej 10 proc.

Dążyliśmy do tego, żeby poszczególne służby usamodzielniać finansowo, dawać kadrowe kompetencje komendantom głównym. Wychodziliśmy z założenia, że oni najlepiej wiedzą, gdzie są największe potrzeby. Tymczasem za rządów AWS mamy do czynienia z procesem odwrotnym. Dla przykładu: policja nie ma już samodzielnego budżetu i dysponentem tego budżetu nie jest komendant główny policji, lecz minister spraw wewnętrznych i administracji.

Na to nałożyły się liczne decyzje kadrowe motywowane względami nie tyle merytorycznymi, co politycznymi. Na przykład województw, w ponad połowie konkursy na komendantów policji okazały się zupełną fikcją. Zgłosiło się kilku kandydatów, żaden z nich nie otrzymał wymaganej liczby głosów, więc komendantów wybierano bez konkursu. Komisję konkursową na szczeblu wojewódzkim stanowi pięć osób, dwie desygnowane przez komendanta głównego policji, dwie przez wojewodę i jedna przez sejmik województwa.

Obojętnie jaki by był ten sejmik, w komisji pięcioosobowej cztery osoby pochodzą z aktualnego układu władzy. Oprócz nadmiernej ingerencji w działalność policji, w kierownictwie MSWiA działy się co najmniej rzeczy dziwne. Nawet najbliżsi współpracownicy z otoczenia wiceministra nie wiedzieli, ilu jest członków kierownictwa i jakie są ich kompetencje.

Stanowiska kierownicze w MSWiA pączkowały więc jak drożdże. Jeżeli chcemy skutecznie zwalczać przestępczość, to jak najszybciej trzeba wymienić dowody osobiste, bo fałszowanie dokumentów tożsamości, łatwosć ich nielegalnego kupna jest praprzyczyną dużej liczby przestępstw.

Generalny Rejestr Pojazdów Oznakowanych, który ukróciłby plagę kradzieży samochodów, jeszcze nie zaczął funkcjonować. Cały obszar związany z tworzeniem nowoczesnych, dobrze zabezpieczonych dokumentów nie został wdrożony. Do tego doszedł pomysł premiera Buzka o podziale MSWiA na dwa resorty. Całe szczęście, że ten pomysł został odrzucony.

Bronisława Karalska
Poseł na Sejm RP
(tekst sponsorowany)

LEASING jak po sznurku

VOLKSWAGEN BANK POLSKA
Bezpośredni w kontaktach



rata miesięczna:
1,249 PLN

GALL - ICM
59-220 Legnica
ul. Jaworzyńska 265
tel. (076) 86-603-70

Škoda Octavia kombi LX van



Volkswagen Group

Zapraszamy do najnowocześniejszego salonu na promocję samochodów osobowych.

cena samochodu: 42.450 PLN
wkład własny: 9.910 PLN
okres kredytu: 48 miesięcy

Stygmatyk z Sycylii

Falowane ciemne włosy, owalna twarz okolona brodą, dość pokaźna postura. Giorgio Bongiovanni ubrany jest w szary rozpinany sweter, białą podkoszulkę, jasne dresowe spodnie, na nogach ma białe skarpetki i luźne skórzane mokasy. Tak wygląda słynny włoski stygmatyk rodem z Sycylii.

- Jestem zwykłym, normalnym człowiekiem, jak każdy z nas - podkreśla. Ale już na pierwszy rzut oka Bongiovanni się wyróżnia. Na czole ma czerwoną plamę, jakby nie całkiem zagojoną ranę, z ciemnym krzyżem pośrodku.

Pierwsze rany na dłoniach Giorgio Bongiovanniego pojawiły się w Fatimie 2 września 1989 roku. Miał wówczas 26 lat.

- Klęczałem przed jaskinią - opowiada za pośrednictwem tłumacza - i w pewnej chwili zobaczyłem Matkę Boską w niezwyklej jasności. Świetliste promienie wychodzące z jej piersi padły na moje dłonie, które od tego czasu zaczęły krwawić.

Nie dotykać ran

Nie wszystkie stygmaty wystąpiły od razu. Na stopach dopiero po dwóch latach od pobytu w Fatimie, a na boku rok później. Czarny, jakby z zakrzepłej krwi, krzyż na czole ujawnił się w szczególnych okolicznościach, ponieważ łączył się z objawieniem postaci Jezusa. Zdarzyło się to w Urugwaju, przy pomniku najbardziej znanego stygmatyka, franciszkanina ojca Pio.

W ubiegłą sobotę, podczas spotkania z dziennikarzami w Centrum Terapii Naturalnej-Ośrodku Edukacji we Wrocławiu, rany na ciele Włocha nie krwawiły. Krew, wyjaśniał, pojawia się niespodziewanie, o różnych porach dnia. Niekiedy sączy się nawet przez pół godziny i wtedy odczuwa ból, ale po wypłynięciu natychmiast krzepnie. Wszyscy mogli obejrzeć z bliska stygmaty, także zaproszeni lekarze. Na ten czas Bongiovanni

zdjął z dłoni osłonę z bandażu, tylko prosił, by nie dotykać ran. Ale stóp nie chciał pokazać. Z przepraszającym uśmiechem tłumaczył się, że byłoby to dla niego zbyt krępujące.

Rozległe rany na nieco opuchniętych dłoniach, od wewnątrz i na wierzchu, mają płaskowaty kształt. Pod świeżymi strupami trudno dostrzec miejsca z których może wydobywać się krew, uwagę zwracają natomiast okrągłe, ciemne i wypukłe punkty wielkości łebka od dużego gwoźdźca. Bongiovanni z trudem porusza palcami, mówi, że mają ograniczoną sprawność i częściowo utracił w nich czucie. Po zakończeniu konferencji kobieta, która towarzyszy stygmatykowi w podróży, naciągnęła na jego dłonie ochraniacze z bandaża.

Sycylijski wybraniec

Giorgio Bongiovanni urodził się 36 lat temu na Sycylii w rodzinie robotniczej. Jest żonaty, ma jedno dziecko. Nie potrafi powiedzieć, dlaczego akurat na jego ciele pojawiły się Chrystusowe rany.

- Nie myślałem o tym ani w jakiś gorliwy sposób ich nie pragnąłem - zapewnia. - To, co się stało w Fatimie, było dla mnie dużym zaskoczeniem.

Twierdzi, że Matka Boska nie tylko obdarzyła go stygmatami, ale również ujawniła część trzeciej tajemnicy fatimskiej głęboko skrywanej przez Watykan.

- Madonna powiedziała mi - oświadcza stygmatyk - że mam iść w świat i głosić objawione prawdy po to, byśmy wspólnie zapobiegli takim katastrofom, jak trzecia wojna światowa, do której może dojść, jeśli nie będziemy żyć zgodnie z boskimi przykazaniami. Końca świata nie będzie - pociesza. - Musimy jednak liczyć się ze strasznymi kataklizmami.

Przepowiada, że ludzkość się zmieni, pojawi się nowa forma duchowości, niezwiązana bezpośrednio z instytucjami kościelnymi.

Pokoju "ufoludki" Bongiovanni czuje się upoważniony przez Matkę Jezusa do rozpowszechniania tajemnicy przekazanej pastuszkom pod Fatimą podczas objawienia 13 maja 1917 roku. Jego zdaniem przekaz mówi o kryzysie, który nastąpi wśród władz Kościoła rzymskokatolickiego, o powtórnym przyjściu Chrystusa na ziemię, o niesamowitym cywilizacyjnym rozwoju ludzkości i o nawiązaniu kontaktów z

cywilizacjami pozaziemskimi

Opowiada, że sam czterokrotnie spotykał się z istotami z kosmosu, które - jak utrzymuje - również zostały stworzone przez Boga. Przyznaje, że nie może przedstawić dowodów fizycznych, ponieważ "ufoludki" mają postać świetlistą, a nie materialną, tak jak my. Uspokaja jednocześnie, że są pokojowo nastawione do mieszkańców Ziemi i nie zamierzają wyrządzić nam krzywdy. Powiedziały mu, że tak samo wierzą w Boga, jak my, ludzie.

Posiada natomiast dowody istnienia pozaziemskich cywilizacji w postaci zdjęć i filmów otrzymanych od kosmonautów rosyjskich i amerykańskich. Oba mocarstwa - przekonuje - starają się ukryć przed ludzkością te fakty z obawy, że ich rozpowszechnianie mogłoby doprowadzić do niesamowitego chaosu. Te wszystkie rewelacje można przeczytać w jednym z dwóch kolorowych czasopism założonych przez Bongiovanniego. Drugie nosi tytuł "Nowe Milenium" i zajmuje się nieodległą przyszłością ludzkości. Dochody z pism są dla niego źródłem utrzymania.

Bycie katolikiem nie przeszkadza Bongiovanniemu w wierze w reinkarnację. Na pytanie - kim był w poprzednim wcieleniu - odpowiedział, że jednym z fatimskich pastuszków. Kościół katolicki odcina się od Sycylijczyka, nie uznaje boskiego pochodzenia ran na jego ciele, jego boskiej misji i głoszonych proroków. Giorgio Bongiovanni jest przekonany, że główną przeszkodą w zbliżeniu z hierarchami Kościoła jest właśnie jego wiara w reinkarnację. Wyznaje, że we Włoszech bardzo rzadko chodzi modlić się do kościoła, natomiast chętnie zagląda do ubogich świątyń w Ameryce Łacińskiej i w innych częściach świata. Tymczasem z wypowiedzi Sycylijczyka można zorientować się, że jego poglądy bliskie są popularnemu na Zachodzie nurtowi New Age (Nowej Ery), ideologii zwalczanej przez Kościół.

Doklejony krzyż?

Po wyjściu Bongiovanniego z sali, dziennikarze z kamerami i mikrofonami rzucili się w stronę lekarzy. Bardzo sceptycznie o stygmatach wypowiadał się chi-



Zdjęcia WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Krzyż na czole Bongiovanniego - prawdziwy, czy doklejony?

urg - dr n. med. Andrzej Olipra, zastępca ordynatora w Okręgowym Szpitalu Kolejowym we Wrocławiu.

- Jako stary chirurg takie rany widzę po raz pierwszy, ale zastrzegam się, że ze stygmatami do tej pory nie miałem do czynienia. Jednak ten krzyż na czole wygląda mi na doklejony. W tym tłumie, w tym upale trudno jest mi wypowiadać się wiarygodnie, należałoby przeprowadzić dokładne badania medyczne.

Bongiovanni nie jest skłonny ponownie odać się w ręce na-



Doktor Andrzej Olipra sceptycznie patrzy na stygmaty, ale sam nie wie, czy ma rację.

ukowców. Parę lat temu przeszedł badania, które były bardzo bolesne, dlatego nie chce ich powtarzać. Zajmowali się nim medycy włoscy i amerykańscy. Wyniki ma przy sobie i chętnie je udostępni. Mówi, że lekarze nie wykryli żadnych rewelacji prócz takiej, że krew ze stygmatów ma niespotykane krótki czas krzepnięcia, zastęga niemal natychmiast po wypłynięciu, a żylna krzepnie w normalnym czasie.

Zdaniem doktora Olipry, w świetle dzisiejszej wiedzy medycznej taki fenomen nie jest możliwy. Jest natomiast możliwe, przy użyciu pewnych środków, przeszkadzanie ranom w zbliznianiu się. Z drugiej strony zagadką jest brak stanu zapalnego. Stygmatyk twierdzi, że niczym ich nie dezynfekuje.

- Lekarze, którzy mnie badali - mówi Bongiovanni - zapew-

nili, że są to rany czyste i nie grozi mi infekcja.

- Jestem bardzo sceptyczny wobec tego, co tu zobaczyłem - powiada dr Olipra - ale nie wiem, czy do końca mam rację.

Na tle wiary

Mniej zastrzeżeń i wątpliwości ma Zofia Górnicka-Kaczorowska, lekarz medycyny społecznej. Jej zdaniem widać, że rany są zadawnione, nie powstały dziś. Nie są też rozdrapywane.

- Można podejrzewać samoekalecenie, ale prawdę mówiąc, nie wygląda na to. Zwłaszcza że od dziesięciu lat ich stan się nie zmienia. Porównywałam zdjęcia sprzed paru lat, ale nie zauważyłam prawie żadnej różnicy. Spotykam się z trudno gojącymi się ranami, m.in. u cukrzyków, ale wyglądają zupełnie inaczej, przede wszystkim mają nieregularny kształt.

Lekarka nie wyklucza pojawienia się stygmatów na tle psychosomatycznym, związanym z głęboką wiarą. Wskazywałby na to krzyż na czole - symbol chrześcijaństwa i miłości Chrystusa.

- Być może wiele wątpliwości udałoby się rozwiązać za pomocą hipnozy - zastanawia się głośno lekarka.

Normalny człowiek

Bongiovanni zapewnia, iż nie zamierza tworzyć nowej religii, choć przyznaje, że w świecie działa około trzydziestu założonych przez niego wspólnot duchowych. Ale on sam wycofał się z nich, kiedy zauważył, że ich członkowie zbliżają się do krwawości fanatyzmu związanego z jego osobą.

- Jestem tylko normalnym człowiekiem - powtarza - któremu Matka Boska powierzyła misję głoszenia w świecie fatimskich przekazów.

Maria Kuncaitis



Lekarz Zofia Górnicka-Kaczorowska uważa, że rany na dłoniach nie powstały na skutek samoekalecenia.

Szczęśliwy koniec roku

Z burmistrzem Polkowic, EMILIANEM STANCZYSZYNEM, rozmawia Dorota Nyk

Wiele osób zapowiadało, że gmina Polkowice zbankrutuje. Tymczasem rok się kończy i nic na to nie wskazuje.

To prawda, tegoroczny budżet nie był łatwy. Rok rozpoczęliśmy z zakładanym deficytem rzędu 20 mln zł, gdyż musieliśmy zakończyć sporo rozpoczętych wcześniej inwestycji. Z satysfakcją mogę powiedzieć, że udało się nam spłacić 20-milionową pożyczkę zaciągniętą w Banku Zachodnim, głównie na budownictwo mieszkaniowe. Przy czym nie doznała uszczerbku sfera społeczna, czyli nauczyciele, służba zdrowia i opieka społeczna - w tym roku poszło na nią równie dużo pieniędzy jak w zeszłym. W efekcie rok kończymy szczęśliwie: z dużym prawdopodobieństwem mogę powiedzieć, że będziemy mieli nadwyżkę budżetową rzędu około miliona złotych. Czyli 10 mld starych zł. Gmina jest więc w bardzo dobrej sytuacji finansowej.

Jak zapowiada się przyszły rok?

Możemy odważnie patrzeć na planowane przez nas w przyszłym roku zadania. Po zaspokojeniu sfery społecznej, zostaje sporo pieniędzy - ponad 30 mln zł - na inwestycje. Te kwoty planujemy wzmocnić tanimi kredytami i dotacjami, np. z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska we Wrocławiu. Gmina będzie więc w stanie rozwinąć spory front robót. Zaplanowana jest przede wszystkim gazyfikacja siedmiu wiosek. Za inwestowaliśmy już w Polkowi-

ce Dolne. Obserwujemy tam też ruch na rynku nieruchomości, dziesiątki ludzi kupuje lub sprzedaje działki, wiele osób rozpoczęło budowę domów. Dlaczego? Bo tam jest wszystko, co potrzebne do życia w mieście: woda, kanalizacja, gaz, telefony. Zamierzamy w tym roku iść dalej i gazyfikować: Suchą Górą, Kazimierzową, Moskorzyn, Guzice, Trzebcz, Zuków i Komorniki. Stworzymy bardzo dużą przestrzeń, która będzie mogła być wykorzystana do rozwinięcia działalności gospodarczej poza dość już drogi terenami miejskimi. Liczymy na ożywiony ruch inwestycyjny w pobliżu wsi.

A co z Polkowicami?

Zdecydowaliśmy się na rozpoczęcie dwóch inwestycji w Polkowicach: budowy sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej nr 2 oraz bloku żywieniowego przy Zespole Szkół. W tym drugim przypadku będziemy musieli pokonać poważną przeszkodę - działalność zespołu należy do zadań powiatu i gmina nie może bezpośrednio finansować tej inwestycji. Musimy więc szukać rozwiązań, które umożliwią nam wspieranie powiatu. Wcześniej przez lata pomagaliśmy tej szkole. Czy teraz będziemy mogli to zrobić? Jeszcze do końca nie wiemy.

W przyszłym roku będziemy mogli też zacząć inwestować w takie obszary Polkowic, jak osiedle Robotnicze. W latach 80. wszystkie polkowskie osiedla były w podobnym, złym stanie. Ono - w przeciwieństwie do



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

większości osiedli - nadal jest zaniedbane, gdyż kilka lat temu przejeżdżaliśmy je od KGHM i stunkowo niedługo jesteśmy jego gospodarzami. Te prace, które przez ostatnie lata prowadziliśmy na osiedlach Sienkiewicza, Gwarków, Krupińskiego, Centrum - chcemy rozpocząć na naszym ostatnim dużym osiedlu. Są na nie przeznaczone bardzo duże sumy - rzędu 3-4 mln zł. Te pieniądze wystarczą na uporządkowanie uzbrojenia podziemnego tego osiedla, założenia nowych, odpornych na ruchy sieci. A później będziemy mogli inwestować w to, co najprzyjemniejsze dla oka - w małą architekturę. Obiecałem to mieszkańcom osiedla Robotniczego na spotkaniu przedwyborczym ponad rok temu i teraz mam szansę dotrzymać słowa. W latach 2001-2002 ma ono szansę stać się najładniejszym osiedlem w Polkowicach. Jego mieszkańcy najdłużej na to czekają, ale będą prawdopodobnie najbardziej zadowoleni z tego, jak zacznie wyglądać ich rejon.

Na Starym Mieście nadal trwają prace budowlane.

Moim osobistym celem jest - a myślę, że mogę tym „zarazić” zarząd miasta i radnych -

jak najszybsze zakończenie prac remontowych w tym rejonie. Stare Miasto leży przy naszej największej atrakcji turystycznej - Aquaparku. Warto więc jak najszybciej uczynić i z niego atrakcję. Miło będzie zobaczyć w Polsce zadbane i świetnie rozwiązane architektonicznie miasteczko - na wzór miasteczek austriackich czy bawarskich. Marzy mi się taka starówka i sądzę, że w ciągu trzech lat mamy szansę ją zakończyć. W 2000 r. możemy wykonać uzbrojenie podziemne, a następnie znaleźć około 20 inwestorów, którzy założą w naszym mieście swój biznes. Będziemy ich do tego zachęcali, a w zamian gwarantowali im wspaniałe otoczenie i wielu ludzi, którzy będą przyjeżdżali do naszego miasta. Dla nas to będzie także biznes, w postaci choćby 200 nowych miejsc pracy. Przy okazji warto wspomnieć, że rok temu sprzedaliśmy działkę pod hotel przy Aquaparku. Może się tam pojawić kolejnych sto nowych miejsc pracy.

To propozycja dla średnio zamożnych. A co dla zwykłych ludzi?

Dla ludzi mniej zamożnych realizujemy budownictwo czynszowe w osiedlu Centrum. Rozpoczęła się już budowa jednego bloku, na sesji budżetowej zapadła decyzja o wybudowaniu drugiego. Jeśli tylko budżet pozwoli, to jestem zwolennikiem rozpoczęcia kolejnego budynku. Naszym partnerem i jednocześnie jednoosobową spółką gminy jest Towarzystwo Budownictwa Społecznego, które buduje te domy. Otrzymuje ono środki z budżetu gminy, z drugiej strony sięga do tanich pożyczek z budżetu państwa, czyli Krajowego Funduszu Mieszkaniowego.

Dziękuję za rozmowę.

gospodarka

Leksykon spółek (328)

CENTRUM spółka z o.o. w Legnicy, ul. Emilii Plater 2. Zarejestrowana 10 listopada 1999 r.

M.in. wynajem oraz dzierżawa nieruchomości, sprzętu i urządzeń, działalność handlowa, usługowa, przedstawicielska, agencyjna, pośrednictwa i doradztwa, organizacja wystaw i targów szkoleniowo-dydaktycznych, produkcja i kooperacja.

Kapitał zakładowy - 4.000 zł - podzielony na 40 udziałów. Wszyskie objął Janusz Szelażek (prezes zarządu spółki).

ECHO spółka z o.o. (jv) w Głogowie, al. Wolności 12A/5. Zarejestrowana 10 listopada 1999 r.

M.in. sprzedaż detaliczna na bazarach i targowiskach, sprzedaż hurtowa i detaliczna artykułów spożywczych i przemysłowych, import.

Kapitał zakładowy - 4.000 zł - podzielony na 40 udziałów. Anatolij Kravchenko i Larysa Babij - po 10, Marija Kolmakova - wszyscy z Oczakowa na Ukrainie - 10 udziałów.

WOLF-BRAUWENS POLSKA spółka z o.o. (jv) w Legnicy, ul. Kardynała Bolesława Kominka 9. Zarejestrowana 15 listopada 1999 r.

Produkcja wyrobów papierniczych, a szczególnie kopert i wyrobów pokrewnych, eksport i import maszyn i urządzeń oraz usług w zakresie naprawy maszyn służących do produkcji artykułów papierniczych, eksport i import, dystrybucja towarów będących wytworem produkcji artykułów papierniczych.

Kapitał zakładowy - 100.000 zł - podzielony na 100 udziałów. Wolf-Bauwens GmbH z Erkelenz (Niemcy) - 99, Jürgen Schafers z Lichtenau (Niemcy) - 1 udział. Zarząd: Tomasz Kisielewski (prezes).

ZamPol spółka akcyjna w Polkowicach (brak adresu). Zarejestrowana 17 listopada 1999 r.

Prowadzenie szkół wyższych i działalności edukacyjnej, prowadzenie prac naukowo-badawczych oraz projektów i działalności wydawniczej, organizacja życia naukowego i popularyzacja wiedzy, prowadzenie kompletacji systemów i urządzeń technicznych, w tym komputerowych i elektronicznych - na rachunek własny i w pośrednictwie.

Kapitał akcyjny - 200.000 zł - podzielony na 1.000 akcji imiennych uprzywilejowanych pięcioma głosami serii A. Wojciech Zamojski - 310, Gmina Polkowice - 320, Powiat Polkowice - 100, Alicja Zamojska - 100, Jakub Zamojski - 100, Włodzimierz Olszewski - 20, Włodzimierz Barański, Dariusz Caban, Tadeusz Jeleniewski i Andrzej Rubanek - po 10 akcji.

Zarząd: Jakub Zamojski (prezes), Rada nadzorcza: Wojciech Zamojski (przewodniczący), Alicja Zamojska, Marek Trams, Włodzimierz Olszewski, Włodzimierz Barański, Halina Stanisławska i Jarosław Dąbrowski.



INTER CONSULT
www.interconsult.plusgsm.pl

Tylko teraz!

Do 90 minut za darmo*

W najnowszej promocji sieci Plus GSM przy zakupie każdego z doskonałych telefonów z aktywacją otrzymasz do 90 minut za darmo*.

TELEFON

249,-**

ZŁOTYCH BEZ VAT



TELEFON

129,-**

ZŁOTYCH BEZ VAT



SALONY SPRZEDAŻY

Legnica, ul. Jaworzyńska 21
tel. 85-24-592, fax 85-25-481

Polkowice, ul. Browarna 24a **Złotoryja, pl. Reymonta 8F**
tel. 84-74-929, fax 84-74-928 tel. 878-56-93

* Szczegóły w regulaminie promocji. ** Opłata aktywacyjna 50 zł + VAT doliczana do pierwszego rachunku.

W sprzedaży także zestawy Simplus



mówisz za ile chcesz

simplus

Uzbrojenie sieci Plus GSM. Telefon działający wyłącznie z kartą aktywowaną siecią Plus GSM.

Telewizja Kablowa Dami informuje

Ze od 15 grudnia br. wprowadza promocję dotyczącą: bezpłatnego podłączenia pełnego pakietu programowego dla tych z państwa, którzy dotychczas nie byli naszymi abonentami; bezpłatnej zmiany każdego pakietu na pełny; bezpłatnego podłączenia sygnału po czasowym i karnym odcięciu.

Warunkiem jest uregulowanie wszystkich zobowiązań finansowych wobec Dami do dnia odłączenia sygnału.

Powyższa oferta dotyczy wyłącznie budynków wielorodzinnych okablowanych przez Dami.

W związku z licznymi zapytaniami w sprawie wnoszenia opłat za 2000 rok, TV Dami informuje, że wzorem lat ubiegłych wyraża zgodę na wnoszenie tych opłat po obecnym cenie do końca br. Informacji udziela biuro obsługi Klienta, tel. 855-32-76.

Duża renomowana firma
z udziałem kapitału niemieckiego
z siedzibą w Legnicy pilnie zatrudni

**BRYGADZISTĘ
DZIAŁU SPAWALNI**

Od kandydatów oczekujemy:

- dużego doświadczenia z zakresu spawalnictwa
- doświadczenia w pracy na podobnym stanowisku
- umiejętności kierowania zespołem pracowników
- dyspozycyjności

Znajomość języka niemieckiego będzie dodatkowym atutem.

Oferujemy:

- pracę w stabilnej, dynamicznie rozwijającej się firmie
- atrakcyjne wynagrodzenie

Zgłoszenia wyłącznie pisemne prosimy kierować pod **adresem grzesznościowym**: 59-220 Legnica, ul. Najświętszej Marii Panny 16/4

Orkiestra wkrótce zagra

W lubińskim „Wzgórzu Zamkowym” trwają przygotowania do szóstej aukcji dzieł sztuki na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy Jurka Owsiaaka. Tegoroczny dochód z imprezy przeznaczony będzie na ratowanie życia i zdrowia dzieci dotkniętych chorobami nerek. W tym celu rozesłano ponad 300 pism do artystów z Polski i zagranicy z prośbą o włączenie się do akcji.

- Na dzisiaj mamy już ponad 72 prace, są to głównie grafiki i pastele, które zostały nadesłane po terminie ubiegłorocznej aukcji, oraz dzieła zadeklarowane specjalnie na to przedsięwzięcie w trakcie tego roku. Jest wśród nich wspaniały ceramiczny stół prof. Krystyny Cybińskiej (pierwszej damy polskiej ceramiki), praca olejna Wojciecha Cwiertniwicza oraz pastele Ryszarda Miłki i Wacława Jagielskiego. Wśród nadesłanych prac są także grafiki artystów z Francji, Anglii, Belgii, Rosji, Słowacji, Mołdawii i Hiszpanii - informuje Janina Stępień, dyrektorka Ośrodka Kultury „Wzgórze Zamkowe”.

Wzorem ubiegłych lat aukcję wsparł japoński artysta Yasuhiro Oki, nadsyłając oryginalne drzeworyty. Niecodzienną okazją dla kolekcjonerów miedziorytów będzie grafika wykonana z dwóch płyt autorstwa znakomitego miedziorytnika Krzysztofa Skórczewskiego.

Do tej pory w aukcje na „Wzgórze Zamkowe” włączyło się 300 artystów z całego świata, wśród nich Magdalena Abakanowicz, Jerzy Nowosielski, Jan Tarasin, Andrzej Gieraga, Jasuhiro Oki, Stephen Mumberson, Ewa Walawska, Rafał Strent i Franciszek Bunsch. Lubieńskie aukcje dzieł sztuki przyniosły już niebagatelną sumę 118.779,50 zł. Niemal połowę tej kwoty zebrano w czasie poprzedniej aukcji. Duża liczba nadesłanych prac sprawiła, że po raz pierwszy licytację przeprowadzano w ciągu dwóch dni. Sprzedano wszystkie dzieła. Niektóre z prac uzyskały nawet 25-krotne przebicie ceny wywoławczej.

(dach)

„Krok od śmierci” cd.

W numerze 45. „Konkretów” w notatce pt. „O krok od śmierci” podaliśmy informację, z której wynikało, że na miejsce wypadku na rogu Jaworzyńskiej i Chłapowskiego karetka przyjechała dopiero po dwudziestu minutach. Tymczasem zgodnie z dokumentacją Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego karetka przyjechała na miejsce wypadku po pięciu minutach. Informacji zasięgnęliśmy u naocznego świadka, który, niestety, okazał się niewiarygodny. Za nieścisłość przepraszam.

Paweł Jantura

Na ratunek!

Szpital Wojewódzki w Legnicy „zrobił” przez miniony rok ok. 15 mln zł długów.

Skromnie licząc, zadłużał się w tempie 41 tys. zł dziennie, 1.712 zł na godzinę, 28 zł na minutę.

Skromnie licząc, bo te 10 mln zł nie obejmuje odsetek od niezapłaconych faktur i podatków.

Oficjalnie o długach nikt nie chce mówić, ale złe wiadomości rozchodzą się szybko, nawet bez pomocy rzeczników prasowych. Szpital Wojewódzki w Legnicy „zrobił” przez miniony rok ok. 15 mln zł długów. Skromnie licząc, zadłużał się w tempie 41 tys. zł dziennie, 1.712 zł na godzinę, 28 zł na minutę. Skromnie licząc, bo te 10 mln zł nie obejmuje odsetek od niezapłaconych faktur i podatków.

Tak wielkie długi, jakie ma Szpital Wojewódzki, w normalnych warunkach mogłyby oznaczać tylko jedno: likwidację. Wszak długi likwidowanego właśnie legnickiego Szpitala Zakaznego były o niebo niższe, a małe powiatowe szpitale i samorządy, które są ich właścicielami, biją na alarm, gdy ich zadłużenie sięga miliarda.

Likwidacji nie będzie

Likwidacja Szpitala Wojewódzkiego nie wchodzi jednak w rachubę. Przecież trudno sobie wyobrazić sytuację, w której miasto liczące 120 tys. mieszkańców nie miałoby ani jednego szpitala.

„Właścicielem” szpitala w Legnicy jest dolnośląski samorząd i to właśnie on - zgodnie z samorządową ustawą kompetencyjną - odpowiada za jego długi. Trudno przypuszczać, by spłacił długi. Gdyby chciał spłacić zadłużenie dolnośląskich „wojewódzkich” placówek służby zdrowia (a niemal wszystkie je mają), sam poszedłby z torbami. Nie może też liczyć na gotówkę z Dolnośląskiej Kasy Chorych, która w przyszłym roku będzie miała do wydania mniej pieniędzy niż w tym. Na dodatek już zapowiedziała, że będzie preferować leczenie otwarte. Dlatego szpital, żeby przetrwać, a nie wegetować, musi sam sobie radzić.

W Szpitalu Wojewódzkim w Legnicy pracuje około 1,5 tys. pracowników (jest największym pracodawcą w Legnicy), w tym ok. 220 lekarzy i ok. 600 pielęgniarek i położnych. Liczba ta właśnie się zmniejsza o 200 osób, bo wczoraj (1 grudnia) do firmy „Impel”, która wygrała przetarg na świadczenie niektórych usług, odeszły salowe, sprzątaczkę, pracownicy pralni i transportu wewnętrznego. Szpital zaoszczędzi na tej zmianie, ale nie tyle, aby rozwiązać wszystkie problemy finansowe. Dyrektor Ryszard Kępa kończy prace nad progra-

mem działania szpitala na 2000 rok. 15 grudnia, na posiedzeniu Rady Społecznej Szpitala, będzie przedstawiał możliwości wyjścia z impasu.

Nowe oddziały

Program naprawczy nie przewiduje likwidacji żadnego oddziału ani likwidacji stanowisk lekarskich i pielęgniarskich. Przeciwnie: wzrośnie liczba oddziałów szpitalnych i trzeba będzie przyjąć nowych specjalistów. Szpital, zdaniem dyrektora, może się uratować tylko dzięki rozszerzeniu oferty leczniczej i - co się z tym wiąże - większym wpływom. Dlatego już niebawem (o ile Rada Społeczna to zaakceptuje) przy ul. Iwaskiewicza rozpoczną pracę nowe oddziały.

W połowie grudnia pojawi się licytacja 22 łóżka nowy oddział wewnętrzny. Ponieważ będzie istniała możliwość izolacji całego oddziału, będzie on w praktyce pełnił funkcję oddziału zakaźnego. Z nowym rokiem rozpocznie pracę oddział ortopedyczno-urazowy, na którym będzie 35 łóżek. Z jego utworzeniem jest najmniej problemów, bo od roku jeden ze szpitalnych oddziałów stał pusty. Trzecią nowością to Szpitalny Oddział Ratownictwa, który będzie utworzony w ramach centralnego programu ratowniczego i częściowo finansowany z budżetu państwa.

Szpital jest doskonale - jak na polskie warunki - wyposażony, a przybędzie niebawem kardiolog i angiograf (urządzenie do badania tę-



Zdjęcie WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Ryszard Kępa, dyrektor Szpitala Wojewódzkiego

nic wieńcowych, które określa stopień zagrożenia zawałem serca), za który ponad 260 tys. zł zapłaci Ministerstwo Zdrowia. Będzie ono także płacić za badania na tym urządzeniu. Dyrektor Kępa liczy, że dzięki temu poprawią się przychody. Pomocna w ratowaniu finansów szpitala będzie także zmiana systemu płatności za niektóre świadczenia medyczne przez kasy chorych. Teraz kasy płacą tyle samo za leczenie każdego pacjenta, bez względu na rodzaj choroby. Od nowego roku nieco się to zmieni, istnieć będzie lista około stu specjalistycznych procedur medycznych, na które będzie obowiązywał cenik. Zmiana jest korzystna dla tak dobrze wyposażonych szpitali jak legnicki.

Kolejną finansową nowością to wprowadzenie autonomii finansowej oddziałów, dzięki której ich personel będzie materialnie zainteresowany skutecznym leczeniem jak największej liczby pacjentów.

Majątek do wzięcia

Szpital ma wiele pozamedycznych aktywów, które - być może - pomogą mu znacząco

poprawić finanse. Atuty te to znakomite tereny - między kompleksem szpitala a drogą wylotową z Legnicy do Wrocławia - pod nieuciążliwą działalnością gospodarczą. Szpital chętnie je wydzierżawi. Mogłaby na przykład w tym miejscu powstać stacja benzynowa. Długo wydzierżawienia jest też budynek przy ul. Powstańców Śląskich, w którym do niedawna miał siedzibę „Cedlab”, a który także jest własnością szpitala. Do wzięcia jest też dawny hotel pielęgniarski przy ul. Bukowej.

Kto spłaci odsetki?

Te wszystkie zabiegi mają poprawić funkcjonowanie szpitala w przyszłym roku, ale znacząco nie poprawią jego płynności finansowej. Szpital być może poradziłby sobie ze stopniową spłatą zadłużenia, ale kosztów obsługi odsetek raczej nie udźwignie, tym powinien zająć się zarząd województwa dolnośląskiego. Z projektu budżetu województwa na przyszły rok nie wynika, żeby miał taki zamiar.

Włodzimierz Kalski



Szpital na kredyt

Dopiero w ostatnich dniach listopada wypłacono nam pensje za październik. O wypłacie za listopad możemy na razie zapomnieć. Jeśli chodzi o grudniowe wynagrodzenie, zachodzi niebezpieczeństwo, że w ogóle go nie będzie. Mimo że zarabiamy średnio 700 złotych, to jeszcze ich nie dostajemy. O funduszu socjalnym i premiach jubileuszowych w tej sytuacji trudno nawet wspominać. Najgorsze jest jednak to, że zanoszą się na to, iż niedługo zostaniemy w ogóle bez pracy - żalają się pielęgniarki z legnickiego Szpitala Zakaźnego.

W Szpitalu Zakaźnym pracuje 41 pielęgniarek. Sytuacja jest dramatyczna. Nie wiadomo, co czeka placówkę. Szpital popadł w dług, sięgający 17 milionów złotych. Latem tego roku szpital padł ofiarą reformy systemu służby zdrowia. We Wrocławiu doszli do wniosku, że szpital zakaźny Legnicy jest nie potrzebny. Radni sejmiku

dolnośląskiego podjęli uchwałę o likwidacji szpitala. Postanowiono, że na miejsce szpitala zakaźnego utworzony zostanie zakład opiekuńczo-pielęgnacyjny, w dotychczasowej siedzibie Szpitala Zakaźnego w którym zatrudnienie znaleźć mieli pracownicy tegoż szpitala.

Aby zakaźnictwo nie zniknęło z medycznej mapy, postanowiono utworzyć oddział o tym profilu w Szpitalu Wojewódzkim i to w ekspresowym tempie, bo w ciągu trzech miesięcy. Szybko okazało się jednak, że

nie jest to takie proste

Na tworzenie oddziału zakaźnego w Szpitalu Wojewódzkim nie pozwalały rygorystyczne przepisy sanitarno-epidemiologiczne. Jednak wiadomo już, że oddział zostanie otwarty w połowie grudnia. Chęci do działania w tej sprawie nie przejawiał też ówczesny dyrektor szpitala. Szpital Zakaźny przy ul. Poselskiej nadal przyjmował pacjentów i popadał w coraz większe długi. Jedyna zmiana, jaka tu nastąpiła, to zmiana na stanowisku dyrektora.

Dyrektor Ryszard Kępa został tymczasowym dyrektorem Szpitala Wojewódzkiego, a jego miejsce zajęła Halina Halik. Podobnie jak jej poprzednik w większości spraw nowa dyrektorka mimo dobrych chęci jest bezradna.

Przyznam tu po to, by przekształcić szpital w za-

kład pielęgnacyjno-opiekuńczy. Niestety, procedury rozpoczęto zbyt późno. Złożyłam już dokumenty w Urzędzie Wojewódzkim. Kiedy nastąpi rejestracja nowej placówki, nie wiem. Uzależnione jest to m.in. od powstania oddziału zakaźnego w Szpitalu Wojewódzkim. Minął termin wykonania uchwały o powołaniu zakładu, a władze wojewódzkie będące organem założycielskim dla Szpitala Zakaźnego i Zakładu Opiekuńczo-Pielęgnacyjnego nic nie robią - mówi dyrektorka Szpitala Zakaźnego, Halina Halik.

Personel szpitala wiązał spore nadzieje z Radą Spółeczną szpitala.

Rada się jednak nie zebrała

O braku zainteresowania władz wojewódzkich naszym szpitalem świadczy niepojawienie się na radzie jej przewodniczącego, a jednocześnie wice-marszałka województwa Krzysztofa Prędkiego.

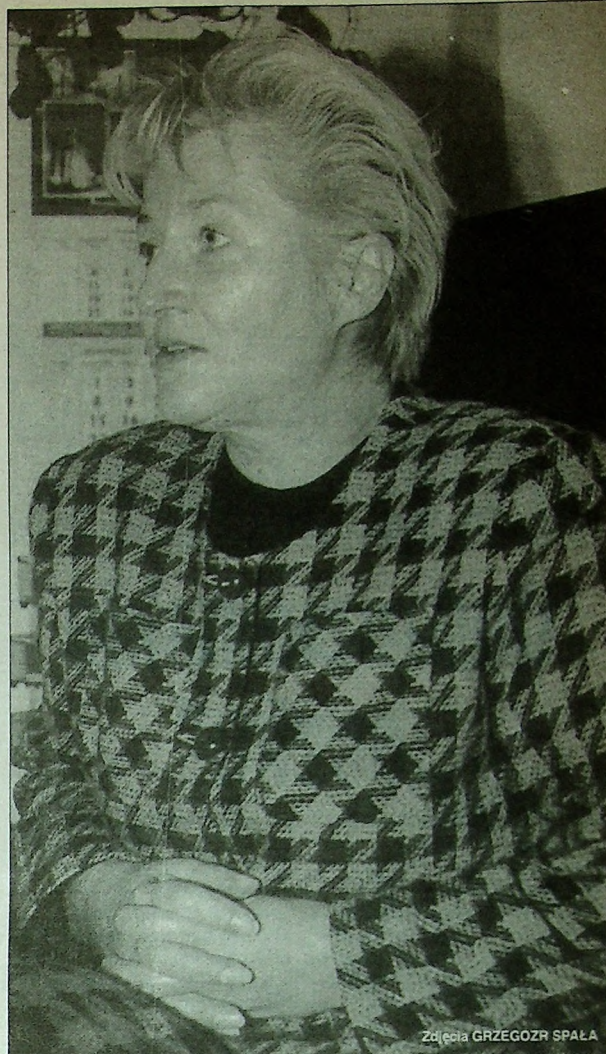
23 osoby są na trzymiesięcznym wymówieniu. Zwolnienia objęły na razie pracowników administracyjno-technicznych.

Nie ma pieniędzy na pensje oraz na leki i żywność dla naszych pacjentów. Tymczasem pracownicy Kasy Chorych dostali już talony na świąteczne zakupy.

Szpital Zakaźny funkcjonuje w tej chwili głównie dzięki... prywatnym sponsorom. Pielęgniarki twierdzą, że gdyby nie oni, pacjenci byłoby głodni. Zle jest również z lekami. Chorych leczą się już resztkami leków, a także

lekarstwami pożyczonymi

Największym naszym problemem jest to, że w obecnej sytuacji nie mam możliwości wypracowania pieniędzy. Wpłaty od dawna kredytuje Kasa Chorych. Do września nie było z tym problemu. Teraz są opóź-



Zdjęcie GRZEGOŻA SPALA

Dyrektorka Szpitala Zakaźnego, Halina Halik, twierdzi, że mimo patowej sytuacji placówki jest optymistką.

nienia. Szpital wystąpił o skredytowanie wypłat za październik i listopad. Często w tej sprawie wysyłane są faksy do Wrocławia. Kiedy i czy Kasa Chorych pożyczą pieniądze na listopadowe wynagrodzenia, na razie nie wiadomo.

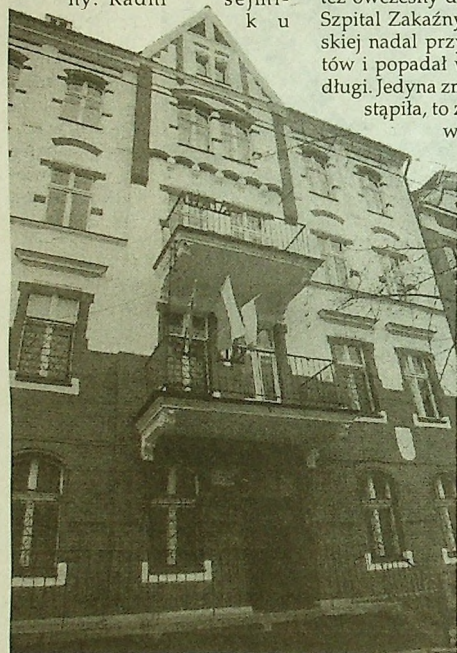
Dyrekcja i pracownicy Szpitala Zakaźnego liczą na polepszenie sytuacji po przekształceniu go w zakład opiekuńczo-pielęgnacyjny. Dyrektor Halina Halik martwi się jednak, że nawet jeśli zakład powstanie, nie będzie miał możliwości przetrwania.

Kasa Chorych nie podpisze z nami kontraktu, dopóki nie zostanie spłacony dług Szpitala Zakaźnego. Można powiedzieć, że sytuacja jest patowa.

Mimo to jestem optymistką - przyznaje się dyrektorka.

Paweł Jantura

PS W ostatniej chwili dowiedzieliśmy się, że Rada Społeczna Szpitala Zakaźnego została odwołana, a na jej miejsce powołano Radę Społeczną Zakładu Opiekuńczo-Pielęgnacyjnego. Zmiany w składzie osobowym rady są nieznaczne. Pierwszym jej zadaniem będzie oddłużenie placówki i zapewnienie kontraktu z Kasą Chorych.



Pierwsza w Polsce prywatna stacja dializ powstanie przy szpitalu w Głogowie. Utworzy ją legnicka firma Gea Trade. Będzie to w pełni wyposażony oddział z około piętnastoma dializatorami, który obsłuży blisko 100 osób z przewlekłą niewydolnością nerek.

Kilka dni temu doszło do podpisania umowy w sprawie utworzenia stacji między starostwem głogowskim, ZOZ-em a firmą Gea Trade z Legnicy.

Kraje zachodnie dializują co najmniej dwa razy więcej chorych niż my - mówi prof. Andrzej Steciwko, konsultant regionalny ds. nefrologii. - W Szwecji czy Danii miejsca czekają na chorych. U nas chorzy czekają na miejsca. A ludzi z przewlekłą niewydolnością nerek przybywa.

Dializa daje szansę ludziom, którzy potrzebują lecze-

nia nerkozastępczego. Dzięki niej żyją 20 - 30 lat dłużej, a jeśli otrzymają przeszczep, wracają do normalnego życia - mówi prof. Steciwko.

W Polsce powstała mapa możliwości dostępu do dializy - opracowanie dializoterapia 2000. Wynika z niej, że są takie rejony, w których brakuje miejsc do dializy. Właśnie takim rejonem jest dawne województwo legnickie. W dawnym wrocławskim znajduje się dziewięć stacji dializ, w wałbrzyskim i jeleniogórskim po dwie. Tylko legnickie nadal ma jedną stację - w Szpitalu Wojewódzkim w Legnicy. Nowoczesną, dla 88 cho-

rych, pracującą na trzy zmiany - ale niektórzy chorzy mają do niej utrudniony dostęp.

W rejonie Głogowa mieszka 31 osób, które wymagają dializy. Do tej pory jeżdżą do Legnicy lub Leszna. To bardzo uciążliwe - przeważnie muszą to robić trzy razy w tygodniu (niektórzy codziennie), a dializa trwa 4 - 6 godzin. Dojazdy są kosztowne.

Stacja dializ, wg umowy, ma być czynna od 1 lutego przyszłego roku, w jednym z segmentów budowanej od lat przychodni wielospecjalistycznej. Jej otwarcie będzie kosztowało co najmniej 2,2

mln zł. Będzie najnowocześniejszą taką stacją w Polsce.

Na dializy będą mogli przyjeżdżać także osoby spoza Głogowa - zapowiada Maciej Skomorowski, młody biznesmen z Legnicy i właściciel firmy Gea Trade. - Ubiegamy się o wpis w światową sieć stacji dializ, prowadzimy także rozmowy o przyszłej współpracy z niemieckimi kasami chorych. W Polsce koszty dializowania w pełni pokrywa ministerstwo zdrowia. Pozytywnie odpowiedziało ono na naszą ofertę i po uruchomieniu stacji będziemy prowadzili negocjacje.

Na głogowskiej stacji dializ mogą zyskać wszyscy - przede wszystkim chorzy. Ale także firma Gea Trade i głogowski szpital. Będzie on zarabiał na wynajmowaniu lokalu oraz na usługach świadczonych przez Gea Trade: sterylizacji urządzeń, praniu odzieży i pościeli, dostępie do laboratorium i pracowni rtg, apteki szpitalnej, wywozie zużytych materiałów medycznych itp. Powstaną też nowe miejsca pracy dla 30 - 35 osób. Najwięcej potrzeba będzie pielęgniarek, salowych oraz personelu sprzątającego. Będzie też pięciu lekarzy nefrologów. Ordynatorem oddziału zostanie prof. Andrzej Steciwko. W przyszłym roku w Polsce powstaną kolejne prywatne stacje dializ. Już wiadomo, że dwie zostaną otwarte we Wrocławiu.

(don)

W białej plamie



Zdjęcia GRZEGORZ SPAŁA

Cudzoziemskie „oczko”

W rocznicę wyzwolenia Rumunii od rządów Nicolae Ceausescu funkcjonariusze Łużyckiego Oddziału Straży Granicznej i Komendy Miejskiej Policji w Legnicy zorganizowali akcję, w trakcie której skontrolowano dokumenty cudzoziemców przebywających w Legnicy. Ponad 70 osób: 20 „pograniczników”, 45 policjantów, czterech pracowników Urzędu Pracy i dwóch Urzędu Kontroli Skarbowej zatrzymało 21 cudzoziemców, w tym najwięcej obywateli Rumunii nie mających zgody na pobyt w Polsce.

Podobną akcję przeprowadzono równo rok temu. Wówczas kontrolą objęto całe byłe województwo legnickie. Wtedy zatrzymano 63 obcokrajowców. Wtorkową operację rozpoczęto we wczesnych godzinach rannych. Funkcjonariusze weszli do mieszkań zajmowanych przez cudzoziemców. Okazało się, że czternaście osób (Rumuni, Gruzini i Rosjanie) nie są uprawnieni do przebywania w Polsce. W przypadku obywateli rumuńskich, mogą oni gościć w naszym kraju tylko 30 dni, i to pod warunkiem że uzyskają tymczasowy meldunek. Po tym terminie mogą ubiegać się o wizę. Inna

procedura dotyczy Rosjan i Gruzinów. Termin ich legalnego pobytu zależy od daty określonej na zaproszeniu.

Przed południem uczestnicy akcji, w tym uzbrojeni funkcjonariusze, skontrolowali dwa legnickie targowiska przy ul. Górniczej i Partyzantów. Tutaj zatrzymano siedem osób narodowości rosyjskiej, ukraińskiej i mongolskiej, które nie miały zgody na przebywanie w Polsce i handel na targowiskach. Wszyscy zajmowali się sprzedażą odzieży.

Jak poinformował oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Legnicy, komisarz Tomasz Łysiak, policja wystąpi do sądu o tymczasowe aresztowanie zatrzymanych osób, które nie mają paszportów. Niewykluczone, że cudzoziemcy ci będą konwojowani na te przejścia graniczne, którymi dostali się do Polski. Jest też inna możliwość - określenia ostatecznego terminu opuszczenia przez nich granic RP. Ponadto policja przesłała wnioski do wojewody dolnośląskiego o wydanie decyzji pozwalającej na wydalenie cudzoziemców nielegalnie przebywających w Polsce.

(jom)



Bestie w ludzkiej skórze

W Legnicy rozpoczęto po raz kolejny akcję wyłapywania niebezpiecznych psów. Tym razem zajęła się tym firma ze Świebodzic, która podobno wykonuje usługi profesjonalniej niż te, które robiły to poprzednio. Łapanie ma tylko samo zwolenników, ilu przeciwników. Za sprawą podobnej akcji kilka lat temu o Legnicy było głośno w całym kraju. Kontrowersyjna kampania spotkała się z krytyką. Mieszkańcy protestowali, twierdząc, że usługi wykonywane są brutalnie i godzą w

godność czworonogów

Tymczasem od wejścia w życie ustawy o ochronie zwierząt,

uchwalonej w sierpniu 1997 roku, legnickie prokuratury prowadziły łącznie 30 spraw o znęcanie się nad zwierzętami. We wszystkich postępowaniach oskarżyciele badali, czy zostały złamane przepisy. Niewiele z nich zakończyło się umorzeniem z powodu tzw. braku cech przestępstwa. Większość spraw trafiła do sądów, które najczęściej skazywały oskarżonych za znęcanie się nad zwierzętami.

Pierwsze doniesienie o przestępstwie prokuratura otrzymała już po dwóch miesiącach od wprowadzenia ustawy. Jedną z mieszkanki Tarninowa zauważyła pobawionego opieki psa, którego właściciel przywiązywał do trzepaka. Zwierzę wyło, nie mogąc doczekać się na pana. Powtarzało się to kilka razy. Prokuratura odmówiła wszczęcia postępowania, bo okazało się, że pies ma dobrą opiekę.

Na ławę oskarżonych trafił natomiast nadużywający alkoholu mieszkaniak Komornik (gm. Ruja). Jego sąsiad doniósł, że właściciel pobił psa odłamkiem dachówki i metalowym garnkiem, czym naraził zwierzę na ból i

straszne cierpienie

W wyniku pobicia pies miał dziesięciocentymetrową ranę łba.

W lipcu ubiegłego roku na terenie bazy Trans Formers w Legnicy pracownicy firmy przegarnęli psa. Jednemu z zatrudnionych przeszkadzała obecność czworonoga. Mężczyzna bił go i ganiał po bazie, a pewnego dnia wsadził psa do worka, który następnie wrzucił do śmieciarki. Gdyby nie interwencja kolegi, śmieciarka zmiażdżyłaby zwie-

rzę. Jednak kilka dni później pracownicy znaleźli nieżywego psa. Sprawa trafiła do prokuratury, a sprawca stanął przed sądem.

W maju 1998 roku mieszkaniec Legnicy zabił psa, którego miesiąc wcześniej otrzymał od wnuka. Pijany mężczyzna uderzył szczeniaka butelką w łeb. Przez dwa tygodnie zwierzę było zamroczone. Skomlało z bólu i nie pozwoliło się dotknąć domownikom. Kilka dni później właściciel znów go uderzył. Skomlenie rannego psa usłyszeli sąsiedzi, którzy zaczęli dobijać się do drzwi mieszkania. Ponieważ oprawca nie chciał im otworzyć - wezwano policję. Pies nie przeżył kolejnego pobicia. Pro-

bińska prokuratura złożyła wniosek do sądu o umorzenie postępowania karnego przeciwko nie-poczytalnemu 20-latkowi. Chłopak zabił psa,

poćwiartował go

a następnie częściowo... zjadł! Sąd do dziś nie rozpatrzył wniosku o umieszczenie sprawcy w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym.

Za znęcanie się nad psem sąd pierwszej instancji skazał lubinianina na grzywnę. Mężczyzna odwołał się jednak od tego wyroku, a sąd drugiej instancji nie wydał jeszcze wyroku. Z kolei grzywną lubiński sąd ukarał górnika, który zabił kota.

Trzy tygodnie temu Sąd Rejonowy w Głogowie skazał dwoje mieszkańców pobliskiej wsi, którzy zdecydowali się zabić dwa szczeniaki. W styczniu 1998 roku właścicielka suki poprosiła sąsiada, by pozabawił życia dwoje szczeniąt. Mężczyzna chwycił je za tylne łapy i uderzył w głowę drewnianym kołkiem. Skazano go za to na cztery miesiące ograniczenia wolności, a zleceniodawczynię na trzy miesiące. Oboje zobowiązano do 20 godzin pracy społecznej.

Fot. GRZEGORZ SPAŁA



kuratura ustaliła, że mężczyzna wielokrotnie znęcał się nad czworonogiem i skierowała przeciwko niemu

akt oskarżenia

Dwa miesiące temu legnickie Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami otrzymało informację, że w rejonie ulic Piastowskiej, Senatorskiej i Dembowskiej nieletni wbijają żywe zwierzęta na metalowe kolce, wieszają na trzepaku, łapią za ogony i rzucają o mur. Sprawców bestialstwa nie udało się ustalić.

Przed legnickim sądem trwa postępowanie przeciwko legniczanie, którego konkubina zgłosiła policji, że od dwóch miesięcy znęca się nad jej psem. Mężczyzna często bił i kopał zwierzę, któremu uszkodził łapę. W kwietniu na trasie Komorniki - Tyniec Legnicki patrol policji zauważył samochód, którego właściciel porzucił na drodze dwa psy. Pomimo szybkiej interwencji mundurowych - nie udało się ustalić danych właściciela.

Dwa lata temu w Skłodowicach koło Lubina nieznany sprawca postrzelił psa z broni śrutowej. W lipcu tego roku lu-

Wykonanie kar warunkowo zawieszono na rok, a wobec skazanych orzeczono po 50 zł na wiazki na rzecz legnickiego oddziału TONZ.

Prokuratura Rejonowa w Złotorzy prowadzi postępowania przeciwko mieszkańcowi Jerzmanic Zdroju, który utopił psa w rzece oraz złotoryjaninowi, który

znęcał się

nad zwierzęciem, kalecząc go ostrym narzędziem, kąpiąc i uderzając o ścianę. Na sześć miesięcy więzienia w zawieszeniu na trzy lata i dozór kuratora złotoryjski sąd skazał rok temu mieszkańca Złotorzy, który zabił psa. Prawomocnym wyrokiem za to samo przestępstwo skazano innego złotoryjanina, którego ukarano grzywną w wysokości stu stawek dziennych po 15 zł.

Jaworska prokuratura prowadziła dwa postępowania dotyczące znęcania się nad zwierzętami. Jedno zakończyło się sądowym ukaraniem sprawcy, drugie umorzeniem z powodu niewykrycia sprawcy, który 1 kwietnia br. zabił psa w Mysliborzu.

Joanna Michalak

Przepijanie do Borowskiego

*Witamy Was jak co roku
Cieszy oko kupa chłopów
Znów nie będzie to chałtura
Oto Górka i Habura...*

Henryk Górka, Teodor Habura
i Marek Borowski - wicemarszałek Sejmu



Zdjęcia WINCENTY KOŁODZIEJSKI

...tymi słowami rozpoczynają się tegoroczne najważniejsze karczmę piwne Polskiej Miedzi, firmowane nazwiskami dwóch inżynierów - Henryka Górki i Teodora Habury. To oni przed laty z pomocą Janusza Lipińskiego, niegdyś dyrektora ZRG, przygotowali pierwszy program karczmę piwnej w „Kalandrze”. Połączyli pierwiastki starego ceremoniału górniczego z nowymi doświadczeniami najmłodszego pokolenia gwarów. Pamiętna karczma w „Kalandrze” (z 1987 roku) dała początek kształtowaniu się w miedziowej tradycji górniczej czegoś zupełnie nowego.

- W kolejnych scenariuszach zaczęliśmy odchodzić od tradycyjnych sformułowań, często nafaszerowanych nieparlamentarnymi słowami. Zaczęliśmy eliminować stałe pieśni górnicze, na rzecz tych nowych, mówiących o miedziowym trudzie - opowiada Henryk Górka. - Tworzyliśmy z własnej potrzeby, nie mając świadomości, że wkładamy się w coś tak bardzo ważnego, co stanowić będzie o kolorystyce naszego zagłębia.

Obaj piszą i komponują. Melodie układają najczęściej według znanych, najbardziej popularnych motywów, by wszyscy uczestnicy imprez mogli wtórować.

Kiedyś, gdy cenzura była powszechna, dyrektor bał się puścić na karczmie piwnej coś, co mogłoby urazić decydentów i oficjalów. Bywało, że prowadzący imprezę przeczytał coś poza scenariuszem i potem szedł na

przesłuchanie. Ale Górka i Habura nieźbyt brali to sobie do serca. Choć dzisiaj obaj inżynierowie piastują poważne stanowiska, ich piosenki - nadal cięte, sarkastyczne, pełne złośliwości i groteskowego śmiechu - stały się elementem folkloru piwnych karczem. Lata „treningu” ukształtowały sposób odbioru górniczej satyry. Często ten, kto dzisiaj staje się bohaterem opiewanym przez Górke i Haburę, czuje zaszczycony.

- Najwięcej satysfakcji mamy wtedy, gdy tych siedzących za stołami udaje nam się wyciągnąć na krzesła i stoły i rozbijać, spróbować do spontanicznych odruchów. Moment stukania się szklanicami, kuflami to stan podwyższonej gotowości do przyjaźni, bratania się wynikającego nie tyle z ilości wypitego piwa, ile z poczucia przynależności do górniczej wspólnoty - opowiada Teodor Habura.

Prezesami prowadzącymi karczmę są najczęściej Stanisław Dziedzic - kierownik oddziału mechanicznego w ZG „Lubin”, i Edward Warzecha - dyspozytor kopalni ZG „Lubin”. Górka i Habura tworzą piosenki i przyśpiewki. Mówią w nich o przyziemnych problemach dotyczących operatora maszyn dołowych, nawiązując do ważniejszych wydarzeń ostatniego roku, nie tylko z Polskiej Miedzi.

W zależności od grona honorowych gości, wspomina się ich działalność. Gdy są to politycy, np. były premier Waldemar Pawlak, Leszek Miller, Marek Borowski, to zgodnie z potrzebą

pisane są teksty polityczne - opowiada Dziedzic. - Efekt pełny osiąga się, gdy piosenki zagrają z dowcipem sytuacyjnym. W tych momentach bardzo wiele zależy od prezosów. Ważne jest, by osoby wywoływane na środek umiały się odpowiednio znaleźć. Do historii przeszła opowieść o prezesie, który wyzywał się na mniej zdyscyplinowanych uczestników. Jednego z nich zakuł go w łańcuch obciążony 5-kilogramową kulą, a kluczyk wyrzucił przez okno. Biedak musiał wracać do domu z kulą u nogi.

Za wzór zdyscyplinowania uchodzi wicemarszałek Borowski, największy fan miedziowych karczem piwnych.

- Kiedyś wywołaliśmy go na środek. A ponieważ został przyjęty do górniczego stanu i nie widział jeszcze dołu, postanowiliśmy go tam wysłać. Na środku sali został przebrany w górniczy strój. Za papierosy, które miał w marynarce, został po górniczemu zjechany. Otrzymał od nas kanapkę, wodę mineralną i w towarzystwie dyrektora naczelnego zjechał na dół. Wrócił po godzinie, zameldował się jak przystało. Umiał to zrobić bezbłędnie, a nawet - jak przystało na człowieka błyskotliwego - jeszcze coś od siebie dodał - opowiada Edward Warzecha.

Nie brakuje też przy barbórkowym święcie nuty refleksji i zadumy nad przemijaniem górnictwa.

Jadwiga Wardach

„Cedynia” w panteonie

Huta Miedzi „Cedynia” otrzymała prestiżową nagrodę pn. „Panteon Polskiej Ekologii” podczas Międzynarodowych Targów POLEKO w Poznaniu. Nagroda przyznawana jest przedsiębiorstwom, które opracowały i wdrożyły system chroniący środowisko, zgodny z polską normą ISO 14001. Wyróżnienie przyznaje spółka PPH GeoLand Consulting, patronują mu minister środowiska i dyrektor Polskiego Centrum Badań i Certyfikacji.

Otrzymanie nagrody nie byłoby możliwe bez uzyskania przez hutę „Cedynia” (w kwietniu br.) Certyfikatu na Zintegrowany System Zarządzania, który jest związany z ochroną środowiska i bezpieczeństwa pracy.

Na poprawę bezpieczeństwa pracy w zakładzie i ochronę śro-

dowiska naturalnego wpłynęła aktywna polityka inwestycyjna prowadzona przez firmę. W ostatnich latach zbudowano kotłownię na paliwo gazowe, co pozwoliło zredukować emisję pyłów, gazów i wyeliminować problem odpadów kotłowych. Zainstalowano nowe urządzenia do niszczenia zużytych emulsji, dzięki temu poprawiła się gospodarka ściekami. Odpady technologiczne są segregowane i monitorowane. Oprócz tego w hucie regularnie szkoli się pracowników.

Obecnie „Cedynia” zatrudnia 279 pracowników i produkuje rocznie 200 tys. ton walcówki miedzianej, która jest półproduktem dla polskich i zachodnioeuropejskich przedsiębiorstw. Eksport stanowi 40 proc. sprzedaży.

(rh)

Budżet w Polkowicach przyklepany



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Ponad 80 mln zł będą wynosiły dochody gminy Polkowice w przyszłym roku, a ponad 88 mln jej wydatki. Radni polkowiccy ustalili na ostatniej sesji budżet gminy na 2000 rok.

Nad przyszłorocznym budżetem na sesji nie było żadnych dyskusji. Tylko na początku sesji radna Halina Stanisławska z SLD złożyła wniosek w sprawie przełożenia głosowania nad budżetem na następną sesję, jednak nie został przegłosowany.

- Czujemy się dyskryminowani, bo nie otrzymaliśmy przed sesją wszystkich materiałów, m.in. informacji o stanie mienia komunalnego i objaśnień zarządu - mówi radna.

W przyszłym roku gmina Polkowice wyda 88,3 mln zł, a zarobi 80,3 mln zł - ustalono na sesji. Niedobór wyniesie 9,2 mln zł i gmina zaciągnie długoterminowy kredyt bankowy (6 mln zł) oraz pożyczkę z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska (3,2 mln zł).

W tym roku w Polkowicach planowane są cztery duże inwestycje. Regionalna Izba Obrachunkowa stwierdziła nieprawidłowości w przedstawionym jej projekcie budżetu dla Polkowic - poinformowano radnych na sesji. Nakazała ich usunięcie i... wydała pozytywną opinię o projekcie. Za nieprawidłowe RIO uznała planowane przez radnych przekazanie gminnych pieniędzy na działalność policji i straży pożarnej, budowę bloku żywieniowego dla Zespołu Szkół (co należy do zadań samorządu powiatowego, a nie miejskiego), modernizację zasobów Spółdzielni Mieszkaniowej „Cuprum” oraz modernizację dojazdu do jednego z kościołów. W projekcie budżetu nie wykazano także wydatków na wynagrodzenia i pochodne pracowników Urzędu Miasta.

Zarząd Miasta skorygował projekt budżetu wg zaleceń RIO. 500 tys. zł - planowane na rozbudowę Zespołu Szkół - zamieniono na dotację celową dla starostwa polkowickiego - na realizację zadań oświatowych. Pozostawiono także 1 mln zł dla SM „Cuprum” na remonty budynków. - Ten wydatek służy społeczeństwu, bo 70 proc. polkowiczanki mieszka w zasobach spółdzielni mieszkaniowej. Zostawiono także pieniądze dla jednego z kościołów.

- RIO może nie podzielić naszego stanowiska, ale wtedy będziemy się odwoływali - poinformował radnych zarząd.

(don)



Latająca szczeka

...w dodatku ślepa, kłusująca wszystko, co napotka. Takie imię powinien nosić mój zaskakujący szczeniak. Używanie ręki pana jako gryzaka dla psa, którego święta działość, jest działaniem zastępczym. Jeżeli zapewnić zwierzęciu urozmaicone zabawy; dać kość - ręka nie będzie poraniona.

Jak natomiast rozumieć kłusowość ludzi? Zakłada się, że człowiek jest istotą wyższą niż pies, a jego działanie rzadko bywa bezcelowe. Czynności zastępcze stanowią znikomy procent i są na ogół przejawem dyskomfortu psychicznego spowodowanego nieświadomością przyczynami. Jeśli człowiek potrafi je odkryć, na ogół prostuje swoje zachowanie. Latająca i kłusująca na ślepo szczeka ludzka, przynajmniej teoretycznie, powinna trafiać się rzadko i nie w doborowym towarzystwie. A jednak...

Wygląda na to, że zagościła ona w moim ulubionym dzienniku - „Gazecie Wyborczej”. Artykuł o szefie Krajowego Związku Spółdzielców posądzonym o plagiat ukazał się w przeddzień kongresu, na którym także prezes miał wielkie szanse na reelekcję. Nic to, że rozstrzygnięcie komisji naukowej, czy w istocie praca jest plagiatem, miało nastąpić nieco później, nic to, że obie prace - „prototyp” i „plagiat” - miały tego samego promotora, który jest podobno innego zdania niż dziennikarz „Gazety Wyborczej”. Z publikacją nie było na co czekać, bo maluczy w swej nieświadomości mogłoby wybrać na prezesa złodzieja cudzej pracy?!

Czystą naiwnością byłoby sądzić, że przez dziennikarza przemówiły czyste intencje - interes społeczny, choć artykuł pomieszczony został w dzienniku kierowanym przez autorytety moralne. A wystarczyłoby poczekać kilka dni, żeby nie być posądzonym o stronniczość.

Skądinąd wiadomo, że trwa nagonka na ruch spółdzielczy, oczywiście oprowadzany przez postkomunę i rzekomo w nowym ustroju niepotrzebny. Może ta spółdzielczość jest komuś potrzebna, skoro istniała w naszym przedwojennym kapitalizmie i wciąż jest w europejskich krajach kapitalistycznych. Ba! W wielu ma się znakomicie. Można odnieść wrażenie, że nasi doktrynerzy chcą zbudować jakiś niespotykany kapitalizm albo... albo po prostu marzą, żeby struktury spółdzielcze trafiły do politycznej karuzeli kadrowej i po każdych wyborach stołkami można było obdzielać kolesiów. Tyle że to już mieliśmy przez lat dziesiąt. Widziałem, jak do pewnej legnickiej spółdzielni mieszkaniowej przewodniczący Komitetu Obywatelskiego przyniósł w teczce nowego prezesa. Działali nie lepiej niż ich poprzednicy, doktrynalni wrogowie.

Ale dlaczego mnie to obchodzi? Bo kiedy ktoś zapewnia, że żyje, żeby ci było przyjemniej, upewnij się o jego intencjach. Wszak zdarzają się latające szczeki, które krew wysysają delikatnie, nawet ze znieczuleniem. „Wyborcza” znieczuliła kiepsko... na koszt Kasy Chorych?

Maciej Zalewski

Uran przyciągnie turystów?

Są już chętni, którzy chcą ponownie zarabiać na uranie. W jednej z kowarskich szatni powstanie ekspozycja górnictwa rud uranu i żelaza.

Kopalnie uranu w Sudetach przez długi czas były okryte tajemnicą. Nic dziwnego. Trwała zimna wojna i wyścig zbrojeń. Dopiero po latach ujawniane są niektóre informacje. Ile rud uranu wyeksploatowano? Ile wywieziono do Związku Radzieckiego? W jakich warunkach pracowali ludzie? Te pytania dręczyły wielu Polaków. Dziś pojawia się nowe: - czy magia uranu przyciągnie turystów?

Rosjanie w Kowarach

Pierwsze informacje o uranie w Sudetach pochodzą z 1863 r. W 1929 r. Niemcy wyeksploatowali w rejonie Kowar 9 ton rud uranu. Próby wysłano do zakładu przeróbki pod Berlinem. Okazało się, że ruda jest bardzo bogata. Tuż po tym kopalnię zamknięto. Nastąpił wielki kryzys.



Władysław Adamski - kopalnia wiedzy o uranie w Sudetach.

Ponownie rozpoczęto eksploatację rud żelaza w 1935 r. Oprócz tego do 1942 r. wydobyto 72 tony rud uranu. Naukowcy walczyli o jego zastosowanie. Efekt ich prac świat poznał w 1945 r.

Po zakończeniu wojny, 23 lipca 1945 r., kowarska kopalnia „Wolność” została oficjalnie przejęta od Niemców przez polską administrację.

Jeszcze w 1945 r. część chodników odwodniono i wznowiono eksploatację rud żelaza nie wiedząc, czy też nie chcąc nic wiedzieć o uranie - wspomina Władysław Adamski, przez lata główny geolog kopalni i jej ostatni dyrektor. - W 1947 r. przyjechali rosyjscy specjaliści. Przywieźli aparaturę, która umożliwiała badanie promieniowania. Pojeździli po wszystkich wyrobiskach Dolnego Śląska. Przedstawili opinię, że istnieje tu możliwość eksploatacji rud uranowych. W związku z tym od 1 stycznia 1948 r., na podstawie porozumienia między Polską a Związkiem Radzieckim, z 15 września 1947 r., powołano specjalistyczne przedsiębiorstwo

„Kowarskie Kopalnie”. Przejęło ono pod swoje skrzydła kopalnię „Wolność” i rozpoczęło poszukiwania, eksploatację i wywóz do ZSRR rud uranowych. W 1951 r. zmieniono nazwę na Zakłady Przemysłowe R1.

Miliony prób

Zakład zaczął się intensywnie rozrastać. W 1950 r. pracowało w nim blisko 4 tys. osób. Rok później już 7 tys. Prace były finansowane przez ZSRR. Badania na terenie Sudetów, Górnego Śląska i Gór Świętokrzyskich prowadzili tylko specjaliści radzieccy. Pierwsza grupa Rosjan liczyła 43 osoby.

- Nie było to rosyjskie przedsiębiorstwo, tylko polsko-rosyjskie - mówi Władysław Adamski. - Dziennikarze lubią pisać, że musiało to być NKWD. Jednak bardzo często byli to dobrzy specjaliści od radiometrii czy geologii, znani profesorowie uniwersytetów i akademii, m.in. w Moskwie i Leningradzie. Zawsze wśród nich musiał być jakiś enkawudowiec. Największa grupa Rosjan w 1952 r. liczyła 58 osób. Zakładano grupy geologiczno-poszukiwawcze, które prowadziły na Śląsku intensywne badania. W 1951 r. grup takich było aż 18. Rozgrzebano wiele sztolni i wykopano sporo szybów poszukiwawczych. Zainstalowano 15 mln punktów pomiarowych do badania zawartości radonu w powietrzu glebowym. Samych analiz wód, studni i ścieków pod kątem występowania radonu, radu i uranu w osłonie górskiej Kowar było siedem tysięcy. To są ogromne liczby. Dziś żaden geolog z instytutu geologicznego nie mógłby sobie pozwolić na taki rozmach badań i prac górniczych.

- Dyrektorem kowarskiej kopalni był zawsze Polak, nigdy Rosjanin, a zastępcą zawsze Rosjanin, nigdy Polak - podkreśla Adamski. Tak do 1956 r. - Gdzie były rudy uranu? Wcale nie na kopalni „Wolność”. Wielu mówi, jak w tych sztolniach promieni-

je. Bzdura. Uran eksploatowano głównie z pola „Wulkan”. Aż do bardzo dużych głębokości. Mniejsze ilości wydobywano w „Miedziance”. Odkryto też nieznane Niemcom złoża „Podgórze”, znajdujące się w dolinie za kopalnią „Wolność” (później było tam inhalatorium radonowe). Eksploatacja sięgnęła w kilku sztolniach aż do głębokości 700 m. Z tych rud wydobyto 200 ton metalu. Surowiec był wywożony do ZSRR. Teraz wyrobiska te są zatopione. W rejonie Kowar wydrążono 24 sztolnie, z których 90 proc. nie miało nic wspólnego z eksploatacją uranu. Miały one charakter poszukiwawczy. Badano uskoki i pewne zagadnienia geologiczne. Ludzie z przyzwyczajenia mówią, że są pouranowe. Leżące u ich stóp hałdy nie są promieniotwórcze. Tylko niektóre wyrobiska i sztolnie związane bezpośrednio z uranem mają podwyższone zawartości promieniowania i wody radoczynne. Te okolice i tak mają nieco podwyższoną radioaktywność, która istnieje bez względu na to, czy było tu kopalnictwo uranu czy nie.

Resztki dla Polaków

W 1962 r. kopalnia w Kowarach zakończyła działalność. Pozostały budynki i hałdy z rudą nie nadającą się na wywóz do ZSRR (poniżej 2 kg metalu w tonie rudy). W roku następnym zwieziono tu także urobek z Radoniowa pod Gryfowem i z innych kopalni. Później polscy uczeni opracowali interesujący program rozwoju energetyki jądrowej.

- Mieliśmy zbudować dwie elektrownie atomowe - mówi Adamski. - Instytut Badań Jądrowych (IBJ) przeprowadzał różnego typu projekty. Były plany związane z otrzymywaniem koncentratów uranowych i oczyszczaniem elementów paliwowych dla elektrowni jądrowych. W latach 1963-72 prowadziliśmy przeróbkę tych ubogich zapasów. Wkrótce się okazało, że IBJ

potrzebował zaledwie kilka kilogramów prób do badań. Reszta poszła do ZSRR jako 56-60-procentowy koncentrat uranu, taki elegancki żółty proszek. Ostatni w Sudetach zakład przeróbki zamknięto w 1972 r.

Uran dla turystów

W drugiej połowie lat 90. wrocławscy naukowcy uczestniczyli w realizacji programu PHARE nt. „Koncepcji rekultywacji skutków działalności górnictwa rud uranu w krajach Europy środkowej i wschodniej”. Dokonali ogólnego bilansu górnictwa uranu w Polsce.

- W sumie w Sudetach działało 8 kopalni rud uranu. Były to kopalnie „Wolność” (w Kowarach), „Podgórze” (w Kowarach), „Liczyrzepa” (w Kowarach), „Miedzianka”, „Wojcieszyce”, „Radoniów”, „Dziemmorowice” i „Kopaliny” - mówi prof. Wojciech Ciężkowski z Politechniki Wrocławskiej.

Z opracowania wynika, że w latach 1948-63 efektem działalności kowarskiego zakładu, nadzorującego pozostałe kopalnie w Sudetach, było odkrycie 120 miejsc o podwyższonej zawartości uranu. W sumie wykonano tu 160 km wiercen rdzeniowych, 49 kilometrów podziemnych wyrobisk oraz 204 tys. m sześć. rowów i wykopów geologicznych. Ogółem wydobyto blisko 700 ton metalicznego uranu. W całości trafił on do naszego wschodniego sąsiada. Czy to dużo?

Wyeksploatowane rudy uranu w Polsce stanowiły zaledwie 0,3 proc. wydobycia w krajach socjalistycznych Europy bez Bułgarii (wciąż ma utajnione dane) i ZSRR. Najwięcej w grupie tej produkowali Czesi - aż 46 proc. Zdaniem naukowców, tak mała skala sudeckiego górnictwa uranu to także niski stopień degradacji terenu. Jednak wielu ludzi przez lata pracowało w warunkach zagrażających zdrowiu i życiu. To osobna historia.

Tymczasem już dziś pierwsi chętni chcą ponownie zarabiać na uranie. Trwają prace nad przygotowaniem jednej z kowarskich sztolni poszukiwawczych dla turystów. Powstanie w niej podziemna ekspozycja górnictwa rud uranu i żelaza.

Krzysztof Maciejak



Jedna ze sztolni być może jeszcze przed wiosną zostanie udostępniona turystom.

Zdjęcia KRZYSZTOF MACIEJAK

W „jedynce” drzwi wejściowe otwierają się same, ale nikogo to już nie dziwi. Tak samo jak elektroniczne zegary wiszące na każdym piętrze czy regulowane umywalki i lustra w toaletach.

Szkoła - jak twierdzi jej dyrektorka Alicja Augustyniak - też jest taka „po prostu”, bo... tak powinna wyglądać każda oświatowa placówka XXI wieku. Bez dużych samorządowych pieniędzy, które wydano na remont i rozbudowę, dalej byłaby jedną z wielu. Dziś

jest taka jedyną

Szkoła Podstawowa nr 1 w Lubinie, bo o niej mowa, po „liftingu” - czyli operacji plastycznej - wygląda na wyjętą z zachodniego folderu reklamowego. Jest także pierwszą placówką w mieście, w której przed sześciu laty wprowadzono nauczanie integracyjne. W jednej klasie uczą się dzieci niepełnosprawne i zdrowe. Tym pierwszym możliwość obcowania ze zdrowymi rówieśnikami otwiera drogę do uczestnictwa w normalnym życiu. Dzieci zdrowe

uczą się tolerancji

- Rodzice początkowo ostrożnie podchodzili do klas integracyjnych, mieli duże opory, by kierować do nich swoje zdrowe dzieci. Obawiali się, że będą to klasy specjalne. Tymczasem nauczanie integracyjne to coś innego. W naszej szkole nie ma dzieci z upośledzeniem umysłowym, co pozwala normalnie prowadzić lekcje - opowiada Alicja Augustyniak.



Zajęcia w klasie integracyjnej

Jest taka szkoła

Ta normalność jednak kosztuje. Przede wszystkim od nauczycieli wymaga się większego wysiłku. Dobry konspekt nie wystarczy. Do zajęć trzeba się przygotowywać, uwzględniając specyfikę

klasy integracyjnej

W lekcji, oprócz nauczyciela prowadzącego, uczestniczy też drugi nauczyciel, którego zadaniem jest pomoc dzieciom niepełnosprawnym. Dobre efekty można osiągnąć tylko pracując wspólnie.

- To moja druga klasa integracyjna - mówi nauczycielka Jadwiga Kaleta. - I mimo że praca z taką klasą naprawdę kosztuje dużo zdrowia, wciąż mam ochotę, żeby to robić.

W klasie pani Jadwigi jest pięcioro niepełnosprawnych dzieci. Jedno z nich - Paweł - należy do prymusów, pięknie czyta i pisze. Jest też chłopiec z poważną wadą wymowy, ale wciąż stara się z tym walczyć. Dwaj chłopcy mają wadę serca. Inny ma uszkodzony staw biodrowy. Chodzi na rehabilitację do pobliskiego szpitala. Jeśli wszystko

dobrze pójdzie, prawdopodobnie już od nowego roku będzie mógł

odstawić kule

- Nie, niestety, nie mamy własnej sali rehabilitacyjnej, ale nie będę kryła, że o niej marzymy - mówi dyrektorka.

Czy zwiększone oczekiwania wobec kadry pedagogicznej procentują zwiększonym wynagrodzeniem? Niestety, nie. Za godzinę z klasą integracyjną płaci

się tyle samo, co za lekcje ze zwykłą klasą.

- Jedynie w szkolnictwie specjalnym przewidziane są 20-procentowe dodatki motywacyjne dla nauczycieli - informuje dyrektorka.

Klas integracyjnych jest w „jedynce” siedem. W jednej z nich uczy się Andrzejek - oczko w głowie nauczycieli. Andrzejek nie ma nóg, ale za to na tyle fantazji, że woli po szkolnym korytarzu biegać na rękach, niż jeździć na wózku.

Nie budzi sensacji

Pozostali uczniowie tak się już do niego przyzwyczaili, jak do automatycznie otwieranych drzwi, do windy, podjazdów dla wózków inwalidzkich. I do kolorowych ścian, i podłóg, które czynią naukę w szkole o wiele przyjemniejszą.

- Kolorystykę ustalałam z wykonawcami sama - nie kryje zadowolenia dyrektorka. - Jak ktoś przychodzi i chwali, to mam satysfakcję. Ale dodać muszę, że architektom wewnątrz nie przypadło to wszystko do gustu...

Co tam architekci. Najważniejsze, że zadowolone są dzieci. A chyba najbardziej ze z klas integracyjnych, które nie muszą przemawiać się dzwonkami.

- Odpoczywamy, jak jesteśmy zmęczeni, a jak nie, to wcale nie odpoczywamy. Ale jak jesteśmy bardzo zmęczeni, to możemy sobie poleżeć na dywanie - opowiadają dzieci, które jak się okazuje, przyzwyczajone są także do wszelkich wizyt - samorządowców, dyrektorów innych szkół, dziennikarzy.

(lama)

107.3 FM
RADIO GŁOGÓW

**RADIO GŁOGÓW
NA 107,3 FM
SPRAWDŹ NAS!**

tel. 835-59-54
emisja - 833 107,3

Proponujemy:

- reklamę na antenie radiowej • audycje sponsorowane
- audycje sportowe • ciekawe reportaże
- wywiady • listę przebojów
- programy dla dzieci • konkursy

67-200 Głogów, Pl. Kolegiacki 10

e-mail: redakcja@radio-glogow.pl tel/fax (076) 835 59 54, reklama (076) 835 59 96

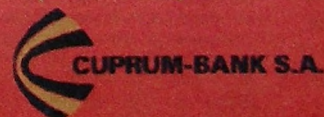
wygrywanka lokat
gdy Toyota
jeździć
chcesz
w wygrawance
udział weź

loteria milenium 2000

wygraj Toyote Yaris

Każdy kto już posiada, lub założy do 10 XII 1999 r. lokatę w CUPRUM - BANKU S.A., na okres co najmniej 3 miesięcy, może wziąć udział w losowaniu Toyoty Yaris, wiesz stereo lub telefonów komórkowych.

Niezbędnym warunkiem jest wypełnienie kuponu w placówce Cuprum - Banku S.A.



CUPRUM - BANK S.A.
tel. (076) 837-87-44
e-mail: info@cuprum.com.pl
<http://www.cuprum.com.pl>

psycholog radzi

Nie ma pan pojęcia, jaką udręką jest dla mnie każde wyjście z domu, a zwłaszcza o tej porze roku. Panicznie się boję, że coś mi się stanie. Właściwie to już od dawna nie ruszam się nigdzie bez pomocy kogoś z rodziny. To cud, że jeszcze pracuję. Ale w pracy muszę udawać, że wszystko jest w porządku. Boję się iść do lekarza, bo się boję stracić pracę. Boję się chyba wszystkiego. Ostatnio stało się to nie do zniesienia. Złapałam się na tym, że zaczęłam myśleć o śmierci. Nie o samobójstwie, tego też się boję. Ale pomyślałam: "Gdyby mnie tak coś przejechało, to przestałabym się męczyć".

Agorafobia

Z listu wynika, że cierpi pani na dość częste zaburzenie, jakim jest tzw. fobia społeczna. Ten rodzaj fobii ma swoją nazwę – agorafobia, czyli lęk przed rynkiem miejskim. Ocenia się, że około połowy pacjentów leczonych z powodu fobii to właśnie osoby, które jak pani czują lęk przed podróżowaniem, tłumem i większymi zgromadzeniami.

Pacjenci tacy skarżą się, że kiedy muszą zabrać głos na zgromadzeniu, gdzie jest więcej niż pięć osób, mają wrażenie, że zaraz się uduszą. Często w takich przypadkach myślą, że coś im się zaraz stanie, że nikt im nie pomoże. Z biegiem czasem znajdują coraz mniej bezpiecznych miejsc i czują się uwięzione w domu.

Schorzenie to rzadko dotyka mężczyzn. Przez wiele lat miałem tylko dwóch pacjentów z tym problemem, ale co najmniej kilkadziesiąt pacjentek. Zwykle takie zaburzenie zaczyna się nagle wystąpieniem ataku paniki w miejscu publicznym. Czasem zdarza się, że fobia mija spontanicznie. Częściej jednak się utrwała i wymaga leczenia. Jest kilka skutecznych metod leczenia fobii. Jedną z nich – zwana desensytyzacją, czyli inaczej odwracaniem – polega na stopniowym przeuczeniu takiej lękowej reakcji organizmu przez skojarzenie jej z relaksacją. Terapia trwa kilka miesięcy i ocenia się, że pomaga 80 proc. pacjentom. Inna – dość drastyczna, ale bardzo skuteczna metoda – to tzw. zanurzanie, polega na skonfrontowaniu pacjenta z zagrażającą sytuacją. W terapii stosuje się także modelowanie wymagające współpracy z kimś, kto może pokazać, jak radzić sobie w takich lękowych sytuacjach. Oczywiście w usuwaniu fobii pomagają też leki antydepresyjne i przeciwlękowe.

W każdym przypadku trzeba zgłosić się do specjalisty. Niedawno pacjentka, która uporała się z taką fobią, powiedziała: - Kiedy pomyślę, że tyle lat się z tym męczyłam ze wstydu, żeby nie pójść do psychologa, to jest mi samej siebie żal.

Piotr Barczak

„Piłkarskie piekło” cd.

Zarząd Koła Ludowego Zespołu Sportowego Zryw Kotła, działacze klubu kibica Zrywu są zbulwersowani ukazaniem w naszym tygodniku nr 45 z dn. 11.11.99 r. artykułem „Piłkarskie piekło”.

Ponieważ środowisko Kotli związane z piłką nożną ma pretensje do klubu o to, iż udzielało zwolnień dla około 40 zawodników do innych klubów przez okres ostatnich dwóch lat, postanowiliśmy ustosunkować się wyłącznie do treści artykułu, opisując prawdę potwierdzoną dokumentacją.

Panie redaktorze, Zbigniewie Jakubowski!

Nie jest prawdą to, iż od kilku tygodni toczy się spór pomiędzy działaczami Zrywu Kotła a Chrobrym Głogów. Konflikt, który rozpoczął się od 1970 roku i nie wszystko zaczęło się od tego, iż trzech zawodników juniorów grających w Kotli postanowiło odejść do Chrobrego (zgodnie z prawdą dwóch juniorów i jeden senior, który zgłosił akcesy gry do trzech innych jeszcze klubów oprócz Chrobrego).

Konflikt 15 kwietnia 1998 r. rozwiązano i zawarto porozumienie, które pan przytoczył w artykule.

Porozumienie to zostało przez nasz klub wymuszone, bo działacze Chrobrego Głogów swoim starym sposobem wszystkie umowy zrywają. Tak też było z transferem ze Zrywu Kotła do Chrobrego Głogów Tomasza Urbaniaka. Chrobry zerwał umowę transferową i już nie miał innego wyjścia jak porozumienie podpisać, ponieważ decyzja Wydziału Gier OZPN w Legnicy była w tej sprawie jednoznaczna (jak się kluby nie dogadają, to Tomasz Urbaniak ma wrócić do Zrywu). Aktualnie działający działacze Zrywu Kotła taki konflikt spowodowali i powodują.

Taka sprawa rzeczywiście może być absurdalna dla pana

wiceprezesa Chrobrego Głogów, Wiesława Spiżewskiego, który nie wie, iż rozmów negocjacyjnych nie można ujawniać, iż do ugody dochodzi się uczciwością. Co innego pan ten mówi, a co innego robi. Pan Spiżewski zapewniał nas podczas spotkania, iż musi naprawić błędy poprzedników, zrobi wszystko, aby sport piłkarski w rejonie głogowskim scalić, że musi naprawić stosunki Chrobrego Głogów z pozostałymi klubami. Nie Zryw Kotła „wyporkował” sześć razy Chrobrego Głogów podczas przekazywania zawodników, ale podobnie działający jak pan Spiżewski działacze Chrobrego Głogów uczynili to ze Zrywem Kotła oraz innymi klubami.

To nie działacze Zrywu Kotła spowodowali, że za przejście zawodnika Chrobrego do Zrywu Kotła trzeba było przekazywać (za jednego piłkarza 10 piłek, za drugiego 15 par spodek lub inny sprzęt, dwie skrzynki wódki, i to wskazanego gatunku itp.), a ostatnio 3 tys. zł za wypożyczenie, mimo porozumienia.

Dwa razy pan Wiesław Spiżewski spotkał się z działaczami Zrywu Kotła. Podczas rozmów nie padło stwierdzenie, że zawodników tych nie przekazemy. To my zaproponowaliśmy, żeby Chrobry zainteresował się naszym zawodnikiem – Sebastianem Marciniakiem.

Wystarczyłoby przestrzegać porozumienia, a wtedy na pewno nie doszłoby do żadnych sporów.

Proponowane przez pana Spiżewskiego sposoby rozwiązania problemów to:

1. zawodnicy Zrywu Kotła mają być przekazani na stałe, a my ewentualnie możemy wam swoich zawodników wypożyczyć;
2. przekazanie nam szybko tych zawodników;
3. podpiszecie szybko umowę transferową.

Poza dwoma spotkaniami, działacze Chrobrego na temat tych zawodników nie prowadzili rozmów. Lista zawodników nam przekazana – była dobrą wolą ze strony Chrobrego. Wypytowani zawodnicy zaczęli się z nas śmiać i oświadczyli: „Panie, nie widzicie, iż was zrobiono w balona”. Ja mam miejsce w danym zespole. I tu się zgadzamy z panem Spiżewskim, „iż z tego, co wiem, to trener Kotli kontaktował się z niektórymi piłkarzami, ale chyba nie doszli do porozumienia”.

To nie prezes Zrywu Kotła z własnej inicjatywy wystosował pismo przedstawione w artykule do OZPN w Legnicy, ale to zrobił zarząd, który został zmuszony do udzielenia odpowiedzi przez OZPN. To właśnie na wniosek Chrobrego zmuszeni byliśmy udzielić odpowiedzi, dlaczego zawodników nie chcemy przekazać. Jak to można zrozumieć, że w czasie trwania negocjacji partner za plecami szuka rozwiązania.

Panie Redaktorze! Jeżeli jest Pan zadowolony z dobrego piłkarza, to dlaczego nie sporządził Pan wykazu piłkarzy, którzy przez błędne działanie Chrobrego Głogów zostali zmarnowani, dosłownie zniszczeni? Ilu trenerów zwolniono?

Zgodzimy się z Panem, że „często tak się kończyło, że piłkarz kończył karierę, co gorsze, grał na lewo” i wtedy takie właśnie biedne kluby jak Kotła i inne o tych zawodników zabiegali, a kiedy ich wyszkolono, zabiera się ich w opisany sposób.

Sprawą transferu w Zrywie Kotła nie zajmuję się tylko i wyłącznie prezes. O tym decyduje pięcioosobowy zarząd.

W Zrywie Kotła od szeregu lat zatrudniany jest trener. Zawodników szkolimy, aby ich sprzedać. Takie są realia i tak będzie nadal.

Żadna komisja OZPN w Legnicy nie będzie wyceniała za-

wodników Zrywu Kotła i za wyjątkiem Zarządu Koła Zryw, nikt nie będzie decydował, gdzie zawodnika prześlemy i jaka to będzie forma (transfer czasowy, stały).

Byłoby dobrze, aby OZPN powołał komisję, która zajmie się problemem wysokich opłat rejestracyjnych, opłat sędziów, obserwatorów itp. Plon naszej długoletniej pracy potrafimy sami wycenić.

Ma rację prezes Jerzy Koziniński, iż szkoda, że ci chłopcy stracili całą rundę. W Chrobrym Głogów już drugą rundę stracił Urbaniak oraz inni zawodnicy.

Skandalem jest, że wycenia pan zawodnika po otrzymanych butach piłkarskich (w Kotli dostają je, jak my, za darmo). Tak właśnie chce pan wycenić naszych zawodników. Jest pan niekonsekwentny, ponieważ w sąsiednim artykule pt. „Sieczka na trybunach” pisze o klubie, który uzbierał 3 tys. zł, aby kupić zawodnika, i to nie jest dla pana dziwne.

Stanowisko Zrywu Kotła jest w tej sprawie jednoznaczne. Nigdy nie będziemy utrudniać zawodnikom zmiany barw klubowych, co udowodniliśmy. Jesteśmy z każdym klubem gotowi do rozmów, ale na zasadzie uczciwości i obopólnej korzyści.

Panie Redaktorze Naczelny! Jest Pan szefem tygodnika „Konkret”. Jak sama nazwa wskazuje, w kierowanym przez Pana tygodniku powinni pisać ludzie konkretni, uczciwi. Z przykrością zawiadamiamy, że pan Zbigniew Jakubowski opisał plotki, które nie służą dobru piłkarskiemu, powodując spiecia między klubami, pomiędzy klubami a zawodnikami, krzywdząc działaczy społecznych i siejąc zamęt w środowisku.

Za Zarząd
Koła LZS Zryw Kotła
JÓZEF PODEDWORNY

Płytki - buble

Kupiłam 30 metrów płytek „Rimini Rosa”. w I gatunku. Nie przewidziałam, że „Polcolorit” z Piechowic podarował mi bubel. W ciągu niespełna sześciu miesięcy zaczęły strzelać, pękać i odpryskiwać. Złożyłam reklamację. Hurtownik z Legnicy, (nie rzeczoznawca), stwierdził, że winowajcą jest kładący płytki, bo przekroczył normę kleju. Bzdura – pomyślałam – i napisałam do fabryki. Z Piechowic przyjechał kierownik sprzedaży. Obiecał, że przyjedzie „macho”, który wymieni spekane płytki. „Macho” nie przyjechał, za to padła propozycja przeceny płytek z I na III gatunek. Nie zgodziłam się, licząc nadal na ich wymianę. Po długim oczekiwaniu otrzymałam odpowiedź: „Przychylamy się do opinii hurtownika z „Ziemowita”.

Powinnam teraz powiększyć koszty? Rzeczoznawca miałby ocenić, dlaczego płytki pękają, ja powinnam zapłacić za ekspertyzę i wnieść sprawę do sądu. Opatulić i znowu czekać. Takie załatwienie sprawy jest dla mnie krzywdzące. Włoskie nazwisko podpisującego „za zarząd” negatywną opinię „włoskich” płytek nie satysfakcjonuje mnie. Sądzę, że fabryka w trosce o dobre imię winna starać się rozwiązać wątpliwości pechowego klienta.

Z poważaniem
JANINA PYTEL-SIKORSKA

„Defil prosi o czas” cd.

DEFIL złożył wniosek o zatwierdzenie projektu podziału terenu przy ul. 1 Maja, który naruszał przepisy prawa miejscowego. Przez obszar DEFIL-u w obecnym planie miejscowym miasta Lubina jest zaplanowana droga łącząca ul. 1 Maja z ul. Sikorskiego. Wniosek DEFIL-u zakładał wydzielenie działki w sposób nie uwzględniający projektowanej drogi.

Zarządca komisaryczny DEFIL-u wniósł odwołanie do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Legnicy. Kolegium podtrzymało postanowienie prezydenta miasta Lubina. Zarząd Miasta Lubina po przeanalizowaniu oczekiwań DEFIL-u i w oparciu o Studium Miasta Lubina podjął decyzję o skierowaniu wniosku do Rady Miejskiej, o zmianie planu miejscowego dla tego obszaru. Rada Miejska w Lubinie podjęła uchwałę o potrzebie zmiany planu miejscowego.

Procedura zmiany planu miejscowego jest określona ustawą i jej zakończenie przewidziane jest na koniec roku 2000.

Zarządca DEFIL-u mówiąc „Gdyby chociaż awansem wydano nam zgodę, ale nie takiego się nie stało”, przyznaje się do tego, że oczekiwał od gminy dokumentów niezgodnych z prawem i chciał, aby władze miasta nagięły prawo do jego oczekiwań. Oczywiście nowy plan miejscowy niekoniecznie musi uwzględnić wszelkie zamiary DEFIL-u, wszystko jest uzależnione od zdania i decyzji radnych Rady Miejskiej w Lubinie na teren przy ul. 1 Maja.

Z poważaniem
ANETTA NIEDZWIEDZKA
rzecznik prasowy

Złamana noga

20 listopada br. gdy wracałem do domu o godz. 17, było już ciemno. Przy ul. Poselskiej 6 leżał mężczyzna, który się potknął i upadł, łamiąc nogę o wysoko sterczącą płytę granitową chodnika!

Widziałem, jak pogotowie ratunkowe udzielało mu pomocy i zabrało do szpitala.

Mieszkam w pobliżu już trzeci rok, stale chodząc tym chodnikiem i stale czujnie przeskakując w pięciu miejscach przez sterczące ogromne płyty granitowe. Udało mi się do tej pory nie połamać nóg!

Jak widać, właściciel chodników od wielu lat nie ponosi żadnej odpowiedzialności finansowej za narażanie ludzi na nieszczęścia. Proszę o interwencję w tej sprawie.

LEGNICZANIN

Jazzowali cztery dni



Henryk Miśkiewicz i jego zespół

Fot. GRZEGORZ SPALA

XV Międzynarodowe Głogowskie Spotkania Jazzowe okazały się hitem kulturalnym roku. Była to uczta dla wyrafinowanej publiczności, sporo propozycji dla mniej wyrobionych słuchaczy i przedstawienia dla dzieci.

Festiwal rozpoczął się w środę wystawą zdjęć jazzowych Macieja Stępińskiego, laureata prestiżowego międzynarodowego konkursu „Music Photo”. 27-letni artysta fotografuje jazzmenów, bo lubi ludzi „coś sobą wyrażających”. - Z tego też powodu nie interesują mnie modelki i ich na pewno nie znajdziecie na moich zdjęciach - powiedział. -

Te zdjęcia mają duszę - orzekła publiczność. Po wernisażu zdjęć Stępińskiego Międzyszkolny Big Band Starachowice wykonał standardy muzyki jazzowej i rozrywkowej. Potem rozbrzmiewała muzyka Erica Claptona. Niestety, tylko z taśmą. Do późnej nocy wyświetlano w MOK-u filmy z koncertów artysty.

W czwartkowy ranek domem kultury zawiądnęły dzieci. Wrocławski aktor, Stanisław Wolski dał przedstawienie: „Cyruk na jazzowo. W każdej walizce jest jazz.” Dzieci bawiły się znakomicie i spontanicznie - w odróżnieniu od nauczycieli, którzy usiłowali

„spacyfikować” je, odgonić je od sceny. Widzów wieczornego koncertu Blues Brothers Day usiłowało zniechęcić kordonem wojsko-ochroniarskim przed budynkiem domu kultury. Później było jeszcze groźniej - widzów w holu ośrodka witali „gangsterzy” w ciemnych okularach i wytartych garniturach. Na szczęście okazało się, że to tylko przebieranka - dyrekcja MOK-u i Zdzisław Smektała wprowadzili publiczność w atmosferę bluesowego show.

Swoisty popis dała orkiestra Huty Miedzi „Głogów”. Lora Szafran jak zwykle czarowała

głosem, Genev robił cuda z akordeonem, a młody Gang Olsena rozbijał publiczność. Koncert zakończył się brawurowym wykonaniem hitu „Sweet Home” Chicago. Wszystkim było mało, więc po występach muzycy przeszli do kawiarni „M” i zorganizowali niezapowiedziane jam-session. Bawiono się do 4 rano.

Trzeci dzień Spotkań rozpoczął angielski zespół Bob Kerr and His Whoopee Band, który doskonale trafił do młodej, niełatwej publiczności.

Henryk Miśkiewicz i jego pięcioosobowy zespół przedstawili swoją najnowszą płytę „Ja nie chcę spać” i przypomnieli najpopularniejsze polskie kompozycje jazzowe. Publiczność najlepiej bawiła się przy utworach Krzysztofa Komedy i... temacie muzycznym z filmu „Wojna domowa” autorstwa Jerzego „Dudusia” Matuszkiewicza.

Gwiazdą wieczoru był amerykański saksofonista Bill Evans, znany ze współpracy z Milesem Davisem i Patem Metheny. Towarzyszyli mu Victor Bailey (gitarzysta Madonny), David Galimore oraz Janusz Skowron i Krzysztof Zawadzki.

- Jestem tu trzeci raz. Jazz jest muzyką międzynarodową, polscy artyści świetnie radzą sobie na scenach całego świata. Lubię z nimi pracować, bo dobrze wprowadzają.

Bill Evans jest człowiekiem aktywnym i prowadzi wyjątkowo higieniczny jak na artystę tryb życia. Pływa, nurkuje, łowi ryby i prawie codziennie funduje sobie partyjkę golfa. Pewnie dlatego w zadymionym pomieszczeniu kawiarni nie czuł się zbyt dobrze i połowę czasu

przestał w drzwiach razem z Davidem Galimore. Ten z kolei nie miał nastroju do zabawy, bo jak wyznał... niedawno rzuciła go dziewczyna.

Ostatni dzień festiwalu rozpoczął koncert muzyki religijnej „Zanim powstał jazz”. W kościele Bożego Ciała wystąpili: Collegio Di Musica Sacra, The New Sami Swoi, Ewa Uryga, Marek Bałata, Tadeusz Pszonek oraz Wayne Bartlett. Była muzyka dawna i gorące rytmy afrykańskich chórów kościelnych. Szkoda jedynie, że publiczność nie mogła się przemóc i klaskać razem z muzykami. Koncert „Zanim powstał jazz” był polską premierą tego przedsięwzięcia. Jak się dowiedzieliśmy, został już kupiony przez jedną z wrocławskich agencji artystycznych.

Specjalnie dla młodej publiczności w piątkowy wieczór w klubie „Mayday” wystąpił laureat ubiegłorocznego Fryderyka - Tymon Tymański z zespołem Kury. W koncercie „Yass czy Jazz?” zagrała również gdańska formacja Łoskot. W tym czasie starsi melomani bawili się na Andrzejkowym Balu Jazzowym przy tradycyjnej muzyce. Gości zabawiał zespół The New Sami Swoi, Ewa Uryga, Wayne Bartlett i Bob Kerr.

Tegoroczne, jubileuszowe Spotkania Jazzowe oceniono bardzo wysoko. Muzycy mówili o dobrej organizacji festiwalu, publiczność o świetnej zabawie. Spotkania kosztowały ponad 100 tys. zł. - To bardzo mało - przekonywali organizatorzy. - Tegoroczny „Jazz nad Odrą” był dużo droższy, a miał o wiele gorszy program.

Alicja Bogiel

BP otwarte!

To, co podoba mi się tutaj najbardziej, to drzewo rosnące w bezpośrednim sąsiedztwie dystrybutorów. To świetna wizytówka BP. Bardzo się staramy, aby nasze stacje były ekologiczne - mówił na otwarciu stacji BP w Legnicy Mariusz Milczarek, kierownik terenowy British Petroleum w Polsce.

Kilkudziesięciu gości, z przedstawicielami władz miasta na czele, wzięło udział w uroczystym otwarciu pierwszej w Legnicy stacji

partnerskiej BP. Nowy obiekt poświęcił ksiądz infułat Władysław Bochnak. Firmowana marką BP stacja paliw wybudowana przy ul. Nowodworskiej to początek realizacji wielkiego projektu, jakim ma być stworzenie na przedmieściach Legnicy przez legnicką firmę Aga Tur kompleksu usługowego dla kierowców i podróżnych. - Pomysł wzięłem z Anglii. Tam widziałem takie obiekty i postanowiłem przenieść je na nasz rynek - tłumaczy Andrzej Kot, właściciel stacji i prezes firmy



Zdjęcia GRZEGORZ SPALA

Aga Tur. - Chodzi nam między innymi o to, by ułatwić życie kierowcom i odciążyć centrum Legnicy od ruchu tranzytowego ciężarówek i autobusów wycieczkowych.

Realizacja takiego przedsięwzięcia trochę jednak potrwa. Na 2000 rok zaplanowano wybudowanie, tuż obok stacji, parkingu dla kilkudziesięciu tirów, a także dworca autobusowego dla pojazdów wyspecjalizowanych w przejazdach międzynarodowych. Prezes Kot przewiduje stworzenie w przyszłości motelu i zadaszonej, ręcznej myjni samochodowej na pięć stanowisk. Ma się też znaleźć miejsce na salon sprzedaży neoplanów.

Jeśli pomysł zostanie zrealizowany w całości, będzie to jedyny tego typu obiekt w Legnicy.

Tymczasem na legnickim BP kierowcy mogą korzystać z sześciu dystrybutorów zaopatrzonych we wszystkie rodzaje paliwa, a także ze stacji diagnostycznej, warsztatu samochodowego, całodobowego sklepu wielobranżowego ze stoiskiem monopolowym oraz baru-restauracji. Na kierowców ciężarówek czeka miła niespodzianka - trzy wygodne do podjazdu stanowiska oraz szybkoprzepustowy dystrybutor paliwa (130 litrów na minutę). Stacja gwarantuje miłą i fachową obsługę. Nad bezpieczeństwem klientów czuwa

12 kamer stale monitorujących obiekt.

- To już 111. stacja BP w Polsce i 27. partnerska w naszym kraju - poinformował gości zgromadzonych na otwarciu stacji Mariusz Milczarek, kierownik terenowy koncernu BP w Polsce. - Spełnia wszystkie standardy BP. Jednak to, co podoba mi się tutaj najbardziej, to drzewo rosnące w bezpośrednim sąsiedztwie dystrybutorów. To świetna wizytówka BP. Bardzo się staramy, aby nasze stacje były ekologiczne - dodał przedstawiciel British Petroleum.

(KuBa)



XXVII Plebiscyt na Najpopularniejszego Zawodnika i Trenera Zagłębia Miedziowego

LISTA PRETENDENTÓW DO TYTUŁU NAJPOPULARNIEJSZEGO SPORTOWCA:

piłka nożna:

Moses Molongo - Zagłębie Lubin
Robert Mioduszecki - Zagłębie Lubin
Dariusz Żuraw - Zagłębie Lubin
Piotr Przerywacz - Zagłębie Lubin
Wojciech Górski - Zagłębie Lubin
Rafał Majka - Miedź/Zagłębie
Tomasz Wisio - Zagłębie Lubin
Sławomir Kułyk - Górnik Polkowice/Polar Wrocław

Henryk Cackowski - Górnik Polkowice
Radosław Bugaj - Górnik Polkowice
Sławomir Cuper - Chrobry Głogów
Piotr Mikula - Kuźnia Jawor

piłka halowa:

Adam Goliński - Impel Głogów (Chrobry)
Kazimierz Kucharski - Cuprum Polkowice
Tomasz Ciastko - Cuprum Polkowice
Armand Kozdroń - Cambras Legnica (Iskra Kochlice)
Andrzej Kisiel - Cambras Legnica (Miedź)

piłka ręczna:

Tomasz Kozłowski - Zagłębie Lubin
Tomasz Morawski - Zagłębie Lubin
Dariusz Ordonowski - Zagłębie Lubin
Roman Zaprutko - Zagłębie Lubin
Barbara Stańczak - Zagłębie Lubin
Sylwia Pocięcha - Zagłębie Lubin
Alicja Głowczak - Zagłębie Lubin
Renata Żukiel - Zagłębie Lubin/Montex Lublin
Mariusz Bartoszewicz - Chrobry Głogów
Jan Rak - Chrobry Głogów
Marcin Pieczyński - KPR Miedź Legnica
Robert Łokucijewski - KPR Miedź Legnica

siatkówka:

Piotr Szarejko - ASPS "Ikar" Legnica
Agnieszka Piórkowska - Olimpia Jawor

koszykówka:

Elena Fedoriak - Orzeł Polkowice
Justyna Kłosińska - Orzeł Polkowice
Bogumiła Bargiel - Lew Legnica
Katarzyna Tarkowska - Oriens Chojnów

łucznictwo:

Barbara Węgrzynowska - Strzelec Legnica
Jacek Proć - Strzelec Legnica
Rafał Wojtkowiak - Ostrzyca Proboszczów

szachy:

Dalia Blimke - ASSz Miedź Legnica
Lukasz Cyborowski - ASSz Miedź Legnica
Piotr Brodowski - Chrobry Głogów

akrobatyka sportowa

Wiesław Haczekiewicz - Victoria Jawor
Arkadiusz Pilch - Victoria Jawor

sporty walki:

Tomasz Pilarz - KKS W taekwon-do Lubin
Katarzyna Żółędzewska - KKS W taekwon-do Lubin

Alicja Widomska - Wankan Legnica
Izabela Burska - Wankan Legnica/Budokan Wrocław

Radosław Świerczyński - Tora Legnica

tenis ziemny:

Mariusz Zieliński - ZTT Złotoryja
Łukasz Pluta - ZTT Złotoryja
Urszula Braniecka - niestowarzyszona (gm. Ruja)

sporty siłowe:

Dariusz Wszola - TKKF Śródmieście Legnica
Sławomir Śledź - TKKF Śródmieście Legnica

kulturystryka:

Piotr Puchniarz - TKKF Goliat Głogów

sporty motorowe:

Wojciech Rencz - Automobilklub "Głogów"

wędkarstwo rzutowe:

Janusz Paprzycki
- Okręgowy Związek Wędkarski w Legnicy

łyżwiarstwo szybkie:

Sebastian Kardela - MKS Cuprum Lubin -

tenis stołowy:

Marcelina Strojek - Konfeks Legnica

łyżwanie:

Tomasz Pyk - Piast Głogów

badminton:

Agnieszka Kuriata - Sparta Rudna

kajakarstwo:

Weronika Sykstus - LKK Ster Malczyce

duathlon:

Karolina Popławska - Górnik Polkowice

LISTA PRETENDENTÓW DO TYTUŁU NAJPOPULARNIEJSZEGO TRENERA:

piłka nożna:

Mirosław Dragan
- Górnik Polkowice
Zenon Mikołajczak
- Cuprum Polkowice
Miroslaw Jabłoński
- Zagłębie Lubin
Wiesław Wojno
- Chrobry Głogów
Jan Serkies - Górnik Złotoryja

piłka ręczna:

Walenty Winokurow
- ASPR "Miedź" Legnica

Robert Musiał
- Chrobry Głogów

Jerzy Szafraniec
- Zagłębie Lubin

Gienadi Kamielin
- Zagłębie Lubin

Roman Jezierski
- Zagłębie Lubin

siatkówka:

Bogusław Pieluch
- ASPS "Ikar" Legnica

Leszek Chrzanowski
- Olimpia Jawor

koszykówka:

Wojciech Spisacki
- Orzeł Polkowice

sporty siłowe:

Tadeusz Hul
- TKKF "Śródmieście" Legnica

łucznictwo:

Józef Baściuk
- Strzelec Legnica
Henryk Jużak
- Ostrzyca Proboszczów

sporty walki:

Waldemar Dolecki
- KKS W Lubin

Jacek Rusek

- KKS "Tora" Legnica

Maurycy Wawrzyniak

- KK "Wankan" Legnica

tenis ziemny:

Jacek Kuczyński

- ZTT Złotoryja

Paweł Mikołajczak

- Tenisfan Legnica

kajakarstwo:

Józef Urban

- LKK Ster Malczyce

łyżwanie:

Marek Grofik

- Piast Głogów

łyżwiarstwo szybkie:

Marian Węgrzynowski

- Cuprum Lubin

Akrobatyka

Sławomir Miłoś

- Victoria Jawor

ZAGŁOSUJ I WYGRAJ

Każdy prawidłowo wypełniony kupon, nadesłany w terminie przewidzianym w regulaminie plebiscytu, weźmie udział w losowaniu wielu atrakcyjnych nagród. Na naszych czytelników czeka już: nowoczesna pralka, telewizor i inne artykuły gospodarstwa domowego.

Nie przegapcie okazji! Bawcie się z nami, głosujcie i wygrywajcie.

Listę nagrodzonych opublikujemy na łamach "KONKRETÓW" 27 stycznia 2000 roku.

Dodatkową nagrodą dla wyłonionych w drodze losowania czytelników będzie udział w uroczystościach podsumowujących ostatni w tym wieku plebiscyt "Konkretów".

Czekamy na Wasze kupony

KONIECZNIE PRZECZYTAJ! Regulamin plebiscytu

- Głosować można tylko i wyłącznie na zawodników i trenerów znajdujących się na naszej liście.
- Do głosowania można używać jedynie oryginalnych kuponów zamieszczonych w „Konkretach” (kuponów kserowanych itp. nie będą brane pod uwagę).
- Każdy kupon, aby był ważny, musi zawierać pełną listę 10 sportowców i pięciu trenerów (każde nazwisko może być wpisane na kuponie tylko raz), w przeciwnym razie kupon będzie nieważny.
- Wszystkie kupony ukazujące się w trakcie plebiscytu na łamach „Konkretów” będą ważne przez kolejne siedem dni od daty ukazania się. Kupony będą ponumerowane i datowane. Tak więc każdy kupon będzie przyjmowany przez redakcję do momentu opublikowania kuponu z kolejnym numerem porządkowym (decyduje data stempla pocztowego).
- Czytelnie wypełnione kupony należy przysyłać lub przynosić do sekretariatu redakcji. Nasz adres: „Konkrety”, pl. Katedralny 2, 59-220 Legnica.
- Termin nadsyłania kuponów upływa 18 stycznia 2000 roku (decyduje data stempla pocztowego).
- Wyniki plebiscytu ogłosimy w na uroczystości wręczenia nagród.
- Nieprzestrzeganie powyższego regulaminu dyskwalifikuje (eliminuje) głosującego z udziału w losowaniu nagród.

DZIENNIKARZE TYPUJĄ

KRZYSZTOF ZAWICKI ("Gazeta Lubuska" oddział w Głogowie): Trener - Roman Jezierski, trener piłkarzy ręcznych Zagłębia Lubin. Za upór, bardzo dobre wyniki w rozgrywkach ligowych i nie tylko (dodatkowo wyróżniłbym również Wiesława Wojno, trenera III-ligowego Chrobrego Głogów). Zawodnik - Mariusz Zieliński, ZTT Złotoryja. Za długo oczekiwaną tytuł mistrza Polski w tenisie ziemnym, który być może pozwoli mu przebić się do krajowej czołówki tenisistów.

MAREK SZPYRA ("Konkrety"): Trener - Mirosław Jabłoński, trener piłkarzy nożnych Zagłębia Lubin. Za to, że choć dysponował potencjałem zawodniczym takim jak i jego poprzednicy, potrafił zrobić z Zagłębia czołową drużynę polskiej ekstraklasy. Zawodnik - Mariusz Zieliński, tenisista ziemny ZTT Złotoryja. Za bezdyskusyjnie największy sukces w sporcie złotoryjskim ostatnich lat i udowodnienie wszystkim niedowiarkom, że jest jednym z najlepszych tenisistów ziemnych w kraju.

ARTUR DEMBOWIAK (TV "Głogów"): Trener - Wiesław Wojno, trener piłkarzy nożnych III-ligowego Chrobrego Głogów. Za to, że z kiepskiej drużyny i mimo klubowej niemocy, stworzył zespół liczący się w lidze (chciałbym również wyróżnić Mirosława Szewczyka, trenera głogowskich pływaków, za świetną pracę z młodzieżą i dochowanie się dwóch mistrzów kraju). Zawodnik - Marek Przybysz, młody reprezentant Automobilklubu Głogowskiego. Za srebrny medal MP w enduro (klasa junior) i brązowy medal MP w motokrosie w najbardziej prestiżowej i zarezerwowanej dla dojrzałych zawodników, kategorii powyżej 175 cm.

KUPON PLEBISCYTU SPORTOWEGO 1999 r.

Sportowcy

ważny do 8.12.99r.

1.	10 pkt.
2.	9 pkt.
3.	8 pkt.
4.	7 pkt.
5.	6 pkt.
6.	5 pkt.
7.	4 pkt.
8.	3 pkt.
9.	2 pkt.
10.	1 pkt.

Trenerzy

1.	5 pkt.
2.	4 pkt.
3.	3 pkt.
4.	2 pkt.
5.	1 pkt.

Nadawca

Wesołe opowieści z krainy country

Do dzisiaj bohaterami naszych wesołych opowieści byli muzycy rockowi. Dziś dla odmiany coś życia gwiazd country and western.

Pierwsza z dziejszych opowieści dotyczy Willie'go Nelsona, jednego ze słynnych „the Outlaws”



(do słownie „wyjętych spod prawa”), wokalistów country and western, którzy dokonali odnowy gatunku w początku lat 70. Jak przystało na gwiazdę gatunku „C and W”, Willie Nelson zamiast w centrum, mieszkał na przedmieściach Nashville w sielskiej okolicy. Jego domek z ogródkiem przypominał małą farmę. I jak na farmera przystało, Willie coś hodował (oprócz „trawki”). Przedmieścia Nashville to jednak nie wieś, toteż Willie nie hodował tu

ani krów, ani koni,

lecz kury. Dodać należy, że Willie uwielbiał swoje kurki. Jego sąsiad, także wokalista country, Ray Price, dla odmiany hodował koguta, i to nie było jakiego! Jego kogut przeznaczony był do (zakazanych w Stanach, niemniej regularnie się odbywających) kogucich walk. Pewnego dnia Willie powrócił do domu i zauważył, że kilka jego ukochanych kurek jest nieco zmietoszonych. Willie wpadł do domu swego sąsiada, żądając, by ten ukrócił nieobyczajnie postępowanie swego koguta. Ray jednak

wzruszył tylko ramionami i rzekł, że koguty zawsze pozostaną kogutami, i o n i c

na to nie poradzi. Willie powrócił do domu sąsiada z dubeltówką i propozycją, że sam nauczy

rozpustnego koguta

dobrych manier. Pod wrażeniem takiego argumentu jego sąsiad obiecywał strzec cnoty kur Willego. Niestety, koguty zawsze będą kogutami i wkrótce Willie dostrzegł kolejne wymiętoszone i częściowo pozabawione pierza ofiary rozpustnego koguta. Coś trzeba było z tym fantem zrobić! Kilka

dni później powracający do domu Ray Price dostrzegł grill na werandzie swego sąsiada. Willie przyrządził potrawkę z rozpustnego koguta.

Glen Campbell dziś jest w naszym kraju nieco zapomniany, choć w Stanach pozostaje gwiazdą. Był jednak okres na przełomie lat 60. i 70., kiedy jego piosenki - takie jak choćby „Galveston” czy „Wichita Lineman” - cieszyły się w naszym kraju sporym powodzeniem. Glen zaczynał w czasie

szaleństwa rock'n'rolla

w drugiej połowie lat 50. jako gitarzysta instrumentalnej grupy The Champs (popularny do dzisiaj przebój „Tequila”). W latach 60., zanim rozpoczął karierę jako pieśniarz country, był

wysoko cenionym muzykiem sesyjnym, członkiem kalifornijskiej ekipy, znanej nieoficjalnie jako „The Wrecking Crew”. Nagrywał głównie z muzy-

kami rockowymi, m.in. z The Beach Boys, zdarzało mu się jednak pracować i z gwiazdami typowej pop music. Jako „sesyjna gwiazda” w połowie lat 60. został zaproszony do udziału w sesji nagraniowej Franka Sinatry. Jej rezultatem był

wielki hit

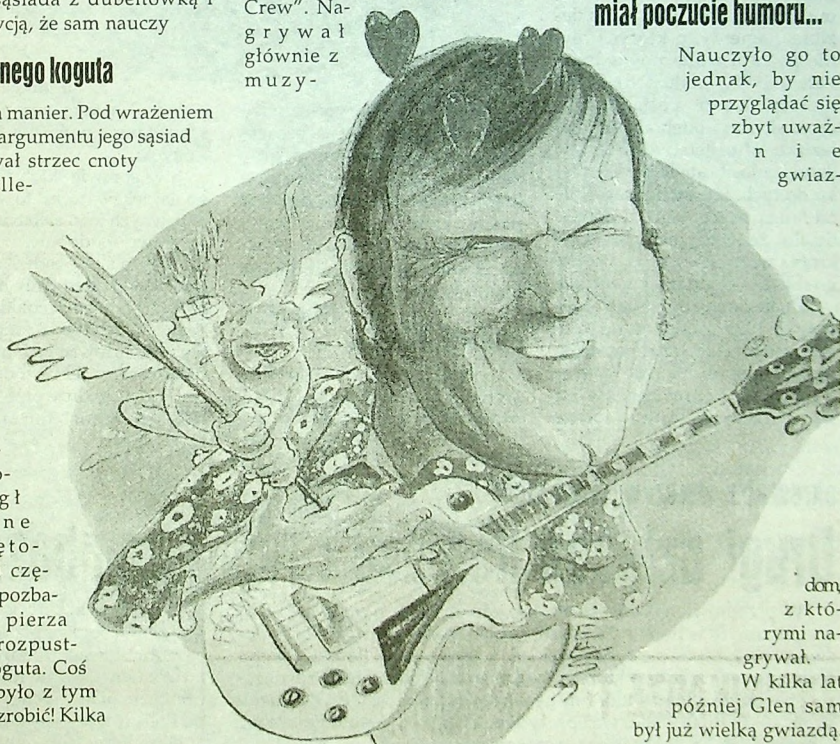
„Strangers In The Night”. Udział w takiej sesji był dla młodego muzyka niemalym zaszczytem, wszak w tym czasie „Frankie Boy” i jego ekipa gardzili muzykami rockowymi! Glen przez całą sesję (a swoją partię zagrał znakomicie) uporczywie wpatrywał się w postać bodaj najwybitniejszego amerykańskiego wokalisty tamtych czasów. Jednak w trakcie grania swojej solówki Glen zauważył, że Frank Sinatra wpatruje się w niego dziwnym wzrokiem, wyrażającym jednocześnie złość i pogardę.

Sesja zakończona, producent pyta Sinatrę, co sądzi o nagraniu. - W porządku - odpowiada Frank - ale następnym razem nie angażuj tego gitarzysty-pedała, przez cały czas gapił się na mój tyłek!

Na szczęście dla Sinatry dość nerwowo Glen Campbell nie tylko nie miał skłonności, o które gwiazdor go posądzał, ale i

miał poczucie humoru...

Nauczyło go to jednak, by nie przyglądać się zbyt uważnie gwiaz-



dom, z którymi nagrywał.

W kilka lat później Glen sam był już wielką gwiazdą. Ciekawe, jak on reagował w podobnych sytuacjach?

Mieczysław Pytel

Do wynajęcia na działalność usługowo-biurową budynek w centrum miasta Legnicy ul. Korczaka 16 c, o powierzchni 140 m kw.

Sklada się z trzech kondygnacji, tj. parterowa - 2 pomieszczenia; I piętro - 2 pomieszczenia, II piętro - 2 pomieszczenia oraz do zagospodarowania piwnice.

Wyposażenie standardowe, c.o. gazowe.

Przedsiębiorstwo Usługowe „JAREXS” Sp. z o.o. ul. Okólna 1a, 59-220 Legnica, tel. (076) 86-290-74

5082K

Firma poszukuje lokalu na biuro

w centrum Lubina tel. 0602-498-425

PS Pragnąłbym przeprosić fanów The Clash. Otóż w numerze 47 „Konkretów” pojawił się redakcyjny gremlin. Z jego winy zamiast zdjęć punkowych The Clash, znalazły się zdjęcia zespołów, w których przyszli muzycy The Clash grali w początkach swej kariery! Stąd te włosy do ramion i spodnie-dzwony.

ploty, grzmoty i... odloty

Apatia w Legnicy

Legnickie Centrum Kultury zaprasza na kolejny koncert. W najbliższą sobotę (4.12, godz. 18) na sali lustrzono-fortepiano-wej (wejście od Skweru Chopina) zagrają grupy Apatia (hard-core/punk - Poznań), Silence (rock - Legnica), Ultrażur (łama-niec core'owy - Legnica). Zapowiadany tydzień temu występ wrocławskiej Kliniki został przełożony na inny termin. Zespół Apatia powstał w wyniku rozpadu innej poznańskiej kapeli - HCP. Pierwszy koncert zagrał 10 lat temu (2.12.1989). Na koncie mają trzy duże płyty: „Walka czy apatia?” MC/CD („Nikt Nic Nie Wie” 1992), „Odejdź lub zostań” CD/MC (NNNW 1994), „Apatia” CD/MC („Mami” 1997) oraz winylowe EP-ki „Punk Floyd” (NNNW 1993), „Pięć piosenek o tym, jak walczyliśmy z systemem” (NNNW 1996). Ich nagrania zamieszczono także na wielu wydawnictwach kompilacyjnych w kraju i zagranicą. Muzycznie grupa ewoluowała od prawie hardcore/thrash dźwięków do bliższego amerykańskiej tradycji hardcore/punk, ale wciąż bardzo energetycznego i drapieżnego. Bez wątpienia Apatia, obok takich wykonawców jak np. Post Regiment, Alians, Homomilitia czy Ewa Braun, to najpopularniejsza i najciekawsza formacja na krajowej scenie niezależnej (i nie tylko). W Legnicy Apatia zagra w oryginalnym składzie: „Matol” - wokal, „Bulwa” - gitara, „Stiepan” - bass, Krzychu - perkusja. Przed poznaniakami zaprezentują się miejscowe formacje Silence (istnieją od 1996 roku; grali u boku m.in. Acid Drinkers, Illusion, Proletariat, Kazika; przygotowują się do wydania debiutanckiej płyty) oraz Ultrażur (kontynuacja działającej od 1987 roku kapeli Seryżur; „Manat” z nowymi muzykami proponuje kolejną dawkę „nielogicznej muzyki”).

Mikołaj nie bierze

Tego samego dnia (4.12, godz. 18, kino) w Polkowicach Młodzieżowa Rada Miejska przy współpracy Komendy Powiatowej Policji w Polkowicach oraz Polkowickiego Ośrodka Kultury Sportu i Rekreacji organizuje koncert mikołajowy pod hasłem: „Mikołaj nie bierze narkotyków”. W programie przewidziano występy grup: Desdemona (Polkowice), Loco (Głogów), Slow Down (Polkowice), Verine (Międzyrzecze). Patronat nad koncertem objął tygodnik „Konkrety”. Akcję antynarkotykową MRM z KPP rozpoczęli już w październiku od koncertu zespołów Funny Hippos, Nation, Illegal Illusion oraz prelekcji na temat uzależnień w polkowickim gimnazjum. Prezes & wice

kalendarz legnicki

grudzień

7

wtorek

7 grudnia 1823 roku urodził się wybitny matematyk Leopold Kronecker.

Leopold Kronecker był synem kupca Isidora Kroneckera, który przybył do Legnicy z Głogowa w 1820 roku. Ten pobożny Żyd, obok prowadzenia interesów (z czasem stał się właścicielem szlacheckiego majątku ziemskiego), zajmował się także działalnością publiczną. Był członkiem zgromadzenia radnych miejskich oraz wykładowcą w miejscowej szkole tal-mudycznej.

Leopold Kronecker ukończył studia na Uniwersytecie Wrocławskim (był uczniem profesora Ernsta Eduarda Kummera), po czym - z tytułem doktora filozofii - wrócił na krótko do Legnicy i zamieszkał w należącej do jego ojca kamienicy przy ul. Grodzkiej. Po nominacji Kummera na profesora uniwersytetu w Berlinie podążył w ślad za mistrzem, z którym nadal współpracował i kontynuował jego prace.

Kronecker jest autorem prac z algebry, teorii liczb, teorii funkcji eliptycznych. Był zwolennikiem idei wprowadzenia do matematyki liczb naturalnych. Od 1860 r. był członkiem Pruskiej Akademii Umiejętności, a w 1883 r. uzyskał tytuł profesora na Uniwersytecie Berlińskim. Był współwydawcą „Journal für Mathematik”.

W 1866 roku Kronecker opublikował matematyczną funkcję, nazwaną później od jego nazwiska. Jest to funkcja dwóch całkowitoliczbowych argumentów m i n , określona następująco: $d_{mn} = 1$, gdy $m = n$ oraz $d_{mn} = 0$, gdy $m \neq n$; np.

$$(1/\pi) \int_{-\pi}^{\pi} \cos mx \cdot \cos nx dx = \delta_{mn}$$

W ostatnim roku swego życia przyjął chrześcijaństwo. Zmarł 30 grudnia 1891 r.

Naukowcem był także drugi z braci Kroneckerów, Hugo (ur. 21 stycznia 1839 r. w Legnicy, zm. 6 czerwca 1914 r. w Nauheim), który od 1885 r. był profesorem psychologii i pracował na uniwersytetach w Lipsku, Berlinie i Brnie. Był także współwydawcą specjalistycznej prasy psychologicznej.

Skarb średzki - na wysypisku?

Od czasu znalezienia skarbu średzkiego minęło ponad 10 lat. Jego odkryciu towarzyszyła sensacja, nadająca się na temat filmu lub książki. Konsekwencją zamieszania wokół znaleziska było zaostrzenie przepisów i wzmocnienie nadzoru konserwatorskiego nad pracami ziemnymi prowadzonymi na terenach objętych ochroną konserwatorską.

Odkryto dwa skarby średzkie. Pierwszym jest wydobyty w 1985 r. garnek, w którym było około 4 tys. srebrnych monet. W maju 1988 r. koparka pracująca na ulicy Daszyńskiego w Środzie Śląskiej rozbiła naczynie z monetami złotymi i srebrnymi - takimi samymi groszami praskimi, jakie znaleziono trzy lata wcześniej. Wydobyto fragment garnka, w którym było ok. 1.200 monet. Założono, że gdzieś musi być reszta naczynia i monet. Służby archeologiczne przeszukiwały wysypisko, na które wywieziono ziemię z wykopu, znalazły część złotych i srebrnych monet i zakończyły poszukiwania.

Wieść o skarbie rozniosła się szybko. Na wysypisku zaczęła się

„gorączka złota”

Mieszkańcy miasta wytyczyli sobie działki i przesiewali ziemię dniem i nocą. Odkryli jakieś złote elementy, o których nikt nie potrafił wiele powiedzieć. Latem 1988 r. milicja trafiła do niektórych osób posiadających część skarbu i odebrała im znalezisko. Ministerstwo Kultury i Sztuki ogłosiło abolicję w stosunku do tych, którzy dobrowolnie oddadzą skarb, oraz zapowiedziało, że każdy otrzyma trzykrotną wartość kruszcu, z którego składa się oddany przedmiot.

Znalezione i odzyskane klejnoty w 1995 r. oddano do konserwacji i częściowej rekonstrukcji w Muzeum Narodowym w Krakowie. Potem zaczęły się lata gorącej dyskusji, do kogo

skarby należy i gdzie powinny być eksponowane. Ostatecznie stał się on własnością Skarbu Państwa i Muzeum Narodowego we Wrocławiu. Przekazano go jako depozyt stały do muzeum średzkiego.

Kompromis nie zadowala mieszkańców miasta, którzy uważają, że tu znaleziony i historycznie przypisany tej ziemi skarb powinien należeć do ich muzeum.

rektor muzeum. - Do muzeów we Wrocławiu, Krakowie czy Warszawie tyle osób przychodzi w ciągu miesiąca. Znaleziskiem są zainteresowane pewne zagraniczne muzea, ale nie można go przewozić, bo żadne towarzystwo ubezpieczeniowe go nie ubezpieczy. Skarb jest bezcenny. Został wprawdzie wyceniony na 80-120 milionów dolarów, ale tylko na podstawie podobnych klejnotów,

- I to jest ostatni element feralnej historii skarbu średzkiego - dodaje Zbigniew Aleksy, długoletni kustosz muzeum średzkiego. - Na pewno coś tam jeszcze zostało i nie znaleźli tego ani prywatni „przesiewacze”, ani służby konserwatorskie. Czy zostało coś jeszcze w rękach prywatnych, tego oficjalnie nie wiemy. Sposób, w jaki skarb średzki ujrzał światło dzienne, uniemożliwia jednoznaczna odpowiedź na to pytanie. - Nie wiemy, czy te elementy, których ewidentnie brakuje, leżą

gdzieś na wysypisku

czy są w rękach prywatnych. Tak było z orzełkiem, elementem korony, który udało się wykupić z rąk prywatnych. Dotychczas nie ustalono jednoznacznie, do kogo należała korona, ozdoby i monety, które wraz z nimi znaleziono. Są na ten temat różne hipotezy. Nie był to zwykły przypadek, iż tak cenne rzeczy znalazły się w Środzie Śląskiej. Znalezisko świadczy o dużym znaczeniu miasteczka w XIV wieku. Pieniądze i złoto nie mogły się znaleźć tu przypadkiem. Skala znaleziska przerosła wszystkich - od mieszkańców, służby konserwatorskie i ówczesnego ministra. Urzędnicy są pewni, że ekspozycja w muzeum to tylko zasadnicza część skarbu. Nie ma on zwartego charakteru, bo oprócz monet florenckich, bolońskich i weneckich, były też pojedyncze monety tureckie. Można się więc spodziewać, że jest więcej rzeczy, które zostały i leżą w ziemi. Środki na kontynuowanie badań powinny znaleźć się w budżecie państwa.

Ponieważ nie było pieniędzy na prawdziwe badania, zwieziono na ten teren gruz z innego wysypiska i zasypano miejsce jednego z największych odkryć archeologicznych Europy.

Elżbieta Majchrzycka



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Przeciwnicy są zdania, że ekspozycję należy umieścić w którymś z wielkich muzeów, posiadających lepsze zabezpieczenie. Uważają, że znalezisko o takiej randze i takiej wartości powinno być pod pieczęcią i kontrolą państwa. Argumentują, że to przyniosłoby środki na kampanię promocyjno-reklamową, na którą

powiatu nie stać.

- W ubiegłym roku muzeum średzkie zwiedziło ok. 7,5 tys. osób - mówi Robert Różycki, dy-

dyne i za taką sumę zostały sprzedane - wyjaśnia dyrektor Różycki.

- W sprawie skarbu średzkiego najciekawsze jest to, że brakuje pewnych jego elementów, które prawdopodobnie leżą nadal na wysypisku - mówi Wojciech Ziółkowski, kierownik działu archeologicznego średzkiego muzeum. - Trzeba będzie w przyszłości zorganizować badania wykopaliskowe w celu ich odnalezienia. Będzie to duże przedsięwzięcie organizacyjne i finansowe.

okruszki z warszawskiego stołu

Drugi dziekan korpusu i reguła ambasadora brytyjskiego

W przemówieniu do byłego prezydenta USA, George'a Busha, wygłoszonym w hotelu „Sheraton” 11 listopada, zauważono, że poświęcił on kilkanaście życzliwych zdań Wojciechowi Jaruzelskiemu jeszcze przed częścią, w której mówił o Lechu Wałęsie. Jest to związane z pewną zażyłością, która się nawiązała między Bushem a Jaruzelskim, kiedy Bush - jako wiceprezydent USA - odwiedził Polskę we wrześniu 1987 r. Od tego czasu Jaruzelski ma „standing invitation” (stałe zaproszenie) od Busha, by go odwiedził w USA.

Po spotkaniu pani Bush fotografowała się z kilkunastoma osobami, m.in. ze specjalistą od public relations - Jerzym Wojciewskim, którego córka robi właśnie karierę w tej dziedzinie w USA.

Zartobliwą uwagę pani minister sprawiedliwości Hanny Suchockiej na otwarciu gmachu Sądu Najwyższego w Warszawie 11 listopada wywołała dużo sprzecznych komentarzy. Pani minister powiedziała, że transparenta Sądu Najwyższego może iść nawet trochę za daleko, jeżeli weźmie się pod uwagę panie chodzące po szklanych powierzchniach budynku. Transparenta to przejrzystość i oczywiście Sąd Najwyższy, jak sądy wszystkich innych szczebli, powinien być przejrzysty w prowadzeniu spraw. Ale aluzja do pań i szklanych powierzchni na piętrach mogła wywołać skojarzenia zbyt śmiałe, bo przecież nie wszystkie panie chodzą w spodniach.

Warszawski korpus dyplomatyczny ma dwóch dziekanów. Pierwszy to nuncjusz papieski, arcybiskup Józef Kowalczyk, drugi to ambasador Słowacji, Ondrej Nemczok. To drugie - to oczywiście z przybliżeniem oka, ale nie całkiem. Ambasador Nemczok jest bowiem prezesem nieformalnego Stowarzyszenia Ambasadorów Mówiących po Polsku, a jest ich około trzydziestu. Przejął on ten „dziekanat” po ambasadorze Rumunii, Ioanie Grigorescu, który założył stowarzyszenie, i który na początku 1999 r. zakończył swą misję dyplomatyczną w Polsce i wrócił do Rumunii.

Jednym z najnowszych członków stowarzyszenia jest ambasador brytyjski, John Macgregor, który mówi zupełnie dobrze po polsku (i zna także czeski). Ambasador powiedział, że „jest to szczególnie ważne poza Warszawą, ponieważ znajomość angielskiego jest tam mniej rozpowszechniona”. A żelazną regułą ambasadora jest spędzanie przynajmniej jednego dnia w każdym tygodniu w jakiejś miejscowości właśnie poza stolicą.

Po polsku mówi także żona ambasadora, pani Judith. I kiedy zbliżała się premiera filmu Jerzego Hoffmana „Ogniem i mieczem”, przeczytała ona całą trylogię H. Sienkiewicza, jednakże nie po polsku, ale w tłumaczeniu na angielski, wydanym przez Fundację Kopernikowską w USA. Decydował czas.

Zygmunt Broniarek

podróże Maciejaka

Krok w krok za Nixonem

Podczas podróży po zachodnim wybrzeżu Stanów Zjednoczonych docieram do Oakland, miasta w cieniu San Francisco. Wiodą do niego wielopasmowe autostrady opasujące zatokę połączoną z Pacyfikiem. Tu znajduje się duże, słone jezioro - Lake Meritt, które w 1870 r. uznano za rezerwat przyrody. Tutaj też przez lata mieszkał znany pisarz - Jack London. Na jego cześć jeden z placów przy wybrzeżu nazwano London Square.

Jednak ze względu na brak czasu wybieramy z grupą inną atrakcję, która nie przypada do gustu podróżującym z nami panom. Wolą zakupy. Czy można się im dziwić? Nasz cel to... amerykański

lotniskowiec USS Hornet

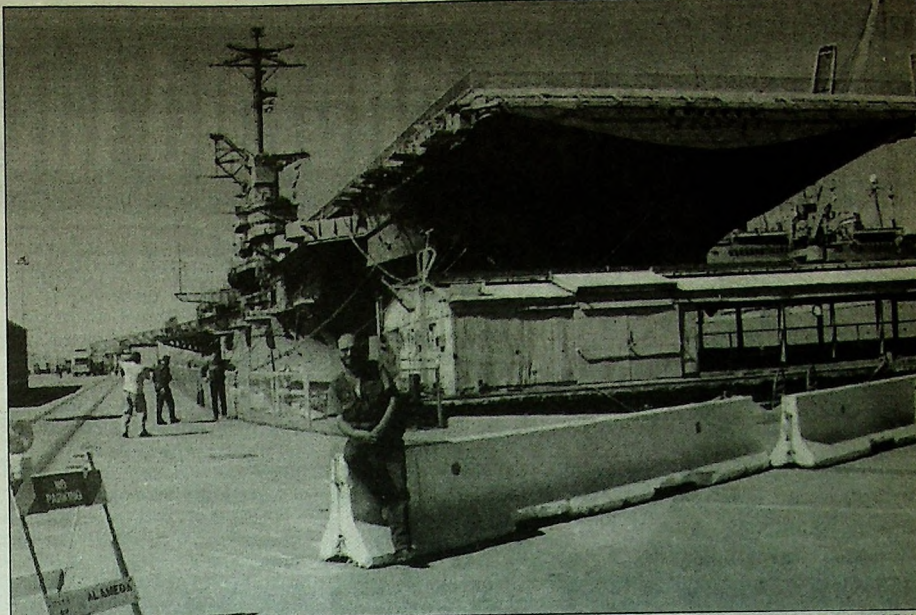
Mijamy ubogie murzyńskie dzielnice. Nie widać tu białych. Dominują małe, drewniane jednorodzinne domki. Widzę, jak przed jedną ze szkół ochroniarze sprawdzają wchodzących do środka uczniów. Docieramy na wybrzeże portowe, przy którym stoi dawna chluba amerykańskiej floty. Droga wiedzie wzdłuż doków ze statkami. Na dworze upał.

- Dokąd to? - pyta z budki przy szlabanie uzbrojony strażnik. Po odpowiedzi bez przeszkód ruszamy dalej. Samochód zostawiamy na parking. Wreszcie widzimy stalową sylwetkę okrętu. Wspaniale komponuje z błękitem nieba. Nigdy nie przypuszczałem, że będzie mi dane stanąć na lotniskowcu, najpotężniejszym typie okrętu na świecie. I to nie byle jakim.

Kupujemy bilety. Wchodzimy na pokład. W sklepie z pamiątkami jest wszystko, co może kojarzyć się z amerykańską marynarką. Pierwszy etap zwiedzania to projekcja filmu o powstaniu morskiej floty, od czasów starożytnych do dziś. Przewodnik oprowadza nas po lotniskowcu. A jest po czym. Towarzyszą nam Japończycy, przeciwnik którym walczył Hornet.

Pierwszy lotniskowiec o nazwie Argus zbudowali podczas I wojny światowej Anglicy. Powstał on z modernizacji statku pasażerskiego. Specjalnie zaprojektowane „pływające miasto” skonstruowano w 1923 r. Od tego czasu trwa rozwój lotniskowców. Swą świetność przechodzili w okresie II wojny światowej, zwłaszcza podczas walk o panowanie na Pacyfiku. Horneta zwodowano w 1941 r. To z niego wystartowały do pierwszego bombardowania Tokio wielkie B-52. Okręt walczył się w bitwie o Midway. W 1942 r. pod Santa Cruz został trafiony japońskimi torpedami i bombami. Poważnie uszkodzony, opuszczony przez załogę, nie chciał zatonać, mimo że próbowały go dobić amerykańskie niszczyciele. „Mój” Hornet był następcą tego spod Midway.

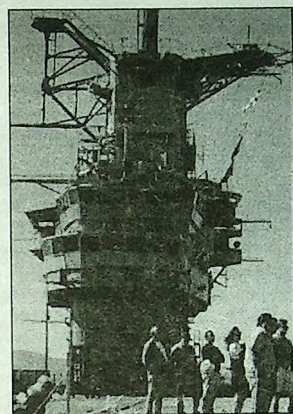
Na wojnę o Pacyfik wyruszył 29 listopada 1943 r. Posłał na dno więcej japońskich okrętów i samolotów niż jakiegokolwiek inny okręt podczas II wojny światowej. Nadzorował atak jądrowy na Hiroszimę i Nagasaki. Wojenną kartę zamknął w czerwcu 1945 r. Przez następny rok na Hornecie mieściła się główna siedziba floty Pacyfiku. W 1950 r., podczas wojny koreańskiej, lot-



Lotniskowiec USS Hornet - dawna chluba amerykańskiej floty.

Zdjęcia KRZYSZTOF MACIEJAK

niskowiec powrócił do działań militarnych. Następnie, jako okręt przeznaczony do zwalczania łodzi podwodnych, pilnował środkowej i zachodniej części Oceanu Spokojnego.



„Mała” wieżyczka dowodzenia nad pasem startowym ma kilka pięter.

Historię i sekrety lotniskowca zdradza nam

stary pilot

z Horneta. Pomarszczone czoło, rozwiana grzywka, czarna, wytarta skórzana kurtka US Navy. Opowiada powoli. Przez lata morski gigant był jego domem.

- Nasz lotniskowiec zakończył służbę w 1970 roku. Od tego czasu zamieniał się w kupę złomu, mógł pójść na zyletki - mówi. - Tymczasem jest on świadkiem dwóch wojen, które miały duży wpływ na losy świata. To także kawał wspaniałej amerykańskiej historii. Z myślą o przeobrażeniu Horneta w narodowe muzeum powstała nie tak

dawno specjalna fundacja - Aircraft Carrier Hornet Foundation. Podobnie jak wielu innych pracujących tu ludzi - jestem wolontariuszem. Zależy mi na tym, aby pamiętać o lotniskowcu, o pilotach oraz marynarzach, którzy na nim służyli, nie poszła w zapomnienie.

Hornet jest potężny. Na jego dokładne zwiedzenie trzeba wiele godzin. Poznawanie tajników ogromu zaczynamy od pokładów zajmujących aż cztery piętra. Tu mieszczą się pomieszczenia dla załogi i pilotów. Kabiny są ciasne i niskie.

- Metalowe pryce składano na dzień, by „było czym oddychać” - mówi przewodnik. Na chwilę siadamy w pomieszczeniu operacyjnym, w którym przed atakiem piloci odbierali ostatnie rozkazy. Przechodząc pomiędzy kajutami i piętrami wciąż trzeba uważać, aby nie uderzyć się głową w metalowe detale okrętu. Idziemy wyżej. Jesteśmy w wielkiej hali.

- To jeden z trzech hangarów na samoloty - wyjaśnia pilot. - Nasze maszyny nie stały na pasie startowym. Po każdej akcji wjeżdżały na specjalną platformę - zapadnię. Ta - jak winda - opuszczała je na odpowiedni poziom. Stąd były odholowywane na miejsce, gdzie je tankowano i naprawiano. Jak setka samolotów mieściła się w okręcie? - To proste - wyjaśnia. - Składano im skrzydła.

Dziś hangary pracują na rzecz Horneta. Za parę dolarów można zabawić się w pilota i wejść do symulatora lotu albo skorzystać z oferty kafejki. Wchodzimy do kosmicznej części lotniskowca. Skąd takie określenie? Również trzydzieści lat temu oczy wielu ludzi na świecie były wpatrzone właśnie w Horneta. Ten lotniskowiec nadzorował bowiem lądowanie i wylądowanie kapsuły Apollo 11 (później - 12). To na nim pierwsze kroki

po spacerze na Księżycu

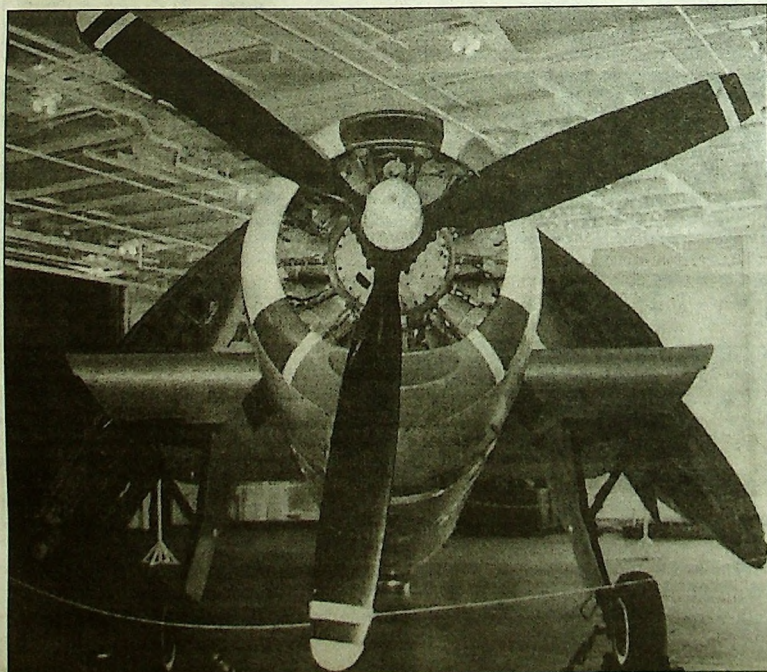
postawili Neil Armstrong, Michael Collins i Buzz Aldrin. Na Hornecie czekała na nich amerykańska śmietanka z prezydentem Nixonem na czele. Na pokład okrętu przetransportowano też lądowik Apolla z pierwszymi próbkami księżycowych skał.

Dziś załodze „jedenastki” poświęcono kilka pomieszczeń. Na taśmie wideo jeszcze raz można obejrzeć i przeżyć historyczne lądowanie Apolla. Na podłodze wiodącej przez hangar do części kosmicznej namalowano żółte ślady stóp - drogę, którą przebył na okręcie Armstrong. Nie mogłem odmówić sobie tej przyjemności: szedłem krok w krok za znanym kosmonautą i prezydentem Nixonem.

Potem oglądamy wieżyczkę dowodzenia. Staje na długim na 896 stóp pasie startowym. Wznosząca się nad nim smukła konstrukcja zaskakuje mnie wysokością. Jest jak sześciopiętrowa kamienica. Wchodzę na poszczególne kondygnacje. Mostek kontroli lotów, nawigacyjny, flagowy. Siadam na admirałskim fotelu, zamykam oczy i cofam się w czasie o kilkadziesiąt lat...

Dziś po oceanach pływają około 30 lotniskowców. Pełnią rolę nie tylko ruchomych lotnisk, ale także baz wojskowych. Ich wielkie znaczenie militarne i polityczne doceniono - po raz kolejny - podczas wojny nad Zatoką Perską oraz w czasie działań na Półwyspie Bałkańskim.

Krzysztof Maciejak



Samoloty na lotniskowcach mają składane skrzydła.

SBT - Polska

pojemnościowe podgrzewacze wody

pilnie zatrudni

*** spawaczy
z uprawnieniami
MAG**

(spawanie w osłonie CO₂)

Zainteresowane osoby
prosimy o osobisty
kontakt w siedzibie firmy
SBT - Polska przy
ul. Jaworzyńskiej 277
w Legnicy
w godzinach 8-16.30
tel. 850-75-10.

**Oferujemy atrakcyjne
wynagrodzenie**

Wracają choinki lat dzieciństwa



Z JANUSZEM PRUSEM, prezesem spółki VITBIS, rozmawia Krzysztof Maciejak.

• Jaka moda panuje w tym roku na ubieranie bożonarodzeniowych choinek?

- Podobnie jak w przypadku ubiorów i samochodów wciąż trwa poszukiwanie nowych barw. Ten trend jest w pełni przenoszony również na nasze wyroby. Z moich obserwacji wynika, że Europa wraca do tradycji. Nowoczesność zaczyna być wypierana przez bogato zdobione choinki przypominające te z lat dzieciństwa.

• Jaki był ten rok dla VITBIS-u, największego pracodawcy w Złotoryi?

- Jesteśmy bardzo zadowoleni. Rok 1999 będzie zdecydowanie lepszy od lat poprzednich. Zresztą wciąż trwa proces umacniania się pozycji naszej firmy u kontrahentów zagranicznych. Mamy poważniejsze i lepsze kontrakty. Zwyczajnie największe zapotrzebowanie eksportowe dostrzegaliśmy we wrześniu. W tym roku w październiku sprzedaliśmy prawie trzy miliony bombek, czyli tyle, ile niegdyś w ciągu roku. Już dziś realizujemy zamówienia na rok 2000.

• Jakim wynikiem VITBIS zamknie mijający rok?

- Szacuję, że w ciągu tego roku wyprodukujemy 25-27 milionów bombek. Dziennie utrzymujemy pułap 120 tys. ozdób. To cyfra, która mobilizuje załogę. Jesteśmy dumni z tego, że potrafimy wyprodukować nie tylko dużo, ale i dobrze.

Gdybyśmy zajęli się tylko najbardziej popularną produkcją, to byłoby w stanie osiągnąć wielkość 180 tys. sztuk. Tymczasem produkujemy bombki w rozmiarach od 3 do 20 cm, i to o rozmaitym stopniu dekoracji.

• Dokąd trafiają szklane cacka ze Złotoryi?

- Jak w dobrym małżeństwie - jesteśmy wierni i trwali w swoich zachowaniach. Od kilkunastu lat naszym głównym partnerem są Holendrzy. Oni obsługują niemalże całą Europę. Współpracujemy także z Niemcami z południa. Mam na myśli Norymbergę - kolebkę tradycji zdobienia drzewek choinkowych i produkcji ozdób. W tym roku istotnym partnerem są Austriacy z Wiednia. Poza tym Amerykanie o polskim rodowodzie, z którymi współpracujemy od wielu lat. Są też Szwedzi, Rosjanie, Ukraińcy, Anglicy, klienci z pogranicza polsko-niemieckiego oraz z małych sklepików Francji i Belgii, a także wielu innych.

• A rynek polski?

- Praktycznie - poza produkcją uruchomioną dla dwóch sieci domów towarowych - nie wchodzimy na rynek krajowy. Obsługujemy go tylko nadwyżką eksportową. Ile wysyłamy za granicę? - Około 97 procent.

• Gdzie zawisną wasze bombki podczas tegorocznych świąt?

- Poza watykańską kolekcją, którą szczęśliwie udało nam się wręczyć Ojcu Świętemu, finalizujemy roz-

mowy z dwoma polskimi ambasadami - w Wiedniu i Atenach. Chcielibyśmy udekorować w nich drzewka choinkowe, a szefom tych placówek przekazać reklamówki i gadżety związane z rokiem 2000.

• Czy Polacy są konserwatywni w ubieraniu choinek? Mimo przejmowania wielu zwyczajów z Zachodu, wciąż rzadko kupujemy bombki.

- Uważam, że jesteśmy bardzo otwarci na wszystko, co dzieje się w Europie. Oceniając zdolności i gusta Polaków twierdzę, że są oni bardziej nowatorscy niż np. Niemcy. Jesteśmy bardziej twórczy, cechuje nas większa fantazja.

• Ale chciałby pan, abyśmy częściej ubierali choinki?

- Oczywiście. Jednak u nas ubieranie choinki ma odmienny charakter niż na Zachodzie. To nie tylko kwestia gustu. Żyjemy przecież w określonej sytuacji ekonomicznej. Inaczej też podchodzimy do samych świąt. Powiedziałbym, że Polacy raczej uzupełniają choinkę, niż tworzą ją za każdym razem od nowa.

• Czy można się temu dziwić? Sam też mam partię bombek z lat dzieciennych, z którymi wiąże mnie ciepłe wspomnienie...

- To normalne. Święta Bożego Narodzenia w naszej tradycji, mimo że nie są najważniejszymi - jeśli chodzi o rangę w kalendarzu - są najistotniejszymi pod względem rodzinnym. Na co dzień jesteśmy bardzo zabiegani. Nie mamy czasu na okazywanie sympatii bliskim. Raz w roku próbujemy te straty odrobić. Odbudowujemy w pamięci przyjemne chwile z dawnych lat. Nic dziwnego, że czterdziesto- i pięćdziesięciolatki próbują realizować marzenia i kupują swoim dzieciom czy wnukom bombki, które sami chcieli mieć młodości. W latach minionych bożonarodzeniowe drzewka, z różnych przyczyn, nie mogły być takie, jakie chcieliśmy.

• Czy data 2000 ma dla VITBIS-u jakiś wymiar szczególny?

- Oczywiście, ale dziś myślimy o roku 2000 jako o ostatnim roku drugiego tysiąclecia. Praktycznie na przyszły rok mamy już zakontraktowaną produkcję. Właśnie teraz gościmy klienta ze Stanów Zjednoczonych. Wkrótce będzie on wystawiał nasze produkty na wystawach i targach amerykańskich. Co do przyszłego roku - wciąż tak w naszej, jak i w innych branżach nie ma znaku, który byłby symbolem wejścia w trzecie tysiąclecie.

• Czy będziecie demonstrowali produkcję ozdób w Polsce i w Europie?

- W tej chwili 10 grup trzyosobowych przebywa w Holandii, Belgii i Niemczech. Przymierzamy się do pokazów na Dolnym Śląsku, w tym w Legnicy. Rozmawiamy o pokazach w większych miastach, jak np. w Warszawie.

• Ostatnio drzwi firmy szturmuje nie tylko klienci, ale także szkolne wycieczki. Czyżby VITBIS pełnił rolę sezonowej atrakcji turystycznej?

- Na to wygląda. Praktycznie do ostatnich dni pracy zakładu w tym roku, a więc do 18 grudnia, grafik jest zamknięty. Mamy wycieczki co pół godziny.

• Nie utrudnia wam to pracy?

- Oczywiście, że przeszkadza. Ale popatrzmy na to z innej strony. Plusy tego zjawiska rekompensują minusy. Dzieci patrząc na sposób produkcji bombek, reagują bardzo spontanicznie - uśmiechem, komentarzami, spojrzeniami. Szczegółowo ukazują radość. Daje nam to poczucie dumy. Dodam przy tym, iż coraz częściej nasz zakład zwiedzają dorośli. Różne biura podróży zaczynają przywozić do nas wycieczki, zwłaszcza zagraniczne. Wrośliśmy już mocno w dolnośląski i kaczawski pejzaż.

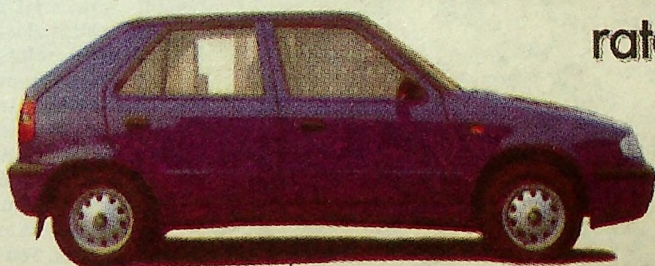
• Dziękuję za rozmowę.



Zdjęcia WINCENTY KOŁODZIEJSKI

KREDYT jak po sznurku

VOLKSWAGEN BANK POLSKA
Bezpośredni w kontaktach



rata miesięczna:
483 PLN

GALL - ICM
59-220 Legnica
ul. Jaworzyńska 265
tel. (076) 86-603-70

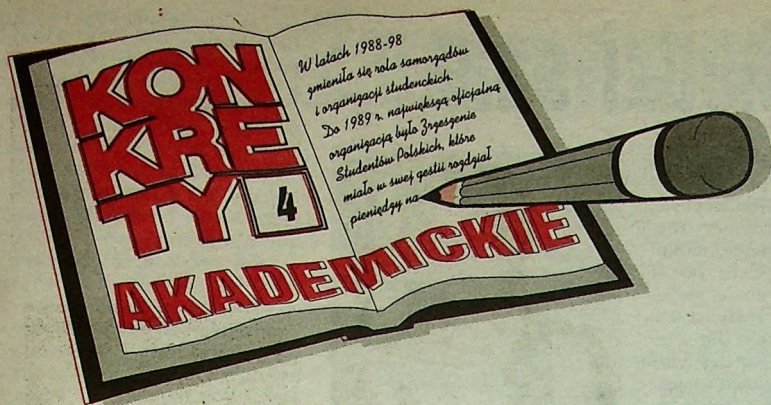
Škoda Felicia LX



Volkswagen Group

Zapraszamy do najnowocześniejszego salonu na promocję samochodów osobowych.

cena samochodu: 28.490 PLN
wkład własny: 10.000 PLN
okres kredytu: 60 miesięcy



porozmawiamy o kształceniu

Studia: jakie i dla kogo?

Jeszcze w latach 60. przemysł odczuwał brak kadry technicznej z wyższym wykształceniem. Istniały wtedy studia dla pracujących. Studia wieczorowe, na których zajęcia odbywały się zwykle trzy razy w tygodniu, były dostępne tylko dla mieszkańców miast - i ich najbliższych okolic - będących ośrodkami akademickimi. Zaoczne kształcenie inżynierów, z uwagi na mały wymiar godzin, było mało efektywne i wymagało od słuchaczy znacznego wysiłku. Trzeba tu przyznać, że zakłady pracy były zainteresowane kształceniem swoich pracowników i udostępniały sale, zapewniały dowóz wykładowców do punktów konsultacyjnych, dowoziły studentów na zajęcia laboratoryjne do Wrocławia, a przede wszystkim typowały kandydatów na studia.

Dolny Śląsk był wtedy silnie uprzemysłowionym regionem i zapotrzebowanie na kadrę techniczną było znaczne. Dlatego też na przełomie lat 60. i 70. powstała szereg filii Politechniki Wrocławskiej. I tak powstały filie w Legnicy, Lubinie, Kłodzku, Wałbrzychu, Świdnicy, a potem również w Jeleniej Górze. Utworzeniem ich były zainteresowane miejscowe władze, a także przemysł. Wszystkie filie powstały w Polsce powiatowej i teraz do niej wróciły. Władze przekazywały filiom odpowiednie budynki, a zakłady pracy wyposażały laboratoria i sale wykładowe.

Otwierano te wydziały i te specjalności, które kształciły potrzebnych wtedy inżynierów. W Wałbrzychu kształcili się między innymi - górnicy, w Świdnicy - włókiennicy, a w Kłodzku zamierzano przygotowywać mechaników precyzyjnych. Wówczas w filii studiowało tyle samo studentów stacjonarnych i wieczorowych. Do roku 1976 studenci pozostawali w filii aż do dyplomu. Później studia dzienne w filii ograniczono do pierwszych trzech lat, by zapobiec ewentualnemu ich usamodzielnieniu się. Teraz widać, że był to błąd, ponieważ odrzuciło to nauczycieli akademickich od wiązania swojej przyszłości z filiami. Na skutek tego nie dorobiły się one własnej kadry i nie uzyskały statusu pełnoprawnych filii.

Zastój gospodarczy końca lat 70. i lat 80. spowodował osłabienie zainteresowania zakładów pracy dokształcaniem swoich pracowników. Zaczęło brakować kandydatów zarówno na studia dla pracujących, jak też na studia dzienne. Dochodziło do tego, że absolwenci studiów wieczorowych chowali swoje dyplomy, by pracodawca ich nie awansował, bo straciłby finansowo, a studenci studiów dziennych zadawali retoryczne pytania przedstawicielom ówczesnych władz, jak to możliwe, że inżynier zarabia mniej niż jego koleś, który skończył edukację na szkole zawodowej.

Zainteresowanie młodzieży studiami wyższymi zaczęło następować dopiero po roku 1990. Niektóre kierunki stały się mod-

ne i nagle większość absolwentów szkół średnich zapragnęła studiować informatykę, zarządzanie i marketing, bankowość, inżynierię środowiska czy też architekturę. Oczywiście nie wszyscy mogli się dostać na wymarzony kierunek, bo liczba miejsc była ograniczona. Uczelnie wprowadziły zwiększyły limity przyjęć, ale i tak liczba chętnych była wielokrotnie wyższa. Zaczęły powstawać uczelnie prywatne, które umożliwiły spełnienie marzeń przy-



Dr inż. Henryk Bartoszewicz

szczyli informatyków i menedżerów. Pierwsi absolwenci tych szkół znajdują na pewno pracę dla siebie, ponieważ istnieje nadal zapotrzebowanie na takich fachowców. Trzeba jednak pamiętać, że rynek pracy zaczyna już się stabilizować i jego chłonność robi się coraz to mniejsza. Można przypuszczać, że zapotrzebowanie na „czystych” informatyków czy też menedżerów w niedalekiej przyszłości zmniejszy się, mimo uniwersalności ich wykształcenia.

Z uwagi na istniejące w regionie gwałtownie przemysł, można się spodziewać, że w najbliższej przyszłości będą potrzebni fachowcy podziemnej i odkrywkowej eksploatacji złóż i kopali, szeroko pojętego przetwórstwa rud miedzi, specjaliści znający się na eksploatacji i remontach maszyn wydobywczych, jak też urzędnicy przetwórczych, tradycyjni mechanicy, elektrycy, specjaliści budownictwa naziemnego i podziemnego na terenach objętych szkodami górnictwami, specjaliści od budowy autostrad i obiektów towarzyszących oraz fachowcy od inżynierii środowiska. Niewątpliwie będą potrzebni również menedżerowie, informatycy oraz specjaliści z dziedziny administracji i finansów.

Podsumowując, można stwierdzić, że w pierwszym okresie działalności filii kierunki studiów były kreowane pod zapotrzebowanie miejscowego przemysłu. W okresie zastoju studiami przestała interesować się także młodzież, i gdyby nie perspektywa powołania do służby wojskowej, liczba studentów byłaby znikoma. Dopiero po zmianach ustrojowych, kiedy wykształcenie stało się cennym „towarem”, młodzież ruszyła po wiedzę. Początkowo kierując się modą, a obecnie coraz częściej zainteresowaniem i predyspozycjami. Uczelnie prywatne zachowują się rynkowo i oferują kierunki modne, a duże uczelnie państwowe, częściowo oddając pole prywatnym - z uwagi na ograniczone możliwości lokalowe i kadrowe - kształcą na kierunkach tradycyjnych. Chociaż niektóre wydziały politechniki zaczynają wyposażać swoich przyszłych inżynierów w wiedzę menedżerską, a także wykreowały nową specjalność - inżynierię produkcji. Ponadto powszechnie stosuje się informatykę we wszystkich dziedzinach wiedzy i każdy absolwent, niezależnie od kierunku, w swojej dziedzinie dorównuje informatykowi.

Henryk Bartoszewicz

Ad rem

Płacić za studia?

Minister edukacji narodowej, Mirosław Handke, chce wprowadzić jakąś formę odpłatności za studia na uczelniach publicznych. Uważa on, iż pieniądze, ogólnie mówiąc, nie są barierą dla mniej zamożnej młodzieży w dostępie do tej formy kształcenia. Koronnym jego argumentem jest fakt, że w porównaniu z latami osiemdziesiątymi, kiedy nauka była za darmo z definicji, dziś z różnych form studiów wyższych korzysta kilka razy więcej Polaków. Przy czym około 70 procent studentów opłaca czesne za naukę. Za studia należałoby płacić, natomiast państwo, samorządy i różne inne instytucje powinny stworzyć systemy kredytowania studentów - uważa minister Handke, podkreślając, że studiowanie jest to inwestycja życiowa. A inwestycje, wiadomo, kosztują.

Pozwolę sobie przypomnieć, iż w naszym kraju nigdy nie było bezpłatnych studiów, a wysłanie dorosłego już dziecka na kilka lat na wyższą uczelnię wiąże się z ogromnymi kosztami, czyli jest inwestycją. W czasach mojego studiowania, a były to lata 70., jakoś nie udało mi się wynająć pokoju czy choćby łóżka za darmo. Tak jak się to dzieje także teraz, w prawdziwej gospodarce rynkowej. Nikt nie fundował obiadów, śniadani, ubrań i podręczników.

Powody ogromnej popularności studiów są rozmaite, z ucieczką przed wojskiem i bezrobociem włącznie. Boję się, że minister chce zastosować tu zasadę rynku: skoro popyt jest tak duży, to cenę towaru można, a wręcz należy podnieść.

redaktor

Rozmaitości

Egzaminy LCCI

Wyższa Szkoła Zarządzania - The Polish Open University przygotowała specjalne 40-godzinne programy przygotowujące kandydatów do egzaminów pisemnych LCCI oraz egzaminów ustnych towarzyszącym egzaminom LCCI II oraz III. W zajęciach mogą brać udział także studenci innych uczelni. Zajęcia rozpoczynają się w połowie grudnia na około 10 tygodni przed terminem egzaminu wyznaczonego przez LCCI Examination Board.

Ceny programów przygotowawczych: LCCI I - 700 zł, LCCI - II - 830 zł, LCCI III - 870 zł.

Egzaminy EFB odbywają się w czterech sesjach rocznie, wyznaczonych przez LCCI Examinations Board. Bliższe informacje - tel. 851-22-82, 852-25-88.

Smakolotyki z trzech krajów

16 bm. odbędzie się Wieczorek Kulturalny, na którym studenci Nauczycielskiego Kolegium Języków Obcych zaprezentują kulturę, muzykę i literaturę takich krajów jak USA, Wielka Brytania, Australia, Francja i Niemcy.

Spotkania z kulturą organizowane są od roku. Przy tej okazji studenci przygotowują też specjalną kuchnię poszczególnych krajów i odbywa się degustacja dań.

Otrzęsiny w hali

W piątek, 26 listopada, odbyła się w hali przy ul. Jagiellońskiej uroczystość otrzęsiny studentów pierwszego roku Wyższej Szkoły Zawodowej w Legnicy. W komplecie stawiły się władze uczelni. Stu-

denci przyszli trochę później, obawiając się prawdopodobnie otrzęsinowych niespodzianek.

Okiem ministra

7 bm. do Legnicy przyjedzie wice-minister edukacji narodowej - Jerzy Zdrada. Będzie on uczestniczył w kolejnej konferencji poświęconej funkcjonowaniu utworzonych w ub. roku publicznych wyższych szkół zawodowych. W legnickiej konferencji udział wezmą przedstawiciele wyższych szkół zawodowych z Legnicy, Jeleniej Góry oraz Wałbrzycha.

Święto Politechniki

15 listopada Politechnika Wrocławska obchodziła swoje święto. Uroczystości centralne odbyły się we Wrocławiu. Po mszy świętej w intencji pracowników i studentów z udziałem ministra edukacji narodowej, prof. Mirosława Handke, złożono kwiaty pod Pomnikiem Martyrologii Profesorów Lwowskich. Następnie odbyła się promocja doktora honoris causa prof. Jurija Rudawskiego - rektora Politechniki Lwowskiej. Na budynku przy ul. Sądowej 1 odsłonięto tablicę upamiętniającą krakowskich profesorów uwiecznionych we Wrocławiu w 1939 roku.

Studium biomechaniki

6 bm. o godz. 16 w Filii Politechniki Wrocławskiej przy ul. Stefana Batorego 8 w Legnicy odbędzie się spotkanie z kandydatami na studium podyplomowe „Biomechanika w korekcy wad postawy ciała”. Bliższe informacje - tel. 86-203-50.

Turniej koszykówki

Drużyna Filii Politechniki Wrocławskiej z Wałbrzycha zdobyła Puchar Prorektora Politechniki Wrocławskiej, prof. Ludwika Komorowskiego. Turniej Piłki Koszowej zorganizowano w Legnicy, przygotowali go pracownicy Studium Wychowania Fizycznego i Sportu oraz studenci legnickiej Filii Politechniki. Drugie miejsce zajęła drużyna Filii Politechniki z Jeleniej Góry, a trzecie Filia Politechniki Wrocławskiej w Legnicy. Kolejne po-



zycje: Wyższa Szkoła Zarządzania, Wyższa Szkoła Zawodowa, Oddział Zamiejscowy Akademii Rolniczej w Chrośniku, Wyższe Seminarium Duchowne w Legnicy.

O swojej poezji o(d)powiada Anna Podczaszy, absolwentka Nauczycielskiego Kolegium Języków Obcych, obecnie nauczycielka w tejże szkole (jej wiersze poniżej).

Pytasz, czy uważam się bardziej za nauczycielkę, czy za poetkę? Cóż, nauczycielstwem paruję od lat pięciu, słowem od, powiedzmy, dwóch, trzech lat. A w koszykówkę gram od lat dwunastu, co wcale nie oznacza, bym była koszykarką. Dobrze. Jeśli mogę się zacytować, (co za próżność) "Kim jestem? Kim jesteś? Kim jesteśmy? Pytania z audiotek są trudniejsze, śmiejemy się z ulgą".

Pytasz o idoli i wzorce? Cóż, w dobie upadku ideałów (ha!), trudno mi wskazać na kogoś, o kim mogłabym powiedzieć - za nim podążam i wy, dziat/dki, w te ślady postępujcie. Oczywiście, są utwory, które mnie absolutnie na kolana powalają, bez względu na to, czy ich autorów sklasyfikowano do, dajmy na to, kategorii piewców (Koehler), czy obrazoburców (Świetlicki), klascystów (Wencel), czy barbarzyńców (Wróblewski), noblistów (Miłosz), czy laureatów nagrody im. Kościelskich (Sommer), znajomych (Tomicki), czy

nieznajomych (Sosnowski). Wiem natomiast, czego nie lubię - nachalnego mesjanizmu z jednej strony i gloryfikacji obwisłego nihilizmu z drugiej.

Pytasz o bodźce do pisania? Motywacja wewnętrzna w postaci Wielkiego Gula, czyli, w moim rozumieniu i przypadku - emocje - niebanalne i nieusuwalne, tuszę, co wcale nie oznacza, by konkretne sytuacje, którymi się, owszem, nie omieszkam częstować, nie bywały (pozornie?) jeśli nie banalne, to z pewnością zwyczajne i codzienne.

Pytasz o muzykę? Natchnienie? Człowiek - w sensie zarówno szerokim, jak i bardzo konkretnym. W związku z czym - uważaj, co robisz i mówisz (ha!).

Pytasz o formę? Niestety, moim natychmiastowym skojarzeniem z tym słowem jest "do ciasta". Chociaż właściwie dlaczego "niestety"? Po prostu, jak dotąd, nie przywiązuję do formy wielkiej wagi, co jednakowoż niczego nie wyklucza

na przyszłość. Nie zarzekam się. Może kiedyś przyjdzie mi ochota na rymy albo trocheje, albo jamby pentameryczne, albo sonety, czy nawet haiku! Ale na razie nic na siłę, bo od tego, jak wierzę, można się jedynie spocić. Z figur stylistycznych używam sobie (ile wlezie) na przerzutni. Jest plastyczna, odkrywczą, zaskakującą, nagłą, wieloznaczną, no, kusi.

Pytasz o rolę poezji w moim życiu? Rola teatralna: komedia lub tragedia. Co? Terapia? Nie. Na dłuższą metę wiersze z niczego mnie nie leczą. Kolka w boku, uwieranie i umieranie nadal zostają, choćbym nie wiem, jaki śmieszny wers nie zrodziła. Jedyna pociecha w tym, że owa melancholia, czy, jak chcecie, "ból istnienia", okazują się inspirujące i twórcze. Chociaż to brzmi jak masochizm, którego nie uważam. A prawdę mówiąc, nienawidzę.

Pytasz o odbiór tego, co zdołałam wytworzyć? Cóż, rozkładałam ręce, bo nie wiem.



Anna Podczaszy

Na palcach jednej nogi potrafię policzyć ludzi, którym bezpośrednio dałam do czytania (i wierzenia), a im się, najogólniej mówiąc, podobało. Debiutowałam w czasopiśmie literackim FA-art, można mnie szukać w Studium i w Czasie Kultury. Jak dotąd, nie kłopotowałam swoją produkcją zawodowych krytyków.

Co prawda, nie pytasz mnie bezpośrednio, o co mi chodzi, ale - i to jest chyba bardzo uniwersalne i nie dotyczy wyłącznie mnie i wyłącznie tworzenia poezji, ale Wszystkich i Wszystkiego, co Twórcze - chodzi (mi) o to, by zostawić w ludziach ślad: rysę, cięcie, nawet ranę. Może zachwyt lub zdziwienie. To są Wielkie Słowa (jak dla mnie), dlatego w tym akapicie czuję się nieswojo i głupio. Zostawić w ludziach osad. Choćby nązębny.

Pytasz o to, czy chcę kogoś pozdrowić? Bądźcie zdrowi i żyście długo i szczęśliwie kimkolwiek jesteście. (Patrz również czwarty akapit). Bud' wsieгда budiet sonce i Burszta Artur.

Pytała i wysłuchała Irmiona Ziemanowicz

Napięcie rośnie

mi wrzód.

Mogę to tak zostawić. Włożyć but, odejść.
Ale Ten I Ow młaska na widok moich nóg, naitoniak.
E tam, Ten I Ow, śmieje się, co tam nogi!
Jeszcze nie widziałeś moich pięt!

Na dzień dzisiejszy składam się z pięty.
Mam nadzieję, że Bożena Pięta,
moja koleżanka z podstawówki,
nigdy nie przeczyta tego wiersza.

Trzeba go tak zostawić, by dojrzał.

Czwarta rano

Świta. Pierwsze oznaki budzenia: sieroce kukanie i szmery zmęczonych kotów. Dzieciot wali głową w pień. Wyrzywa mnie ze snu nakaz: wstań i nie śpij (więcej), otwórz (oczy), pisz.

Pora jest nieprzyzwoita. Płodzą się wiersze, z rodzeniem gorzej. (Gdzie jesteś, e, potracą moim ramieniem, czy możesz obrócić się w moją stronę? Wstrząsa mną sen, zamglenie

powiek powoli ustępuje. Więc "nic dobrego o czwartej nad ranem"? Przespałam wszystkie wcześniejsze godziny, tak mocno, że trochę zmęczone i sen wyczerpany, zaczyna brakować słów i Ciebie,

proch z tego, że się obracam. Przypomina się Bardzo Młody Wiersz. Bardzo młody: taki co grzmi, żąda, lka, błaga i krwawi, dlatego wziął i umarł, niech żyje i nie będzie przytoczony

[oraz z innych powodów]. Dlaczego nie był się skończył raz a dobrze?

Wyblakłe echo kukania szatkuje sen, każe. Nie wiem, jak skończyć

Wyścig

Wycieraczki zbierają z powierzchni szyby nadmiar wody. Ponieważ nie sposób wykrztusić ziarnistych drobinek zbierających się na dnie, krystalizują się w wiersz. Mijam słowa rozpędzonym samochodem, nie wiedząc i nie dbając o to, kto nimi jedzie i dokąd zmierza.

W jakie miejsca nie zaprowadzi mnie wywalony jezor drogi? Onegdaj spragniona odpowiedzi, obecnie pytań, naciskam i wyprzedzam. Kierownica lekko między palcami, wspomnienie wiernych módl się za nami. Szyderczy jęk wycieraczek (pracujących) w ciemnościach, przebityski jadących w inne strony świadomości. Życzliwe podpowiedzi wszelkich znaków i świecideł na ziemi i poza.

Przymykam oko na błyski z naprzeciwnika; czy żałować utraconych (zakładam) jasności? Ręce się trzęsą (zła, zła nawierzchnia). Wyprawa do wnętrza ziemi? By wyfukać ziarenka, wydrzeć tajemnice rud, zanieczyszczone drobiazgi?

Samochód pruje asfalt jak statek wodę. Drży i pomrukuje wewnątrz wozu. Kto wygra? Nie jestem grą lodu.

Jadę w absolutnej, rozumiesz, ciszy (!), bez szumów, zgrzytów skądkolwiek. Oczywiście w ciemnościach, powieki zbierają nadmiar wilgoci, grymas drogi przede mną.

Dla Dziunka od Ziuty

śpiewać rzewnie na melodię "Dunka na dwa serca
Jak odnaleźć grilla w sadzie,
piwo w puszkach, nas w nieładzie,
gdy nad ranem szepczesz cicho
"Nie ma fajek, niech to licha"?

Jak źródlane - go pić błota,
by starczyło wody potem?
I jak zdmuchnąć wiatry, które
między kartką dmą a piórem?

Jak nam patrzeć, gdy widelców
tuzin w oczach tkwi i w sercach?
Jak mam objąć ręce, które
drapią w głowę się lub w chmurę?

Jak oswoić, co nieludzkie,
niepokoje utłuc tłuczkiem,
sprawić czary i zaklęcia,
rozpiąć spięcia i zapiecia?

Jak granaty, jak błękity,
jak czerwienie, jak zachwyty
pojąć mam, gdy tego w szkole
nie uczono, mój sokole,

gromowładny królewiczu?
Ja, wpół ślepa, twoje lico
rzeźbię z mudnie w strachu cała,
że mi wyjdzie z tego chała.

Ku po-

krzepieniu serc służą nocne audycje, po to są
spisywane świadectwa, zbierane wspólnoty uśmiechające się
do mnie, cześć, mamy na imię tak i tak, kochamy (cię)

splunąć na to wszystko.

Krzepnie mi serce, umazana po łokcie w odchodzącym
dniu, w jakichś słowach, czynach, po tym wszystkim
drżę mi ręce, w oczach mam błoto.

Kładziesz mi w ciemnościach białe dłonie na oczach, jakbyś umiał być
zbawcą, i gdy przychodzi jasność, i jest (to takie trudne - odejść - jak -) noc,
i pora wejść (kupą, mości panowie!) we wspólnoty dnia z sercem

trzęsącym się jak galareta, z zastygłym uśmiechem
w zębach - tężeję - i po omacku - dalej - ku -

Mija 10 lat naszej szkole, która nade wszystko jest kuznią młodych nauczycieli języków obcych: angielskiego, francuskiego i niemieckiego. Ta jedna dekada to nie tylko kształcenie młodej kadry, to również samokształcenie i zdobywanie doświadczenia przez kadrę szkoleniową – nauczycieli-wykładowców NKJO. Kadra ta, tak onegdaj młoda (i ciut starsza, ale to zaledwie parę osób) teraz okrzepła, zestarzała się nieco, ale i nabrała szlifów trenerskich i wspólnie z nauczycielami szkół legnickich przygotowuje nauczyciela na miarę XXI wieku.

Jaki będzie nauczyciel XXI wieku? Jak chcielibyśmy go widzieć i kształcić w NKJO?

Na pewno może kochać i koledzy metody zgodzą się, że kluczowymi terminami tej wizji są: ekлекtyzm, kreatywność, refleksja.

Absolwent NKJO, nowoczesny nauczyciel języka obcego będzie ekлекtyczny. W szkole, w pracy z uczniami, w klasie będąc wyposażonym w znajomość różnorodnych metod i technik nauczania języka obcego, będzie dostosowywał te najlepsze do najlepszych warunków, materiałów i uczniów. Będzie tymi technikami tak żonglował, aby zapewnić skuteczność nauczania, ale i wprowadzić różnorodność i przegonić nudę i rutynę – odwiecznych wrogów na lekcjach.

Ekлекtyzm nie oznacza odziewania się od przeszłości, ale ocalenie i wykorzystanie tego, co dobre i skuteczne dzisiaj. Metoda audiolingwalna na przykład, tak popularna w latach 50., ba, nadużywana jeszcze, kiedy ja byłam studentką w latach 70., nie będzie odłożona do lamusa cał-

Zarażony wirusem poznania

kowicie, bo dryle językowe doskonale zdają egzamin, jeśli użyte na krótko i w odpowiedniej fazie lekcji, np.: wdrożenie nowego materiału.

Metoda "komunikacyjna" natomiast, królująca w latach 80.

do dzisiaj, ma swoją dobrą pozycję w uczeniu, bo łączy nacisk na umiejętność biegłego mówienia, porozumienia się, czyli komunikację językową. Dzisiaj tylko dołóżymy większych starań, aby nasze mówienie było bardziej poprawne i precyzyjne.

Nauczyciel języka obcego to człowiek twórczy, poszukujący, wskazujący drogi, "zarażony wirusem poznania i odkrywania nowego". I choć brzmi to jak slogan, to przecież o to chodzi w codziennej pracy w szkole. Chciałoby się odkłamać potocznie obiegowe opinie, że praca w szkole jest odtwórcza, powielająca te same schematy, że tu się nic już nie odkryje nowego. Pra-

ca z uczniem to praca z żywym materiałem, wrażliwym, chłonnym, ciekawym. Jeśli wkroczy dyskretnie w tę wrażliwość kreatywność nauczyciela i samego ucznia, mogą powstać wspania-

czenie. Dotychczas studenci badali, w jakim stopniu Legnica jest "zalaną" językiem angielskim (w sklepach, barach, bankach, biurach podróży); przeprowadzali wywiady i ankiety wśród mieszkańców Legnicy na temat stereotypów, dotyczących krajów anglosaskich; przyjmowali uczniów szkół średnich w murach zamku, dzieląc się swoją wiedzą na temat kultury krajów, których języki zgłębiają w kolegium.

Nauczyciel języka obcego – absolwent NKJO to nauczyciel refleksyjny, który będzie wyposażony w "instrumenty" refleksji, tak niezbędnej, a niestety, często ignorowanej lub minimalizowanej z różnych przyczyn.

Instrumenty te to choćby prowadzenie dziennika (w znaczeniu notatnika) do autorefleksji, analizy błędów i sukcesów, niepowodzeń zarówno ucznia, jak i nauczyciela; badania metodyczne, tzw. action research, wideofilmowanie własnych lekcji w celu spojrzenia na nie z drugiej strony, to też samodoskonalenie się, rewizja i odświeżanie, udoskonalanie i zmienianie na lepsze własnych teorii i koncepcji uczenia i uczenia się –

NKJO organizuje wewnętrzny konkurs na najciekawszą pracę na temat „Nauczyciel języka obcego na miarę XXI wieku”

Do konkursu zaproszeni są wszyscy studenci trzech sekcji, a szczególnie studenci ostatniego roku, którzy za parę miesięcy, ale już w roku 2000, podejmą pierwszą pracę w szkole.

Pretekstem do tych przemyśleń jest kończący się wiek XX, jak również idea promowania refleksyjnego modelu nauczyciela. Więcej informacji, jaki model nauczyciela chcieliby stworzyć młodzi, już wkrótce, po rozstrzygnięciu konkursu. Najciekawsze prace znajdą się w dodatku akademickim naszej gazety. Kolegium ufunduje ciekawe nagrody dla najlepszych. Rozstrzygnięcie konkursu w połowie grudnia 1999.

Dyskusję inaugurujemy tekstem pani Anny Twardowskiej, nauczycielki NKJO

le, niezapomniane "dzieła-produktu" i przeżycia.

Takim przykładem są prace projektowe "projects", które uczniowie pod okiem nauczyciela mogą wykonywać w klasie i poza nią, a które w rezultacie uczą, bawią, integrują klasę, dają uczniom swobodę i autonomię działania, czyniąc ich tym samym odpowiedzialnymi za swoje zadania. Projektów takich studenci NKJO doświadczają na własnej skórze, aby w pracy w szkole powtórzyć to doświad-

Szkocja dla studenta

Dzięki propozycjom skierowanym do studentów przez kilka organizacji realny jest wyjazd i jednoczesna (legalna, co warto podkreślić) praca w Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych.

O takiej ewentualności dowiedziałem się pocztą pantoflową, od innych studentów. Wraz z kolegą ze studiów, Krzysztofem Mazurkiem, postanowiliśmy, że jedziemy do Wielkiej Brytanii. Mielśmy odrobinę szczęścia - zostaliśmy zaakceptowani, dopełniliśmy formalności i po długich przygotowaniach 12 czerwca wyruszyliśmy w nieznane - przez Londyn do Szkocji.

Pobyt w Londynie szybko zrekomensował nam trudny długiej podróży autokarem. Urzekła nas atmosfera miasta, tętniące życiem ulice, tradycyjne londyńskie puby i wspaniałe zabytki. Każdy dzień spędzony w tej metropolii pozwala odkryć coś nowego. Nie ma tu znaczenia, czy byłeś już tam, czy nie - zawsze masz szansę zobaczyć coś ciekawego.

Jadąc do Perth, sądziliśmy, że teraz czeka nas głównie praca, a na odpoczynek i przyjemności przyjdzie nam poczekać do czasu ponownej wizyty w Londynie. Nic bardziej mylnego. Przybywszy na farmę w pobliżu niewielkiego Blairgowrie, zorientowaliśmy się, jak bardzo się myliliśmy. Było tam około pięćdziesięciu studentów z różnych krajów - Francuzi, Hiszpanie, Anglicy, Polacy, Litwini,

Czesi, Słowacy, a nawet Japonka studiująca w Londynie. Spotkałem nawet osobę z Lubina. Nietrudno zgadnąć, jak wielu ciekawych ludzi można było poznać i jak dużo nawiązać kontaktów. Niebagatelną rolę odgrywała tu znajomość języków obcych, szczególnie języka angielskiego. Jego szkocka odmiana bywa trudno zrozumiała nawet dla rodowitych Anglików, niemniej nie zrażałyśmy się tym.

Praca na farmie to najczęściej zbiór owoców, u nas były to truskawki i maliny. Bywało ciężko, ale wszystko w granicach normy. Czas wolny wypełniały spotkania towarzyskie. Nawiązały się przyjaźnie, można było poznać kulturę różnych narodów, obyczaje i podszkolić język. Wszyscy mieszkaliśmy w przyczepach kempingowych, tzw. karawanach. Miało to swój urok, bo już po pewnym czasie wiadomo było, w którym karawanie panuje błoga atmosfera z lejącą w tle muzyką reggae i dyskretnym aromatem palonych ziół, a w którym można spotkać grupę osób żywiołowo dyskutujących na wszystkie możliwe tematy. Dodatkowymi przyjemnościami były wypadki na piknik nad rzekę i wizyty w pubie.

Wizyty te kolejny raz podkreślały, jak istotna jest znajomość języka angielskiego. Dzięki niemu bez problemu porozumieliśmy się z naszymi "nadzorcami" i razem mile spędzaliśmy czas przy szklaneczce whisky. Język angielski był nieoceniony również w poznawaniu kultury Wielkiej Brytanii, dzięki niemu często jeździłem autostopem,

kierowcy zaś słysząc płynny angielski z ust cudzoziemca stawali się zadziwiająco uprzejmi. Szkoci to naprawdę gościnni naród.

Choć mieliśmy tylko jeden dzień wolny w tygodniu, to wiele osób bez problemu wyjeżdżało nawet na kilkudniowe wyprawy w szkockie góry czy do Irlandii. My zwiedzaliśmy

krytyczne spojrzenie na siebie i ucznia, by uczyć jeszcze lepiej, skuteczniej i przyjemniej.

Takie badania na małą skalę podejmują studenci ostatniego roku (trzeciego) i mam nadzieję, że zarażają się tymi zapędami refleksyjności na długo.

Od drugiego roku studiów też zakładają własne portfolio, w których gromadzą materiały, artykuły, swoje koncepcje i przemyślenia na temat nauczania języka obcego, pierwsze konspekty lekcji z komentarzem.

Tak, mówiąc bardzo krótko, kształcimy młodych kadeków w NKJO, od kiedy szkoła istnieje.

Można by powiedzieć, że wyprzedzamy czas i że ten wspomniany w tytule absolwent NKJO już uczy w szkole od kilku dobrych lat (jednocześnie uzupełniając studia magisterskie na różnych uniwersytetach) w ten właśnie sposób, ekлекtycznie, kreatywnie i refleksyjnie. Zdajemy sobie sprawę, że walczy on też z twardymi, nie zawsze oczekiwanymi realiami szkoły polskiej, która, wierzymy, zdąży i dorasta do XXI wieku.

Na koniec chciałoby się wyrazić nadzieję, że ekлекtyzm, kreatywność i refleksja nie zamykają listy atrybutów nauczyciela języka obcego na miarę XXI wieku, a tylko są początkiem jej końca. Głęboko w to wierzę, jako jedna ze sprawczyń tej listy.

Anna Twardowska,
nauczyciel metodyk NKJO

pobliskie miasta oraz stolice Szkocji - Edynburg. Wspaniałe fotografie dowodzą, że takie wakacje to coś więcej niż praca. Są to wakacje w pełnym tego słowa znaczeniu, a może i jeszcze atrakcyjniejsze od normalnej wycieczki, gdyż nawiązując mnóstwo znajomości, poznając kulturę kraju i pogłębiając znajomość języka, studenci mogą pracować i zarabiać pieniądze. Na co? Na kolejne wakacje!

Damian Kieljan
student III roku sekcji
angielskiej NKJO





Raid pieczonego modułu

Centrum Informacyjne przy Oddziale Dolnośląskim WSZ – POU w ramach integracji studentów zorganizowało w dniach 29-31 października br. „Raid pieczonego modułu” w Szklarskiej Porębie. Uczestniczyło w nim 25 osób. W piątek o godz. 14.20 wyruszyliśmy pociągiem do Węglinca, gdzie mieliśmy przesiadkę do Jeleniej Góry. Do Szklarskiej Poręby dotarliśmy o godz. 19.30. Z dworca udaliśmy się do pensjonatu „MILUTKA”, gdyż tam udało nam się załatwić pokoje po niskiej cenie – 12 zł za nocleg.

Po zakwaterowaniu i krótkim odpoczynku zorganizowa-

liśmy wspólne spotkanie w jadalni. Biesiada trwała do późnych godzin nocnych, rozmawialiśmy i tańczyliśmy. Dzięki niej uczestnicy rajdu mieli okazję bliżej się poznać.

W sobotę rano poszliśmy na spacer. Mieliśmy szczęście, gdyż dopisała nam piękna słoneczna pogoda, co nie zawsze zdarza się w górach o tej porze. Góry jesienią są urocze. Z przyjemnością wdychaliśmy górskie powietrze, niektórzy zażywali kąpiele słonecznych. Byliśmy m.in. nad Wodospadem Kamieńczyka i na Hali Szrenickiej. Robiliśmy zdjęcia. Górski klimat wzmógł apetyt studentów. Po powrocie do miasta poszliśmy na obiad do

baru „Bajka”, gdzie zjedliśmy smaczny posiłek.

Wieczorem rozpaliliśmy ognisko, przy którym siedzieliśmy do północy, jedząc pyszne kiełbaski i śpiewając piosenki. Rozmawialiśmy dużo o naszej szkole.

W niedzielę rano część z nas poszła do miasta. O godz. 14.30 poszliśmy na dworzec dworzec PKP. Zdążyliśmy jeszcze zrobić pamiątkowe zdjęcia. Do Legnicy dotarliśmy około godz. 20.

Dzięki rajdowi studenci WSZ – POU mogli się lepiej poznać.

Kamila Domaradzka
Ewelina Kasprzyk
Agnieszka Winiarska



WYŻSZA SZKOŁA MENEDŻERSKA W LEGNICY

prowadzi rekrutację na:
STUDIA PODYPLOMOWE

* Zarządzanie i Marketing z zakresu:

- Marketing i zarządzanie firmą w gospodarce rynkowej **ZAPISY NA DO 30 GRUDNIA 1999 R.**
- Organizacja i zarządzanie służbą zdrowia w warunkach reformy
- Zarządzanie i finanse w oświacie w warunkach reformy w szkolnictwie

* Ubezpieczenia z zakresu:

- Reforma systemu ubezpieczeń społecznych. Rynek ubezpieczeń i marketing ubezpieczeniowy

* Marketing Personalny

INFORMACJE I ZAPISY:

59-220 Legnica, ul. Reymonta 21, tel. (076) 852 32 87 - Kancelaria
(076) 852 51 18 - Dziekanat

„ESKORTA” Sp. z o.o.

**zatrudni
osoby
posiadające
licencję
pracownika
ochrony I stopnia**

Praca na terenie
Lubina i Polkowic

Oferty należy składać w siedzibie spółki ul. M. Skłodowskiej-Curie 177 w Lubinie, tel. (076) 847-598.

JAMA Spółka z o.o.



Dystrybutor



**zaprasza do współpracy
sklepy, gastronomie, hurtownie**



59-220 Legnica, ul. Bagienna 1
tel. (076) 86 219 09, 86 218 56, 85 249 01, fax 85 244 10
www.jama.pl e-mail: marketing@jama.pl

PHT „ZEL-TOURS” Sp. z o.o.

ul. Partyzantów 21, 59-220 Legnica
Członek Dolnośląskiej Izby Turystycznej
tel. (076) 86-68-313, 364, fax (076) 86-68-668

Ofertujemy:

- SZAMPAŃSKĄ ZABAWĘ SYLWESTROWĄ W BLASKU PARYSKICH NEONÓW
- PEŁNĄ ATRAKCJĘ NOC SYLWESTROWĄ W UROCZYSTYM PAŁACYKU NAD JEZIOREM SIECINO W CIESZYNIE DRAWSKIM
- 7-DNOWE WCZASY ZIMOWE W SZKLARSKIEJ PORĘBIE I KUDOWIE ZDROJU
- ZIMOWISKA

**Świadczymy również usługi przewozowe w kraju i za granicą.
SERDECZNIE ZAPRASZAMY!**

5306k

Urząd Skarbowy w Złotoryi

podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 7 grudnia 1999 r. o godz. 10 na parking Auto-Komisu „ANWI” w Legnicy przy ul. Marynarskiej 19

odbędzie się sprzedaż z licytacji

samochodu ciężarowego CITROËN JUMPER

rok prod. 1996, wartość szacunkowa 45.000 zł, cena wywoławcza 33.750 zł

Warunkiem przystąpienia do licytacji jest wpłacenie poborcy skarbowemu prowadzącemu licytację wadium w wysokości 10 proc. ceny szacunkowej. Samochód można oglądać w dniu licytacji w godz. 9.30-10. W przypadku niedojścia licytacji w pierwszym terminie, drugi termin ustala się na 14 grudnia 1999 r. na godz. 10, miejsce jw. Ogłaszający może unieważnić licytację bez podania przyczyny.

5304k

Zarząd Miasta Legnicy

ogłasza

konkurs na stanowisko

dyrektora Młodzieżowego Centrum Kultury w Legnicy

Kandydaci winni spełniać kryteria określone w rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej z 15 lutego 1999 r. w sprawie wymagań, jakim powinny odpowiadać osoby zajmujące stanowiska dyrektorów oraz inne stanowiska kierownicze w poszczególnych typach szkół i placówek (Dz. U. Nr 14, poz. 126).

Oferty składane przez kandydatów winny zawierać:

1. zgłoszenie do konkursu z motywacją ubiegania się o stanowisko dyrektora
2. życiorys
3. kwestionariusz osobowy
4. dokumenty potwierdzające kwalifikacje do zajmowania stanowiska nauczyciela w określonym typie placówki oraz staż pracy pedagogicznej
5. dokumenty potwierdzające uzyskanie co najmniej dobrej oceny pracy w okresie ostatnich pięciu lat pracy w szkole (placówce) lub pozytywną ocenę pracy w okresie ostatnich czterech lat w szkole wyższej albo dobrą opinię o pracy na stanowisku wymagającym kwalifikacji pedagogicznych w urzędach organów administracji rządowej
6. opis osiągnięć zawodowych
7. aktualne świadectwo zdrowia

Oferty należy składać w zamkniętych kopertach w Wydziale Nadzoru, Spraw Osobowych i Informacji Urzędu Miasta Legnicy, pl. Słowiański 8, I piętro, pokój 111, w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia w prasie.

Na kopertach winno być podane nazwisko i imię kandydata, adres oraz dopisek „Konkurs na stanowisko dyrektora Młodzieżowego Centrum Kultury w Legnicy”.

Bliższych informacji udziela Wydział Oświaty, Kultury i Sportu Urzędu Miasta Legnicy, pl. Słowiański 7, tel. 86-220-21 wew. 230 lub 856-05-04.

5308k

Piłka nożna w Prochowicach miała swoje pięć minut. Była gra w III lidze. Byli też mocni sponsorzy, którzy nie szczędzili grosza na mały klub. Grał jeden z najlepszych napastników na Dolnym Śląsku - Sławomir Kułyk. Teraz snajper zdobywa gole dla II-ligowego Polaru, a okoliczności zmiany barw klubowych - tłumaczy Mieczysław Gracz. - Do Górnika Polkowice iść za śmieszne pieniądze nie mógł, ponieważ w grę wchodziłby transfer definitywny. A Miedź? Można było to inaczej rozegrać. Pewnie że u nas grać powinien Taczyński, który mieszka w pobliskiej Golanach, u nas Drodowski i Siwoń pochodzący ze Szczedrzykowic.

Przegląd kadr

Jerzy Rukawiczkin, w przeszłości działacz, a obecnie zawzięty kibic przypomina, że po spadku z III ligi przed rokiem odeszło z prochowickiego klubu aż 14 zawodników. - Latem w tym roku nie było wcale lepiej. Straciliśmy solidnego bramkarza Jacka Kubasiewicza, który - dysponując swoją kartą - wolał grać we Włókniarzu Głuszyca, odszedł Krzysztof Lakus. Piotrek Bieliński wybrał Polonię Środa Śląska.

Kierownik klubu i szkoleniowiec juniorów, Jan Stawiski, uzupełnia: - A musiał to Smolarek przenosić się do Konfeksu? A taki Arek Medyk mieszka w Lisowicach na peryferiach Prochowic, a woli grać w Tyńcu Legnickim. O wielu naszych ubytkach zadecydowały emocje, lokalne animozje, ale mam nadzieję, że to już przeszłość.



Zdjęcia WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Prochowicki kac

- Na pewno gdybym miał do dyspozycji zawodników, o których wspominają działacze, to walczylibyśmy o inne cele niż 6.-8. miejsce. Nie zapominajmy, że odszedł także Mirek Drączkowski, a Wanat czeka na operację łokotki - wyjaśnia trener Robert Muranowicz.

Obecny prezes Bronisław Stachów, owszem, zjawia się na meczach, ale skromnie siada na trybunach i po końcowym gwizdku szybko znika. Z kolei jeszcze wcześniejszy prezes, Mirosław Bieliński, na meczach się nie zjawia. Pozostałością po nim jest niedokończona budowa klubowej kawiarni na stadionie. Od kilku lat obiekt straszy. Nieoficjalnie wiadomo, że władze miasta chcą wykupić budynek i przekazać klubowym działaczom w użytkowanie. W ogóle klubowi sternicy chwalą lokalne władze, co dobrze prorokuje dalszemu rozwojowi klubu.

Nie narzekają

Ciekawie przedstawia się droga Muranowicza do Procho-

wiczanki. Trzy lata temu, kiedy zarządzono baraże o wejście do III ligi, Prochowiczanka była tym faktem zaskoczona. Trener Władysław Moroch spakował się i wyjechał do rodziny w USA. W pierwszym meczu barażowym zespół prowadził Jan Stawiski. Na rewanż zatrudniono właśnie Muranowicza, który akurat wraz z Wiesławem Wojną rozstał się ze Śląskiem Wrocław. Baraż był zwycięski, ale w III lidze zespół prowadził... Janusz Stańczyk. Ale co się odwlecze, to nie uciecze. I były piłkarz drugoligowej Ślęzy Wrocław i Miedzi, „król środka boiska”, powrócił do Prochowic.

Roczny budżet klubu nie przekracza 150 tys. zł. Największym sponsorem jest Urząd Miasta i Gminy, pokrywający połowę potrzeb. Drugie tyle dokładają sponsorzy: firma PRAKSEOL, Młyn Zbożowy z Prochowic, DORSKÖR, firma Grygier - Olsztyński i miejscowy browar. Niby nie jest dużo, ale dla zaradnych wystarczy. Nie dziwnego, że montowanych jest na stadionie

320 plastikowych siedzisk. Wiele dobrego wiąże się z faktem przejęcia przez klub terenu sąsiadującego ze stadionem. Jak znajdą się środki, to zaraz rozpocznie się budowa płyty treningowej. To ważne, gdyż Prochowiczanka to nie tylko zespół seniorów, ale i kilka drużyn młodzieżowych.

- Trenujemy trzy razy w tygodniu, z frekwencją na treningach jest raczej dobrze, co jest o tyle istotne, że wszyscy zawodnicy pracują i nie zawsze pracodawca chce zwalniać piłkarza - opowiada trener Muranowicz. - Latem bywa gorzej, na jednym z pierwszych treningów zjawili się 10 zawodników z juniorami włącznie i zadawałem sobie pytanie o sens pracy. Ale teraz nie mam powodów do narzekania.

Bramkarz Dariusz Drzazga to formalnie piłkarz Zagłębia Lubin, który grał w wielu klubach Legnickiego. Solidny, ale zdarzają mu się kiksy. Kubasiewicz był mocniejszym punktem. O obrońcach: Kwiek, Gajosie, Małku czy wypożyczonemu z Promienia Żary - Cielewiczu, można powiedzieć, że starają się, jak mogą. W środku pola walczy Waldemar Kazidrog, a za prowadzenie gry odpowiedzialny jest Zbigniew Antosiewicz. Brakuje jednak Drączkowskiego i defensywnie grającego Wanata. Niezłe jak na IV ligę prezentują się Jewczuk i Wróbel oraz Chmielewski, Pedryc i Danaj. Dwaj następni z talii Muranowicza to napastnicy, łowcy goli. Marek Sinkiewicz, zdobywca 12 goli w tym sezonie, trafił do Prochowic z Bieniowiczanki.

Perelka

- To zawodnik wciąż się rozwijający i może zaistnieć w wyższej lidze - komentuje swojego napastnika trener. - On od czasu mojego przyścia tutaj uczynił największe postępy.

Szkoda, że czasami Sinkiewicz umiejętnościami musi służyć swojemu pracodawcy, czyli PKP. Stąd nieobecności na treningach i czasami na meczach.

Ale prawdziwą perelką jest Mariusz Rybiński, zwany potocznie „Batistutą”, a to ze względu na podobieństwo i styl gry. - Gram w Prochowicach od siódmej klasy szkoły podstawowej i nie ukrywam, że chciałbym sprawdzić się w wyższej klasie rozgrywkowej - mówi Rybiński. - Miałem przyjemność grać u boku Sławka Kułyka i sporo się nauczyłem. U nas nie grało się na Sławka, chociaż on zdobywał gole po moich podaniach, ja po jego wrzutkach. Na pewno z każdym meczem gra się ciężiej, bo obrońcy zwracają na mnie i Marka Sinkiewicza baczniejszą uwagę.

Rybiński większość goli zdobywa... strzałami głową. Nic dziwnego, że na meczach Prochowiczanki bywają trenerzy innych klubów. Wszystko wskazuje na to, że prochowicki „Batistuta” niebawem otrzyma szansę sprawdzenia się w Miedzi, Chrobrym Głogów lub Polarze Wrocław. Na razie musi łączyć granie z pracą w prywatnej firmie.

Skandal w Przedmościu

Prochowiczanka to klub, w którym nikt nie pracuje na etacie. Piłkarze, oczywiście, grają za premie. 1500 złotych do podziału za wygrany mecz to pieniądze, które nie rzucają na kolana, ale nie są też najgorsze.

- Przyjeżdża trójka sędziowska i, jak mamy szczęście, to musimy na nich wybulić prawie 400 złotych. Do tego obserwator, a stawka najtańszego z Lubina wynosi 65 złotych. Ludzi na nasze mecze przychodzi mniej niż przed laty. Np. za mecz z rezerwami Zagłębia Lubin dochodzi z biletów to 324 złotych. Łatwo policzyć, że dokładamy do organizacji meczu - objaśnia Jan Stawiski.

To wyraźna aluzja do skandalicznego meczu w Przedmościu. Prochowiczanka przegrała z tamtejszą Spartą 2:3, tracąc dwóch zawodników ukaranych czerwonymi kartkami. Najgorsze było to, że zielonogórski sędzia dwukrotnie temu samemu zawodnikowi Sparty pokazał żółte kartki, a o czerwonej zapo-



Robert Muranowicz - trener

mniał. I tenże zawodnik strzelił drużynie Muranowicza gola. Skandal! I co z tego, że OZPN Zielona Góra ukarał arbitra, jak straconych punktów nikt nie przywróci.

Smażone kurczaki

Kiedy Prochowice grały w III lidze, chwalono organizację meczów. Mecz to było nie tylko święto dla miasteczka, ale okazja do spotkań towarzyskich. Woń smażonych kurczaków roznosiła się nad stadionem do późnych godzin nocnych. Teraz klub „towarzystwo” podupadł. Dla przyszłości prochowickiej piłki ważne jest, by wszyscy zainteresowani wyjaśnili sobie nieporozumienia, podali dłonie na znak zgody i wspólnie usiedli nad smażonym kurczakiem. Szkoda zaprzepaścić dorobek minionych 4-5 lat.

- Nie marzymy o walce o awans do III ligi. Raz, że nas nie stać, dwa, że nie stać nas, by było na funkcjonowanie w III lidze - tłumaczy Mieczysław Gracz. - Ważne, by robić rzetelnie to, co sprawia nam przyjemność. Nawet IV liga musi być profesjonalnie robiona. Kac po Kułyku nie wyszedł nam na dobre...

- Nie zapominajmy, że do Polaru Sławek jest wypożyczony tylko do czerwca - z tajemniczym uśmiechem żegna się Jan Stawiski.

Zbigniew Jakubowski

RADIO PLUS

plus radio

Legnica

12 "W SAMO POŁUDNIE" 1 magazyn rzeczy prawdziwych i nieprawdopodobnych zaprasza Bogdan Rymanowski

11 Stalency

10 10.48 Para Boga

9 9.38 Piotr Semka

8 8.38

7 7.35

6 6.35

5 5.35

4 4.35

3 3.35

2 2.35

1 1.35

ODMIERZA CZAS

Legnicka Liga Amatorskiej Koszykówki

Przebojowe Gitary



Od początku rozgrywek barw Czerwonych Gitar bronili (od lewej): Tomasz Urbanowicz, Waldemar Kokot, Ewa Korwek-Idczak (z powodu występów w I lidze kobiecej koszykówki musiała zawiesić udział w rozgrywkach LLA), Dariusz Laszkiewicz, Łukasz Gregorowicz, Marcin Czapulak, Andrzej Steczuk.

Coraz bliżej play off są drużyny biorące udział w rozgrywkach Legnickiej Ligi Amatorskiej Koszykówki. Do zakończenia rundy zasadniczej pierwszego sezonu LLA większość zespołów ma do rozegrania po trzy mecze. Tabeli przewodzi przebojowy zespół Czerwonych Gitar.

W minioną niedzielę liderzy pokonali Gaję 109:14. Najwięcej punktów dla zwycięzców zdobył Łukasz Gregorowicz - 36 punktów i 5 zbiórek, oraz Marcin Czapulak - 32 pkt. i 8 zbiórek. W Gai najlepszy był Tomasz Marusiak, który zdobył osiem punktów i odnotował 2 zbiórki. W meczu drużyn ze środka tabeli Avanti pokonało Informatyka 48:40. Najwięcej, 10 pkt. dla Avanti, zdobył Ariel Nowicki, a dla Informatyka 11 - Tomasz Terlecki. Nie doszło do skutku spotkanie ZS Polkowice i Beverly Hills Video. Polkowiczanie oddali mecz walkowerem.

1. Czerwone Gitary	13	7	500:216
2. Bolero	10	5	350:187
3. 10,5-EKO	10	5	326:175
4. Avanti	8	5	250:206
5. Informatyk	6	5	180:245
6. Beverly Hills Video	6	5	157:237
7. Gaja	4	4	106:331
8. Tekken	3	4	103:307
9. Zespół Szkół Polkowice	2	3	72:161 (KuBa)



pod naszym patronatem

Mecz na szczycie

Najważniejszym wydarzeniem ostatniej kolejki Lubińskiej Ligi Halowej o Puchar Prezydenta Miasta był pojedynek pomiędzy dotychczasowymi współliderami - Zakładami Górniczymi "Rudna" i ekipą Stowarzyszenia Lubin Twoim Miastem. Wbrew oczekiwaniom był to mecz bez historii. ZG "Rudna" rozgromiły rywali 7:0 i zostały samotnym liderem rozgrywek. Bezpośredni pojedynek pomiędzy prowadzącą dwójką wykorzystał zespół Narzędzia, wygrywając dwa mecze, dzięki czemu zmniejszył stratę do lidera już tylko do trzech punktów. Nie bez znaczenia jest fakt, iż Narzędzia mają rozegrany jeden mecz mniej.

Wyniki:

Zakład Hydrotechniczny - KP Polne 6:1, Elita - Trzynastka 4:2, KP Polne - Narzędzia 0:6, Zakład Hydrotechniczny - Nalewatorzy 2:2, ZGM Lubin - Trzynastka 3:4, Elita - ZG "Rudna" 5:5, Stowarzyszenie LTM - Nalewatorzy 3:2, ZGM Lubin - Narzędzia 0:4, Stowarzyszenie LTM - ZG "Rudna" 0:7, Arka Lubin - Jeronimo Martins Dystrybucja 2:4, Interfe-

rie - Unia Wolności 8:1, Arka Lubin - KGHM Metraco 2:3, Jeronimo Martins Dystrybucja - Unia Wolności 6:2, KGHM Metraco - Interferie 3:7

Tabela:

1. Zakłady Górnicze "Rudna"	13	39:10
2. Stowarzyszenie Lubin Twoim Miastem	12	16:14
3. Narzędzia Lubin	10	31:4
4. Elita Lubin	9	24:22
5. Jeronimo Martins Dystrybucja	9	23:12
6. Interferie	7	27:18
7. KGHM Metraco	7	20:24
8. Trzynastka	6	21:16
9. Zakład Gospodarki Mieszkaniowej	5	20:27
10. Nalewatorzy	5	19:30
11. Arka Lubin	4	19:18
12. Unia Wolności	4	19:18
13. Zakład Hydrotechniczny	3	11:29
14. KP Polne	0	10:41

W klasyfikacji na najlepszego strzelca prowadzi Daniel Dutkiewicz (ZG "Rudna"), który zdobył czternaście bramek. Następne mecze w lubińskiej lidze 11 - 12 bm. w hali przy ul. Legnickiej.

(pi)

Krótko

• Zakończyła się pierwsza runda spotkań koszykarskiej I ligi kobiet. W ostatniej kolejce Orzeł Polkowice pokonał przed własną publicznością Lwa Legnica 78:43 (44:21).

• Fatalnie, bo od porażki, rozpoczęli II rundę rozgrywek sezonu 1999/2000 siatkarze II-ligowego ASPS Ikar Legnica. Tym razem podopieczni trenera Bogusława Pielucha przegrali przed własną publicznością 0:3 (19:25, 18:25, 23:25).

• W siatkarskiej Lidze Dolnośląskiej ASPS II Ikar pokonał Olavię Oława 3:1.

• Juniorzy ASPS Ikar Legnica wygrali kolejny mecz eliminacyjny siatkarskich MP juniorów starszych. Tym razem podopieczni trenera Wojciecha Grzeszczuka pokonali Gwardię Wrocław i zajmują pierwsze miejsce w swojej grupie.

• Tenisiści stołowi trzecioliigowego STS Bartoszków pokonali na wyjeździe Górnika II Polkowice 10:7. Zacięty pojedynek trwał blisko cztery godziny. Punkty dla STS-u zdobyli: Krzak 4; Kurcz 2,5; Szuk 2; Mozejko 1; Muraszkowski 0,5. Dzięki zwycięstwu STS zajmuje drugie miejsce w tabeli i utrzymuje szansę na awans.

• Regionalny Turniej Piłki Siatkowej Zrzeszenia "Ogniwo" rozegrano w Legnicy w sobotę. Do rywalizacji przystąpiły reprezentacje siedmiu zakładów komunalnych. Wygrał legnicki WPEC, przed MPK Legnica i MPWiK Lubin. W klasyfikacji generalnej, po rozegraniu 16 konkurencji, prowadzi MPK Legnica (246 pkt.), drugie miejsce zajmuje LPWiK Legnica (239), a trzecie ZGK Ścinawa (197).

• 170 zawodników wystartowało w Barbońskim Biegu o Lampkę Gómiczą rozegranym w Lubinie. Bieg główny wygrał Dariusz Kruczkowski z Zawiszy Bydgoszcz. Wśród pań pierwszą na mecie była Małgorzata Sobańska z Poznania.

(b)

Z parkietów siódemek

• Zagłębie coraz niżej

Po dwóch pucharowych porażkach w Hiszpanii piłkarze ręczni Zagłębia Lubin w ciągu czterech dni rozegrali dwa ciężkie mecze ligowe i oba przegrali. W Gdańsku lubinianie zostali pokonani 20:35 (10:15) przez Wybrzeże, a w minioną sobotę przegrali we własnej hali 24:31 (10:16) derbowy pojedynek ze Śląskiem Wrocław. Zagłębie wystąpiło bez kontuzjowanych Będzikowskiego i Ordonowskiego. Wrocławianie prowadzili od 4. minuty aż do końcowego gwizdka. Oglądający derby dolnośląskie trener reprezentacji, Zygfryd Kuchta, powiedział, że pewniakiem do zespołu narodowego jest Paweł Biały z Zagłębia. Tomasz Morawski poprosił o zwolnienie z kadry z powodu obowiązków szkolnych. Zagłębie wystąpiło w składzie: Zaprutko, Covtun - Biały 6, Demczuk 4, Steczek 4, Kamielin 3, Morawski 3, Kozłowski 2, Jasiński 0, Wierzbicki 0.

Zagłębie - z dorobkiem 10 pkt. - spadło na 7. miejsce. Kolejny mecz lubinianie rozegrają na wyjeździe z Warszawianką.

• Chrobry coraz wyżej

Szczypiorniści Chrobrego Głogów odrobili straty punktowe po nieudanym początku rozgrywek. Głogowianie odnieśli kolejne, czwarte już zwycięstwo od czasu, jak zespół objął nowy trener - Józef Kaminiaż. Chrobry pokonał na wyjeździe Grunwald Ruda Śląska 34:26 (16:12) i awansował na 4. pozycję w tabeli. Na początku meczu

prowadzili gospodarze 9:6. Głogowianie w 22. minucie doprowadzili do remisu 11:11, a chwilę potem objęli prowadzenie, którego już nie oddali.

Chrobry: Rak, Peniaz - P. Kaczmarek 9, Bartoszewicz 4, Sowa 2, Przybysz 8, Kruczkowski 3, Dankowski 0, Piotrowski 4, Konrad 0, Dziewiatowski 2, T. Kaczmarek 2.

W sobotę o godz. 17 Chrobry podejmie w hali przy ulicy Wita Stwosza MTS Chrzanów.

• Miedź nadal w czołówce

Legnicka Miedź bez problemu pokonała 30:17 (14:9) ostatni w tabeli zespół Górnik Siemianowice i nadal zajmuje 3. miejsce. Goście przyjechali do Legnicy bez zawodników rezerwowych i z góry stali na przegranej pozycji. W pierwszych minutach prowadzili 1:0 i 2:1. Legniczanie szybko wyrównali i z minuty na minutę powiększali przewagę. Wykorzystując słabość przeciwnika, trener Winokurow dał szansę debiutu w II lidze juniorom - Maciejowi Sroce i Bartoszewi Bernadowskiemu, którzy rzucili po dwie bramki. Skutecznie bronili Koch i Wojtyczka. Ten drugi obronił aż cztery rzuty karne. Miedź zagrała w składzie: Koch, Wojtyczka - Sukiennik 1, Jasie 3, Hipner 0, Mazur 4, Sołoducha 4, Bernadowski 2, Sroka 2, Grębosz 0, Fabiszewski 5, Sędzik 3, Kikut 0, Łokucjewski 6.

W sobotę legniczanie grają na wyjeździe z zespołem Bocheński KS.

(nim)

Szarlotka przez siatkę

W miniony weekend legnicki OSiR zorganizował Siatkarski Przeglądanie z Jabłkami. Do sportowej rywalizacji i wspólnej zabawy zgłoszyli się 22 drużyny z Legnicy i okolic.

Mecze rozgrywano na trzech boiskach. Każdy zespół zgłaszający się do turnieju jako wpisowe musiał przynieść ciasto z jabłkami. Wszystkie wypieki zostały poddane wnikliwej ocenie. W tej rywalizacji pierwsze miejsce zajęła pani Maria Gagatka ze Złotoryi. Sportowe potyczki toczyły się w czterech grupach. W kategorii rekreacyjnej pań wygrały Panterki, przed Ekonomistkami i Dedalem. Rywalizację rekreacyjnych zespołów męskich wygrali Bioenergoterapeuci, drugie miejsce zajęli Filozofy, a trzecie Amatorzy. W zmaganiach drużyn mieszanych najlepszym zespołem okazały się Kwiatuszki, które wyprzedziły w klasyfikacji punktowej MKS Ikar, Orły i Fizykoterapeutki. W kategorii otwartej męskiej - pierwsze miejsce zajęli Starsi Złotoryja, przed Korniszonomi i Dinozaurami.

(b)

Brązowe szachistki

Dobry występ odnotowali szachistki ASSz Miedź Legnica na mistrzostwach Polski w grze błyskawicznej rozegranych w Łodzi. W rywalizacji drużynowej legniczanki Dalia Blimke, Anna Socha i Jolanta Puzio zajęły trzecie miejsce, ustępując MKS-owi Rybnik (2. miejsce) i Polonii Warszawa (1.). Natomiast panowie: Łukasz Cyborowski, Jacek Saskowski, Wiesław Janocha oraz Piotr Łopusiewicz wywalczyli zespołowo piątą lokatę. Do zwycięskiej Polonii Warszawa występującej w arcymistrzowskim składzie: Krasenkow, Soćko, Maciej, Gdański, legniczankom zabrakło dwóch punktów. Indywidualnie Dalia Blimke była ósma, a Anna Socha - 15., Łukasz Cyborowski - 8., a Jacek Saskowski - 12.

(b)

JAMA LEASING Sp. z o.o.

www.jama.pl

Biuro Handlowe: L-ca, ul. Gliwicka 4
tel./fax (076) 86 232 11, tel. 86 277 90

ARTYKUŁY
SPORTOWO
TURYSTYCZNE

J.R. Macyszyn

SPRZĘT DO PIŁKI

- RĘCZNEJ
- KOSZYKOWEJ
- SIATKOWEJ
- NOŻNEJ
- HALOWEJ

SPRZĘT

- REHABILITACYJNY
- TURYSTYCZNY

Sprzedaż ratalna

Polkowice, ul. Skrzetuskiego 13a
tel./fax (076) 845-15-41
tel. kom. 090 614 899

HURT - DETAL

Skarb kibica

Pilkarze I ligi zainaugurowali rozgrywki, a my prezentujemy skarb kibica. Tegoroczna liga, nad którą patronat objął poseł Jacek Swakoń, zapowiada się bardzo ciekawie, przede wszystkim dlatego że w stawce ośmiu drużyn brak zdecydowanego faworyta. Każdy może wygrać z każdym, a więc emocji i zaściętych spotkań nie zabraknie. Zaczynamy od I ligi, ale już za tydzień przedstawimy zespoły grające w lidze II.

I liga

YAX

1. Ireneusz Pulikowski
2. Andrzej Szewczyk
3. Arkadiusz Wleklak
4. Marcin Zuberek
5. Krzysztof Wleklak
6. Dariusz Ginda
7. Robert Reichan
8. Sławomir Wleklak
9. Dariusz Wiciński
10. Marcin Rabanda
11. Arkadiusz Paluch
12. Łukasz Uba

Nasza prognoza:

Yax to jeden z najbardziej nieobliczalnych zespołów. W ubiegłym sezonie zdarzały się piłkarzom dobre mecze, ale też potrafili przegrać z niżej notowanymi przeciwnikami. Skład z poprzedniego sezonu zasadniczo się nie zmienił, dlatego także i w tym roku po drużynie Yax-u można się spodziewać różnych wyników. Chyba że zawodnicy ustabilizują formę, a wtedy mogą walczyć nawet o najwyższe trofeum.

Ognik Ekspert Bolesławiec

1. Marek Dąbrowski
2. Andrzej Hebda
3. Sebastian Tyłutki
4. Marcin Szaja
5. Robert Nitarski
6. Artur Dębski
7. Mariusz Rutkowski
8. Krzysztof Dylewski
9. Wojciech Młoczek
10. Dariusz Halka
11. Piotr Rosik
12. Krzysztof Pankowski

Nasza prognoza:

Po sukcesach w poprzednim sezonie zawodnicy z Bolesławca znaleźli sponsora i w tym roku nie będą mieli takich problemów finansowych jak poprzednio. Nie będą mieli także tylu sukcesów, bo I liga to już o wiele wyższy poziom. Wprawdzie drużyna wygrała na inaugurację, ale im dalej w las... Mimo to typujemy, że gracze Ognika mogą zostać czarnym koniem ligi.

AML

1. Piotr Krysa
2. Łukasz Zagrobelny
3. Maciej Dubiel
4. Sławomir Stochnij
5. Przemysław Antosiak
6. Krzysztof Kaścyszyn
7. Paweł Jantura
8. Jacek Stróński
9. Mariusz Kasperek

Nasza prognoza:

Kierownictwo AML-u nie złożyło przed pierwszą kolejką listy zgłoszeniowej i, niestety, nie mamy pełnej listy zawodników. Po ostatnich - wypełnionych sukcesami - latach tym razem kibicom tej drużyny przyjdzie przełknąć gorzką pigułkę, bo zespół

będzie walczył o utrzymanie się w lidze. Wystarczy spojrzeć na skład, a widać, że choć nazwa pozostała, to już zupełnie inna drużyna. W zespole jest jednak kilku znanych graczy, ale aby zachować status pierwszoligowca, będą musieli w każdym meczu walczyć, jakby od tego zależało ich utrzymanie się.

Juve

1. Zbigniew Jacyna
2. Stanisław Duszeńko
3. Artur Chruszcz
4. Bogdan Przyłpko
5. Robert Matysiewicz
6. Marek Sinkiewicz
7. Piotr Halkowicz
8. Daniel Taraciński
9. Andrzej Chruszcz
10. Grzegorz Dygudaj
11. Marcin Kapo

Nasza prognoza:

Mimo różnych perturbacji finansowych i zmian w składzie, Juve od dawna należy do ligowej czołówki. Z pewnością tak będzie i w tym roku. Po zmianach, jakie zaszły w drużynie Aml-u, celem Juve będzie mistrzowski tytuł. Nie jest to jednak zadanie proste. Wprawdzie już w pierwszej kolejce pokazali, że będą groźni, ale najtrudniejsi rywale dopiero przed nimi.

Okoń Remmak Legnica

1. Jacek Czerwiński
2. Darek Tomaszewski
3. Jarek Pedryc
4. Jacek Poręba
5. Sławomir Kucy
6. Adam Zysk
7. Zbigniew Antosiewicz
8. Seweryn Kędziński
9. Damian Kędziński
10. Dariusz Jagoda
11. Tomasz Kucy
12. Dominik Włodarczyk
13. Dariusz Jakubowicz
14. Marek Przerywacz

Nasza prognoza:

W ubiegłym sezonie zespół uratował się przed degradacją. Również w nowych rozgrywkach będzie miał taki cel. Wydaje się jednak, że przyjdzie mu to łatwiej niż przed rokiem. Zawodnicy nabrali doświadczenia, zahartowali charaktery w tak zwanych meczach o wszystko. Jednak konkurencja nie tylko się nie zmniejszała, ale przybyło groźnych drużyn, które są wyżej notowane niż Okoń Remmak. Obok zespołu z Bolesławca Okoń może urwać punkty niejednemu potentatowi. Jeżeli to się uda, drużyna ma szansę uplasować się w środku tabeli.

Tabs Koskowice

1. Sławomir Bielecki
2. Dariusz Tekliński
3. Sebastian Garbera
4. Mateusz Paluch
5. Artur Małek
6. Wojciech Huk
7. Tadeusz Zakowicz
8. Krzysztof Rygliński
9. Wojciech Kaścyszyn
10. Hubert Horodyski
11. Jarosław Pokorny
12. Bartłomiej Tymków
13. Marek Przerywacz

Nasza prognoza:

Jeszcze przed rokiem Tabs bronił się przed spadkiem, a już dziś jest jednym z głównych pretendentów do złotego medalu. Jeśli przyjrzyć się składowi, to ambicje działaczy drużyny nie są wcale przesadzone. W drużynie grają piłkarze doskonale znani z występów pod dachem, którzy nie tylko są ograni w Legnicy, ale również na boiskach w całej Polsce. Nie ulega wątpliwości, że profesjonalnie to chyba najsilniejsza drużyna, ale żeby to udowodnić, będą musieli stoczyć wiele bardzo trudnych spotkań.

Iskra Kochlice

1. Grzegorz Busse
2. Daniel Klimkowicz

3. Adam Buczek
4. Piotr Łukaszewicz
5. Grzegorz Dygudaj
6. Jacek Terpilowski
7. Andrzej Burba

Nasza prognoza:

Niestety, także Iskra nie dotrzymała terminu przedłożenia listy startowej i musimy prezentować tę drużynę w okrojonym składzie. Przed każdym sezonem wspominamy Iskrę dawne lata. Nie inaczej jest i tym razem, chociaż bardzo trudno będzie im odnosić podobne sukcesy. Wydaje się jednak, że ta drużyna należy do faworytów ligi i powinna się włączyć do walki o medal, ale chyba nie złoty.

Wodociągi

1. Marek Dudka
2. Adrian Harnaszuk
3. Józef Pietrzak
4. Marcin Zawadzki
5. Mariusz Taczynski
6. Rafał Garbacz
7. Sebastian Szymański
8. Andrzej Kisiel
9. Andrzej Jastrzębski
10. Sebastian Myślikowski
11. Sebastian Tomczak
12. Krzysztof Dzwonkowski
13. Jacek Misiak
14. Mieczysław Lenart
15. Roland Baj
16. Andrzej Pawelek
17. Przemysław Komarnicki
18. Henryk Giedroń
19. Karol Krzyżanowski
20. Łukasz Hass

Nasza prognoza:

Wodociągi awansowały do I ligi, rozbijając po drodze większość rywali. Jednak już pierwszy mecz w wyższej klasie rozgrywek pokazał, że teraz będzie o wiele trudniej. Wodociągi w swoim składzie nadal mają znanych z Miedzi zawodników, ale na każdy punkt będą musiały ciężko zapracować.

Piotr Adamiec

Zainaugurowali!

Rozpoczęli rozgrywki zawodnicy I i II ligi legnickiej halówki. Po pierwszej kolejce trudno się dopatrywać niespodzianek i sensacyjnych rezultatów, ale już widać, że w nowym sezonie będzie równie ciekawie jak w poprzednich.

I liga

JUVE - WODOCIĄGI 6:0

Juve: 2 bramki - Sinkiewicz, Chruszcz, 1 bramka - Taraciński, Halkowicz
Wodociągi: żółte kartki - Dudka, Zawadzki, Baj
Nadszpedzanie łatwo i wysoko wygrali zawodnicy Juve. Od kilku lat wiadomo, że gracze z tej drużyny zaliczani są do ligowej czołówki, ale po błyskotliwym przebiegu II ligi, mimo osłabień, więcej spodziewano się po zawodnikach Wodociągów. Jednak różnica między ligami jest nadal widoczna.

TABS - ISKRA 5:3

Tabs: 2 bramki - Kaszczyszyn, 1 bramka - Zakowicz, Pokorny, Małek
żółte kartki: Pokorny, Zakowicz, Należny
Iskra: 2 bramki - Terpilowski, 1 bramka - Klimkowicz
Najciekawsze spotkanie pierwszej kolejki. Iskra zamierza wrócić do swojej świetności. Nazwiska jednak nie grają i zawodnicy Tabsa utarli nosa graczom z Kochlic. Po tym meczu widać, że obie drużyny będą walczyły o najwyższe stawki, a jedna porażka niczego nie przesądza.

AML - BOLESŁAWIEC 0:2

AML: żółta kartka - Stróński
Bolesławiec: 1 bramka - Rutkowski, Tyłutki
żółta kartka: Nitarski
To już nie ten sam AML - chciałoby się powiedzieć, obserwując mecz obu drużyn. Zmiana składu musiała oczywiście wpłynąć na postawę zespołu, a zawodnicy Bolesławca po awansie kontynuują dobrą passę i już po inauguracji zainkasowali komplet punktów.

YAX - OKOŃ - Remmak 2:2

Yax: 1 bramka - Paluch, Ginda
żółte kartki: Ginda, Wleklak
Okoń Remmak: 1 bramka - Pedryc, Antosiewicz
żółte kartki: Kędziński, Poręba
Remis w meczu tych drużyn to już tradycja. Końcówka była bardzo emocjonująca, a losy meczu ważyły się do ostatnich sekund. Podział punktów jest chyba wynikiem sprawiedliwym. Ciekawe, co oba zespoły pokażą w następnych grach.

II liga

ULESIE - KOLEJARZ 5:2

Ulesie: 3 bramki - Ciesielski; 1 bramka - Mielniczuk, Gajzler
żółte kartki: Gajzler, Mielniczuk
czerwona kartka: Ciesielski
Kolejarz: 2 bramki - Szudrowicz
żółte kartki: Kilian
czerwona kartka: Rogala
To był pierwszy mecz w historii drużyny z Ulesia w lidze halowej, a już pokazali, że nie będą outsiderem. Zwycięstwo pewne, ale wywalczo-

ne w ciekawych okolicznościach - zawodnicy obu drużyn dostali czerwone kartki.

KRONEX - ENERGETYK 1:4

Kronex: 1 bramka - Puścian
czerwona kartka: Fiolek
Energetyk: 2 bramki - Ujec, 1 bramka - Mazur, Cymbala
żółte kartki: Ryba
Zespół Kronexu to jeszcze jeden beniaminek ligi, ale w swoim składzie ma zawodników, którzy znani są z piłkarskich boisk. Czy ta drużyna będzie się liczyła w walce o najwyższe pozycje, pokażą następne kolejki.

TELMOK - BIENIOWICE 7:5

Telkom: 3 bramki - Nosalik, 2 bramki - Klimko, 1 bramka - Stęplewski, Kemus
żółte kartki: Stęplewski, Storoż
Bieniovice: 2 bramki - Borawski, 1 bramka - Bogdan, Kunat, Synowiec
Trochę zaskakująca porażka Bieniovice, drużyny, która w ubiegłym sezonie bliska była awansu do I ligi. Tymczasem na inaugurację przegrała z zespołem, który w ubiegłym sezonie plasował się pod koniec tabeli.

JUNIOR5 - VEGA 4:3

Junior5: 1 bramka - Tkacz, Cechowski, Sieradzki, Strugała
Vega: 2 bramki - Grubczyński, 1 bramka - Chojceki
żółte kartki: Chojceki
Po spadku z I ligi degradacja Vegi trwa. Jeszcze niedawno srebrni medalści ligi, a teraz przegrali spotkanie w II lidze.

Piotr Adamiec

Terminarz I ligi

- 4.12.99 r.
15.40 - Yax : Ognik Ekspert
16.30 - AML : Iskra
19.00 - Okoń Remmak : Wodociągi
19.50 - Juve : Tabs
11.12.99 r.
15.40 - AML : Okoń Remmak
16.30 - Juve : Iskra
19.00 - Wodociągi : Yax
19.50 - Tabs : Ognik Ekspert
18.12.99 r.
15.40 - Iskra : Wodociągi
16.30 - Okoń Remmak : Tabs
19.00 - Ognik Ekspert : Juve
19.50 - Yax : AML
8.01.2000 r.
15.40 - Tabs : Wodociągi
16.30 - AML : Juve
19.00 - Yax : Iskra
19.50 - Ognik : Okoń Remmak
15.01.2000 r.
15.40 - Yax : Juve
16.30 - Ognik Ekspert : Wodociągi
19.00 - AML : Tabs
19.50 - Iskra : Okoń Remmak
22.01.2000 r.
15.40 - Ognik Ekspert : Iskra
16.30 - Yax : Tabs
19.00 - Juve : Okoń Remmak
19.50 - Wodociągi : AML

Nasi nie przegrali

Drużyny z naszego regionu nie przegrały. To najlepsza wiadomość, jaką mogli otrzymać kibice I ligi halowej. Impel Głogów zremisował na wyjeździe z Laguną Brzeg Dolny 4:4, mimo że przegrywał 1:3. Jednak jeszcze raz się okazało, że zawodnicy beniaminka nie potrafili wykorzystać okazji i z Brzegu Dolnego wrócili tylko z jednym punktem. Cuprum przywiozł z Gliwic trzy punkty. Sedtex długo stawiał opór, ale w końcówce zdecydowało doświadczenie polkowiec. Zwyciężył również Cambras. Po 30 minutach przegrywał z KP Warszawa 0:1, ale w drugiej odsłonie zagrał o wiele skuteczniej i strzelił dwa gole, nie tracąc żadnego. W ten sposób podreperował nikły dorobek o ważne punkty.

Podsumowanie rundy za tydzień.

(Pad)



Twój Partner
w utrzymaniu czystości i higieny

59-220 Legnica
ul. Janowska 39, tel./fax (076) 850-18-85

SPECJALNA OFERTA ZIMOWA
RAVENOL Eis - Tiger Ekologiczny granulat do szybkiego likwidowania lodu i śniegu do -50 stopni C o nieograniczonym zastosowaniu. Schody, chodnik, rampa magazynowa, plac zakładowy, podjazd, myjnia, plac budowy, parking, przejazd kolejowy, autostrada itp.

Układ tabeli III ligi piłkarskiej po rundzie jesiennej potwierdza przedsezonowe prognozy większości trenerów i działaczy. Do grona faworytów zaliczono Górnika Polkowice, Pomeranie Police, Obrę Kościan, a także Flotę Świnoujście, Pogoń Świebodzin oraz... Miedź Legnica. Z małymi wyjątkami te drużyny zajęły w pierwszej rundzie czołowe pozycje. Rozczarowaniem jest miejsce Miedzi, a miłym zaskoczeniem wysokie miejsca beniaminka - Górnika Wałbrzych i Chrobrego Głogów, który w poprzednim sezonie bronił się przed spadkiem. Z innych zespołów wyróżnić należy także beniaminka - Lubuszanina Drezdenko, który zmieścił się w pierwszej dziesiątce tabeli. Zawiodły natomiast drużyny jeszcze nie tak dawno grające w II lidze: Progres Jelenia Góra i Lechia Zielona Góra, które zamykają tabelę. Ciekawym zespołem okazał się Promień Żary, który jako jedyny nie ma na koncie remisu.

GÓRNIK POLKOWICE

Cichy faworyt rozgrywek na fotel lidera zasiadł po 14. kolejce. Zespół trenera Mirosława Dragana prezentował w miarę równą formę przez całą rundę, za wyjątkiem serii czterech kolejnych remisów. Zespół o ustabilizowanej od kilku sezonów kadrze, doznał poważnego osłabienia (odejście do Polaru Wrocław Sławomira Kułyka). Nowo pozyskani: Grech i Soboń dobrze wkomponowali się w zespół. Zawiódł natomiast rutynowany Łubkowski, wypożyczony z Polaru Wrocław.

Trener Mirosław Dragan podkreśla, że jest stanie podjąć się zadania, jakim jest awans do II ligi, lecz ostateczna decyzja należy do klubowych działaczy. Artur Sikorski, dyrektor Górnika: - Jesteśmy zadowoleni z postawy zespołu, który przekroczył planowany na pierwszą rundę dorobek punktowy. Nie wpadając w euforię, jesteśmy zdecydowani walczyć o II ligę. Zdajemy sobie sprawę, że nasz strategiczny sponsor, jakim jest lokalny samorząd, sam nie uniesie ciężaru ewentualnego awansu. Dlatego wspólnie z władzami Polkowic poszukujemy znaczącego sponsora i od efektów tych działań zależeć będzie cel, jaki określimy przed zespołem w rundzie wiosennej.

Wyniki Górnika:

1. kolejka GKP - Górnik 1:2 (gole dla Górnika: Łubkowski, Bugaj) - 4. miejsce w tabeli.
2. Górnik - Pogoń O. 2:0 (Bugaj, Salamoński) - 3. m.
3. CHROBRY - GÓRNIK 3:3 (Salamoński 2, Łubkowski 1) - 2. m.
4. Górnik - Pogoń Ś. 3:1 (Bugaj, Salamoński, Cackowski) - 2. m.
5. Flota - Górnik 2:0 - 4. m.
6. Górnik - Amica II 5:1 (Bugaj 3, Malawski, Salamoński) - 3. m.
7. Pomerania - Górnik 1:1 (Malucki) - 3. m.
8. Górnik - Obra 0:0 - 3. m.
9. Polonia - Górnik 2:2 (Bugaj, Romać) - 5. m.
10. Progres - Górnik 0:0 - 5. m.
11. Górnik - Warta 2:0 (Salamoński, Bugaj) - 3. m.
12. MIEDZ - GÓRNIK 0:1 (Bugaj) - 2. m.
13. Górnik - Lechia 3:0 (Bugaj, Grech, Soboń) - 2. m.
14. Lubuszanin - Górnik 0:1 (Romać) - 1. m.
15. Górnik - Górnik W. 4:1 (Soboń, Łubkowski, Salamoński, Cackowski) - 1. m.



Derby Miedź - Górnik Polkowice

Fot. GRZEGORZ SPALA

Górnik mierzy w II ligę

16. Kotwica - Górnik 3:2 (Soboń, Bugaj) - 1. m.
17. Górnik - Promień 4:3 (Łubkowski 2, Cackowski, Bugaj) - 1. m.

CHROBRY GŁOGÓW

Podczas letniej przerwy odeszli z Chrobrego Augustyniak i Narwojsz, lecz po raz pierwszy od kilku sezonów skład drużyny uzupełniono. Pozyskani z Miedzi Legnica doświadczeni zawodnicy Goliasz i Wojtkowski okazali się silnym wzmocnieniem. Wrócił do Chrobrego Helwig oraz Pokora i obaj stanowili o sile formacji ofensywnej. Helwig jednak opuścił zespół w końcówce rundy. Dla dalszego procesu odbudowy głogowskiego futbolu ważny jest także trener Wiesław Wojno, którego dwuletnia praca w Głogowie zaczyna przynosić efekty. Pojawiają się głosy o propozycjach składanych przez kluby I i II ligi...

Głogowianie w porównaniu z poprzednim sezonem zrobili postępy. Zespół ten jednak grał nierówno, szczególnie w drugiej części rundy i ostatecznie zajął ósmą pozycję. Chrobry jest drużyną zdolną wygrać z każdym przeciwnikiem w III lidze, ale i z każdym przegrać.

Wiesław Wojno: - Układ tabeli po rundzie jesiennej nie jest dla mnie niespodzianką. Z grona czołowych zespołów trudno jednoznacznie wskazać na głównego faworyta do awansu. Mój zespół spisał się dobrze, a przypominę, że zakładałem zajęcie miejsca w połowie tabeli. Pozostał niedosyt, gdyż uważam, że mogliśmy z powodzeniem zdobyć o 5-6 punktów więcej. Mam na myśli punkty stracone głównie w meczach z Górnikiem Polkowice, Pogonią Oleśnica i GKP Gorzów. Odszedł z drużyny najsukuteczniejszy strzelec - Helwig i koniecznością jest uzupełnienie tej straty. Znając nastawienie zarządu klubu do spraw personalnych zespołu, nie liczę na możliwość sprowadzenia do Głogowa rasowego napastnika. Pozostanie gra w oparciu głównie o posiadaną kadrę, lecz młodzież nadal musi się rozwijać i uczyć, co nie zawsze przynosi zakładane efekty na boisku.

Wyniki Chrobrego:

1. Chrobry - Obra 2:1 (Goliasz, Pokora) - 4. m.
2. Polonia - Chrobry 3:0 - 11. m.

3. Chrobry - Górnik P. 3:3 (Helwig 2, Dutkiewicz 1) - 10. m.
4. Warta - Chrobry 0:1 (Dopierala) - 8. m.
5. CHROBRY - MIEDZ 2:0 (Pokora, Helwig) - 5. m.
6. Lechia - Chrobry 1:2 (Goliasz, Maciorowski) - 4. m.
7. Chrobry - Lubuszanin 0:0 - 4. m.
8. Górnik W. - Chrobry 1:1 (Żmudziński) - 6. m.
9. Chrobry - Kotwica 2:0 (Wojtkowski, Helwig) - 3. m.
10. Promień - Chrobry 1:5 (Helwig 3, Dutkiewicz, Radliński) - 2. m.
11. Chrobry - GKP 0:1 - 2. m.
12. Pogoń O. - Chrobry 1:0 - 5. m.
13. Chrobry - Progres 2:1 (Maciorowski, Sienicki) - 4. m.
14. Chrobry - Pogoń Ś. 2:2 (Wojtkowski, Goliasz) - 4. m.
15. Flota - Chrobry 0:0 - 5. m.
16. Chrobry - Amica II 1:3 (Żmudziński) - 7. m.
17. Pomerania - Chrobry 3:0 - 8. m.

MIEDZ LEGNICA

Od drugiej drużyny poprzedniego sezonu spodziewano się lepszych wyników. Niektórzy nawet nieśmiało marzyli o powrocie do II ligi. Aby było to realne, należało zespół wzmocnić, a tymczasem z Miedzi odeszło czterech czołowych piłkarzy: Majka, Kłosiński, Wojtkowski i Goliasz. Pozyskana młodzież z niższych lig musi się jeszcze wiele uczyć. W rezultacie Miedź do 13. kolejki ocierała się o strefę spadkową ligowej tabeli. Dopiero zmiana trenera jakby odmieniła zespół. Pod kierunkiem Władysława Morocha, który zastąpił Jerzego Fiurowskiego, Miedź w czterech spotkaniach zdobyła siedem punktów i strzeliła osiem bramek, czyli ponad... połowę wszystkich goli zdobytych w rundzie jesiennej. Mniej bramek od Miedzi (15) zdobyli tylko piłkarze Progresu (13), Poloni (12) i Lechii (11). Jednocześnie legniczanie są zespołem, który stracił najmniej goli (14). Duża w tym zasługa doświadczonych piłkarzy linii obrony: Kujawy, Kisiela i oczywiście bramkarza Banaszyńskiego.

Zenon Błachnio, prezes ASPN Miedź: - Obniżenie poziomu naszego zespołu spowodowało odejście kilku czołowych zawodników, głównie Rafała Majki. Straty te uzupełniono piłkarzami z niższych klas, lecz okazali się oni dużo słabsi od po-

przedników. Są to piłkarze bardzo młodzi, utalentowani, lecz potrzebą czasu, aby nabrali doświadczenia i boiskowej rutyny. Duże nadzieje pokładamy głównie w Stankiewiczzu i Szewczuku. Trener Moroch ma zadanie w najbliższym czasie przedstawić zarządowi listę zawodników z IV i V ligi, których wartość poznał, gdy pracował z zespołem Chojnowianki. Oprócz tego, musimy w przyszłości zimowej pozyskać doświadczonych zawodników na środek napadu. W okresie rozgrywania zespół rozegra kilka sparingów, po czym niektórym zawodnikom podziękujemy za dalszą grę. Już dzisiaj mogę powiedzieć, że rezygnujemy z Kozoriza, Babaka i Paprockiego.

Wyniki Miedzi:

1. Kotwica - Miedź 0:0 - 11. m.
2. Miedź - Promień 1:0 (Zawadzki) - 5. m.
3. GKP - Miedź 1:1 (Banaszyński z karnego) - 7. m.
4. Miedź - Pogoń O. 1:0 (Zawadzki) - 5. m.
5. MIEDZ - CHROBRY 0:2 - 8. m.
6. Miedź - Pogoń Ś. 0:3 - 12. m.
7. Flota - Miedź 1:0 - 13. m.
8. Miedź - Amica II 2:2 (Kucharski, Kozoriz) - 13. m.
9. Pomerania - Miedź 1:0 - 13. m.
10. Miedź - Obra 2:0 (Jasiński 2) - 10. m.
11. Polonia - Miedź 0:0 - 11. m.
12. MIEDZ - GÓRNIK P. 0:1 - 12. m.
13. Warta - Miedź 0:0 - 13. m.
14. Progres - Miedź 1:4 (Jasiński 2, Charciarek, Szewczuk) - 13. m.
15. Miedź - Lechia 4:0 (Zawadzki, Kozoriz, Rabanda, Paprocki) - 10. m.
16. Lubuszanin - Miedź 2:0 - 12. m.
17. Miedź - Górnik W. 0:0 - 11. m.

Czołowi strzelcy III ligi:

Andrzej Puchacz (Pogoń Ś.) - 14 goli, Krzysztof Mikula (Flota) - 13, Radosław Bugaj (Górnik P.) - 12, Kamil Jakubiak (Flota) i Piotr Uss (Pomerania) - po 11, Marcin Jóźefowicz (Pogoń O.) - 10, Marek Nowicki (Obra) i Radomir Roztock (Promień) - po 8, Jarosław Helwig (Chrobry) i Tomasz Salamoński (Górnik P.) - po 7 bramek.

Nikodem Mielcarek

PS W ubiegłym tygodniu chochlik gratulował piłkarzom Górnika Polkowice II miejsca w tabeli. My, oczywiście, cieszymy się ze zdobycia przez Górnika tytułu mistrza jesieni i wierzymy, że za pół roku będziemy świętowali awans polkowiczanie do II ligi.

„Konkrety”

Co jest grane?

Koszykówka

• I liga koszykówki kobiet, Orzeł Polkowice - Kama Brzeg Dolny, hala sportowa Zespołu Szkół przy ul. Skalników w Polkowicach, 4 bm. (sobota), godz. 17

• Legnicka Liga Amatorskiej Koszykówki, sala sportowa SP 9 w Legnicy, 5 bm. (niedziela), rozpoczęcie godz. 16.15

Piłka halowa

• II kolejka legnickiej ligi halowej, hala przy ul. Sejmowej w Legnicy, 4 bm. (sobota), rozpoczęcie godz. 14

Siatkówka

• Eliminacje MP juniorów starszych, ASPS Ikar Legnica - MUKS LO Lubań, hala przy ul. Głogowskiej w Legnicy, 5 bm. (niedziela), godz. 11

• III liga kobiet, Olimpia Jawor - Rokita Brzeg Dolny, hala sportowa przy pl. Bankowym w Jaworze, 4 bm. (sobota), godz. 16 (b)

Kunice zapraszają

Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Kunicach zaprasza na:

- Otwarty Mikołajkowy Turniej Trójek Koszykarskich do Jaśkowic Legnickich 7 bm. o godz. 16.

- Otwarty Mikołajkowy Turniej Szachowy do Rosochatej 6 bm. o godz. 16.

GOKiS prowadzi również nabór chętnych na zajęcia aerobiku, które odbywają się w poniedziałki i środy o godz. 18.45 w Kunicach.

Informacje pod telefonem 8-575-477.

(rh)

W Jaśkowicach błyskawicznie

Błyskawiczny Otwarty Turniej Szachowy, który toczył się 23 listopada w Jaśkowicach Legnickich, zorganizował kunicki Gminny Ośrodek Kultury i Sportu. Turniej rozegrano systemem każdy z każdym. Zwyciężył Jerzy Granas przed Patrykiem Kotem, trzeci był Dawid Kot, a czwarty Krzysztof Cendrowski.

(rh)

Nasze biuro ogłoszeń w Złotoryi zaprasza

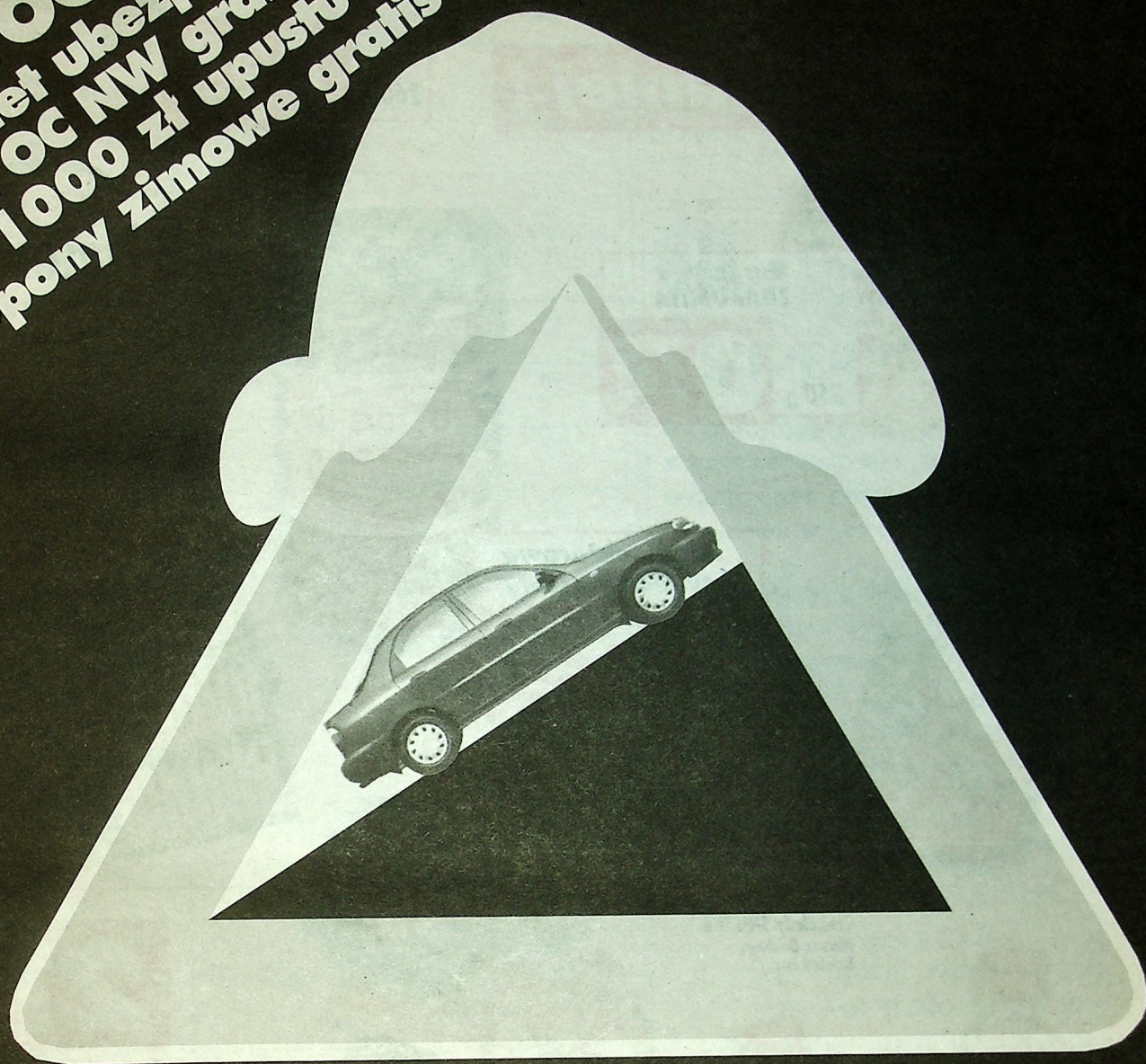
Złotoryja, Rynek 1 (OSiR) w godz. 7-15

Anna Skiba

tel. (076) 87-83-778
0602-674-176

**Czy zima znowu zaskoczy drogowców?
- być może**

DAEWOO Lanos
• Pakiet ubezpieczeń
• AC OC NW gratis
• 1000 zł upustu
• Opony zimowe gratis*



Klientów DAEWOO na pewno NIE!



LG POLMOZBYT

Legnica, ul. Ścinawska 5
salon tel. (0-76) 866-02-37,
informacja bezpłatna (0-76) 954

Bezpłatna infolinia 0 800 120 500 www.daewoo.com.pl *wybrane modele

eko EKO

DSH[®]
GRUPA HANDLOWA

Oferta ważna
od 28 listopada
do 7 grudnia 1999

ZAPRASZAMY
7 DNI W TYGODNIU
codziennie od 9.00 do 20.00
w niedziele od 10.00 do 18.00

LEGNICA,
AL. RZECZYPOSPOLITEJ 116
LOTNISKO

zawsze najtaniej !

Majonez stołowy

260 g

1³⁹



Margaryna
ZNKOMITA

250 g

0⁷⁵



Miód nektarowo
-wielokwiatowy

400 g

3⁹⁹



1³⁹
100 g

Czekolady ŚNIEŻKA
Mleczna, Deserowa,
Śmietankowa



21⁹⁹
1 kpl.

Zestaw do pisania 86 elementów



24⁹⁰
1 szt.

Wywrotka z klockami



2⁷⁹
1 litr

Olej uniwersalny BARTEK

Oferta specjalna !

Zapraszamy wszystkie instytucje i firmy do zakupu
BONÓW TOWAROWYCH EKO



Emitujemy bony o nominałach 1,5,10,20,50 PLN

Szczegółowych informacji udzielamy w każdym sklepie EKO

Zarząd Miasta Legnicy

*ogłasza
przetarg ustny nieograniczony*

**na oddanie w użytkowanie wieczyste
na okres 40 lat nieruchomości przeznaczonych
pod budowę boksów garażowych położonych
w Legnicy przy ul. Inwalidów i ul. Wrocławskiej**

Adres nieruchomości wraz z oznaczeniem KW	Oznaczenie w operacie ewid. gruntów	Charakter zabudowy	Cena gruntu (cena wywoławcza) - postąpienie w zł	Wadium w zł
1. ul. Inwalidów KW 36683	dz. nr 457/1 pow. 28 m kw., obręb Bartniki	boks garażowy	2.324 50	400
2. ul. Inwalidów KW 36683	dz. nr 457/2 pow. 29 m kw., obręb Bartniki	boks garażowy	2.407 50	400
3. ul. Inwalidów KW 36683	dz. nr 457/3, pow. 29 m kw., obręb Bartniki	boks garażowy	2.407 50	400
4. ul. Inwalidów KW 36683	dz. nr 457/4, pow. 31 m kw., obręb Bartniki	boks garażowy	2.573 50	400
5. ul. Inwalidów KW 42969	dz. nr 452, pow. 33 m kw., obręb Bartniki	boks garażowy	2.739 50	400
6. ul. Inwalidów KW 43227	dz. nr 453, pow. 32 m kw., obręb Bartniki	boks garażowy	2.656 50	400
7. ul. Inwalidów KW 42743	dz. nr 439, pow. 32 m kw., obręb Bartniki	boks garażowy	2.656 50	400
8. ul. Inwalidów KW 43226	dz. nr 438, pow. 31 m kw., obręb Bartniki	boks garażowy	2.573 50	400
9. ul. Wrocławska KW 46217	dz. nr 414/4, pow. 32 m kw., obręb Wrocławskie Przedmieście	boks garażowy	4.160 50	400
10. ul. Wrocławska KW 46217	dz. nr 414/5, pow. 32 m kw., obręb Wrocławskie Przedmieście	boks garażowy	4.160 50	400
11. ul. Wrocławska KW 46217	dz. nr 414/6, pow. 33 m kw., obręb Wrocławskie Przedmieście	boks garażowy	4.290 50	400
12. ul. Wrocławska KW 46217	dz. nr 414/7, pow. 48 m kw., obręb Wrocławskie Przedmieście	boks garażowy	6.240 100	400
13. ul. Wrocławska KW 46217	dz. nr 414/8, pow. 48 m kw., obręb Wrocławskie Przedmieście	boks garażowy	6.240 100	400
14. ul. Wrocławska KW 46217	dz. nr 414/9, pow. 50 m kw., obręb Wrocławskie Przedmieście	boks garażowy	6.500 100	400
15. ul. Wrocławska KW 46217	dz. nr 414/2, pow. 56 m kw., obręb Wrocławskie Przedmieście	boks garażowy	7.280 100	400

Wysokość opłat z tytułu użytkowania wieczystego gruntu wynosi:

- I opłata 25 proc.
- opłata roczna 3 proc.

Termin wnoszenia opłat do 31 marca każdego roku. Po 1999 r. cena gruntu może być aktualizowana wskutek zmiany jego wartości. Aktualizacja może być dokonywana w okresach nie krótszych niż 1 rok. Termin rozpoczęcia budowy 1 rok od momentu podpisania umowy notarialnej. Zakończenie budowy do 3 lat od podpisania umowy notarialnej.

Zainteresowani winni wpłacić wadium najpóźniej na 3 dni przed terminem przetargu (tj. do 13.12.1999 r. do godz. 10) na konto:

**Bank Polska Kasa Opieki S.A. o/Legnica Grupa PeKaO S.A.
12401473-06003557-3620-401112-001.**

Przetarg odbędzie się 16.12.1999 roku o godz. 10 w Urzędzie Miasta, pl. Słowiański 7, sala nr 9 (budynek, w którym mieści się Wydział Oświaty). Termin podpisania umowy notarialnej wynosi 21 dni od dnia przetargu. Jeżeli osoba, która nabyła przedmiot przetargu uchyli się od podpisania umowy notarialnej, traci prawo do wpłaconego wadium i przedmiotu przetargu. Wpłacone wadium przez wygrywającego przetarg zostaje zaliczone na poczet ceny nabycia nieruchomości gruntowej.

Szczegółowych informacji na temat przedmiotu przetargu udziela Wydział Geodezji i Obrotu Nieruchomościami, tel. 86-220-21 wew. 300 i warunków przetargu Wydział Gospodarki i Promocji wew. 382.

Organizator zastrzega możliwość unieważnienia przetargu.

5303k

„SAVIA” S.A. w Bielsku-Białej
Oddział w Wałbrzychu

*ogłasza
przetarg ofertowy*

**na dzierżawę
lokalu handlowego
o pow. 144 m kw.**

w Głogowie przy al. Wolności 16

Pisemne oferty, na które oczekujemy do 14.12.1999 r., prosimy kierować pod adresem: SAVIA S.A. Oddział w Wałbrzychu, pl. Skarżyńskiego 1, 58-301 Wałbrzych, tel. (074) 849-22-30, fax (074) 849-22-40.

5293k



**Dolnośląskie Przedsiębiorstwo
Przemysłu Drzewnego SA**
50-121 Wrocław, ul. Szewska 74a

SUPERPROMOCJA

- * tarcicy iglastej i liściastej (sezonowanej)
- * paneli ściennych i podłogowych
- * materiałów płytowych (m.in. OSB) i sklejek w szerokim asortymencie

Zapraszamy do naszego składu handlowego:

w Legnicy przy ul. Sierocińskiej 5, tel. (076) 86-238-47

od poniedziałku do piątku w godz. 8-16
w robocze soboty w godz. 8-16

Niskie ceny!

Uwaga! Promocja do wyczerpania asortymentu!

5291k

Komunikacja Miejska Sp. z o.o.

w Głogowie, ul. Rudnowska 30
67-200 Głogów
tel. (076) 834-11-29, 833-40-44

*ogłasza
nieograniczony przetarg ofertowy*
**na kontrolę biletów
w autobusach Komunikacji
Miejskiej Sp. z o.o.
w Głogowie**

na okres od 1.01.2000 r. do 31.12.2000 r.

- Zakres:**
- zgodnie ze specyfikacją istotnych warunków zamówienia.
- Termin realizacji:**
- 1.01.2000 r. do 31.12.2000 r.
- Formularz** zawierający specyfikację istotnych warunków zamówienia można nabyć (cena 10 zł) w siedzibie spółki, pokój nr 6 (sekretariat).
- Pracownicy uprawnieni** do kontaktów z oferentami: mgr Piotr Piotrowski - kierownik Działu Przewozów Pasażerskich, tel. 834-11-29 wew. 318, mgr Jacek Zahorski - główny księgowy, tel. 834-11-29 wew. 310
- Ofertę** oznakowaną wg wymagań podanych w specyfikacji należy złożyć do 20.12.1999 r. do godz. 12 w siedzibie spółki - pokój nr 6.
- Otwarcie ofert** nastąpi 20.12.1999 r. o godz. 13 w siedzibie spółki - parter (sala narad).
- Warunki wymagane od oferentów** określono w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.



PRZEDSTAWICIELSTWO HANDLOWE - ESSO-EXXON

58-530 Kowary ul. T. Kościuszki 11, tel. 075/7182483, tel./fax 075/7182708, GSM 0-602-324819

MARKOWE OLEJE I SMARY dla przemysłu i motoryzacji

PERMA-AUTOMATYCZNE SYSTEMY SMAROWANIA MASZYN

CHEMIA DLA PRZEMYSŁU FIRM: Exxon Chemical, Arco Chemical, Degussa GmbH
POSZUKUJEMY SUBDEALERÓW !!!

OSKAR

Dom Handlowy „Oskar” Osińscy
59-300 Lubin, ul. Armii Krajowej 10
tel. (076) 844-13-82

Polecamy:

- garnitury, garsonki, sukienki
- płaszcze, kurtki, spodnie
- spódnice, bluzki, bieliznę

Pełna gama rozmiarów

czynne od poniedziałku do piątku 10-19, soboty 10-15

Ekskluzywna odzież renomowanych firm.

GAZBUT

LEGNICA, ul. Sudecka 1a,
tel. 855-08-79

JAWOR, ul. K. Szymanow-
skiego 13, tel. 870-55-38

PROMOCJA OPONY ZIMOWE

zakupując min.
2 opony, otrzymujesz talon
na bezpłatny przegląd
twojego samochodu
na nowoczesnej linii
diagnostycznej,
gdzie sprawdzimy:

- stan amortyzatorów
- stan zawieszenia
- stan hamulców
- stan geometrii kół
- ustawienie świateł

- wykonamy analizę spalin
*Promocja do końca br.
Wykorzystanie talonów
do 28.02.2000 r.*

Szczegółowe informacje
telefonicznie lub
w siedzibie firmy.

26458-g

KASY FISKALNE KOMPUTERY MATERIAŁY EKSPLOATACYJNE

"INFO COM"

59-220 LEGNICA UL. IZERSKA 5

TEL. 866-33-02

GRANIT, MARMUR,
AGGLOMARMUR,
PIASKOWIEC

- ♦ Dekoracje ♦ schody ♦ parapety
- ♦ blaty kuchenne i łazienkowe
- ♦ fasady ♦ rzeźby ♦ nagrobki

67-200 Głogów, ul. Rudnowska 113,
tel. (076) 833-56-39,
tel./fax (076) 833-20-32
tel. kom. 0604 315 970

ROK ZAŁOŻENIA 1989

CIEMNY



SCHODY NA MIARĘ
www.glogow.pl/ciemny; ciemny@kamien.z.pl

„ERGOBUD”

59-220 Legnica, ul. Bora Komorowskiego 4
os. Piekary, jedn. B, tel./fax (076) 855-21-30
tel. kom. 0601-74-62-47

Autoryzowany przedstawiciel
Światowego Lidera Technik Grzewczych firmy
Buderus

oferuje sprzedaż oraz montaż

- kotłów c.o. żeliwnych i kondensacyjnych
- grzejników
- instalacji c.o., c.w., z.w.
- serwis

PROMOCJA

Zapraszamy
codziennie w godz. 9-17
w soboty 9-13

PROMOCJA

24400-g

RESTAURACJA A-4

zaprasza na bankiety
imprezy
okolicznościowe
wigilię
Baza PKS Autostrada

Legnica
tel. (076) 85-06-306

26808-g

P.U.H. „ALMAR” OKNA PCV

Najtaniej
Solidna jakość
Pełna obróbka

WINK
HAUS aluplast

Złotoryja
ul. Legnicka 37
tel./fax (076) 878-33-42
0603-930-544

SPRZEDAŻ
RATALNA

Zakład Przemysłu Drzewnego
ul. Sosnowa 13
58-706 Gromadka
tel./fax (076) 817-24-82

ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

1. wciągarka jednobębnowa elektryczna - sprawna
typ B-23, rok bud. 1956
cena wywoł. 800 zł
2. wciągarka jednobębnowa elektryczna - sprawna
typ B-23, rok bud. 1961
cena wywoł. 1.000 zł
3. ciągnik z kabiną
typ C-355, rok bud. 1972
cena wywoł. 3.000 zł
4. spawarka wirowa typ EW-2321
cena wywoł. 200 zł
5. ostrzarka do pił „Legnitz”, rok prod. 1952
cena wywoł. 250 zł

Przetarg odbędzie się 16 grudnia 1999 roku o godz. 10 w siedzibie zakładu. Wadium w wys. 10 proc. wartości ceny wywoławczej należy wpłacić do godz. 10 w kasie zakładu do 16.12.1999 r.

Wadium przepada na rzecz sprzedającego w razie niedojścia do skutku sprzedaży w cenie minimum wywoławczej.

Wadium będzie zaliczone na poczet ceny sprzedaży.

Ww. przedmioty można oglądać w dni robocze w godz. 7-15 w siedzibie zakładu.

Przetarg może zostać unieważniony bez podania przyczyn.

5290k

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego
w Legnicy, ul. Wrocławska 177

zaprasza uprawnione podmioty
do

składania ofert na badanie sprawozdania finansowego za 1999 rok

Termin realizacji: do 31 marca 2000 r.

Oferty należy składać pod adresem jednostki
w terminie 10 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Oferta powinna zawierać:

1. Oświadczenie oferenta o spełnieniu warunków określonych w art. 66 ustawy o rachunkowości z 29.09.1994 r. (Dz. U. Nr 121, poz. 591)
2. Informację o firmie oraz listę referencyjną jednostek, w których badano sprawozdanie finansowe
3. Warunki cenowe

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru ofert, prowadzenia negocjacji z wybranymi oferentami, a także unieważnienia niniejszego zaproszenia bez podania przyczyn i bez jakichkolwiek skutków prawnych i finansowych.

Informacji udziela: główny księgowy jednostki,
tel. (076) 854-84-89 wew. 142.

26843-g



Krzysztof Koszut



Obuwie

SALONY OBUWIA
dla Ciebie

Legnica, ul. Złotoryjska 60
tel. (076) 86 230 50
czynne: pn.-pt. 10-18
sobota 10-15

Legnica, Fabryczna 3
tel. (076) 854 89 76 (real-)
czynne: pn.-sob. 9-21
niedziela 10-17

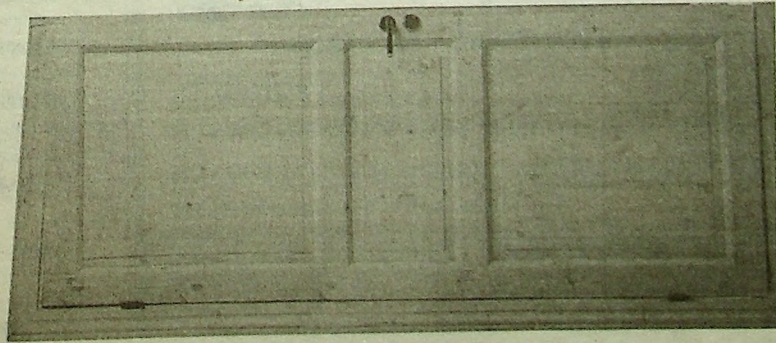
Kolekcja "Sylwester 2000"



Składy Materiałów Budowlanych

59-220 LEGNICA ul. M.Reja 1
tel. (076) 862-99-22, 862-99-29
862-99-39, 862-34-02

DRZWI DREWNIANE Z DANII

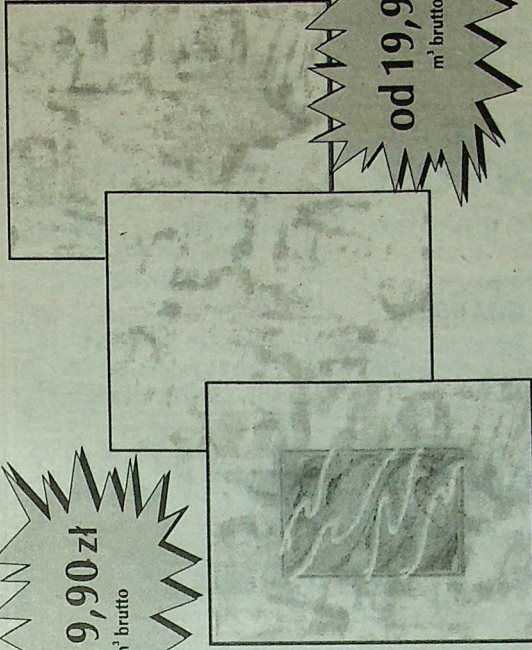
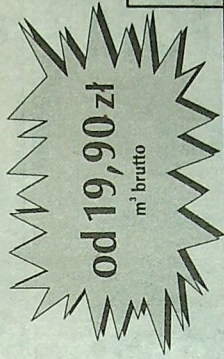


530 zł
netto

wraz z ościeżnicami

PŁYTKI CERAMICZNE ŚCIENNE

I GAT. (20x25 cm)



I GAT.

PŁYTKI PODŁOGOWE

PROMOCJA

przy płatności gotówką

PRZEDSIĘBIORSTWO
PROFILOPLAST
Grupa Górczaka S.C.

**NAJNIŻSZE CENY
NA NASZYM
RYNKU**

VEKA

**PRODUCENT
OKIEN
I DRZWI PVC I ALU**

59-220 LEGNICA
ul. Macieja Kąkaja 26
tel. (076) 852-41-98
tel./fax. (076) 852-41-90

MOTORPOL

LUBLIN - ŻUK - Polonez TRUCK

Pełny asortyment części zamiennych
AKCESORIA, KOSMETYKI,
CHEMIA

59-300 LUBIN, UL. TRAUGUTTA 2
tel. 844-45-50

czynne poniedziałek-piątek od 8 do 16

NOWO OTWARTY PUNKT:
59-220 LEGNICA
ul. ZIEMOWITA 1, tel. 854-08-45
czynne poniedziałek-piątek od 9 do 16

SUPEROKAZJA!!! OKNA PCV

produkcji OKFENS Czeladź
Wysoka jakość, najlepsza cena
oraz specjalna promocja na energooszczędne okna drewniane
typu OKSTAR 1,6 i OKSTAR 1,3

oferuje

Legnica
ul. Poznańska 29G
tel./fax (076) 852-21-97

Chojnów
ul. Lubińska 1
tel. (076) 818-69-30

BUD TECH

WIELKA PROMOCJA OPON ZIMOWYCH

BARUM - CONTI, CONTINENTAL, UNIROYAL,
BRIDGESTONE

Kupując 4 opony zimowe
- otrzymasz 2 opony letnie GRATIS!!!

GAZBUT

• Legnica, ul. Sudecka 1a, tel. 855-08-79
• Jawor, ul. K. Szymanowskiego 13
tel. 870-55-38

26458-g

Producent siatek ogrodzeniowych

INSTALACJE WODNE z PCV, PE
i miedzi
KANALIZACYJNE oraz IZOMUR
SIATKI POSADZKOWE
ZGRZEWANE

KWASOODPORNE WKŁADY KOMINOWE
tel./fax (076) 84-61-710
tel. (076) 84-61-700
BOLID, Lubin, ul. Małomska 47

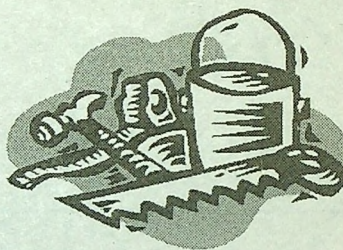
NOWO OTWARTY „EL-DOM”

Legnica, ul. Wrocławska 69, tel. 854-53-57

czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8-17
w soboty w godz. 8-14

Artykuły:

- ELEKTRYCZNE
- SANITARNE
- INSTALACYJNE
- NARZĘDZIA
- FARBY
- itp.



NISKIE CENY

GO SERVICE
o/Legnica
ul. B. Prusa 6
tel. (076) 86-60-499
tel. 0601-672-233

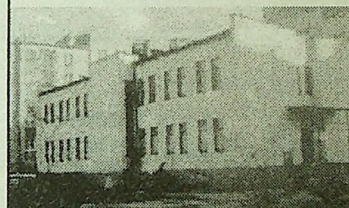
codziennie 8-20

- PRZESYŁKI
EKSPRESOWE
- USŁUGI MIEJSKIE

**U nas kupisz
polietylen impregnowany
150, 100, 80
cztery wersje
Szare masy 600
do uszczelnień budowlanych
Zapytaj - odpowiemy**

Głogów
tel. (076) 833-26-61 wew. 114
fax (076) 833-22-16 dla 114
tel. kom. 0603-138-596

Wydzierżawę lub sprzedam, nowy II piętrowy obiekt
w Legnicy o P.c. 875m², z przeznaczeniem na wszelką działalność.
(Aktualne pozwolenie na budowę). Wewnętrzna klatka schodowa,
Układ ścian nośnych - podłużny. Okna i drzwi komunikacyjne
w ścianach szczytowych.



Kontakt:

tel. 0-601-750-301

(071) 311-27-19,
w godz. od 16" - 21"



ACTIVA

SPECJALISTYCZNE HURTOWNIE INSTALACYJNE Sp. z o.o.

UWAGA!!! WIELKA PROMOCJA NA ARTYKUŁY WYPOSAŻENIA ŁAZIENEK

WSZYSTKIE WYROBY ROCA - 10% TANIEJ

KOMPAKT ROCA POLO - 271 PLN netto*

BATERIE ORAS I SWIAG - 10% TANIEJ

PŁYTKI CERAMICZNE - od 17 PLN netto*/m²

KĄBINY NATRYSKOWE KABI I GUSTAVSBERG - 15% TANIEJ



PONADTO:

PEŁNY ASORTYMENT WANIEŃ AKRYLOWYCH
Z HYDROMASAŻEM I PANELI NATRYSKOWYCH

*do podanych cen należy dodać 7% VAT



ACTIVA S.H.I. Sp. z o.o.
Legnica, ul. Szwoleżerów 5
(boczna Żołnierskiej)
tel./fax (076) 850 18 89

„MODERNBUD” Legnica

sprzedaje

nowo budowane mieszkania

ostatnie mieszkania!!! - ul. Łukasieńskiego 27A w Legnicy:

* dwupokojowe - pow. 64 m kw.

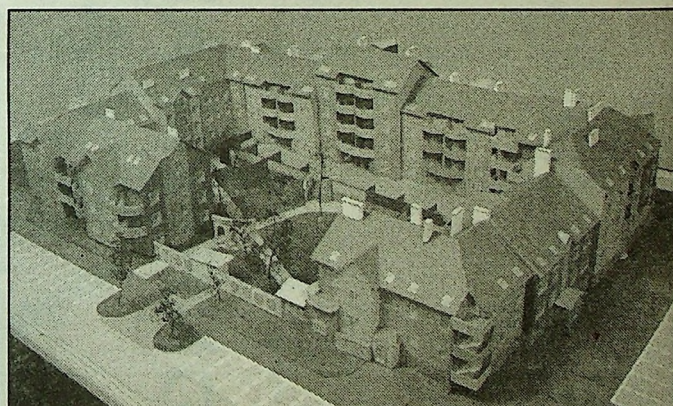
* pięciopokojowe-dwupoziomowe - pow. 117 m kw.

* ul. Roosevelta 11 w Legnicy - mieszkania dwupokojowe -
termin zakończenia - II kwartał 2000 r.

* ul. Grota Roweckiego, os. Piekary w Legnicy - zabudowa wielo-
rodzinna z mieszkaniami: jednopokojowymi, dwu-, trzy- i czteropokojowymi;
z miejscami parkingowymi w parkingu podziemnym
- termin zakończenia I etapu - czerwiec 2000 r.

Buduj z nami!

Informacje: Przedsiębiorstwo Budowlane
MODERNBUD Sp. z o.o.
59-220 Legnica, ul. Piastowska 20a
tel. (076) 86-280-83, 86-280-82



SYSTEMY GRZEWcze I SANITARNE NOWATERM

NOWATERM

Legnica, ul. Neptuna 16
tel. 854-55-08, 854-82-96, 854-55-01

kompletne kotłownie, podgrzewacze
wody, grzejniki, miedź,
polipropylen, kanalizacja,
baterie, wanny, umywalki, kabiny

NAJWIĘKSZY W REJONIE SALON
TECHNIKI GRZEWczej I SANITARNEJ

KREDYT remontowo-budowlany

8%

w skali roku,
bez zyrantów,
dla odbiorców
indywidualnych,
firm i instytucji

na zakup systemów grzewczych, instalacji, dociepleń i innych
materiałów budowlanych (kotły, grzejniki, pompy, rury...) 8% w skali roku*

kredyt 10 000 zł/1 rok, (maksymalny 100 000 zł)
przy wpłacie własnej 5% - rata kredytu 826,39 zł*

na zakup artykułów wyposażenia łazienek 10% w skali roku*



ACTIVA S.H.I.

Legnica, ul. Szwoleżerów 5 tel. (076) 850 18 89
* szczegółowych informacji udzielają pracownicy Activa S.H.I.

Zamierzasz skorzystać z ulgi budowlanej?

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Złotoryi, ul. J. Słowackiego 2, tel. 87-83-990, 87-83-747

posiada

NOWE MIESZKANIA LOKATORSKIE

wykończone „pod klucz”
o powierzchni od 31,70 do 71,60 m kw.

Rewelacyjna lokalizacja przy ul. Wojska Polskiego a ogródkami działkowymi.

Termin realizacji: kwiecień 2000 r.

5247x

Zakład Usługowo-Remontowy „KUŹNIA” Sp. z o.o.

59-400 Jawor, ul. Kuziennicza 4
tel. (076) 870-79-02, fax (076) 870-79-03

oferuje następujące rodzaje usług:

- toczenie do Ø 2.000 mm, L – 6.000 mm
- frezowanie do: H – 2.400 mm, B – 2.400 mm, L – 6.000 mm
- wytaczanie do Ø 1.200 mm w elementach wielkogabarytowych
- szlifowanie do: Ø 630 mm, L – 4.000 mm
- struganie detali do: H – 1.200 mm, B – 1.200 mm, L – 3.000 mm
- dłutowanie detali na głębokość do 650 mm
- wykonywanie metodą obwiedniową kół zębatych do modułu 16 mm i kół łańcuchowych do podziałki 1,25 cala
- regeneracja i dorabianie uszkodzonych części maszyn
- wykonywanie urządzeń prototypowych
- remonty młotów, pras i noży kuzienniczych i innych maszyn
- prace spawalnicze i ślusarskie

Istnieje możliwość stałej współpracy i kooperacji
w podanym rodzaju usług.
Ceny konkurencyjne.

Szczegółowe informacje można uzyskać telefonicznie pod numerami: prezes zarządu, tel. (076) 87-07-900; Biuro Handlowo-Techniczne, tel. (076) 87-07-907 do 910; kierownik produkcji i usług, tel. (076) 87-07-912

4584k

Reklama

festyny

organizacja imprez

tel. 0-601-960-642

S&J

Agencja Muzyczna

MEBLE BIUROWE
MEBLE METALOWE

stema

Największy wybór w regionie legnickim
Transport do 100 km gratis
Realizacja indywidualnych projektów

Legnica, ul. Gliwicka 6, tel. (076) 86-24-713
tel. 85-22-042; e-mail: stema_l@pro.onet.pl

PRODUCENT BLACH PROFILOWANYCH

KURKOWA- 19,30 zł (NETTO)

OKNA DACHOWE
RYNNY PCV
OKNA PCV

Montaż

RATY

AMA BALEX

PROMOCJA
BLACHA TRAPEZOWA
OCYNKOWANA
TYLKO 12,90 zł

LEGNICA ul. M. Rataja 26 tel. (076) 862-37-31

DŁUGOŁĘKA ul. WROCŁAWSKA 42 tel. 315-16-11, fax 315-16-14

WROCŁAW ul. KURKOWA 25 tel./fax 323-73-17, 323-79-72

SZWEDZKIE

BLACHY

DACHÓWKOWE i TRAPEZOWE

- FOLIE i OKNA DACHOWE
 - ORYNNOWANIE
 - BLACHY PŁASKIE
- MIEDŹ, ALUMINIUM, CYNK, OCYNK, POWLEKANE

LEGNICA
ul. GWIEZDNA 8/216
tel. (076) 854-33-03



ZGORZELEC
ul. FRANCUSKA 41
tel. (075) 77-19-203

RATY
OKNA
PCV i DREWNO

Polski Związek Motorowy

w Legnicy, ul. A. Mickiewicza 10
tel. 86-217-95 lub 86-214-78

zatrudni
diagnostę
z III grupą inwalidzką

Wymagane warunki:

- wykształcenie średnie techniczne, ukończony kurs i posiadanie uprawnień diagnosty samochodowego
- lub wyższe wykształcenie techniczne o specjalności samochodowej, 1 rok praktyki w stacji obsługi pojazdów lub w zakładzie (warsztacie) naprawy pojazdów
- lub średnie wykształcenie techniczne o specjalności samochodowej i 3 lata praktyki w stacji obsługi pojazdów lub w zakładzie (warsztacie) naprawy pojazdów.

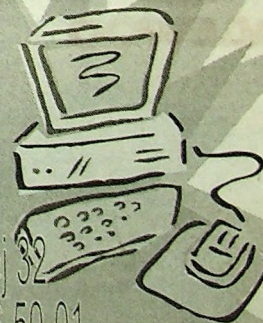


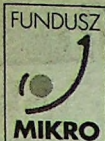
CEZAR

LEGNICA, ul. Nowodworska 32

Zapraszamy
do nowej
siedziby
przy ul. Nowodworskiej 32
tel. 86-65-000, fax 866-50-01

od poniedziałku do piątku
od 9.00 do 17.00
w soboty od 10.00 do 14.00





Masz mały sklep?
Warsztat usługowy albo produkcyjny?
* CHCESZ ZWIĘKSZYĆ OBRÓT?
* KUPIĆ NOWĄ MASZYNĘ?
* WYREMONTOWAĆ LOKAL?

PIENIĄDZE DLA MAŁYCH FIRM

Zapraszamy do punktu konsultacyjnego
Legnica, ul. M. Rataja 26, wtorki 10-14
Legnica, (076) 852-30-15
Wrocław, (071) 342-96-88
Jelenia Góra, (075) 753-30-65

FUNDUSZ MIKRO JEST PROGRAMEM POLSKO-AMERYKAŃSKIEGO FUNDUSZU PRZEDSIĘBIORCZOŚCI

- **BLACHARSTWO-LAKIERNICTWO**, MECHANIKA POJAZDOWA, ROZLICZENIA BEZGOTÓWKOWE Z FIRMAMI UBEZPIECZENIOWYMI
- **KLIMATYZACJE SAMOCHODOWE** - NAPRAWA, MONTAŻ, NAPEŁNIANIE
- **NAPRAWA UKŁADÓW WYDECHOWYCH**
- **BŁOKADY SKRZYŃ BIEGÓW** - TYTAN DIPOL
- **WYMIANA OLEJÓW I FILTRÓW**
- **OPONY** - WYMIANA, WYWAŻANIE NA SPRZĘCIE F-MY HOFMANN
- **SKLEP MOTORYZACYJNY** - CZĘŚCI DO AUT ZACHODNICH, OLEJE, OPONY POMOC DROGOWA
- **WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW**
- **POMOC DROGOWA**

59-300 LUBIN, UL. SPORTOWA 45, TEL. (076) 842-88-50

ROZWIJAJ SIĘ
Z NAMI



POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

kat. A, B, C, D, E, T
Szkolenie osób niepełnosprawnych
LEGNICA, ul. A. Mickiewicza 10
tel./fax (076) 86-217-95
tel. (076) 86-214-78

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

kat. A, B, C, D, E, T
Szkolenie osób niepełnosprawnych
LUBIN, ul. Składowa 1
tel./fax (076) 844-43-04
tel. (076) 844-22-78

STACJA KONTROLI POJAZDÓW

kat. A, B, T
LUBIN, ul. Składowa 1
tel./fax (076) 844-43-04
tel. (076) 844-22-78

Najbliższy kurs rozpoczynamy
16.12.99 r. o godz. 16.
Badania lekarskie GRATIS

AIG AMPICO LIFE

Jeśli chcesz pracować w najlepszej obecnie na Dolnym Śląsku Agencji - AIG Ampico Life, to zgłoś się na stanowisko:

KIEROWNIKA ZESPOŁU

Oferta skierowana jest do kierowników zespołów sprzedających produkty Funduszy Emerytalnych oraz ludzi doświadczonych w sprzedaży ubezpieczeń na życie, którzy gotowi są dołączyć do naszej Agencji lub potrafią zbudować od podstaw sprawnie działający zespół sprzedaży.

Jeśli brak Ci doświadczenia lub cech przywódczych to zgłoś się na stanowisko:

AGENTA UBEZPIECZENIOWEGO

Oferta skierowana jest do osób energicznych, wytrwałych, łatwo nawiązujących kontakty oraz żądnych sukcesu finansowego i zawodowego.

Oferujemy bezkonkurencyjne zarobki, atrakcyjny system finansowania w okresie pierwszych dwunastu miesięcy pracy, sprawdzony system szkoleń oraz możliwość korzystania z biur na terenie Dolnego Śląska i Opolszczyzny.

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie na adres biur Ampico Life:

- Legnica 59-220, ul. NMP 18
- Wrocław 50-048, ul. Piłsudskiego 13

listu motywacyjnego i życiorysu w kopercie z dopiskiem „REKRUTACJA NR 2”.

Kandydatów na Kierowników Zespołów prosimy ponadto o kontakt telefoniczny pod numerem: **(0-71) 78 20 235**.

Uwaga !!! Agencja dysponuje ograniczoną liczbą miejsc.

CITROËN POLUBISZ KAŻDĄ DROGĘ

CIĘŻARÓWKI CITROËNA

**DOSTĘPNE
OD RĘKI**

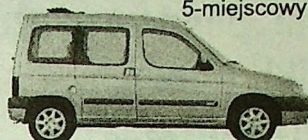
C-15



radio Philips GRATIS!!!
552,09 zł miesięcznie*

Berlingo

5-miejscowy



757,50 zł miesięcznie*

Jumper

model 2000



OC, AC, NW GRATIS!!!
1358,63 zł miesięcznie*

Jumpy

5-, 6-miejscowy



1149,39 zł miesięcznie*

* czynsz leasingowy netto liczony wg kursu DEM z dnia 6.09.99 r. 1 DEM = 2,2311 PLN (umowa 60 miesięcy, wpłata 20 % leasingu denominowany)

Impuvar S.C. AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR

59-220 Legnica, ul. Ogrodowa 1 (przy al. Rzeczypospolitej)
salon - tel. (076) 85-42-286, serwis - 85-42-287, fax (076) 85-42-289

Dyckerhoff Transportbeton Wrocław Spółka z o.o.
Zakład Produkcji Betonu Towarowego
50-304 Wrocław
ul. Rychalska 11
Oddział Legnica

Dyckerhoff Transportbeton

zatrudni mężczyznę na stanowisko operatora węża betoniarskiego

Wymagania:

- odpowiednie uprawnienia do obsługi wężów betoniarskich o wydajności powyżej 40 m sześć./godzinę
- wiek 30-40 lat

Proponujemy atrakcyjne warunki pracy i płacy.

Oferty prosimy kierować pod adresem:

Dyckerhoff Transportbeton Wrocław Sp. z o.o.

Zakład Świebodzice

ul. Szosa Świdnicka, 58-160 Świebodzice, tel. (074) 854-01-46

26736-g



PREZENT MIKOŁAJKOWY NOWY ZA STARY

**UPUST
CENOWY NAWET
5.000 Zł**



Zapraszamy do salonu
sprzedaży samochodów Daewoo

L.G. Polmozbyt Sp. z o.o.

ul. Ścinawska 5

59-220 Legnica

tel. (076) 866-02-37

fax (076) 862-88-31

Tego jeszcze nie było

Tylko teraz nowy samochód za 6 zł dziennie

Wszystkich Klientów zainteresowanych zakupem nowego samochodu, wymarzonego auta zapraszamy do wzięcia udziału w WIELKIEJ AKCJI PROMOCYJNEJ samochodów koncernu DAEWOO przygotowanej na 2 dni, tj. piątek i sobotę

Tylko 3 i 4 grudnia będą mogli Państwo kupić wybrany model na raty, płacąc miesięcznie jedynie 152 zł (TICO), 171 zł (POLONEZ), 182 zł (MATIZ), 248 zł (LANOS), 343 zł (NUBIRA). Tylko Ci, którzy skorzystają z tej specjalnej oferty, będą płacić najniższe raty na rynku, nie zapłacą żadnych odsetek i dzięki temu mogą zaoszczędzić nawet 1.500,00 zł w porównaniu z ofertami ratowymi innych marek. Dodatkowo osoby te nie będą musiały przedstawiać zaświadczeń o dochodach ani angażować znacznych kwot pieniędzy, gdyż do zawarcia umowy wystarczy jeden dokument stwierdzający tożsamość oraz 3 % wartości wybranego modelu. Firmy, emeryci i renciści mogą liczyć na zniżki nawet 4 %.

Oferta ratalna przygotowana przez nas na te dwa dni jest najkorzystniejszą na rynku i daje możliwość zakupu samochodu dużej liczbie klientów.

Niestety, jest ograniczona ilościowo - dla pierwszych 20 osób.

Dlatego też korzystając z tej niepowtarzalnej promocji zagwarantujecie sobie Państwo wcześniejszą rezerwację umowy dzwoniąc do salonu firmowego w Realu w Lubinie,

ul. Jana Pawła II, pod nr tel. 846-85-17 oraz

w DH Megasam, ul. Najświętszej Marii Panny

pod nr tel. 86-290-81.

Natomiast do zakupu samochodu zapraszamy bezpośrednio do wyżej wymienionych salonów firmowych.

GWARANCJA

AS

ABSOLUTNEJ SATYSFAKCJI

AUTO SYSTEM

Sprzedaje samochody

DAEWOO

„AZART-SAT” BOLESŁAWIEC

czwartek, 2 bm.

8.10 Moje dziecko (odc. 5), 8.25 Zaduszki, 10.15 Drogi wodne (odc. 4), 11.00 Świat dalekich podróży (odc. 49), 11.30 Magiczna Italia (odc. 12), 12.00 Kokoro - serce Japonii (odc. 4), 12.30 Videowizyty (odc. 57), 13.00 Port lotniczy (odc. 6), 13.51 Pierwsza pomoc ratuje życie (odc. 6), 14.00 Bolek i Lolek na wakacjach (odc. 9), 14.08 Rekisio (odc. 44), 14.18 Bugs na Dzikim Zachodzie, 14.30 Z jak zdrowie (odc. 16), 14.45 Dla ciebie (odc. 5), 15.00 Zemsta (odc. 9), 15.48 Dwory i pałace ziemi szczecińskiej (odc. 9), 16.00 Życie zwierząt (odc. 51), 16.30 Weterynarz w zoo (odc. 7), 17.20 Wiadomości, 17.40 Program publicystyczny, 18.00 Niewidzialny człowiek (odc. 25), 18.30 Port lotniczy (odc. 7), 19.20 Pierwsza pomoc ratuje życie (odc. 7), 19.30 Bolek i Lolek na wakacjach (odc. 10), 19.39 Rekisio (odc. 45), 19.48 Conrad żeglarz, 20.10 Wiadomości - powtórzenie, 20.30 Piętno, 22.15 Wiadomości - powtórzenie, 22.40 Program publicystyczny - powtórzenie

piątek, 3 bm.

8.30 Piętno, 10.15 LUDZIE W DRODZE, 10.26 ŻYCIE CODZIENNE, 11.00 Kokoro - serce Japonii (odc. 4), 11.30 Videowizyty (odc. 57), 12.00 Życie zwierząt (odc. 51), 12.30 Weterynarz w zoo (odc. 7), 13.00 Zemsta (odc. 9), 13.48 Dwory i pałace ziemi szczecińskiej (odc. 9), 14.00 Bolek i Lolek na wakacjach (odc. 10), 14.09 Rekisio (odc. 45), 14.18 Conrad żeglarz, 14.30 Niewidzialny człowiek (odc. 25), 15.00 Port lotniczy (odc. 7), 15.50 Pierwsza pomoc ratuje życie (odc. 7), 16.00 Świat dalekich podróży (odc. 50), 16.30 Czy wiesz... (odc. 19), 17.20 Wiadomości, 17.40 Program publicystyczny, 18.00 Biznes, ludzie, polityka (odc. 2), 18.20 Fabryka, 18.30 Zemsta (odc. 10), 19.18 Dwory i pałace ziemi szczecińskiej (odc. 10), 19.30 Bolek i Lolek na wakacjach (odc. 11), 19.38 Rekisio (odc. 46), 19.48 Co tam gotujesz, dog?, 20.10 Wiadomości - powtórzenie, 20.35 ROBOTNICY 1971. NIC O NAS BEZ NAS, 21.22 KRÓTKI ŻYCIORYS, 21.50 Pożar, 22.15 Wiadomości - powtórzenie, 22.40 Program publicystyczny - powtórzenie

sobota, 4 bm.

8.35 ROBOTNICY 1971. NIC O NAS BEZ NAS, 9.22 KRÓTKI ŻYCIORYS, 9.50 Pożar, 10.15 Wielkopolska, 10.38 Ostatnie wielkie drzewo, 11.00 Niepokojne noce, 12.32 Charlie Chaplin - Włóczęga, 12.50 Bezpie-

czeństwo na drodze (odc. 8), 13.00 Port lotniczy (odc. 7), 13.50 Pierwsza pomoc ratuje życie (odc. 7), 14.00 Bolek i Lolek na wakacjach (odc. 11), 14.08 Rekisio (odc. 46), 14.18 Co tam gotujesz, dog?, 14.30 Biznes, ludzie, polityka (odc. 2), 14.50 Fabryka, 15.00 Zemsta (odc. 10), 15.48 Dwory i pałace ziemi szczecińskiej (odc. 10), 16.00 Podróżnicy (odc. 14), 16.20 Ręka, 16.30 Z jak zdrowie (odc. 17), 16.45 Dla ciebie (odc. 6), 17.20 Wiadomości, 17.40 Program publicystyczny, 18.00 Kuchnia smaczna (odc. 22), 18.30 Modelki (odc. 4), 19.00 Zjawiska nadprzyrodzone (odc. 2), 19.30 Bolek i Lolek na wakacjach (odc. 12), 19.39 Rekisio (odc. 47), 19.48 Duffy w Hollywood, 20.10 Wiadomości - powtórzenie, 20.30 Nasi synowie, 22.15 Wiadomości - powtórzenie, 22.40 Program publicystyczny - powtórzenie

niedziela, 5 bm.

8.30 Nasi synowie, 10.15 Błękitny ludzik (odc. 6), 10.28 Bajki Bolka i Lolka (odc. 10), 11.05 ROBOTNICY 1971. NIC O NAS BEZ NAS, 11.52 KRÓTKI ŻYCIORYS, 12.20 Pożar, 12.30 PRÓBA MIKROFONU, 12.48 Bezpieczeństwo na drodze (odc. 9), 13.00 Życzenia na telefon (odc. 9), 14.00 Kuchnia smaczna (odc. 22), 14.30 Podróżnicy (odc. 14), 14.50 Ręka, 15.00 Modelki (odc. 4), 15.30 Zjawiska nadprzyrodzone (odc. 2), 16.00 Dom i ogród (cz. 5), 17.20 Wiadomości, 17.40 Program publicystyczny, 18.00 Wszystko dla Orląt, 18.30 Bonanza (odc. 8), 19.19 Finał, 19.30 Bolek i Lolek na wakacjach (odc. 13), 19.39 Rekisio (odc. 48), 19.48 Gadatliwe sroki, 20.10 Wiadomości - powtórzenie, 20.20 Wstąpienie, 22.15 Wiadomości - powtórzenie, 22.40 Program publicystyczny - powtórzenie

poniedziałek, 6 bm.

8.28 Niepokojne noce, 10.15 Morskie opowieści (odc. 42), 11.00 Świat dalekich podróży (odc. 50), 11.30 Czy wiesz... (odc. 19), 12.00 Dom i ogród (cz. 5), 13.00 Modelki (odc. 4), 13.30 Zjawiska nadprzyrodzone (odc. 2), 14.00 Bolek i Lolek na wakacjach (odc. 13), 14.09 Rekisio (odc. 48), 14.18 Gadatliwe sroki, 14.30 Wszystko dla Orląt, 15.00 Bonanza (odc. 8), 15.49 Finał, 16.00 Życie zwierząt (odc. 52), 16.30 Magazyn wędkarski (odc. 21), 16.45 Nic prostszego, niż rzucić palenie, 17.20 Wiadomości, 17.40 Program publicystyczny, 18.00 Po-

rwanie Baltazara Gąbki (odc. 1), 18.06 Rekisio (odc. 49), 18.15 Daffy komandosem, 18.30 Zemsta (odc. 11), 19.18 Dwory i pałace ziemi szczecińskiej (odc. 11), 19.30 Marianna Wiśnios - z łaski bożej malarka, 19.44 Kwiaty, które mają duszę, 20.10 Wiadomości - powtórzenie, 20.30 Zbrodnia i kara (cz. 1), 21.40 Portrety, 21.48 Flirt,

22.15 Wiadomości - powtórzenie, 22.40 Program publicystyczny - powtórzenie

wtorek, 7 bm.

8.30 Zbrodnia i kara (cz. 1), 9.40 Portrety, 9.48 Flirt, 10.15 Przyjęta (odc. 24), 10.45 Moje dziecko (odc. 6), 11.00 Dom i ogród (cz. 5), 12.00 Życie zwierząt (odc. 52), 12.30 Magazyn wędkarski (odc. 21), 12.45 Nic prostszego, niż rzucić palenie, 13.00 Bonanza (odc. 8), 13.49 Finał, 14.00 Porwanie Baltazara Gąbki (odc. 1), 14.06 Rekisio (odc. 49), 14.15 Daffy komandosem, 14.30 Marianna Wiśnios - z łaski bożej malarka, 14.44 Kwiaty, które mają duszę, 15.00 Zemsta (odc. 11), 15.48 Dwory i pałace ziemi szczecińskiej (odc. 11), 16.00 Świat dalekich podróży (odc. 51), 16.30 Magiczna Italia (odc. 13), 17.20 Wiadomości, 17.40 Program publicystyczny, 18.00 Porwanie Baltazara Gąbki (odc. 2), 18.06 Rekisio (odc. 50), 18.16 Dzień w zoo, 18.30 Port lotniczy (odc. 8), 19.20 Pierwsza pomoc ratuje życie (odc. 8), 19.30 Medycyna tradycyjna w Azji (odc. 6), 20.10 Wiadomości - powtórzenie, 20.30 Chciałbym się zgubić, 22.15 Wiadomości - powtórzenie, 22.40 Program publicystyczny - powtórzenie

środa, 8 bm.

8.30 Chciałbym się zgubić, 10.00 Moje dziecko (odc. 6), 10.15 Między nami smakoszami (odc. 8), 11.00 Życzenia na telefon (odc. 9), 12.00 Świat dalekich podróży (odc. 51), 12.30 Magiczna Italia (odc. 13), 13.00 Zemsta (odc. 11), 13.48 Dwory i Pałace Ziemi Szczecińskiej (odc. 11), 14.00 Porwanie Baltazara Gąbki (odc. 2), 14.06 Rekisio (odc. 50), 14.16 Dzień w zoo, 14.30 Medycyna tradycyjna w Azji (odc. 6), 15.00 Port lotniczy (odc. 8), 15.50 Pierwsza pomoc ratuje życie (odc. 8), 16.00 Kokoro - serce Japonii (odc. 5), 16.26 Videowizyty (odc. 58), 17.20 Wiadomości, 17.40 Program publicystyczny, 18.00 Porwanie Baltazara Gąbki (odc. 3), 18.06 Rekisio (odc. 51), 18.16 Królicze załoty, 18.30 Zemsta (odc. 12), 19.18 Dwory i pałace ziemi szczecińskiej (odc. 12), 19.30 Z jak zdrowie (odc. 17), 19.45 Dla ciebie (odc. 6), 20.10 Wiadomości - powtórzenie, 20.30 Podróż dookoła mojej głowy, 21.48 Ręce dogoniły duszę, 21.56 Bezpieczeństwo na drodze (odc. 1), 22.15 Wiadomości - powtórzenie, 22.40 Program publicystyczny - powtórzenie.

Pogaduszki z prezydentem

We wtorek pierwszy raz prezydent Głogowa, Zbigniew Rybka, odbierał telefony od mieszkańców miasta.

Na pomysł bezpośredniego kontaktu prezydenta Rybki z mieszkańcami miasta wpadł wydział public relations. Uruchomiono specjalny numer telefonu - 836 54 40. Prezydent będzie przy nim dyżurował w każdy ostatni wtorek miesiąca w godz. 15-17.

(mc)

Legnickie w statystykach

Ludność

Liczba ludności (stan z 30 czerwca br.) w woj. dolnośląskim wynosiła 2.979.705 osób, w regionie legnickim zameldowanych było 530.544 osoby. Liczba Polaków znacznie maleje, ale Legnickie jest ewenementem w skali kraju, odnotowano tu nawet wzrost liczby mieszkańców - o 12 osób. Najwięcej dzieci rodzi się w powiatach głogowskim i polkowickim.

Praca

Na Dolnym Śląsku zarejestrowanych było pod koniec III kwartału tego roku 187,7 bezrobotnych. Na jedną ofertę pracy przypadało w naszym województwie 128 bezrobotnych.

W powiatach Legnickiego bez pracy pozostawało w tym czasie 42,3 tys. osób. W ostatnim dniu września w powiatach głogowskim i legnickim nie było żadnej oferty pracy, w Legnicy oferowano dwie posady, tyle samo, ile w powiecie zlotoryjskim. Stosunkowo dużo ofert miały powiaty jaworski (101) i lubiński (90).

Budownictwo

Od stycznia do września na Dolnym Śląsku oddano do użytku 2.467 mieszkań. Liczba ta zmniejszyła się w stosunku do analogicznego okresu w roku ubiegłym o około 30 proc. Przebiegiem koszt budowy jednego metra kwadratowego mieszkania wyniósł 2.082 zł.

W regionie legnickim w ciągu dziewięciu miesięcy oddano 243 mieszkania, w tym 188 postawili inwestorzy indywidualni. Najwięcej mieszkań zbudowano w powiatach lubińskim (76), polkowickim (51) i głogowskim (41).

Biznes

W woj. dolnośląskim we wrześniu zarejestrowanych było 258,6 tys. podmiotów gospodar-

czych, a w regionie legnickim 39,9 tys., w tym 7,4 tys. osób prawnych i samodzielnych jednostek organizacyjnych nie mających osobowości prawnej oraz 32,5 tys. zakładów osób fizycznych.

Przestępstwa

Dolnośląska Komenda Wojewódzka Policji w pierwszych trzech kwartałach br. wszczęła 65,6 tys. dochodzeń i śledztw. Stwierdzono 71 tys. przestępstw, z czego około 90 proc. miało charakter kryminalny. W porównaniu do analogicznego okresu w roku ubiegłym odnotowano 3-procentowy spadek przestępstw, jednak liczba przestępstw kryminalnych wzrosła o 1,6 proc. Wykryto sprawców 39.138 przestępstw, wskaźnik wykrywalności wynosi 54,6 proc. Najczęściej bezkarni pozostają złodzieje samochodów i kieszonkowcy. Najlepszą wykrywalnością cieszą się powiaty zlotoryjski (73 proc.) i jaworski (58,2 proc.). Wskaźnik gorszy od dolnośląskiego miały powiaty lubiński (47,1 proc.) i polkowicki (49 proc.).

Wypadki

W ciągu dziewięciu miesięcy br. w woj. dolnośląskim zdarzyło się 23,6 tys. wypadków (2,6 tys.) i kolizji drogowych. W tym czasie na drogach Dolnego Śląska zginęły 333 osoby, a rannych było 3.243. W regionie legnickim odnotowano 584 wypadki i 2.902 kolizje. Zginęły 74 osoby, a rannych było 751.

Pożary

Od stycznia do września br. w woj. dolnośląskim było ponad 10 tys. pożarów. Najczęściej płonęły pola uprawne i obiekty mieszkalne. Straty szacuje się na około 125 mln zł. W regionie legnickim zgłoszono 1.990 pożarów, w tym dwa bardzo duże, obejmujące powierzchnię ponad 1 tys. m kw. (rh)

Telewizja sprywatyzowana

Polkowską Telewizję Kablową czekają poważne zmiany. Spółka ze stuprocentowym udziałem gminy, produkująca lokalny program, oraz operator lokalnej sieci kablowej ma sprzedać udziały prywatnym inwestorom.

- Zarząd Polkowskiej Telewizji Kablowej czuł się w obowiązku powiadomić o galopującej konkurencji na rynku medialnym - mówi prezes telewizji, Krzysztof Tatuśko. - Powstały trzy platformy cyfrowe, a my nie jesteśmy w stanie z nimi konkurować i dorównać im technicznie. To ostatni moment na decyzję: trzeba albo modernizować telewizję i przygotowywać na przyszłość, albo sprzedać w niej udziały.

PTVK powstała w 1992 r. i - jak na tamte lata - była nowoczesna. Do dziś dysponuje sprzętem, którego nie mają lokalne telewizje z sąsiednich miast. Tyle tylko że - w przeciwieństwie do nich - jest ona także operatorem sieci kablowej. Dostarcza do pięciu tysięcy mieszkań w Polkowicach 35 programów kablowych. Miesięczny abonament kosztuje 16 zł. To niewiele - w porównaniu z opłatami pobieranymi przez prywatne kablówki z sąsiednich miast (np. w Głogowie za 36 programów 28 zł).

- Oceniamy, że lepiej sprzedać udziały w telewizji czy poszukać dużego inwestora, niż ponosić ryzyko dokapitalizowania. Telewizji na modernizację potrzebna byłaby dotacja 1,2 mln zł - powiedział wiceburmistrz Mariusz Gnych. - Teraz jest najlepszy moment, bo polkowska telewizja jest w bardzo dobrej sytuacji finansowej - wartość jej aktywów netto wyceniono na 1,2 mln zł.

Wcześniej powołano Radę Nadzorczą PTVK, a na ostatniej sesji radni podjęli uchwałę o zbyciu udziałów spółki. Wkrótce najprawdopodobniej zostanie zorganizowany przetarg.

- Co wtedy gdy prywatny właściciel narzuci mieszkańcom duże opłaty? - interesowali się radni. - Ustaliśmy zasadę, by cena miesięcznego ryczałtu była średnią ryczałtów z czterech telewizji dolnośląskich.

(don)

Sieper czeka

Producent zabawek i modeli samochodów Sieper czeka na decyzję o poszerzeniu granic Legnickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Jeżeli jej podstrefa powstanie w Złotorzy, to firma wybuduje kolejną halę produkcyjną.

Dzisiaj Sieper wytwarza miesięcznie blisko 70 tys. samochodzików-zabawek (popularne resoraki) oraz 100 tys. dokładnych modeli aut dla hobbystów. Mercedesy, volkswageny, fiaty itp. wysyłane są w większości na eksport i do dużych supermarketów w Polsce.

Fabryka Siepera w Złotorzy zatrudnia blisko 100 osób. Jak twierdzi dyrektor Mirosław Pronobis, dla polepszenia warunków pracy i zwiększenia produkcji niezbędna jest budowa drugiej hali. Ma ona mieć wymiary 30 na 72 m. Firma ma kilka projektów lokalizacji tego obiektu. Jeśli zapadnie decyzja o przyłączeniu terenów pod Złotorz do Legnickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, to nowa hala powstanie na obrzeżach miasta.

drobne

Nieruchomości

- Projekty domów, (076) 849-36-67 04784-K
- Sprzedam dwie działki budowlane (mieszkalno-usługowe) Lubin, os. Przylesie - Leśna/Wrzeszowa, po 274 m kw., (071) 330-10-06, 0603-072-154 06034-K
- Do wynajęcia obiekt magazynowo-handlowy, pow. ogólna 1.570 m kw., w Legnicy, tel. 852-54-58 do 16 06094-K
- ZARZĄDZANIE WSPÓLNOTAMI MIESZKANOWYMI, 856-03-98 do godz. 20 26319-G
- Sprzedam działkę budowlaną 650 m kw., os. Sienkiewicza, tel. 8663-285 po 17 26846-G
- Kupię mały dom w rozliczeniu komfortowe mieszkanie (niekoniecznie), 8540-721 26939-G
- Sprzedam działkę budowlaną w Ziemiach, 12 arów, tel. 8553-987 26992-G
- Sprzedam działkę usługowo-mieszkalną, 271 m kw., przy ul. Asnyka (projekt + pozwolenie), tel. 854-15-69 26714-G
- Jawor, duży wybór domów, mieszkań, lokali użytkowych, nieruchomości wiejskich - "SUKCES", 870-33-28 26721-G
- Sprzedam działkę budowlaną w Koskowiach, 8 arów z zezwoleniem na budowę, tel. 86-64-702 26789-G
- Do wynajęcia dom w centrum Warszawy, tel. (071) 355-37-80, 327-82-21 26801-G
- Sprzedam 2 działki budowlane: Kunie, Ziemię, tel. 854-76-70, 0601-509-706 26810-G
- Kupię domek poniemiecki w Legnicy lub okolicy, tel. 86-208-63, 0602-588-297 26838-G
- Sprzedam działkę budowlaną w Koskowiach, 8 arów, zgoda na media, tel. 86-61-191 26864-G
- Sprzedam działki budowlane i rekreacyjne przy zbiorniku wodnym w Spalanej, tel. 0604-340-170 26877-G
- Usługi**
- CZYSZCZENIE DYWANÓW, 86-262-63 04002-K
- ŻALUŻJE PIONOWE, POZIOME, ROLETY MATERIAŁOWE, ANTYWŁAMANIOWE, MARKIZY, SZYLDY, RATY, 86-285-41 04003-K
- ŻALUŻJE PIONOWE - promocja, POZIOME, ROLETY ANTYWŁAMANIOWE, ROLETY TEKSTYLNE, MARKIZY, PRODUCENT, 870-53-48 04004-K
- ŻALUŻJE, ROLETY, ROLOSY, 85-46-272 04009-K
- ŻALUŻJE PIONOWE, POZIOME, ROLETY, MARKIZY, 870-33-52 04010-K
- ŻALUŻJE, ROLETY, MARKIZY, MOSKITIERY, 870-23-04 04011-K
- ŻALUŻJE, ROLETY, MARKIZY, MONTAŻ, NAPRAWY, 0604-460-139 04012-K
- ROLETY POZIOME, PIONOWE, CENY HURTOWE DLA WSZYSTKICH - PROMOCJA, tel. 862-20-78, tel. 0602-661-033, ul. Chojnowska 81 04040-K
- VIDEOFILMOWANIE, profesjonalne, tanio, 856-11-04 05007-K
- "PUC" - czyszczenie dywanów, żaluzji, autooczyszczanie KÄRCHER, 842-59-41 05071-K
- Videofilmowanie, Studio O=KEY, suknie ślubne, szczie, wypożyczanie, zaproszenia, dodatki ślubne, dekoracje aut, sal, kościołów; Lubin, Władysława Łokietka 7, 844-38-38 05098-K
- KOMPUTEROPISANIE, 844-43-96 05099-K
- VIDEOFILMOWANIE, 844-43-96 05100-K
- ŻALUŻJE, TANI, 846-85-01, 0602-172-973 05112-K
- ŻALUŻJE POZIOME, PIONOWE, ROLETY ZABEZPIECZAJĄCE ORAZ ROLOSY, NAJTANIEJ U PRODUCENTA, Lubin, ul. Grabowa 55a, (076) 842-74-01 05173-K
- Autoalarmy, centralne zamki, radia. Sprawdzony sprzęt, fachowy montaż, wieloletnie doświadczenie. PHU "ARGO-GUARD", Legnica, ul. Piastowska 52 (wejście od ul. Skłodowskiej-Curie), tel. 86-215-46, 86-287-06 05182-K
- Renowacja schodów, cyklinowanie, układanie, 856-10-37 05199-K
- ŻALUŻJE, ROLETY, HURT, DETAL, MONTAŻ, PROMOCJA POSEZONOWA, czyszczenie, naprawy, PRODUCENT "DEKOREM", ul. Nikłowa 2, fax 854-19-76, 0603-277-560, 856-30-57 wieczorn 05218-K
- ŻALUŻJE PIONOWE, POZIOME, NAPRAWY, CZYSZCZENIE ŻALUŻJI, PIONOWYCH, ROLETY MATERIAŁOWE, 855-26-42, 0601-83-58-07 05221-K
- Glazura, regipsy, tynki, gładzie, malowanie, panele, stolarystwo, ocieplanie, hydraulika, ogólnobudowlane, 0601-450-852, 862-78-51 po 19 05232-K
- "ANTYK" - skup, sprzedaż, renowacja mebli, Lubin, Przemysłowa 3, 842-73-26, 0601-055-870, 0601-055-871 05259-K
- TRANSPORT krajowy, zagraniczny, 1,2 t, 18 m sześć, izolowana, 842-73-26 05260-K
- USŁUGI TRANSPORTOWE, ładowność 1,2 tony, 817-12-06 05276-K
- GLAZURA, HYDRAULIKA, VAT, 844-80-50 05283-K
- ELEKTROINSTALACJE, POMIARY, 846-85-01, 0602-172-973 05286-K
- Remonty mieszkań, tanio, solidnie, 870-63-42, 870-47-00 05296-K
- Cyklinowanie, 862-40-27 05317-K

- Hydraulik, c.o., 852-47-27 05318-K
- Orkiestra, 852-47-52 05323-K
- Wypożyczalnia, czyszczenie sukien ślubnych, Plutona 6/4, 856-25-41, 854-80-56 05325-K
- CZYSZCZENIE DYWANÓW, WYKŁADZIN, KOMPLETEM WYPOCZYNOWKOWYCH, TAPICEK SAMOCHODOWYCH, KÄRCHER, LEGNICA, 854-53-30, 0604-77-80-76 23121-G
- VIDEOFILMOWANIE, 854-71-99 23291-G
- VIDEOFILMOWANIE, 856-12-14 23292-G
- VIDEOFILMOWANIE, 854-73-91 23400-G
- DEZYNEKSCJA, DERATYZACJA, 855-39-31 23487-G
- DEZYNEKSCJA, DERATYZACJA, GAZOWANIE ZBOŻA, 862-04-34 25191-G
- NAPRAWA TELEWIZORÓW, tel. 866-31-72 25202-G
- WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW, tel. 0601-34-67-74, (075) 75-33-223 w godz. 9-17 25465-G
- ELEKTROINSTALACJE, POMIARY, 85-63-017, 0604-13-88-26 26148-G
- Naprawa pralek i lodówek, 86-253-31 26165-G
- VIDEOFILMOWANIE, 870-21-83 26186-G
- TRANSPORT CIĘŻAROWY, PRZEPROWADZKI, 877-33-41 26300-G
- JUNKERSY, PIECE, c.o., KUCHENKI, HYDRAULICZNE, GWARANCJA, 850-13-42, 0602-175-667 26308-G
- VIDEOFILMOWANIE, MONTAŻ, 85-50-300 26435-G
- TAPICERSTWO mebli, drzwi z transportem, wszelkie naprawy u klienta, 8524-311, 86-61-214, po 20, 0601-795-348 26465-G
- CYKLINOWANIE, UKŁADANIE, REGIPSY, SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, VAT, 8540-367, 0601-76-84-28 26561-G
- ZESPÓŁ MUZYCZNY, tel. 0602-59-32-45 26562-G
- TRANSPORT: duże wywrotki, dłuższe, Legnica, 85-233-41 26566-G
- Układanie glazury, 854-30-32 26585-G
- Remonty mieszkań, 85-49-167, 0603-261-729 26602-G
- Cyklinowanie, układanie, panele, 855-02-72 26607-G
- INSTALACJE SANITARNE, GRZEWCE I GAZOWE, VAT, GWARANCJA, tel. 855-06-17 26646-G
- INSTALACJE SANITARNE, GRZEWCE I GAZOWE, VAT, GWARANCJA, tel. 8622-855, 0603-95-44-56 26647-G
- HYDRAULIKA, c.o., PIECE GAZOWE, "VAILLANT", 850-63-92, 0604-340-166 26655-G
- CZYSZCZENIE DYWANÓW I TAPICEK, KÄRCHER (VAT), Legnica, 85-53-543, 0603-855-255 26668-G
- Malowanie, szpachlowanie, tapetowanie, regipsy, panele, 86-262-83 26680-G
- Zakład wykonuje instalacje wodno-kanalizacyjne, c.o., montaż, przeróbki, tel. 8664-772 po 16 26691-G
- ŚLUBY - dekoracje kościołów i samochodów kwiatami, tel. 0603-927-156 26704-G
- Instalacje c.o., wod.-kan., glazura, regipsy, 862-15-73 26712-G
- Transport osobowo-towarowy, nawiązując współpracę, tel. 8561-983, 0604-13-25-82 26716-G
- ORKIESTRA, tel. (076) 8506-308 26724-G
- DRZWI ANTYWŁAMANIOWE - montaż gratis. Montaż zamków, kraty, ogrodzenia itp., 88-78-388, 0602-461-552 26729-G
- NAPRAWA JUNKERSÓW, Legnica, 862-25-57 26735-G
- Centrum Kultury "RİDO" Chojnów: sauna, masaże, siłownia, sprzedaż żywności, czynne w godz. 10-21, tel. 81-91-278 26742-G
- OGÓLBUDOWLANE, tel. (076) 878-33-42, 0603-930-544 26744-G
- CZYSZCZENIE DYWANÓW, WYKŁADZIN, TAPICEK meblowych, samochodowych, sprzętem KÄRCHER, tel. 85-44-753, 0603-312-846 26754-G
- HYDRAULIKA, 86-242-65 26758-G
- Orkiestra, 8565-303 26765-G
- CYKLINOWANIE, SZPACHLOWANIE, PANELE, 86-261-15, 0604-807-968 26769-G
- Wkłady kominowe, montaż, sprzedaż, ocieplanie, tel. 86-294-41 do 16; 8575-105 po 17 26772-G
- TRANSPORT OSOBOWY BUS, kraj, zagranica, 0601-53-53-94 26775-G
- "BEWELINA" - wypożyczalnia nowych sukien ślubnych, modne fasony, bogate wzornictwo, Legnica, Gwieździsta 15, I piętro, pawilon 25 (wejście od Górniczej), tel. 85-42-996, 0602-556-197 26789-G
- Videofilmowanie, tel. (076) 81-87-391, 0602-298-643 26795-G
- Glazura, terakota, 86-270-85 26796-G
- PANELE, WZORY, 0606-404-649 26802-G
- HYDRAULIK, 0606-404-649 26803-G
- REMONTY, 0606-404-649 26804-G
- PANELE, REGIPSY, GLADZIE, 85-619-67 26812-G
- Malowanie, tapetowanie, panele, 855-38-50 26813-G
- Pogotowie komputerowe, doradztwo, naprawy, konfigurowanie, modernizacja sprzętu, Legnica, tel. 854-67-18, 0601-450-802 26814-G

- Videofilmowanie, profesjonalnie, tel. 852-20-83 26815-G
- Komputeropisanie, 8564-738 26816-G
- Cyklinowanie, układanie, 850-21-72 26817-G
- ANTENY RTV, SATELITARNE, WIZJA TV, CYFRA PLUS, ZBIORCZE INSTALACJE ANTENOWE w domach jedno-, wielorodzinnych, tapice, montaż, serwis, "TOMSAT", 85-42-997, 0601-56-86-29 26820-G
- Podnośnik koszykowy, 86-221-22 26832-G
- Pranie dywanów, tel. 8585-269 26833-G
- Komputeropisanie, 8522-565 26835-G
- Instalacje gazowe, c.o., 8522-565 po 17 26836-G
- "AMANDA" - WYPOŻYCZALNIA NOWYCH SUKIEŃ ŚLUBNYCH krajowych i zagranicznych oraz KOMIS: modne fasony, atrakcyjne ceny, Legnica, Księżycowa 9/8, 85-47-212 26844-G
- KOMPUTEROPISANIE, C.V., SKANOWANIE, 854-26-40 26847-G
- Serwis narciarski, Legnica, Kręta 1, tel. 0604-318-163, (076) 854-74-85 26852-G
- REMONTY MIESZKAŃ, 856-34-77, 0603-261-729 26859-G
- MYCIE OKIEN, SPRZĄTANIE, 856-34-77, 0603-26-17-29 26860-G
- ORKIESTRA, 86-288-36, 85-45-909 26862-G
- CYKLINOWANIE, 220V, UKŁADANIE, 854-72-28, 0603-314-454 26863-G
- Remonty, 86-606-52 26866-G
- Ogólnobudowlane, tel. 852-35-70 26873-G
- Hydraulika, c.o., szybko, tanio, tel. 0602-78-44-89 26874-G
- Montowanie, elektroniczne ustawianie anten satelitarnych (30 zł), tel. 0602-78-44-89 26875-G

Sprzedaż

- HURTOWNIA Fajerwerków, Legnica, ul. Zabrzańska 2, tel. 850-21-55 06265-K
- Sprzedaż sztucznego BOKSERY. Najmilszy prezent świąteczny, tel. 86-275-19 06302-K
- AKUMULATORY, Legnica, tel. 86-607-82 23458-G
- HERBALIFE, 0602-26-92-43 26157-G
- Nowe meble do jadalni, stylowe, hiszpańskie, tel. 858-45-54 26425-G
- WIESZAKI przścienné i wieszak stojący - spirala, żaluzję pionową wystawową, tel. 0604-085-665 26714-G
- PIEC "VAILLANT" gazowy (propan), gwarancja, serwis, montaż, tel. (076) 8506-392, 0604-340-166 26743-G
- Szczenięta owczarki szlacheckie (miniatura Lesli), tel. (076) 88-74-443 26748-G
- Sprzedaż dużę, jasnę, sosnową sypialnię, tel. 854-62-72 26872-G

Lokale

- Wynajem pomieszczenia biurowego III piętro w Legnicy, ul. Andersa 31, tel. (071) 373-02-97, kom. 0602-198-474 05281-K
- Sprzedaż mieszkanie 60 m kw., w Głogowie, os. Kopernika, tel. 833-98-72 po godz. 18 05207-K
- Do wynajęcia lokal 100 m kw., na aptekę, przedstawicielstwo handlowe, sklep, Głogów "Stawówka", tel. 833-98-72, 0601-748-615 05309-K
- Mieszkanie, os. Piekary A, 82 m kw., 4 pokoje, sprzedam lub zamienię na 3 pokoje, 855-21-60 po 19 05310-K
- Kupię mieszkanie dwupokojowe w Lubinie, tel. 843-95-83 wieczorem 05311-K
- Do wynajęcia mieszkanie jednopokojowe, umebowane z telefonem, os. Kopernika, 854-07-01 05319-K
- Poszukuję do wynajęcia mieszkanie trzykondygnacyjne dla studentek, tel. 0603-910-677 05321-K
- Sprzedaż lub wynajem mieszkanie trzykondygnacyjne, os. Kopernika, parter, tel. 862-81-06 05322-K
- Do wynajęcia mieszkanie komfortowe, czteropokojowe, os. Piekary, tel. 857-01-54 05324-K
- Sprzedaż garaż własnościowy przy ul. Kilińskiego, tel. 8542-996, 8663-285 26847-G
- Sprzedaż lub wynajem lokale, pow. 300 m kw., w śródmieściu Legnicy, tel. 85-233-41 26867-G
- Do wynajęcia dla firmy mieszkanie czteropokojowe w centrum Legnicy, I p., telefon, c.o., gazowe. Wiadomość - tel. 86-278-41, 0602-698-942 26860-G
- Sprzedaż mieszkanie w centrum Legnicy 100 m kw., wiadomość, tel. 862-78-41, 0602-698-942 26861-G
- Sprzedaż garaż własnościowy, księga wieczysta, światło, Legnica, ul. Szkolna, cena 15 tys., do uzgodnienia, tel. 85-61-249 26844-G
- Mieszkania w Krzywej, cena 450 zł/m kw., tel. 85-46-766 26868-G
- PILNIE sprzedam dwupokojowe, 65 m kw. (stare budownictwo), ul. Poznańska, tel. (095) 758-20-13 26865-G
- Sprzedaż garaż przy ul. Rolniczej, tel. 86-235-18 26705-G
- Sprzedaż mieszkanie w Legnicy, dzielnica Tarninów, 180 m kw., tel. 0604-397-255 26720-G
- Sprzedaż garaż, własnościowy, ul. Torowa, księga wieczysta, kanał, światło, tel. 854-62-97 26723-G

- Sprzedaż mieszkanie trzykondygnacyjne, 64,3 m kw., os. Piekary, II piętro w budynku IV-piętrowym, tel. 855-04-81 26737-G
- Sprzedaż lokal użytkowy, wyposażony, pow. 80 m kw. (obecnie sklep spożywczy), w Lubinie, os. Przylesie, tel. 85550-369 26774-G
- Sprzedaż mieszkanie trzykondygnacyjne w Legnicy, tel. 86-63-245 26787-G
- Do wydzierżawienia lokal z przeznaczeniem na aptekę, Legnica, 0602-26-44-41 26793-G
- Sprzedaż mieszkanie na os. Kopernika, 68 m kw., tel. 86-61-550 26797-G
- Pomieszczenia biurowo-usługowe do sprzedaży w Legnicy, tel. (076) 86-27-389 26800-G
- Sprzedaż garaż z kanałem, ul. Cmentarna, Legnica, tel. 86-229-49 26807-G
- Sprzedaż lub wydzierżawienie lokal, Legnica, Heweliusza, tel. 854-76-70, 0601-509-706 26811-G
- Do wynajęcia pokój na biuro, 25 m kw., ul. Kręta, tel. 0601-389-423 26816-G
- Do wynajęcia nowe mieszkanie dwupokojowe, tel. 862-26-26 wieczorem 26824-G
- Mieszkanie do sprzedania w Legnicy, 70 m kw., 98.000, tel. 862-73-89 26828-G
- Sprzedaż garaż, centrum Legnicy, tel. 852-34-72 26831-G
- Do wynajęcia 70 m kw. sutereny w Legnicy przy ul. Rataja, ogrzewanie gazowe, sanitariat, siła, alarm, może być z telefonem, informacja - 856-37-38 wieczorem 26834-G
- Sprzedaż M-4, Legnica, Piekary, 855-20-80 26850-G
- BIURO do wynajęcia, 30 m kw., centrum, parter, telefon, 8782-231 26852-G
- Do wynajęcia kawalerka w Legnicy, tel. 850-21-66 26864-G
- Do wynajęcia mieszkanie w Legnicy, dwupokojowe, komfortowe, umebowane z telefonem, 852-25-26 po 20 26865-G
- Zamienię trzykondygnację, 54 m kw., os. Kopernika, VII p., na czteropokojowe, tel. 0601-88-01-16 26869-G
- Do wynajęcia pawilon o pow. 50 m kw., przy Pomorskiej, tel. 8563-856 26861-G
- Kupię stych do adaptacji lub mieszkanie trzykondygnacyjne do remontu, około 70 m kw., do III piętra, tel. 85-62-368 wieczorem 26868-G
- Sprzedaż mieszkanie trzykondygnacyjne z balkonem, I piętro, 72 m kw., Legnica, Tarninów, tel. 86-207-11 26869-G
- Sprzedaż mieszkanie trzykondygnacyjne, ul. Młynarska, tel. 86-205-10 26876-G
- Do wydzierżawienia sklep spożywczy, Legnica, tel. 0602-26-44-41 26881-G

Motorystyczne

- Autoalarmy, centralne zamki, radia. Sprawdzony sprzęt, fachowy montaż, wieloletnie doświadczenie. PHU "ARGO-GUARD", Legnica, ul. Piastowska 52 (wejście od ul. Skłodowskiej-Curie), tel. 86-215-46, 86-287-06 05182-K
- NAPRAWA rozruszników, alternatorów, Legnica, tel. 86-607-82 23458-G
- SZYBY SAMOCHODOWE, naprawa, wymiana, sprzedaż. CHEMIA SAMOCHODOWA dla lakierników. Network Marketing - praca. Auto System Jan Pietkowski, Legnica, Struga 3, tel. (076) 856-00-00 26332-G
- 0602-222-709. Auta powypadkowe kupię 26860-G
- 0604-520-669. Auta powypadkowe kupię (gotówką) 26861-G
- 0602-599-678. Każde auto powypadkowe kupię 26862-G
- 0601-624-184. Kupię auta powypadkowe osobowe, dostawcze, terenowe 26863-G
- 0604-997-422. Absolutnie każdy powypadkowy kupię 26864-G
- CHCESZ SZYBKO SPRZEDAĆ AUTO. Firma kupi po atrakcyjnej cenie auta cale, powypadkowe lub do remontu do 12.000 zł. Gotówka od ręki, tel. 0602-17-81-61, 0601-672-185 26719-G
- Sprzedaż Żuka na części lub na złom, dwa wozy na drewnianych kołach, tel. 8506-249 26725-G
- SPRZEDAŻ: RENAULT-RAPID, diesel, 1993, 80.000; poj. 1900, 700 kg, 12.000 zł, 854-25-40 26822-G
- Kupię auta powypadkowe, 0604-228-214 26830-G
- Sprzedaż jela gruszką, 325 MS-3, rok. 1981, po remoncie skrzyni biegów, cena 16.000 zł, tel. 0606-325-500 26839-G

Praca

- Nowo otwarta firma w Lubinie poszukuje pracowników na różne stanowiska. Mile widziany samochód osobowy. Wynagrodzenie 1.000-1.200 zł, 0606-40-85-86 05318-K
- CHCESZ DOROBIC, 85-12-494 26821-G
- Zespół muzyczny poszukuje atrakcyjnych wokalistek i tancerzy na kontrakt zagraniczny. Wysokie zarobki, tylko poważne oferty, tel. 85-63-396 26717-G
- Zatrudnimy pracowników do prostych prac z powierzonego materiału. Zarobek 9000. Dostawa i odbiór towaru gwarantujemy w 100 proc. Bezpłatne szkolenia dla kandydatów. Materiał po otrzymaniu znaczka za 6,5. "NINTENDO", Skrytka 28/F4, 73-240 Bierzwin 26730-G

- Przyjmijmy osobę z doświadczeniem do prowadzenia punktu skupu złomu oraz handlu wyrobami hutniczymi, tel. (075) 76-78-071, godz. 7-15 26732-G
- Młodemu uprawnionemu instruktorowi zlecę prowadzenia siłowni, Legnica, tel. 0602-37-15-04 26757-G
- Firma kosmetyczna poszukuje operatywnych, tel. 86-61-635 26798-G
- Zatrudnię do pracy w kwiaciarni w Legnicy, najchętniej młodą rencistkę z umiejętnością bukieciarstwa i zmysłem plastycznym, tel. (076) 855-03-32, 0602-278-311 26800-G
- Profesjonalne prowadzenie domu, obsługa przyjęć, tel. 8542-540 26823-G
- Zatrudnię kierownika apteki, tel. 86-61-260, 855-30-19 po 20 26829-G
- Praca na kontraktach w Niemczech. Dobre zarobki. BeckePartner, tel. (022) 829-93-20 (godz. 8-20) 26837-G
- Poszukuję liderów, marketingu, tel. 0604-107-245 26879-G

Kupno

- Kupię meble do renowacji, 85-40-564 26809-G
- ANTYKWARIAT KUPI: MEBLE, RÓŻNE ANTYKI, Legnica, ZAMKOWA 6, tel. 86-278-99 26844-G
- Kupię cielaki do 110 kg, tel. 0601-152-719 26899-G
- Kupię stare meble, zegary, bibeloty, tel. 854-26-32, 8548-161 26845-G

Różne

- TLUMACZ PRZYŚLEGŁY języka niemieckiego, niemieckiego, 843-63-46 05284-K
- "SZENBERG" kantor, lombard, skup-sprzedaż złota, Legnica, pl. Zamkowy 5, tel. (076) 86-220-92 23582-G
- BILARD, producent, renowacja, tel. (076) 81-87-146 26123-G
- Dyplomowana księgowa, świadectwo Ministerstwa Finansów poprowadzi księgi podatkowe, biegle niemiecki, tel. 850-21-80, 0601-784-04. Rachunki 26837-G
- MAKIAŻE, MANICURE, PEDICURE, PARAFINA, PRZEDŁUŻANIE PAZNOKCI, WOSKOWANIE, KOSMETYKA TWARZY, ODCIĄGANIE, tel. 86-280-41 wew. 219 (Cuprum) 26883-G
- KANTOR, Lubin, ul. Kopernika 12c, pawilon "Sandra", tel. 84-150-75 26710-G
- Biuro Rachunkowe "EZAR" prowadzi księgi podatkowe, tel. 86-204-57, w godz. 8-12, 18-20 26713-G
- Czyszczenie pierza, szycie kołder, Legnica, Świerkowa 7, 854-63-73 26767-G
- DYSTRYBUCJA KOSMETYKÓW "ORIFLAME", niezależny dystrybutor, 86-261-15 26770-G
- TLUMACZENIA, język niemiecki: samochodowe, techniczne, prawne, celne, tel./fax 854-74-51, 0601-054-271, 0603-844-901 26793-G
- WROZKA, Legnica, 0604-69-76-34 26790-G
- WIZJA TV, cyfra PLUS, 85-42-997, 0601-56-86-29 26821-G
- OSTATNIE DNI NA WYBÓR FUNDUSZU EMERYTALNEGO, wybierz pewniaka, Allianz, Legnica 852-29-32 26849-G
- TLUMACZENIA: NIEMIECKI, ANGIELSKI, ZWYKŁE, PRZYSŁGŁE, tel. 862-48-39, tel./fax 854-74-51, 0601-054-271, 0603-844-901 26849-G
- Lombard, komis, Legnica, ul. Czarnieckiego 23. Poniedziałek-piątek 10-17.30, sobota 10-14, niedziela 12-15 26871-G

Nauka

- AUTORYZOWANE KURSY KOMPUTEROWE, WINDOWS 95/98/NT, arkusz EXCEL, Edytor WORD, plamik ZUS, LINUX, organizacje Regionalne Centrum Szkoleniowe EDUSOFT, raty, zaświadczenia kwalifikacji zawodowych, rachunki, faktury VAT. Informacje pod numerem (076) 852-44-02 26825-K
- Polski, 852-46-39, 0601-479-582 05391-K
- Matematyka, 0601-95-63-90 05179-K
- Chemia, matematyka, fizyka, 86-612-65 25902-G
- KOREPETYCJE: matematyka, fizyka, 855-09-35 26537-G
- MATEMATYKA, 8524-388 26819-G
- Język angielski, wszystkie poziomy zaawansowania, tel. 86-63-485 26631-G
- Polski, fachowo, 85-46-766 26659-G
- Komputeropisanie, 0603-421-736 26711-G
- ATUT, kursy przygotowujące do eksternistycznego ukończenia liceum ogólnokształcącego w 8 miesięcy, tel. (076) 856-58-05, (071) 342-46-21 26750-G
- Niemiecki, 855-38-09 26805-G
- Niemiecki, 0606-407-361 26819-G

Matrymonialne

- "ANNA" - Niemieckie Biuro Matrymonialne zaprasza panie pragnące poznać panów z Niemiec. Oferta + foto, Legnica, ul. Dworcowa 4, skr. poczt. 329 26849-G
- Biuro Matrymonialne "BOŻENA", tel. 0603-927-156 26703-G
- Niemiec, 30 lat, wzrost 174, przystojny, szuka partnerki na wspólną drogę życia. Oferty pod adresem: Stefan Gusinde, Oesterwienstr. 68a, 33415 Verl, Niemcy 26796-G

ŁOŻYSKA
HURTOWNIA
NARZĘDZI I ŁOŻYSK
HURT I DETAL
RABATY

ŁOŻYSKA:
PRZEMYSŁOWE
MOTORYZACYJNE

USZCZELNIENIA
PASY KLINOWE
PIERŚCIEŃ OSADZCZE

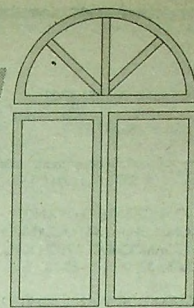
LEGNICA, ul. Poznańska 29K, tel./fax (076) 856 09 26, tel. 856 07 61

PBIH **MEXBUD**

OKNA PCV I ALUMINIUM

Drzwi antywłamaniowe, przeciwpożarowe,
bramy garażowe bramy przemysłowe

LEGNICA, ul. GWIEZDZNA 8, tel./fax 854-62-34



Szpital ZOZ

w Lubinie przy ul. Bema 5

Oddział Wewnętrzny I
tel. 846-14-00 wew. 304

wykonuje

BADANIA SNU U OSÓB CHRAPIĄCYCH

oraz leczy
wykryte zaburzenia

Profesjonalny produkt,
najlepszy **serwis.**



Henkel
Ceresit
AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR

OFICJALNY
DYSTRYBUTOR

WODAN

LEGNICA
ul. Bydgoska 18
tel./fax 0 76 86 29 547

Autoryzowane punkty sprzedaży:

BOLESŁAWIEC „OLBUD” ul. Góralska 46, tel. 0 602 732-314
LEGNICA „WODAN” sklep ul. Gen. Andersa 20 tel. 852-57-64
LEGNICA „CER-BUD Złotniki” Złotniki 17, tel. 850-64-30
POLKOWICE „CEMAT” Szyb R-VI, tel. 847-90-75, 847-93-93

OKNOPLAST OKNA, DRZWI PARAPETY, ŻALUZJE POMIARY, DORADZTWO

**ZAMOW OKNA
PRZED ZIMĄ...**

Legnica, ul. Kolbego 7
tel./fax 852-35-92

o wymiarach 146,5 x 143,5 cm
w promocyjnej cenie 697 zł netto

A POTROJNIE ZYSKASZ!



**OKNA DRZWI
PARAPETY BLATY**

PROMOCJA*
Pakiet „Zdrowe okna”
tylko 9 zł/m² + 7% VAT

Profile PCV (M&S)
bez kadmu i związków
drażniących.
Mikrowentylacja.
Ochrona przed hałasem
(36dB - szyba 6 mm).
Ochrona przed zimnem
k=1,1 (szyba termo).

*nie dot. okien
typowych PCV

M&S
POMORSKA FABRYKA OKIEN

M&S Legnica
ul. Asnyka 14
tel. 8624032

KOMPUTERY

- ◆ KASY FISKALNE
- ◆ OPRORGRAMOWANIE
- ◆ SERWIS i DORADZTWO

Wykonujemy testy zgodności
z rokiem 2000 komputerów
i urządzeń fiskalnych

ZAPRASZAMY!!!

Zakład Usług Technicznych
59-220 Legnica, ul. Złotyryjska 97
tel. 86-200-01, 86 -217-66



super ceny

PANELE

PODŁOGOWE
(076) 856-03-00
ŚCIENNE

DO WYBORU DO KOLORU

- ◆ BOAZERIE PCV I PANELOWE
- ◆ PODŁOGI PANELOWE
- ◆ SIDINGI ELEWACYJNE
- ◆ DRZWI I SKRZYDŁA
- ◆ SUFITY PODWIESZANE
- ◆ TAPETY Z WŁÓKNA SZKLANEGO
- ◆ PŁYTY PCV SPIENIONE I FALISTE
- ◆ PŁYTY OSB BUDOWLANE
- ◆ PROFILE MEBLOWE
- ◆ STYROPIANY SYSTEM OCIEPLEŃ
- ◆ PŁYTY GIPSOWO-KARTONOWE
- ◆ ZAPRAWY I GLĄDZIE

WEKA
**PRODUCENT
OKIEN
I DRZWI PCV**

BELPOL
LEGNICA
ul. Gliwicka 6, tel./fax (076) 862-47-15

ŁAZIENKI

Z HISPANII, WŁOCH I FRANCJI

*Płytki podłogowe
i ścienne już od 19.90 zł*

- ◆ PŁYTKI CERAMICZNE
- ◆ KABINY NATRYSKOWE
- ◆ ARMATURA SANITARNA
- ◆ CERAMIKA SANITARNA

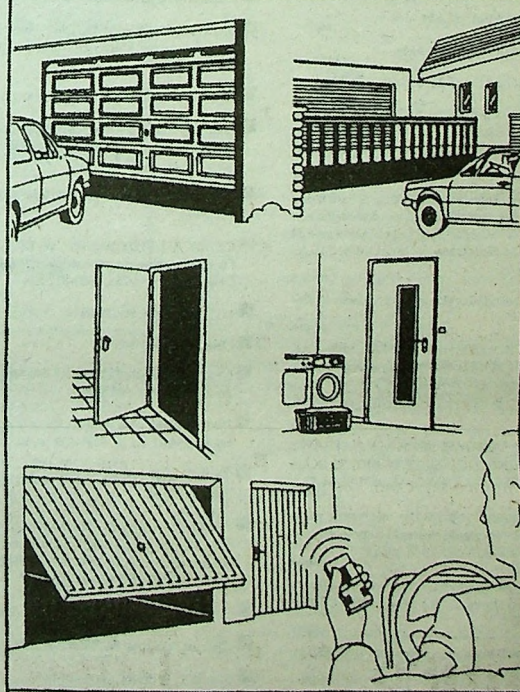
PERO

Parkiewicz

Legnica, ul. Gliwicka 6
tel. 076/ 862 47 45

HÖRMANN

Bramy garażowe i przemysłowe



**Przedsiębiorstwo
Wielobranżowe INBUD**

59-220 Legnica
ul. Piastowska 20A
tel. (076) 852-56-75, 862-47-89
fax (076) 862-47-91



43 Lekarskie

SPECJALISTA DERMATOLOG
JADWIGA FICER, od poniedziałku do piątku, godz. 16. Najśw. Marii Panny 14, krioteria, tel. 86-286-04

WIZYTY domowe, specjalista chorób dziecięcych, CZESŁAW GŁOWSKI, 854-72-91, 0602-229-673

Pediatra JOLANTA MAŁOLEP-SZA, wizyty domowe, 862-10-14, 0601-84-81-18

HALINA ŚLIWIŃSKA, specjalista chorób oczu. Poniedziałki, środy 16-17.30, ul. Argentynska 1, tel. 854-50-34, soczewki kontaktowe. ROBERT ŚLIWIŃSKI, lekarz okulista przyjmuje, Argentynska 1, wtorek 16-17.30, tel. 856-20-58, soczewki kontaktowe kolorowe

Prywatna praktyka pielęgniar-ska, mgr KATARZYNA ŚLIWIŃSKA, 856-20-58, tel. kom. (0604) 558-009, opieka i zabiegi u pacjenta w domu

PRZEMYSŁAW GŁOWSKI, położnik-ginekolog. Al. Orla Białego 2, przyjmuje wtorki 17-18, piątki 15.30-17, Rejestracja 0602-25-91-50

Dr n. med. WŁADYSŁAW ORZEŁ, specjalista chirurgii, specjalista chirurgii dziecięcej przyjmuje: Rzeczpospolitej 19, 15-16. Choroby żołądka, dwunastnicy, jelita grubego, tel. 85-44-034

ANNA BEJNAROWICZ-BARCZEWSKA, specjalista chorób dziecięcych, przyjmuje codziennie 16-17, Legnica, ul. Ciołkowskiego 4, tel. 854-41-91

STOMATOLOG PRZEMYSŁAW CISON, Legnica, Złotoryjska 70/6. Poniedziałki, wtorki, czwartki od 15. Środy, piątki, soboty 9-11. Ortodoncja: aparaty stałe, ruchome, protezy, leczenie, tel. 854-74-81, 86-287-15

Specjalista chirurg ZBIGNIEW MALINOWSKI. Zabiegi, obdukcje, espectral, Wojska Polskiego 1. Poniedziałek, czwartek 17-19, tel. 855-35-44, 0604-48-64-33

BIOENERGOTERAPEUTA Krzysztof Bekier przyjmuje, 854-55-15

TERESA DOROCINKOWSKA-PILCH, specjalista chirurg, specjalista chirurg dziecięcy. Porady w zakresie chirurgii dziecięcej i ogólnej, choroby odbytu, nieoperacyjne leczenie zylaków odbytu. Legnica, Wojska Polskiego 1, wtorki, czwartki 15-17, tel. 85-62-585

WIZYTY DOMOWE, tel. 86-252-91, JAN KOWALCZYK, specjalista chorób wewnętrznych, gabinet czynny: wtorki, czwartki 17-18, ul. Reymonta 4

Dr n. med. TOMASZ BOJAROWSKI, specjalista chirurg onkolog. Czwartki 17-19, Legnica, Najśw. Marii Panny 14

DANUTA GĄTOWSKA, specjalista chorób wewnętrznych. Przyjmuje w poniedziałki, środy 17-18, Legnica, al. Orla Białego 2, wizyty domowe, tel. 856-10-63, 0606-108-562

POGOTOWIE PEDIATRYCZNE, PEDIATRA PIOTR ŚLUSARCZYK, tel. 0601-990-857

DERMATOLOG ANNA FRAN-CZUK, choroby skóry (trądzik), leczenie homeopatyczne, kosmetyologia (eksfoliacje). Legnica, Chojnowska 13/2. Poniedziałki 16-17, tel. dom. (071) 372-79-40, tel. gab. (076) 86-26-883, kom. 0603-369-846

REUMATOLOG INTERNISTA ELŻBIETA GÓRSKA, choroby reumatyczne, wewnętrzne, osteoporoza. Legnica, Chojnowska 13/2. Wtorki, czwartki 16-17, tel. dom. 86-226-99, tel. gab. 86-268-83, 0603-594-650

STANISŁAW PIETRZYCKI, internista-reumatolog. Wtorki, czwartki, 16-18, wizyty domowe, 85-24-999, 85-24-107, 0603-94-05-77

Lekarz dermatolog-wenerolog, JACEK MORALEWICZ, choroby skóry, włosów, paznokci, skuteczne leczenie trądzika, usuwanie rozszerzonych naczyń krwionośnych, blizn, przebarwień - laser, likwidacja zmarszczek - kolagen, odsysanie tłuszczu. Legnica, Młynarska 7, codziennie, 852-32-11

ARKADIUSZ LEWANDOWSKI, specjalista laryngolog, środy 15.30-17. Hotel Cuprum, ul. Skarbowa 2, rejestracja telefoniczna 86-267-79

ARTUR FULAWKA, laryngolog, specjalista audiolog, poniedziałki, wtorki, czwartki, piątki, godz. 16-17. Hotel Cuprum, ul. Skarbowa 2, rejestracja telefoniczna 86-267-79. Aparaty słuchowe „AURIDENT” (wejście od parkingu)

MAŁGORZATA RACZYŃSKA, specjalista chorób dziecięcych, Najśw. Marii Panny 14, poniedziałki, środy 17-18. TESTY ALERGICZNE, WIZYTY DOMOWE, 854-44-85, 0602-667-202

MIECZYSLAW MALKIEWICZ, specjalista laryngolog, przyjmuje w poniedziałki, wtorki, czwartki, piątki w godz. 9-10; 15-17, ul. Kościuski 44, tel. 86-239-74

ALERGOLOG PEDIATRA MAŁGORZATA FIGIELA-RUTKA, testy dla dorosłych i dzieci. Poniedziałek 17-18, Neptuna 15; Wtorek, czwartek, piątek 17-18, Najśw. Marii Panny 14, tel. 86-294-13

BEATA KONARSKA specjalista chorób wewnętrznych, przyjmuje codziennie, Legnica, ul. Łagodna 11 (boczna Słonecznej), rejestracja, tel. 854-87-97, 0602-241-864, także wizyty domowe

SAUNA, SOLARIUM, MASAŻE, AEROBIC, CALLANETICS, SIŁOWNIA, „STUDIO DALIA”, Legnica, Grunwaldzka 40

HOMEOPATIA, lekarz GRAZYNA PYRKOSZ, tel. 0602-4444-63

WIZYTY DOMOWE, pediatra GRAZYNA PYRKOSZ, tel. 0602-4444-63

Pediatra KOWALCZYK-BARAN-SKA, wizyty domowe, 86-215-14

Wizyty domowe, pediatra, BARBARA KOZAK, 850-17-82

STOMATOLOG MARIUSZ NAHAJOWSKI, specjalista protetyk, Legnica, Rynek 22/3, tel. 852-57-43, 0602-556-627

GABINET OKULISTYCZNY, specjalista chorób oczu STANISŁAW WRUBEL, Legnica, ul. Młynarska 4/12 (wieżowiec), tel. 86-223-26

Zabiegi laserem chirurgicznym, PRZEMYSŁAW GOCH, specjalista chirurg, usuwanie znamion, brodawek, tatuaży, itp. Wtorki, czwartki, 16-17, Najśw. Marii Panny 14, tel. 0603-600-246

GABINET STOMATOLOGICZNY

Leopold Rehan

Legnica, ul. Grunwaldzka 7

Pełen zakres usług stomatologicznych
Umowa z Dolnośląską Kasą Chorych

Przyjmuje w poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek w godz. 16-18.30, tel. 0602-123-287.

MedicAp
Zespół Gabinetów Lekarskich
Legnica, ul. Neptuna 15
zaprasza do gabinetów

1. alergologicznego
2. chirurgicznego
3. diabetologicznego
4. laryngologicznego
5. okulistycznego
6. ortopedycznego
7. pediatrycznego
8. badań USG

Rejestracja telefoniczna
tel. 854-88-34

Pełny zakres KOSMETYKI PIELĘGNACYJNEJ I UPIĘKSZAJĄCEJ

MAKIAŻ PERMANENTNY I BIO-TATUAŻ

Gabinet Kosmetyczny
Joanna Danilewicz
Legnica, ul. Bieszczadzka 1 (Piekary A)
tel. 85-50-313, codziennie 11-19, soboty 8-14

W związku ze zbliżającym się przełomowym
SYLWESTREM 2000
oraz świętami pragnę złożyć swoim klientom najserdeczniejsze życzenia oraz podziękować za dotychczasową współpracę.

Z tej okazji ogłaszam WIELKĄ PROMOCJĘ MILENIMUM 2000

Miesiąc grudzień jest miesiącem 50-proc. zniżki na wszystkie zabiegi liftingujące (odmładzające)

Serdecznie zapraszam i pozdrawiam
Ewelina Kostecka
"METAMORFOZA"
ul. W. Reymonta 18
59-220 Legnica
tel. (076) 86-240-43

ZAPEWNIAMY KOMFORT, RELAKS, INTYMNOŚĆ

Palaczy tytoniu zapraszamy na jednorazowe TERAPIE ANTYNIKOTYNOWE

Bezboleśnie * bezinwazyjnie - metodą komputerową
Legnica, PELMED
ul. Grunwaldzka 7
Rejestracja i przyjęcia codziennie od godz. 10 do 18
tel. 8626-301

STOMATOLOGIA RODZINNA

lek. stom. **TOMASZ MAZIAK**

Legnica, ul. Heweliusza 7/L (pawilon, I p.), tel. 854-76-70, 0601-509-706
codziennie w godz. 9-11; 16-18

- bezbolesne leczenie i usuwanie zębów
- odbudowa zębów u dzieci i dorosłych
- protezy, korony, mosty - tradycyjne, szkieletowe, porcelanowe
- najnowocześniejsze metody wybielania zębów

Dyżury sobotnio-niedzielne
0601-509-706
Codziennie przeglądy i porady bezpłatne

RATY!

CENTRUM DIAGNOSTYKI LABORATORYJNEJ CEDLAB Sp. z o.o.

oferuje:

- analizy krwi, moczu i kału
- badania okresowe i specjalistyczne
- pracownia osteoporozy (denzytometrii kości)
- badania hormonalne, alergeny, markery nowotworowe
- oznaczenie przeciwciał

Świąteczna promocja!

Do 31.12.1999 r. naszym Klientom wykonujemy badania poziomu cholesterolu lub glukozy gratis!!!

Zapraszamy bez skierowań lekarskich codziennie w godz. 7-17, w soboty 8-12
59-220 Legnica, ul. T. Kościuski 18, tel. 86-219-84, tel./fax 852-40-86

GABINET STOMATOLOGICZNY

Legnica, ul. T. Kościuski 24
tel. (076) 86-285-80

przyjmują lek. stomatolog

JOANNA JASSAK-GAGACZOWSKA
specjalista stom. zachowawczej

poniedziałki, środy 15-18
wtorki, czwartki 9-12
tel. dom. 856-01-33

MARIA JASZCZYK
specjalista ortodonta
poniedziałki, środy 9-12
wtorki, czwartki 15-18

LEKARZE STOMATOLOGI
Katarzyna i Jacek Sierschyfscy

GABINET STOMATOLOGICZNY

OFERUJE

pełny zakres usług stomatologicznych
zapraszamy
poniedziałek-czwartek w godz. 9-20
piątek w godz. 9-16

Legnica, ul. Zamkowa 13/17
tel. 866 06 25, tel. kom. 0604 252318

PRAKTYKA LEKARZA RODZINNEGO JAN DUDA

lekarz chorób wewnętrznych
specjalista medycyny rodzinnej,
homeopata

Legnica, ul. Chojnowska 112

tel. 850-23-20

informuje o możliwości składania deklaracji wyboru lekarza POZ w ramach Dolnośląskiej Regionalnej Kasy Chorych i Branżowej Kasy Chorych Służb Mundurowych.

PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY

Legnica, ul. Młynarska 1/37

Lekarz stomatolog G. Szymczak

od poniedziałku do piątku w godz. 12-18

tel. gab. 862-77-63, 0601-78-73-38

- leczenie i odbudowa zębów u dzieci i dorosłych
- protezy - tradycyjne, szkieletowe, bezklamrowe
- mosty, korony - tradycyjne, porcelanowe



Ortodoncja - bez ekstrakcji zębów stałych

Carisolve - żel - leczenie próchnicy bez wierceń

Wybielanie zębów

Licówki porcelanowe przyklejane na zęby w celu zmiany kształtu i koloru zębów

Wkłady ceramiczne - zamiast wypełnień (25 lat gwarancji)

Korony i mosty z porcelany wypalanej na zlocie (25 lat gwarancji)

Leczenie i usuwanie zębów w narkozie

Gabinet Stomatologii Rodzinnej

Protetyka Stomatologii Estetycznej

Lek. stom.

Miroslaw Szymonek

Złotoryja, ul. Pochyta 6

tel. (076) 878-27-70

Biuro ogłoszeń w Głogowie
tel. 835-39-14

Biuro ogłoszeń w Lubinie
tel. 84-44-185

ADAXLAND-ALEX
KOMPUTERY KASY FISKALNE SERWIS OPROGRAMOWANIE PROMOCJE!

PROMOCJA!

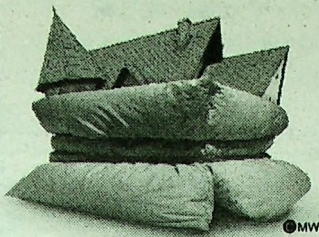
WCZASY DLA DWÓCH OSOB
przy zakupie każdej kasy fiskalnej
przy zakupie sprzętu komputerowego powyżej 3000 zł

ADAX **ELZAB**
KOMPUTERY KASY FISKALNE

AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR I SERWIS:
ADAXLAND-ALEX
LEGNICA, ul. Wrocławska 183
tel. (076) 856-29-73
e-mail: biuro@adax.legnica.pl

SZCZEGÓŁY PROMOCJI W SALONIE
ADAX - ALEX

Możesz tak ocieplić
swoją dom.
Lecz co na to sąsiedzi?



WKT POLSKA

**Dostawca nowoczesnych
systemów izolacyjnych**

59-220 LEGNICA, UL. BYDGOSKA 30,
tel./fax (0-76) 862 08 36

P
LEASING
PREFEKT

Oferujemy w leasingu:
Samochody ciężarowe
(nowe i używane)
inne środki trwałe
pakiet ubezpieczeń
(AC, OC, NW) od 2,7 %
przebudowa na ciężarowe
od 799 PLN netto

DOBRY RUCH...

PREFEKT LEASING
59-220 Legnica, M. Rataja 21,
tel. (076) 852-47-92, 852-47-97, centrala 862-54-79
Oddział Wrocław: 53-137 Wrocław Al. Wiśniowa 35
tel. (071) 337 16 19 fax (071) 337 16 20

PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLOWE

„LiA”
s.c.

W LUBINIE

- komputery
- akcesoria komputerowe
- oprogramowanie

SKLEPY:
- ul. Armii Krajowej 25
- ul. Stefana Kisielewskiego 15

☎ 842-02-30
☎ 844-73-59
☎ 841-15-34

PROMOCJA MIKOŁAJKOWA!!!

LEO SPORT & TURYSTYKA

do 10 proc. rabatu
na wybrane artykuły:
kurty, plecaki, namioty
do 11 grudnia
Legnica od 10 do 18
ul. Zamkowa 27, ul. Chojnowska 43
tel. (076) 86-269-38; 86-221-64

dealer
CENTRUM DAEWOO

W ofercie
Matiz

ponadto: TICO, LANOS, NUBIRA, LEGANZA, ESPERO,
NEXIA, POLONEZ ATU i CARO, POLONEZ TRUCK.

Zapraszamy do salonów:

Lubosz Nowy, ul. Kościarska 7a
64-00 Kościan
tel. (065) 512-19-21,
tel./fax (065) 512-09-09

Leszno, ul. Poznańska 12
(przy wyjeździe na Poznań)
tel. (065) 529-38-08,
tel./fax (065) 529-48-01

Atrakcyjna oferta
- za dopłatą zamiana auta używanego na nowe;
sprzedaż części zamiennych;
sprzedaż używanych samochodów z gwarancją.

Zawsze mam na nie

Och! otę



Włodzimierz Lubanski



P.P.H. RULIMPEX Ryszard Ruliński, 59-700 Bolesławiec, ul. Starszkołna 20
tel. 075/7323946, fax. 075/7328833, e-mail: rulimpex@rulimpex.com.pl

LEGNICA

KINA

Kino „Ognisko” - „Tarzan” (USA), bo., do 9.12, godz. 14, 16 i 18 w sob. i niedz. dodatkowo seans o godz. 12; ponadto „Depresja gangstera” (USA), 1. 15, 2.12, godz. 20.

Kino „Piast” - „Lake Placid” (USA), 1. 15, 2.12, godz. 15.30 i 20.30 oraz „Pan Tadeusz” (pol.), 1. 12, godz. 17.30.

Teatr im. H. Modrzejewskiej - „Larry Thompson - dramat pewnej młodości” według D. Kovacevicia, duża scena, 2.12, godz. 11 oraz 3.12, godz. 19; „Maż i żona”, duża scena, 4 i 5.12, godz. 19; „Tajemniczy świat braci Grimm”, duża scena, 8.12, godz. 11.

WYSTAWY

Muzeum Miedzi - Wystawa „Srebra XVI-XX wieku” ze zbiorów Muzeum Narodowego w Szczecinie, czynna przez cały grudzień. Ponadto od 3.12 wystawa „Rzeźba Młodej Polski” - prace najwybitniejszych przedstawicieli tego kierunku ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie.

LCK - Wystawa „Stroje mniejszości narodowych Chin” w sali Akademii Rycerskiej, czynna do 13 grudnia.

MCK „Harcerz” - pokonkursowa wystawa plakatów o tematyce AIDS; ponadto wystawa fotograficzna pt. „MCK Harcerz w obiektywie legnickich fotoreporterów”.

IMPREZY

LCK - Szkolne audycje muzyczne, 6.12, od godz. 8 oraz o godz. 16 Mikołajkowy Turniej Tańca Towarzystwa.

Muzeum Miedzi - Wernisaż wystawy „Rzeźbiarstwo Młodej Polski”, 3.12, godz. 18.

MCK „Harcerz” - Ogólnopolskie Forum Teatrów Szkolnych „Scena Dzieciątka”, eliminacje dolnośląskie, 4. 12, w godz. 9-18 w sali MDK przy ul. Mickiewicza oraz o godz. 11 w sali MCK „Harcerz” integracyjna zabawa mikołajkowa; Zabawa mikołajkowa, 6.12, godz. 15.30 dla dzieci ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego oraz Pogotowia Opiekuńczego.

Teatr im. H. Modrzejewskiej - Trening Twórczej Aktywności - Teatr Improwizacji, 1-3. 12 w godz. 14-18, prowadzi Edyta Pietruszka, instruktor teatralny z Wrocławia.

SDK „Atrium” - Błyskawiczny turniej szachowy, rozgrywki 2.12 o godz. 16.30; Spotkanie Klubu Turystycznego „KROKUS”, 7.12, godz. 16.

SDK „Kopernik” - Teatr Ruchu „Szook”, zajęcia 3.12, godz. 17.

PTTK - zaprasza na wycieczki z przewodnikiem po Legnicy i okolicy. Szczegółowe informacje w biurze PTTK w Ryńku 27, tel. 856-51-63 w Legnicy i w punkcie „Kontakt” przy ul. Złotoryjskiej 2, tel. 852-22-43.

Młodzieżowy Telefon Zaufania - nr tel. 988, czynny od poniedziałku do piątku w godz. 16-19.30.

APTEKI

całodobowy dyżur - „Arni-ca”, ul. Jaworzyńska 5, tel. 852-24-56 oraz „Gren”, ul. Daszyńskiego 33, tel. 854-40-54; w dni

robocze w godz. 8-24 apteka „Dworcowa” ul. Kolejowa 3, tel. 862-33-68; ponadto w każdą sob. i niedz. w godz. 8-19 apteka „Remedium”, ul. Radosna 48, tel. 854-72-51.

RESTAURACJE

„Saigon” - chińsko-wietnamska, ul. F. Skarbka 9, tel. 866-08-39; poleca obsługę konferencji, bankietów, wesel. Sprzedaż na wynos.

LUBIN

KINA

Kino „MUZA” - „Tarzan” (USA), bo., 2.12, godz. 16 oraz „Super tata” (USA), 1. 12, godz. 18 i 20; „Tarzan”, 3.12, godz. 16 oraz „Super tata”, godz. 18 i 19; „Afera Thomasa Crowna” (USA), 1. 15, godz. 20; „Super tata”, 4.12, godz. 14 i 18 oraz „Tarzan”, godz. 16 oraz „Afera Thomasa Crowna”, godz. 20; „Super tata”, 5.12, godz. 14 i 18 oraz „Tarzan”, godz. 16 i „Afera Thomasa Crowna”, godz. 20; „Tarzan”, 6-8.12, godz. 16 oraz „Super tata”, godz. 18 i „Afera Thomasa Crowna”, godz. 20.

DKF - „Wojacek” (pol.), 1. 15, 4.12, godz. 22.30.

WYSTAWY

MBP - Wystawa ekologiczna „W kolorowym świecie roślin” w filii przy ul. Odrodzenia 24, czynna do 6 grudnia; „Sekrety św. Mikołaja” wystawka okolicznościowa w filii przy ul. Jastrzębiej czynna do 30 grudnia; „Książka na zimowe wieczory”, czynna do końca grudnia w filii przy ul. Orzeszkowej 11a. Ponadto wystawa gobelinów Marii Białek czynna od 6 do 30 grudnia w filii przy ul. Odrodzenia.

CK „MUZA” - „Chocinki z różnych stron świata” wystawa bożonarodzeniowych drzewek ozdobionych zgodnie z tradycją różnych narodów świata, czynna do końca grudnia; IX Prezentacja Plastyki Lubińskiej, od 4 grudnia w galerii CK „MUZA” oraz „Maskotka MUZY” - pokonkursowa wystawa, czynna od 5 grudnia. Ponadto „Kartka świąteczna” wystawa prac dzieci i młodzieży szkół lubińskich, czynna do 7 grudnia.

OK „Wzgórze Zamkowe” - wystawa prac Barbary Siemieńskiej-Pleszki pt. „W czerni i biele”, czynna do 12 grudnia. Ponadto wystawa grafik Przemysława Tyszkiewicza pt. „Echappade”, czynna od 4.12.

IMPREZY

CK „MUZA” - Koncert zespołu „Decoy” & jam session, 3.12, godz. 20 w kawiarni artystycznej, wstęp wolny; „Barborkowa dyskoteka” - impreza taneczna w restauracji „MUZA”, 4.12, od godz. 20 do 2, bilety 20 zł; Kiermasz mikołajkowy w halu CK „MUZA”, 5.12, w godz. 10-18 oraz Inwazja Mikołajkowa, czyli spotkanie ze św. Mikołajem, Krasnoludkami, Zbójem Wystraszkiem i Dobrą Wrótką, 5.12, godz. 16, wstęp wolny; „Mikołajkowy Czad” - występ kabaretu „Bestie” 6.12, godz. 9, wstęp wolny oraz rozstrzygnięcie konkursu na maskotkę „MUZY”, o godz. 13 w sali edukacyjnej, wstęp wolny.

OK „Wzgórze Zamkowe” - Spotkanie w Klubie Bio, 2.12, godz. 18; Wernisaż wystawy grafik Przemysława Tyszkiewicza,

3.12, godz. 18; „Czas bogów. Sztuka starożytnej Mezopotamii i Egiptu”, spotkanie inauguracyjne z cyklu „Bliżej sztuki”, 8.12, godz. 17.

MBP - Podsumowanie VIII Konkursu Ekologicznego dla klas V-VI, 2.12, godz. 12 w filii przy ul. Odrodzenia 24 ponadto o godz. 9 „Już idą Mikołaje”, zajęcia plastyczne w filii przy ul. Jastrzębiej 6; Konkurs dla dzieci „Witamy zimą”, 7 i 8.12, godz. 12.30 w filii przy ul. Budowniczych LGOM; oraz w tej samej filii 8.12 o godz. 11.30

APTEKI

dyżury nocne w godz. 20-8; 2.12, „Osiedlowa”, ul. Armii Krajowej 35, tel. 84-440-26; 3.12, „Ustronie”, ul. Gwarków, tel. 84-227-73; 4.12, „Aloes”, ul. Kamienna 1, tel. 84-47-366; 5.12, „Centrum”, ul. Wyszyńskiego 6, tel. 84-244-25; 6.12, „Osiedlowa”, ul. Armii Krajowej 35, tel. 844-40-26; 7.12, „Flos”, ul. Kasztanowa 8a, tel. 84-279-22; 8.12, „Optima”, ul. Mieszka I 14/16, tel. 84-422-05.

GŁOGÓW

KINA

Kino „JUBILAT” - „Pora na czarownice” seans z okazji Międzynarodowego Dnia Walki z AIDS, 3.12, godz. 18.

WYSTAWY

Muzeum Archeologiczne - wystawy stałe, m.in. „Narzędzia wymiaru sprawiedliwości”, „Skarb Głogowa”, elementy architektury Starego Miasta - ekspozycja w wieży zamkowej. Ponadto wystawa historyczna pt. „Oblężenie Głogowa w 1945”, czynna do 30 stycznia 2000 r.

IMPREZY

Klub MAYDAY - dyskoteki piątki i soboty od godz. 21; „Zakręcone środy” - programy muzyczne.

APTEKI

dyżury całodobowe pełnia: do 5.12, „Pod lwem”, ul. Jagiellońska 33, tel. 834-76-10; do 12.12, „Cefarm”, ul. Perseusza 2, tel. 833-96-71.

POLKOWICE

IMPREZY

POKSIR „Impresja” - „Czy ktoś wie, gdzie jest św. Mikołaj?” zajęcia plastyczno-teatralne, 2.12, godz. 10 oraz „Muzyczne prezenty” o godz. 16; „Iluzja na wesoło” spotkanie z czarodziejem i wrótką, 3.12, godz. 16; „Mikołaj nie bierze narkotyków”, koncert zespołów młodzieżowych 4.12, godz. 18; Mikołajkowy playback show, 5.12, godz. 15; „Mikołajkowe kalam-bury”, konkursy dla dzieci, 6.12, godz. 14. Ponadto od 1 do 6.12 wizyty domowe - „Mikołaj na zamówienie”, cena wizyty 15 zł, tel. 845-03-03.

JAWOR

KINA

Kino „JUBILAT” - „Książę Egiptu”, (USA), bo., 3-5.12, godz. 16 oraz „Asterix Obelix kontra Cezar”, (fr.), bo., godz. 18.

WYSTAWY

Muzeum Regionalne - wystawy stałe „Izba ludowa”, „Dawne rzemiosło”, „Miecze,

szable, karabiny”, „Galeria Śląskiej Sztuki Sakralnej” oraz wystawa „Darz bór” obejmująca ekspozycje 17 wiekowe i przyrodnicze, przedstawiające bogactwo Parku Krajobrazowego „Chelmy”.

BOLESŁAWIEC

KINA

Kino „Forum” - „Afera Thomasa Crowna”, (USA), 1. 15, 25-28.11, godz. 17 i 21, ponadto „Matrix” (USA), 1. 15, godz. 19; „Pan Tadeusz” (pol.), 1. 12, 29.11-7.12, godz. 8, 11, 14, 17 i 20.

IMPREZY

BOK - Klub „PEGAZ” - Koncert laureatów konkursów piosenki ph. „Piosenka jest dobra na wszystko”, 25.11, godz. 17; „Femina” Klub dla kobiet - spotkania w czwartki w godz. 16.30-20.30.

ZŁOTORYJA

KINA

Kino AURUM - „Tydzień z życia mężczyzny” (pol.), 1. 15, 2.12, godz. 17; „Matrix” (USA), 1. 15, 3 i 4.12, godz. 19 oraz 5.12 o godz. 17 i 19.30; „Asid Haus” (agn.), 1. 18, 7-9.12, godz. 17 i 19.

Złotoryjski Ośrodek Kultury - Przegląd Piosenek Przed-szkolnej, 4.12, godz. 16.

ŚRODA ŚLĄSKA

Muzeum Regionalne - Wystawa malarstwa Jerzego Kapińskiego; Skarb średzki - średzkie insygnia cechowe; „Najnowsze odkrycia archeologiczne” z terenu Środy Śląskiej i okolic; „Warstat, czyli dawne narzędzia do obróbki drewna.

Przedsiębiorstwo „Hanka” S.A.

w Legnicy, ul. Pocztowa 7

ogłasza
przetarg nieograniczony

na świadczenie usług
w zakresie utrzymania ruchu
w następujących branżach:

1. obsługa i konserwacja kotłowni gazowo-olejowej na Zakładzie Produkcji Dzianin w Legnicy przy ul. Głogowskiej 49
2. obsługa i konserwacja urządzeń, maszyn i instalacji elektroenergetycznych w zakładzie
3. obsługa i konserwacja urządzeń i instalacji wodno-kanalizacyjnych, c.o. i technologicznych w zakładzie
4. obsługa i konserwacja maszyn szwalniczych i krojących.

Oferty - obejmujące poszczególne branże winny zawierać zakres prac oraz związany z nimi koszt - należy składać w sekretariacie firmy w terminie 10 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Zastrzegamy sobie prawo swobodnego wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu w części lub całości bez podania przyczyn.

Bliższych informacji dotyczących przetargu i warunków technicznych udziela kierownik Biura Utrzymania Ruchu, tel. 86-230-01.

5313K

**NIESPODZIEWANI GOSKIE
BRAK POMYSŁU NA WYKWITNĄ KOLACJĘ
LUB PUSTA ŁODOWKA
ZAMÓW DANIA W RESTAURACJI CHIŃSKO-WIETNAMSKIEJ
„SAIGON”
W LEGNICY, tel. 86-60-839**

ZESTAWY	
Wołowina curry po „SAIGONSKU”	(180 g) - 10 zł
Wołowina słodko-kwaśna	(180 g) - 10 zł
Wieprzowina curry po „SAIGONSKU”	(180 g) - 10 zł
Wieprzowina słodko-kwaśna	(180 g) - 10 zł
Kureczak curry po „SAIGONSKU”	(180 g) - 11 zł
Kureczak z grzybami „SHANG-HAI”	(180 g) - 11 zł
Kureczak słodko-kwaśny	(180 g) - 11 zł
Ryba z grzybami	(180 g) - 11 zł
Ryba w pomidorach	(180 g) - 11 zł
Ryba curry	(180 g) - 11 zł
W CENIE KAZDEGO ZESTAWU WLICZONO RYZY I SUROWKIE	
Ryż rozmałości	(200 g) - 10 zł
Ryż wegetariański	(200 g) - 8 zł
Makaron sojowy z jarzynami	(180 g) - 9 zł

Dojazd na terenie Legnicy za darmo od poniedziałku do piątku w godz. 12 - 21.



NACZELNA ORGANIZACJA TECHNICZNA

59-220 Legnica, ul. Złotoryjska 87,
tel./fax 852-43-79

NACZELNA ORGANIZACJA TECHNICZNA
wraz z Niemiecką Firmą DEKRA AG z siedzibą
w Stuttgarcie, wychodząc naprzeciw tematyce

SYSTEMY ZARZĄDZANIA

**JAKOŚCIĄ QS 9000, VDA 6,1, ISO serii 9000, 9001
oraz ŚRODOWISKIEM ISO 14001**

oferuje wszystkim zainteresowanym pełną obsługę
w zakresie uzyskania certyfikatu

Informacji udziela Zespół Usług Technicznych
tel./fax 852-43-79, ul. Złotoryjska 87, Legnica

W INTERNECIE
<http://www.not.legnica.pl>
e-mail: not@not.legnica.pl

4030K

KÄRCHER

Serwis - Sprzedaż
autoryzowany dealer

Angra tel. 85 48 001

Legnica, ul. Heweliusza 7

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW "INSTRUKTOR"

Legnica, ul. J. Libana 5
tel. 862-20-50, 856-35-99, 0601-99-38-04

**zaprasza na
kursy nauki jazdy**

Najbliższe terminy
2.12.99, 21.12.99

Raty już
od 30 zł

Program nauczania wspomagany filmami VIDEO
Biuro ośrodka czynne od poniedziałku
do piątku w godz. 14-17

23557-g



BUDUJESZ? REMONTUJESZ?

Legnica, ul. Jaworzyńska 80
tel. bezpośr. 862-85-72, centrala 862-32-86, 862-48-41
Lubin, ul. Wrocławska 7 tel. 844-23-63

jako producent poleca:

**OKNA I DRZWI
z PCV i aluminium**

**Kupuj bezpośrednio
u producenta**

w wymiarach typowych i na zamówienie

CERTYFIKAT ITB NR CZ ITB/-68/1996



PRODUCENT ROLET

59-220 LEGNICA
ul. Janowska 31
tel. (076) 86-298-86

**PRODUCENT ROLET, MARKIZ;
BRAMY GARAŻOWE
I WJAZDOWE STEROWANE ELEKTRONIKĄ**

raty!

CERTYFIKAT NA ANTYWŁAMANIOWOŚĆ



**ZAKŁAD PRODUKCYJNY
I BIURO HANDLOWE**
Św. Katarzyna,
ul. Główna 10
tel. (071) 311 64 87

**NIEMIECKIE
SYSTEMY
OKIENNE**
POSZUKUJEMY
PARTNERÓW
DO WSPÓŁPRACY!

OKNA Z KLASĄ



SYSTEMY OKIEN I DRZWI PCV

**KÖMMERLING
+ Profi-Okno**

*SPRZEDAŻ *MONTAŻ

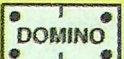
- * Doradztwo techniczne
- * Drzwi antywłamaniowe
- * Rolety zewnętrzne
- * Najwyższa jakość, rozsądne ceny!

HW Lech Olszanicki
59-220 Legnica, ul. Kilińskiego 2
(wejście od Złotoryjskiej)

Tel./fax (076) 86-29-535, 0601-97-48-97

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

Legnica, ul. Kamienna 30



☎ 854-80-98 ☎ dom. 856-49-00
biuro czynne w godz. 12-17

**ZAPRASZA NA KURSY
NAUKI JAZDY**

Jazda nowymi Oplami Corsa

**NIEOPROCENTOWANE RATY
CENY PROMOCYJNE**

2110-g

23800-g



SYSTEMY ZABEZPIECZEŃ

59-220 LEGNICA, UL. SKARBOWA 1
TEL./FAX (076) 862-34-17, 862-34-19

**Poczuj się bezpiecznie
-to Ci się należy!**

**SYSTEMY ALARMOWE
TELEWIZJA PRZEMYSŁOWA**

SYSTEMY WIDEOBRAMOFONOWE



GuderPol Hala

Legnica (dojazd Pątnowską) tel. 854 07 44
Zapraszamy od 8.00 do 17.00, w soboty od 8.00 do 14.00

SKŁADY
FABRYCZNE

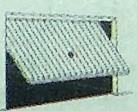
Podłogowe 11000 obr - od 24,9 zł/m²
Ścienne MDF - 12,9 zł/m²

Panele PCV zewnętrzne

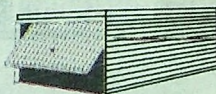
PANELE

PROMOCJA

GARAŻ BLASZANY
2100 ZŁ



BRAMA GARAŻOWA
UCHYLNA
OD 750 ZŁ



"BRAAS"

DACHÓWKI
OBRÓBKİ
PROJEKTOWANIE
DORADZTWO

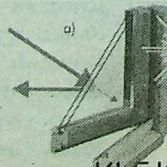


TIUMDREX
SOSNOWE, KLEJONE
DRZWI ZEWNĘTRZNE
I WEWNĘTRZNE



„PROTEX”

TŁOCZONE DRZWI
WEWNĘTRZNE, FUTRYNY
SZAFY



OKNA

- ♦ DREWNIANE
- ♦ TRADYCYJNE
- ♦ KLEJONE WARSTWOWO
- ♦ ALUMINIOWO PLASTIKOWE



SYSTEMY DOCIEPLEŃ
TYNKI - **STYROPIAN**

FS - 15 FREZOWANY I ZWYKŁY

REWELACYJNA PODŁOGA

KRONO DESKA ≠ 22mm
cena m² - 15,60 zł

PROMOCJA



tel./fax (076) 854-34-28
59-220 Legnica
al. Rzeczypospolitej 116
(lotnisko)

**OKNA, DRZWI,
ALUMINIUM,
PCV**

Witryny sklepowe, fasady

BEZPŁATNE POMIARY, MONTAŻ, SERWIS, RATY

Drzwi antywłamaniowe **GERDA**

Ponadto ROŁOŻASŁONY DO OKIEN PCV
Zabudowy balkonów z profili aluminiowych
Zapraszamy od 8 do 16 od poniedziałku do piątku

Profesjonalny
montaż

Kasy fiskalne
Drukarki
Systemy
kasowo-
komputerowe
Pomoc przy
wdrażaniu
Serwis

Tylko u nas kupisz
NAJTAŃSZĄ
kasę fiskalną
1.099zł



kasy używane
już od 900 zł
Tanie materiały
eksploatacyjne
Transport gratis

KSEROMATIC
Oddział Kas Fiskalnych
59-220 Legnica, Heweliusza 7M
tel. (076) 854-05-05
tel. kom. (0601) 74-86-60

PRODUCENT MEBLI

- KUCHENNYCH
- BIUROWYCH
- SZAF GARDEROBIANYCH
- NIETYPOWYCH NA ZAMÓWIENIE

Uwaga!!!

Przyjmujemy do wyceny i realizacji indywidualne projekty Klienta



CENTRALA:
ul. Grabskiego 14-22
59-220 LEGNICA
tel. (076) 841-23-95, tel./fax (076) 852-54-58

ODDZIAŁ LUBIN:
ul. Sikorskiego 28
59-300 LUBIN
tel./fax (076) 841-56-99

nieruchomości



Biuro Obrotu Nieruchomościami

licencjonowany pośrednik
59-300 Lubin, ul. Odrodzenia 19, tel. (076) 844-48-22, 846-65-55
filia Głogów, tel. 833-56-26, ul. Świętego Mikołaja 2.
Członek Dolnośląskiego Stowarzyszenia Pośredników
w Obrocie Nieruchomościami

NIEBWAŁA OKAZJA - TYLKO U NAS DO NABYCIA NOWE MIESZKANIA Z ULGĄ PODATKOWĄ, W LUBINIE PRZY UL. PARKOWEJ W POBLIŻU SZKOŁY NR 8

I RATA - 25 %, POZOSTAŁA KWOTA RATALNIE
W TERMINIE UZGODNIONYM W UMOWIE.
ISTNIEJE MOŻLIWOŚĆ POMOCY W UZYSKANIU KREDYTU.
POWIERZCHNIA MIESZKAŃ

M-2 - 40,18 m kw.

M-2 - 49,56 m kw.

M-3 - 50,12 m kw.

M-3 - 61,75 m kw.

M-4 - 63,37 m kw.

CENA MIESZKANIA - 1.950 zł za 1 m kw. lub 1.750 zł za 1 m kw.
W ZALEŻNOŚCI OD STANDARDU WYKOŃCZENIA.

SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE NA TEMAT MIESZKAŃ
W FIRMIE W-F BIURO OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI
W LUBINIE PRZY UL. ODRODZENIA 19

Nasze oferty ogłaszamy w poniedziałek i wtorek w Radiu Plus o godz. 9.40

LOKATA
rok założenia
1988

**AGENCJA OBROTU
NIERUCHOMOŚCIAMI**

59-220 Legnica, ul. Marsa (PAWILON)
tel. (076) 854-44-41, fax 852-47-00, godz. przyjęć 9-17
mgr Zbigniew Woliński, właściciel agencji

SPRZEDAM

MIESZKANIA:

1. M-5, 170 m kw., CENTRUM, cena 200 tys.

2. M-4, 54 m kw., os. Piekary A, cena 65 tys.

3. M-2, 25 m kw., okolice Legnicy, cena 25 tys.

4. M-2, 34 m kw., os. Kopernika I, cena 40 tys.

5. M-4, 83 m kw., os. Kopernika II, cena 67 tys.

DOMY:

1. Dom wolno stojący, parterowy z użytkowym poddaszem, stan surowy zamknięty, pow. 250 m kw., Kunicze, cena 250 tys. zł

2. Dom w zabudowie szeregowej, pow. 350 m kw., 6 pokoi, 2 kuchnie, 2 łazienki, WC, garaż, działka 3 ary, c.o. gazowe, dach dwuspadowy, taras, 2 balkony, os. Piekary, cena 350 tys.

3. Dom wolno stojący, stan surowy zamknięty, pow. 230 m kw., 5 pokoi, kuchnia, 2 łazienki i WC, garaż, działka 7,3 ara, os. Sienkiewicza, cena 140 tys. do negocjacji

4. Dom wolno stojący, parterowy z użytkowym poddaszem, stan surowy zamknięty, pow. 146 m kw., pow. piętra 110 m kw., działka 10 arów, Kunicze, cena 160 tys.

5. Dom wolno stojący, stan surowy zamknięty, pow. 146 m kw., pow. piętra 110 m kw., działka 10 arów, Kunicze, cena 160 tys.

6. Dom wolno stojący, stan surowy zamknięty, pow. 146 m kw., pow. piętra 110 m kw., działka 10 arów, Kunicze, cena 160 tys.

7. Dom wolno stojący, stan surowy zamknięty, pow. 146 m kw., pow. piętra 110 m kw., działka 10 arów, Kunicze, cena 160 tys.

8. Dom wolno stojący, stan surowy zamknięty, pow. 146 m kw., pow. piętra 110 m kw., działka 10 arów, Kunicze, cena 160 tys.

9. Dom wolno stojący, stan surowy zamknięty, pow. 146 m kw., pow. piętra 110 m kw., działka 10 arów, Kunicze, cena 160 tys.

10. Dom wolno stojący, stan surowy zamknięty, pow. 146 m kw., pow. piętra 110 m kw., działka 10 arów, Kunicze, cena 160 tys.

11. Dom wolno stojący, stan surowy zamknięty, pow. 146 m kw., pow. piętra 110 m kw., działka 10 arów, Kunicze, cena 160 tys.

12. Dom wolno stojący, stan surowy zamknięty, pow. 146 m kw., pow. piętra 110 m kw., działka 10 arów, Kunicze, cena 160 tys.

13. Dom wolno stojący, stan surowy zamknięty, pow. 146 m kw., pow. piętra 110 m kw., działka 10 arów, Kunicze, cena 160 tys.

14. Dom wolno stojący, stan surowy zamknięty, pow. 146 m kw., pow. piętra 110 m kw., działka 10 arów, Kunicze, cena 160 tys.

15. Dom wolno stojący, stan surowy zamknięty, pow. 146 m kw., pow. piętra 110 m kw., działka 10 arów, Kunicze, cena 160 tys.

16. Dom wolno stojący, stan surowy zamknięty, pow. 146 m kw., pow. piętra 110 m kw., działka 10 arów, Kunicze, cena 160 tys.

17. Dom wolno stojący, stan surowy zamknięty, pow. 146 m kw., pow. piętra 110 m kw., działka 10 arów, Kunicze, cena 160 tys.

18. Dom wolno stojący, stan surowy zamknięty, pow. 146 m kw., pow. piętra 110 m kw., działka 10 arów, Kunicze, cena 160 tys.

19. Dom wolno stojący, stan surowy zamknięty, pow. 146 m kw., pow. piętra 110 m kw., działka 10 arów, Kunicze, cena 160 tys.

20. Dom wolno stojący, stan surowy zamknięty, pow. 146 m kw., pow. piętra 110 m kw., działka 10 arów, Kunicze, cena 160 tys.

21. Dom wolno stojący, stan surowy zamknięty, pow. 146 m kw., pow. piętra 110 m kw., działka 10 arów, Kunicze, cena 160 tys.

22. Dom wolno stojący, stan surowy zamknięty, pow. 146 m kw., pow. piętra 110 m kw., działka 10 arów, Kunicze, cena 160 tys.

23. Dom wolno stojący, stan surowy zamknięty, pow. 146 m kw., pow. piętra 110 m kw., działka 10 arów, Kunicze, cena 160 tys.

24. Dom wolno stojący, stan surowy zamknięty, pow. 146 m kw., pow. piętra 110 m kw., działka 10 arów, Kunicze, cena 160 tys.

25. Dom wolno stojący, stan surowy zamknięty, pow. 146 m kw., pow. piętra 110 m kw., działka 10 arów, Kunicze, cena 160 tys.

26. Dom wolno stojący, stan surowy zamknięty, pow. 146 m kw., pow. piętra 110 m kw., działka 10 arów, Kunicze, cena 160 tys.

27. Dom wolno stojący, stan surowy zamknięty, pow. 146 m kw., pow. piętra 110 m kw., działka 10 arów, Kunicze, cena 160 tys.

28. Dom wolno stojący, stan surowy zamknięty, pow. 146 m kw., pow. piętra 110 m kw., działka 10 arów, Kunicze, cena 160 tys.

29. Dom wolno stojący, stan surowy zamknięty, pow. 146 m kw., pow. piętra 110 m kw., działka 10 arów, Kunicze, cena 160 tys.

30. Dom wolno stojący, stan surowy zamknięty, pow. 146 m kw., pow. piętra 110 m kw., działka 10 arów, Kunicze, cena 160 tys.

2. Hala z rampą, pow. 1.000 m kw., Legnica, cena 300 tys.

3. Garaż, pow. 18 m kw., z kanałem, światło, siła, Legnica, os. Kopernika, cena 14 tys.

4. Garaż, pow. 18 m kw., z kanałem, światło, siła, Legnica, os. Kopernika, cena 14 tys.

5. Garaż, pow. 18 m kw., z kanałem, światło, siła, Legnica, os. Kopernika, cena 14 tys.

6. Garaż, pow. 18 m kw., z kanałem, światło, siła, Legnica, os. Kopernika, cena 14 tys.

7. Garaż, pow. 18 m kw., z kanałem, światło, siła, Legnica, os. Kopernika, cena 14 tys.

8. Garaż, pow. 18 m kw., z kanałem, światło, siła, Legnica, os. Kopernika, cena 14 tys.

9. Garaż, pow. 18 m kw., z kanałem, światło, siła, Legnica, os. Kopernika, cena 14 tys.

10. Garaż, pow. 18 m kw., z kanałem, światło, siła, Legnica, os. Kopernika, cena 14 tys.

11. Garaż, pow. 18 m kw., z kanałem, światło, siła, Legnica, os. Kopernika, cena 14 tys.

12. Garaż, pow. 18 m kw., z kanałem, światło, siła, Legnica, os. Kopernika, cena 14 tys.

13. Garaż, pow. 18 m kw., z kanałem, światło, siła, Legnica, os. Kopernika, cena 14 tys.

14. Garaż, pow. 18 m kw., z kanałem, światło, siła, Legnica, os. Kopernika, cena 14 tys.

15. Garaż, pow. 18 m kw., z kanałem, światło, siła, Legnica, os. Kopernika, cena 14 tys.

16. Garaż, pow. 18 m kw., z kanałem, światło, siła, Legnica, os. Kopernika, cena 14 tys.

17. Garaż, pow. 18 m kw., z kanałem, światło, siła, Legnica, os. Kopernika, cena 14 tys.

18. Garaż, pow. 18 m kw., z kanałem, światło, siła, Legnica, os. Kopernika, cena 14 tys.

19. Garaż, pow. 18 m kw., z kanałem, światło, siła, Legnica, os. Kopernika, cena 14 tys.

20. Garaż, pow. 18 m kw., z kanałem, światło, siła, Legnica, os. Kopernika, cena 14 tys.

21. Garaż, pow. 18 m kw., z kanałem, światło, siła, Legnica, os. Kopernika, cena 14 tys.

22. Garaż, pow. 18 m kw., z kanałem, światło, siła, Legnica, os. Kopernika, cena 14 tys.

23. Garaż, pow. 18 m kw., z kanałem, światło, siła, Legnica, os. Kopernika, cena 14 tys.

24. Garaż, pow. 18 m kw., z kanałem, światło, siła, Legnica, os. Kopernika, cena 14 tys.

25. Garaż, pow. 18 m kw., z kanałem, światło, siła, Legnica, os. Kopernika, cena 14 tys.

26. Garaż, pow. 18 m kw., z kanałem, światło, siła, Legnica, os. Kopernika, cena 14 tys.

27. Garaż, pow. 18 m kw., z kanałem, światło, siła, Legnica, os. Kopernika, cena 14 tys.

28. Garaż, pow. 18 m kw., z kanałem, światło, siła, Legnica, os. Kopernika, cena 14 tys.



Biuro Obrotu Nieruchomościami „SOWA”

mgr inż. Jolanta Pietkiewicz

UWAGA! ZMIANA ADRESU!!!

LEGNICA, UL. T. KOŚCIUSZKI 13!!!

Tel. 85-12-248, tel./fax 86-28-922

czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10-17

Oferta specjalna:

1. Tarninów, mieszkanie o pow. 36 m kw., 1 pok., kuchnia, łazienka, telefon, c.o. elektryczne, może być na działalność, cena 49 tys.

2. Os. Piekary, pawilon 70 m kw. + 130 m kw., powierzchnia mieszkalna, część mieszkalna do częściowego wykończenia, cena 130 tys. do dużej negocjacji

3. Okol. al. Rzeczypospolitej, dom w zabudowie bliźniaczej, 4 pok., kuchnia, łazienka, działka o pow. 8 arów, cena 160 tys.

4. Os. Białe Sady, dom w zabudowie bliźniaczej, 5 pok., kuchnia, duży garaż, działka o pow. 3 arów, cena 220 tys.

5. Okol. al. Rzeczypospolitej, dom wolno stojący, pow. 160 m kw., 6 pok., do częściowego remontu, cena 120 tys. lub zamiana na mieszkanie z dopłatą

6. Os. Sienkiewicza, dom wolno stojący do małego wykończenia, 150 m kw., 5 pok., garaż, wszystkie media, cena 155 tys.

7. Okol. jednostki wojskowej, dom wolno stojący, pow. 90 m kw., 4 pok., działka o pow. 5,3 ara, cena 150 tys.

8. Białe Sady, dom w zabudowie szeregowej, stan surowy zamknięty, działka 3,5 ara, cena 140 tys.

9. Os. Sienkiewicza, dom wolno stojący, stan surowy zadany, pow. użytkowa 120 m kw., 5 pok., działka o pow. 5 arów

10. Okol. Poznańskiej, dom wolno stojący, 6 pok., dwa osobne wejścia, cena 180 tys.

11. Okol. Poznańskiej, dom w zabudowie bliźniaczej, budowany w latach 90, 4 pok., pow. 150 m kw., działka 4 ary, cena 195 tys. lub zamiana na mieszkanie z dopłatą

12. Os. Piekary, dom w zabudowie szeregowej, pow. 200 m kw., 4 pok., działka 3 ary, do małego wykończenia, cena 170 tys. lub zamiana na mieszkanie z dopłatą

13. Okol. Poznańskiej, dom wolno stojący, 6 pok., dwa osobne wejścia, cena 180 tys.

14. Okol. Poznańskiej, dom wolno stojący, 6 pok., dwa osobne wejścia, cena 180 tys.

15. Okol. Poznańskiej, dom wolno stojący, 6 pok., dwa osobne wejścia, cena 180 tys.

16. Okol. Poznańskiej, dom wolno stojący, 6 pok., dwa osobne wejścia, cena 180 tys.

17. Okol. Poznańskiej, dom wolno stojący, 6 pok., dwa osobne wejścia, cena 180 tys.

18. Okol. Poznańskiej, dom wolno stojący, 6 pok., dwa osobne wejścia, cena 180 tys.

19. Okol. Poznańskiej, dom wolno stojący, 6 pok., dwa osobne wejścia, cena 180 tys.

20. Okol. Poznańskiej, dom wolno stojący, 6 pok., dwa osobne wejścia, cena 180 tys.

21. Okol. Poznańskiej, dom wolno stojący, 6 pok., dwa osobne wejścia, cena 180 tys.

22. Okol. Poznańskiej, dom wolno stojący, 6 pok., dwa osobne wejścia, cena 180 tys.

23. Okol. Poznańskiej, dom wolno stojący, 6 pok., dwa osobne wejścia, cena 180 tys.

24. Okol. Poznańskiej, dom wolno stojący, 6 pok., dwa osobne wejścia, cena 180 tys.

25. Okol. Poznańskiej, dom wolno stojący, 6 pok., dwa osobne wejścia, cena 180 tys.

26. Okol. Poznańskiej, dom wolno stojący, 6 pok., dwa osobne wejścia, cena 180 tys.

27. Okol. Poznańskiej, dom wolno stojący, 6 pok., dwa osobne wejścia, cena 180 tys.

28. Okol. Poznańskiej, dom wolno stojący, 6 pok., dwa osobne wejścia, cena 180 tys.

29. Okol. Poznańskiej, dom wolno stojący, 6 pok., dwa osobne wejścia, cena 180 tys.

30. Okol. Poznańskiej, dom wolno stojący, 6 pok., dwa osobne wejścia, cena 180 tys.

31. Okol. Poznańskiej, dom wolno stojący, 6 pok., dwa osobne wejścia, cena 180 tys.

32. Okol. Poznańskiej, dom wolno stojący, 6 pok., dwa osobne wejścia, cena 180 tys.

33. Okol. Poznańskiej, dom wolno stojący, 6 pok., dwa osobne wejścia, cena 180 tys.

34. Okol. Poznańskiej, dom wolno stojący, 6 pok., dwa osobne wejścia, cena 180 tys.

35. Okol. Poznańskiej, dom wolno stojący, 6 pok., dwa osobne wejścia, cena 180 tys.

36. Okol. Poznańskiej, dom wolno stojący, 6 pok., dwa osobne wejścia, cena 180 tys.

37. Okol. Poznańskiej, dom wolno stojący, 6 pok., dwa osobne wejścia, cena 180 tys.

38. Okol. Poznańskiej, dom wolno stojący, 6 pok., dwa osobne wejścia, cena 180 tys.

39. Okol. Poznańskiej, dom wolno stojący, 6 pok., dwa osobne wejścia, cena 180 tys.

40. Okol. Poznańskiej, dom wolno stojący, 6 pok., dwa osobne wejścia, cena 180 tys.

41. Okol. Poznańskiej, dom wolno stojący, 6 pok., dwa osobne wejścia, cena 180 tys.

42. Okol. Poznańskiej, dom wolno stojący, 6 pok., dwa osobne wejścia, cena 180 tys.

43. Okol. Poznańskiej, dom wolno stojący, 6 pok., dwa osobne wejścia, cena 180 tys.

44. Okol. Poznańskiej, dom wolno stojący, 6 pok., dwa osobne wejścia, cena 180 tys.

45. Okol. Poznańskiej, dom wolno stojący, 6 pok., dwa osobne wejścia, cena 180 tys.

46. Okol. Poznańskiej, dom wolno stojący, 6 pok., dwa osobne wejścia, cena 180 tys.

47. Okol. Poznańskiej, dom wolno stojący, 6 pok., dwa osobne wejścia, cena 180 tys.

48. Okol. Poznańskiej, dom wolno stojący, 6 pok., dwa osobne wejścia, cena 180 tys.

49. Okol. Poznańskiej, dom wolno stojący, 6 pok., dwa osobne wejścia, cena 180 tys.

50. Okol. Poznańskiej, dom wolno stojący, 6 pok., dwa osobne wejścia, cena 180 tys.

51. Okol. Poznańskiej, dom wolno stojący, 6 pok., dwa osobne wejścia, cena 180 tys.

52. Okol. Poznańskiej, dom wolno stojący, 6 pok., dwa osobne wejścia, cena 180 tys.

53. Okol. Poznańskiej, dom wolno stojący, 6 pok., dwa osobne wejścia, cena 180 tys.

54. Okol. Poznańskiej, dom wolno stojący, 6 pok., dwa osobne wejścia, cena 180 tys.

55. Okol. Poznańskiej, dom wolno stojący, 6 pok., dwa osobne wejścia, cena 180 tys.

56. Okol. Poznańskiej, dom wolno stojący, 6 pok., dwa osobne wejścia, cena 180 tys.

57. Okol. Poznańskiej, dom wolno stojący, 6 pok., dwa osobne wejścia, cena 180 tys.

58. Okol. Poznańskiej, dom wolno stojący, 6 pok., dwa osobne wejścia, cena 180 tys.

59. Okol. Poznańskiej, dom wolno stojący, 6 pok., dwa osobne wejścia, cena 180 tys.

60. Okol. Poznańskiej, dom wolno stojący, 6 pok., dwa osobne wejścia, cena 180 tys.

61. Okol. Poznańskiej, dom wolno stojący, 6 pok., dwa osobne wejścia, cena 180 tys.

62. Okol. Poznańskiej, dom wolno stojący, 6 pok., dwa osobne wejścia, cena 180 tys.

63. Okol. Poznańskiej, dom wolno stojący, 6 pok., dwa osobne wejścia, cena 180 tys.

64. Okol. Poznańskiej, dom wolno stojący, 6 pok., dwa osobne wejścia, cena 180 tys.

65. Okol. Poznańskiej, dom wolno stojący, 6 pok., dwa osobne wejścia, cena 180 tys.

66. Okol. Poznańskiej, dom wolno stojący, 6 pok., dwa osobne wejścia, cena 180 tys.

67. Okol. Poznańskiej, dom wolno stojący, 6 pok., dwa osobne wejścia, cena 180 tys.

68. Okol. Poznańskiej, dom wolno stojący, 6 pok., dwa osobne wejścia, cena 180 tys.

69. Okol. Poznańskiej, dom wolno stojący, 6 pok., dwa osobne wejścia, cena 180 tys.

70. Okol. Poznańskiej, dom wolno stojący, 6 pok., dwa osobne wejścia, cena 180 tys.

71. Okol. Poznańskiej, dom wolno stojący, 6 pok., dwa osobne wejścia, cena 180 tys.

72. Okol. Poznańskiej, dom wolno stojący, 6 pok., dwa osobne wejścia, cena 180 tys.

73. Okol. Poznańskiej, dom wolno stojący, 6 pok., dwa osobne wejścia, cena 180 tys.

74. Okol. Poznańskiej, dom wolno stojący, 6 pok., dwa osobne wejścia, cena 180 tys.

75. Okol. Poznańskiej, dom wolno stojący, 6 pok., dwa osobne wejścia, cena 180 tys.

76. Okol. Poznańskiej, dom wolno stojący, 6 pok., dwa osobne wejścia, cena 180 tys.

Podwyżka dla brudasów

W związku z radykalnym spadkiem zużycia wody legnickie wodociągi... podniosły ceny o 33 grosze za metr sześcienny! Kara za brak higieny?

(35)

Papierkowy młyn

Nasz Czytelnik skarży się na znaną firmę, że na fakturze za papieret wpisano mu trzy razy większą powierzchnię, niż zakupił. Kiedy usiłował skorygować rachunek odmówiono mu, ponieważ cena i tak jest taka sama.

Skoro pieniądze nie grają roli, niech wymienia wszystkie parapety!

(35)

Ekspresowe spóźnienie

Legniczanka wracała z Warszawy w nieogrzanym przedziale ekspresu „Opolanin”. Ekspres spóźnił się, więc nie zdążyła na pociąg do Legnicy.

Wszystkiemu winna podwyżka, bo przecież nie kolejarze.

(37)

Statystycznie i planowo

Tylko przez półtora miesiąca w Legnicy zginęło 60 samochodów. Średnio wypada jeden ukradziony samochód dziennie, wliczając weekendy.

To się nazywa praca na pełnych obrotach...

(12)

Górnika na cenzurowanym

Organizatorzy powiadomili dziennikarzy, że nagrywanie karaczem piwnych i combrów bab-skich jest dozwolone tylko przez pierwsze 20 minut.

Żelazna cenzura na miedzi?

(12)

Horror w reformach

Biblioteka w Lubinie zakończyła konkurs na napisanie upiornego opowiadania.

Ponoć zwycięzca opisał Polskę po reformie...

(12)

Im dalej w las...

W lesie niedaleko kopalni znaleziono skradzione z zakładu 20 kilogramów dynamitu. Wcześniej dozór górniczy sugerował, że brak dynamitu... to tylko wynik bałaganu w dokumentacji.

Wyszło, że bałagan nie tylko w papierach.

(12)

Personalne przesunięcie

Na otwarciu nowej stacji benzynowej w Legnicy przemianowano komendanta miejscowej policji, nadkomisarza Jana Stanisławskiego, na... komendanta straży pożarnej. Wśród gości poszedł szmer.

Czyżby dotychczasowemu komendantowi strażaków palił się grunt pod nogami?

(70)

Ale szpan!

Automatyczna sekretarka jednego z legnickich klubów karate mówi do nas... po japońsku.

Niewiele człowiek rozumie, ale wrażenie robi.

(70)

Dla zestresowanych

W głogowskim urzędzie naknęliśmy się na „pakiet antystresowy”. Podobno jego użycie pomaga w najtrudniejszych sytuacjach. Taki pakiet to biała kartka z zakreślonym miejscem na środku. Tu uderzać głową - głosi instrukcja. Sposób użycia: powiesić pakiet na ścianie, uderzać miarowo głową we wskazane miejsce i czekać, aż stres minie.

Pomysłodawca niewątpliwie codziennie musiał walić łbem.

(100)

Atlas w swoje ręce

Wszystkie gimnazja w kraju otrzymały od ministra edukacji atlas z mapami historycznymi, ekonomicznymi i geograficznymi, podpisany przez Lecha Wałęsę.

Legenda do mapy?

(12)

Święta rada

Polkowska rada miejska chciała dofinansować budowę drogi do nowego kościoła. Nie da rady, bo jest to wbrew przepisom - odpowiedziała im Regionalna Izba Obrachunkowa.

Rozgrzeszenia nie będzie.

(100)

Interpelacja

Radna z Polkowic, Halina Stanisławska, pytała prezesa lokalnej telewizji kablowej, kiedy będzie możliwe używanie Internetu przez kablówkę, zamiast przez kosztowną sieć telefoniczną. Dlaczego była taka dociekliwa? Proste - jej mąż jest znanym polkowskim internetowcem.

Już wiadomo, po co puścił żonę do rady.

(100)

Historyczne manowce

Pewien dyplomowany pułkownik podczas uroczystości lubińskich z okazji wybuchu II wojny światowej dowodził, że wkroczenie sowieckiej armii i zajęcie znacznych obszarów Polski 17 września było koniecznością zasługującą na wdzięczność ze strony polskiego narodu.

- Panie pułkowniku, to nie ta strona... przemówienia!

(60)

Realistyczne ćwiczenia

Głogowscy urzędnicy - w porozumieniu z wojskiem - dostarczali karty poborowe do armii. Niektórzy poborowi uciekali z domu przez okna.

(66)

Torba marzeń

Okolo dziesięciu mężczyzn wtargnęło na budowę przy ul. Obwodowej w Głogowie i ukradło... jedną torbę za 20 zł.

Czyżby była tam flaszka?

(66)

Pedagog roku

Właścicielka jednej z głogowskich szkół językowych poinformowała rodziców: nie płacą w terminie, ich dzieci za wcześnie przychodzą do szkoły, hałasują i przeszkadzają. Dlatego zarządziła kary za spóźnienie z opłatami i dokładny czas przybycia na zajęcia.

Kolejnym krokiem będzie wprowadzenie nauki korespondencyjnej?

(66)

Grzewcze zakręcenie

- Czy ten autobus jeździ na Bolesławiec? - pytał jeden z pasażerów kierowcę stojącego obok autobusu.

- Nie na olej! - odpowiedział mu szofer i otulił się w pikowaną kurtkę.

Purysta czy zakręcony z zimna?

(60)

Misie-pysie

W niedzielę w legnickiej kawiarni „W-Z” obsługa zwracała się do klientów per misiaczku.

Niestety, nawet tak czułe słówka nie były w stanie przysłonić poplamionych obrusów, ogrzać zimnej sali i zapomnieć groźnej miny szatniarza zmuszającego do zdjęcia okryć.

(35)

Twórczy jubileusz

Uroczyste obchodzono rocznicę zawarcia koalicji w lubińskim samorządzie. Zdmuchiowano płomyk jednej świeczki.

Gra warta świeczki.

(60)

Ale zasolił

Sekretarz głogowskiego urzędu miasta był na szkoleniu na Cyprze. Szkolono się w sprawie... odsalania wody morskiej.

Kto za to słono zapłaci?

(66)

Strojni włamywacze

Lubińska policja zatrzymała dwóch młodzieńców, gdy w środku nocy obrabiali sklep odzieżowy.

Chodzi o kreacje na bal sylwestrowy?

(24)

Tygodnik „Konkrety”

Salon AGD RTV „Pingwin”

Piekarnia B-P

ogłaszają wielki konkurs na...

„Konkretnie ciasto”

Panie i Panowie, starsi i młodszy, wszyscy bez wyjątku - jeśli tylko czują się na siłach i wiedzą, jak zadowolić podniebienie smakoszy - mogą wziąć udział w naszym konkursie. Wystarczy nadesłać do naszej redakcji swój najlepszy przepis na ciasto. Można wymyślać, eksperymentować lub czerpać ze starych książek kucharskich pradziadków. Trzeba pamiętać jednak o tym, że ciasto musi być sprawdzone i... zjadliwe. Przy ocenie ciasta będą brane pod uwagę cztery kryteria: • cena • czas przygotowania • oryginalność • smak

Drozy Czytelniku, możecie nadsyłać tyle przepisów, ile dusza zapagnie. Stawiamy tylko jeden warunek. Do każdego przepisu musi być dołączony oryginalny kupon wycięty z „Konkretów”, ogólny koszt składników ciasta i czas przygotowania. Kserokopie kuponów nie będą brane pod uwagę. Wraz z przepisami należy podać swoje imię i nazwisko, adres zamieszkania i nr telefonu. Na kopercie proszę dopisać „Konkretnie ciasto”.

Kupony będą publikowane w kolejnych „Konkretach” do 2 grudnia. Na przepisy czekamy do 6 grudnia.

Jury będzie oceniać przepisy w skali od 1 do 3 za każde kryterium. Dziesięć przepisów, które otrzymają największą liczbę punktów, zakwalifikowane zostaną do wielkiego finału. Listę finalistów i wyróżnionych przepisów opublikujemy 9 grudnia. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi 15 grudnia br. Tego dnia o godz. 12 wyróżnieni cukiernicy-amatorzy muszą zgłosić się do naszej redakcji z ciastami upieczonymi według wybranego przepisu. Jury w składzie: właściciel Hurtowni Pingwin - Daniel Radzio - smakosz; właściciel Piekarni B-P. Korneliusz Okoń - cukiernik; redaktor naczelny „Konkretów” Marek Szpyra - cukiernik, wybierze „Konkretnie ciasto” i przyzna nagrody. Ostateczne wyniki oraz relację z degustacji ciast opublikujemy 22 grudnia w wydaniu świątecznym „Konkretów”. Na finalistów czekają atrakcyjne nagrody.

I miejsce - odkurzacz

II miejsce - mikser

III miejsce - czajnik bezprzewodowy

Nagrody specjalne - talony o wartości 100 zł ufundowała Studio Dalia w Legnicy, przy ul. Grunwaldzkiej 40

(do zrealizowania w fitness klubie, np. w solarium, siłowni, na aerobiku), oraz tygodnik „Konkrety”.

Sponsorem głównych nagród jest hurtownia „Pingwin”

Legnica, ul. Nowodworska 17, tel. 850-66-55
Lubin, ul. Adama Mickiewicza 96, tel. 84-41-324



RADIO 69,8 FM
eL 95,7 FM
LEGNICA



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Justyna Majka - uczennica VI LO w Legnicy
Konkretna dziewczyna